

Dziś
Telemagazyn

GAZETA

Kulisy handlu obrazami

czytaj jutro w „Magazynie Sobota”

KRAKOWSKA

Dziś w „GK”

Pomnik dla „Ognia”



— Bandyta albo bohater, tak określa się postać partyzanta z Podhala Józefa Kurasia „Ognia”. Czy zdaniem księdza profesora „Ogień” zasłużył na pomnik, na potępienie, czy na zwykłe zapomnienie?

— Myślę, że zasłużył na pomnik — mówi ks. prof. Józef Tischner

— str. 9

Ulubiona wieś Pana Boga



W Tymbarku mają kapliczkę, którą ludzie otaczają nadzwyczajną czcią. Gdy nadchodzi burza — czekają na dźwięk loretan-
skich dzwonek. Wszystko wtedy w rękach i nogach Janiny Moskalowej, to od niej bowiem zależy czy na Tymbark spadną pioruny, czy nie. Na szczęście od 50 lat nie spóźnia się z interwencją.

— kol. 14

Zajrzyj pod kapelusz!

Grzybobranie to wspaniała zabawa, ale ostrożności nigdy dość. Jeden muchomor sromotnikowy wystarczy, by wyprawić na tamten świat cztery osoby. Wakacyjne rady dla grzybiarzy

— str. 15



Wszędzie, byle nie u nas

Pikieta na wysypisku

Blokadę wysypiska śmieci przeżyły w tym roku m.in. Nowy Sącz, Rabka, Skawina. Trwa właśnie protest na śmietniku w Mszanie Dolnej. Wszędzie, byle nie u nas — mówią protestujący. Śmieci wywozi się więc np. na Śląsk. Na razie. Zdaniem ekologów, wszystkiemu winna arogancja władzy lekceważącej o wiele łagodniejsze żądania, by np. codziennie sprzątać drogę.

Od trzech tygodni trwa blokada wysypiska odpadów komunalnych w Mszanie Dolnej. Śmietnik położony w korycie Raby, przy wylocie drogi na Rabkę, istnieje od 30 lat. Przedwczoraj protestowało 60 osób. Składowisko, ich zdaniem, zagraża ludzi i rzekę.

— Poniżej wysypiska w Rabie płynie cała tablica Mendelejewa. Żądamy rekultywacji śmietniska i przeniesienia go na odpowiedni teren. Protestujemy przeciwko przyjmowaniu śmieci z gminy Niedźwiedź — mówi stojący na czele protestu okolicznych mieszkańców Franciszek Sitkowski.

Władze gminy znalazły szybko firmę, która odbiera nieczystości i wywozi „w nieznanym kierunku”.

— Było już dziesięć propozycji nowej lokalizacji wysypiska. Wszystkie w wyniku protestów upadły. Jedyną szansą jest eksportowanie odpadów na Górny Śląsk — wyjaśnia Antoni Róg, burmistrz Mszany Dolnej.

Konflikt jednak zaostrza się, bo-
wiem Zarząd Miasta skierował do prokuratury skargę na protestujących.

W Rabce sukcesem zakończyła się dopiero druga blokada. Śmieci już się tam nie gromadzi, do 2003 roku teren po wysypisku powinien zostać zrehabilitowany.

— Ale w umowie podpisanej z władzami miasta na początek czerwca zagwarantowaliśmy sobie



prawo do protestu, gdyby te ustalenia zostały złamane — podkreśla Ewa Rutkowska.

Przed blokadą śmietnik wyglądał tragicznie. Nie dziwnego, że zwycięski komitet protestacyjny dał ostatnio na dziękczynną mszę.

W dniu, kiedy kończyła się blokada w Rabce, przyjechali tam na konsultacje mieszkańcy Piwnicznej, a dokładniej — Koszarzysk, gdzie zlokalizowane jest gminne wysypisko. Mieli już gotowe transparenty. Groźba pomogła:

— Do blokady nie doszło, zawarliśmy z władzami kompromis. Zgodziliśmy się na modernizację, która zmniejszy uciążliwość. W ciągu pięciu lat wysypisko powinno zostać zamknięte. Nie mamy gwarancji, że to nastąpi, więc na wszelki wypadek prowadzimy też przedwyborcze rozmowy z opozycją obecnych władz Piwnicznej — informuje Tadeusz Karszniewicz.

(Dokończenie na str. 4)

Aktualne Numery

radio **TAXI KIM**
425-57-57
96-68
ZNIŻKA 40%
NAGRODY

Nowy Sącz
EXPOL
Patrz dodatki regionalne

Gratka
przez telefon!
GAZETA
KRAKOWSKA
przyjmuje bezpłatne
ogłoszenia przez telefon

Zadzwoń:
(0-12)
412-96-09
10-17

Czekamy!



1 SIERPNIA W SOBOTĘ,

SKARB KIBICA III Ligi

- * Bogaty serwis zdjęciowy zespołów z naszego regionu
- * Szczegółowy terminarz rozgrywek

**Prawdziwy
kibic musi
go mieć**

Krótko

54. premier Japonii

Keizo Obuchi został zatwierdzony jako premier Japonii wczoraj po południu w ponownym głosowaniu izby niższej parlamentu, po odrzuceniu kilka godzin wcześniej jego kandydatury przez izbę wyższą (Izbę Radców). 61-letni Obuchi, który objął wcześniej stanowisko przewodniczącego rządzącej Partii Liberalno-Demokratycznej (PLD), został 54. premierem Japonii. Stanowisko szefa rządu przejmie po Ryutaro Hashimoto, który 12 lipca zmuszony był ustąpić.

Samobójstwo Polaka

24-letni Polak popełnił samobójstwo w więzieniu w Cottbus (Niemcy). Wiadomo, że mężczyzna, który przebywał w areszcie deportacyjnym, powiesił się na pasku w toalecie swojej celi, gdy jego współwięzień wyszedł na spacer. Polaka poszukiwała policja austriacka. List gończy wydał Sąd Krajowy w Linzu, ponieważ był podejrzany o przynależność do gangu złodziejskiego. Został schwytany przez funkcjonariuszy Federalnej Służby Granicznej w poniedziałek na przejściu niemiecko-polskim w Forst, gdy wjechał na teren Niemiec.

Dramatyczna walka z powodzią

Miliony zdesperowanych Chińczyków umacniały wczoraj osłabione wały i rozmiękle nabrzeża rzeki Jangcy, próbując nie dopuścić do kolejnych powodzi. Ludzie pracują aż do skrajnego wyczerpania. Telewizja chińska pokazała chłopów, stojących ramię w ramię w rwącym nurcie i własnymi ciałami osłaniających wały, którym w każdej chwili groziło przerwanie. Ochotnicy nurkowali, uszczelniając szczeliny w wałach. Międzynarodowy Czerwony Krzyż ostrzega przed groźbą epidemii.

Jednostronna granica

Szeł lotewskiej dyplomacji Valdis Birkavs oświadczył wczoraj, że Łotwa postanowiła jednostronnie wytyczyć granicę z Rosją, gdyż działania mające na celu podpisanie odpowiedniej umowy nie posuwają się naprzód. (PAP)

Afganistan będzie doskonałym państwem islamskim

Telewizorom śmierć

Uzbrojeni członkowie milicji rządzących w Kabulu talibów – fundamentalistycznej organizacji islamskiej – rozpoczęli wczoraj systematyczne niszczenie odbiorników telewizyjnych i magnetowidów.

Akcję prowadzą ekipy Ministerstwa Promocji Cnót i Zapobiegania Rozwiązłości, które – jak donosi miejscowy korespondent agencji France Presse – zablokowały jedną z ulic w centrum miasta, dokonując następnie rewizji w mieszkaniach.

Brodaci milicjanci z karabinem na ramieniu wyrzucali z balkonów i okien domów

dziesiątki telewizorów na bruk, wśród potwornego hałasu powodowanego implozją kineskopów. „Starajcie się nie zranić ludzi” – nawoływał przez megafon wiceminister wspomnianego resortu, przemierzając ulice samochodem terenowym pełnym skonfiskowanych odbiorników. „Nakazaliśmy ludziom pozbyć się tych aparatów w ciągu 15 dni”

– powiedział wiceminister dziennikarzowi wspomnianej agencji, podkreślając, że teraz – kiedy termin upłynął – wszystkie telewizory zostaną zniszczone. – W mieszkaniach, w których sąsiedzi zgłaszają obecność telewizji, przeprowadzać się będzie rewizje – dodał.

Talibowie, którzy kontrolują 2/3 terytorium Afganistanu, pragną przekształcić ten kraj w – jak to określają – „doskonałe państwo islamskie”. (PAP)

295,7 miliona dolarów w loterii Powerball

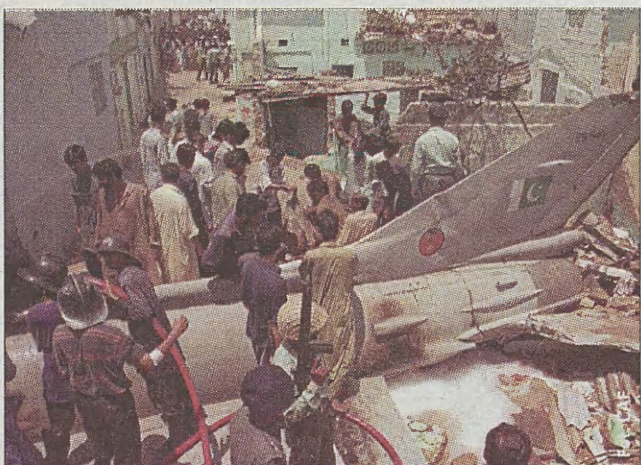
Szczęśliwa 13

Trzynastu robotników z Westerville w stanie Ohio otrzymała główną wygraną w najpopularniejszej amerykańskiej loterii Powerball. Na los, który wspólnie kupili, przypada rekordowo wysoka wygrana 295,7 miliona dolarów.

Ponieważ jednak wybrali oni wersję jednorazowej wypłaty gotówką – a nie ratałnej przez 25 lat – otrzymają tylko 162 miliony, bo resztę pochłona podatkami. Każdy z robotników – jak to ujawnił ich prawnik – wyłożył 10 dolarów, za które wspólnie kupili 130 losów loteryjnych. „Szczęśliwa trzynastka jest teraz w stanie szoku” – dodał adwokat.

Zwycięski los sprzedano na stacji benzynowej w Richmond w stanie Indiana. Losy loterii Powerball sprzedawane są w 20 stanach i dystryktie federalnym Columbia. Ponieważ w przedostatnim losowaniu nie wyloniono zwycięzcy, organizatorzy postano-

wili całą sumę – 183 miliony dolarów – dołączyć do sumy uzyskanej ze sprzedaży losów w następnym tygodniu. Spowodowało to, że po raz pierwszy w historii tej loterii wartość wygranej przekroczyła 250 milionów dolarów, co wzbudziło takie zainteresowanie, że liczba sprzedanych losów wyraźnie wzrosła. W rezultacie ostatnia edycja loterii stała się ogólnoamerykańskim wydarzeniem. Mówiły o niej dziesiątki stacji telewizyjnych, a losowanie było transmitowane na żywo. Aby wygrać trzeba było wskazać pięć właściwych numerów z 49, a następnie jeden numer dodatkowy z 42. (PAP)



Co najmniej sześć osób zginęło, a 25 zostało rannych w wyniku katastrofy samolotu wojskowego w Karaczi. Myśliwiec F-7P spadł wczoraj po południu (czasu miejscowego) na zatłoczoną dzielnicę największego miasta pakistańskiego. W płomieniach stanęły trzy domy. Ogień szybko rozprzestrzenił się na okoliczne budynki, w których znajdowali się ludzie, w większości kobiety i dzieci. Samolot odbywał rutynowy lot szkoleniowy

Sukienka dowiedzie?

Była stażystka z Białego Domu Monica Lewinsky przekazała niezależnemu prokuratorowi Kennethowi Starrowi najważniejszy dowód rzeczowy, który być może pozwoli mu udowodnić, że Lewinsky miała romans z Bilem Clintonem. Chodzi tu o sukienkę, którą Lewinsky miała na sobie w chwili stosunku z Clintonem i na której pozostały ślady jego spermy. 17 sierpnia zeznania ma składać Bill Clinton. (PAP)

Ostatni kapitalistyczny pirat

W Londynie zmarł w wieku 80 lat „Tiny” Rowland, multimilioner – przedsiębiorca, którego metody ćwierć wieku temu ówczesny premier Edward Heath napiętnował jako przykład „nieprzyjemnego i nie do przyjęcia oblicza kapitalizmu”.

Wtedy Rowland zignorował sankcje jakimi obłożona została Rodezja (dzisiejsze Zimbabwe) za jednostronne ogłoszenie, w 1965 r., niepodległości i wystąpienia z Brytyjskiej Wspólnoty. Jego metody i później budziły duże zastrzeżenia i choć sukcesy finansowe jego konglomeratu Lonhro przez długie lata spotykały się z uznaniem akcjonariuszy, nigdy nie pozyskał pełnego zaufania władz. Nawet londyńska City często patrzyła mu na ręce. Najwięcej na jego frustracji zaważyła sprawa przejęcia prestiżowego domu handlowego Harrodsa przez Mohameda Fayed, ojca tragicznie zmarłego w paryskim wypadku samochodowym przyjaciela Księżniczki Di, Dodięgo.

Rowland miał bardzo kolorowy życiorys. Urodził się w obozie dla internowanych w In-



Siedmiu nielegalnych imigrantów, prawdopodobnie Albańczyków z Kosowa, zginęło w wypadku ciężarówki, która rozbijała się wczoraj rano w Weissenborn w pobliżu granicy niemiecko-czeskiej. Piętnaście osób zostało rannych. Do katastrofy doszło w czasie ucieczki ciężarówki przed kontrolą policyjną. Prezydent Jugosławii Slobodan Milosević oświadczył podczas spotkania z delegacją Unii Europejskiej w Belgradzie, że ofensywa sił serbskich w Kosowie została wstrzymana. Tymczasem około 60 tys. albańskich cywilów, którzy uciekli z Maliszewa i okolicznych wsi, schroniło się w lasach tego rejonu. Uciekinierom brak niemal wszystkiego, począwszy od żywności i wody, a skończywszy na kocach. Co najmniej dwoje z nich zmarło z wyczerpania. Siły serbskie odbiły we wtorek Maliszewo z rąk partyzantów z Armii Wyzwolenia Kosowa

Bestialski mord

W Singapurze stanęli przed sądem dwaj obywatele tego kraju oskarżeni o torturowanie i utopienie w styczniu 1998 r. byłej bułgarskiej królowej piękności. 27-letniej Jordance Apostolowej, która mieszkała w Singapurze od 1996 r. zadano osiem ciosów nożem, następnie duszono poduszką, zmuszono do wypicia płynnego detergentu i związaną sznurem włożono do kartonowego pudła. Mimo tej powolnej męczarni, udało się jej przeżyć jeszcze ponad dobę. Zginęła dopiero kiedy mordercy wrzucili ją do kanału, przywiązując do ciała worek kamieni – wynika z aktu oskarżenia. (PAP)

Korespondent „GK” pisze z Anglii

Po wojnie zaczynał raczej skromnie: najpierw był tragarzem na Paddingtonie (stacja kolejowa), potem kelnerem w hotelu Cumberland, sprzedawał lodówki, radia, samochody i inne rzeczy. Trochę taki angielski „spiv” (niebieski ptak). Odmieniło się, kiedy w 1947 roku emigrował do Południowej Afryki, a potem do Rodezji. Zaczął od farmerstwa, potem, wykorzystując niemieckie pochodzenie, uzyskał monopol na sprzedaż mercedesów i został przedstawicielem Rio Tinto Zinc. Potem już poszło jak z płatka. Przejął podupadłą firmę London Rhodesia Mining and Land Company i zbudował wielkie przemysłowo-handlowe imperium. Dużo zawdzięczał swojemu wielkiemu urokowi i umiejętności pozyskania sobie wpływowych polityków: po obu stronach barykady. Ale umiał być ostrym i podobno nie przebiegał w środkach. Przez to właśnie był dla wielu tak ciężko strawny.

Roman STEFANOWSKI

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

W zastępstwie za kratki

Niedbala kontrola tożsamości więźniów sprawiła, że w ostatnich latach kilka niewinnych osób dobrowolnie siedziało w węgierskich więzieniach „w zastępstwie” prawdziwych przestępców. W ostatnich pięciu latach wykryto sześć przypadków, kiedy osoby nie mające niczego na sumieniu siedziały w więzieniu za pieniądze lub w rezultacie szantażu, zamiast prawdziwych skazanych – poinformował dziennik „Nepszabadsag”. Na taką niezwykłą zamianę miejsc pozwala dość pobieżna kontrola tożsamości więźniów, zakładająca, że nikt przy zdrowych zmysłach nie pójdzie dobrowolnie „za kratki”. Przestępcy wysyłający do kryminału swoje „alter ego” korzystają też z tego, że na Węgrzech skazani oczekują w swoich domach na zwolnienie się miejsca w więzieniu. Niektórym kryminalistom bardziej opłaca się prowadzić dalej interesy niż siedzieć w więzieniu. Dlatego szantażują lub wynajmują ludzi, którzy za pieniądze pójdą odsiedzieć wyrok. Oczywiście wyposażają ich w fałszywe dokumenty. Ostatnio pewien człowiek przesiedział w więzieniu w Budapeszcie półtora roku zamiast przedsiębiorcy skazanego za defraudację. Wykryto to całkiem przypadkowo, podczas śledztwa celnego, gdy okazało się, że wygląd i podpis osoby odbywającej karę w żadnej mierze nie są podobne do fizjonomii i podpisu prawdziwego skazanego.

Handel „nawodny”



Prawie połowa powierzchni Bangladeszu została dotknięta powodzią

„Zrób to sama”

Duńska prywatna firma Cryos, będąca największym w Skandynawii bankiem spermy, zamierza rozpocząć sprzedaż wysyłkową swych produktów pod hasłem „zrób to sama”, adresowaną głównie do lesbijek i kobiet samotnych. Projekt wzbudził głośne protesty i krytykę. Dotychczas Cryos oferuje spermę głęboko zamrożoną, medycznie skontrolowaną i podaną testom na HIV, wyłącznie szpitalom i klinikom leczącym bezpłodność u kobiet. Obecnie firma postanowiła rozszerzyć krąg swoich odbiorców na prywatne osoby. Planuje wysyłanie na zamówienie „pakietów” z nasieniem męskim wraz z dokładną „instrukcją obsługi”, według której kobieta w okresie jajczkowania ma rozmrozić spermę i wprowadzić ją sobie do macicy. W Danii, w sąsiedniej Szwecji i w wielu innych krajach sztuczne zapłodnienie jest dozwolone tylko pod kontrolą lekarską w szpitalu i tylko w odniesieniu do kobiet żyjących w normalnym związku małżeńskim lub trwałym konkubinacie z mężczyzną. Cryos chce obejść obowiązujące w tych krajach prawo, wykorzystując to, że sama sprzedaż spermy nie jest zakazana. Firma argumentuje, że dziś i tak każdy może już sobie za pośrednictwem Internetu kupić zamrożone nasienie męskie w amerykańskich bankach spermy. Ku ogólnej zaskoczeniu, duński minister zdrowia, Carsten Koch, poparł w wywiadzie telewizyjnym plany Cryos. (d)

6-latkę udusili współwychowankowie z domu dziecka

Zbyt dużo widziała

Sześcioletnia Daria K. z Domu Dziecka „Młody Las” w Toruniu została uduszona przez dwoje wychowanków tej placówki. Trzeci wychowanek pomagał w zatarciu śladów i ukryciu zwłok — poinformowała wczoraj miejscowa Prokuratura Rejonowa.

Zarzut uduszenia dziewczynki i wywiezienia zwłok na cmentarz przedstawiono 14-letniej Marcie Z. i 17-letniemu Tomaszowi W., a 17-letniemu Wojciechowi K. zarzucono pomoc w zatarciu śladów i ukryciu zwłok.

Podejrzani o zabójstwo złożyli obszerne wyjaśnienia dotyczące okoliczności śmierci Darii K. Z nieoficjalnych informacji wynika, że Daria podpatrzyła pod prysznicem

14-letnią Martę Z. i 17-letniego Tomasza W. i chciała o tym powiadomić opiekunów. Sąd Rejonowy aresztował wczoraj tymczasowo 17-latków, a 14-latkę została umieszczona w policyjnej izbie dziecka.

Cała trójka została zatrzymana przez policję we wtorek, a w środę prokurator przedstawił im zarzuty popełnienia przestępstw. Jednak prokuratura wstrzymała się z informacją do wydania

przez sąd postanowień o aresztowaniu.

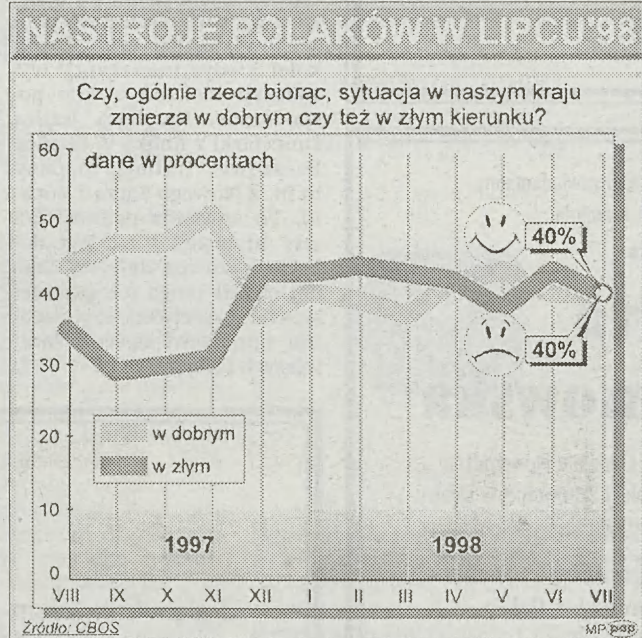
Daria K. zniknęła z domu dziecka 27 czerwca. W minioną sobotę znaleziono jej zwłoki w szambie cmentarza komunalnego w Toruniu. Sekcja zwłok przeprowadzona we wtorek w Zakładzie Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Bydgoszczy wykazała, że „prawdopodobną przyczyną zgonu było uduszenie”. Biegły lekarz patomorfolog zapowiedział wydanie ostatecznej opinii po przeprowadzeniu badań mikroskopowych i histopatologicznych wycinków pobranych ze zwłok. (PAP)



W Alei Szucha w Warszawie odsłonięto tablicę upamiętniającą żołnierzy batalionu „Parasol” poległych w akcji przeciwko Walterowi Stammowi, odpowiedzialnemu za likwidowanie organizacji konspiracyjnych w stolicy. Tablicę z wrytymi nazwiskami i pseudonimami dziewięciu poległych uczestników akcji, odsłoniły rodziny poległych, łączniczek batalionu „Parasol” oraz trzech pozostali przy życiu uczestnicy akcji. Poświęcił ją ks. płk Jan Mrugacz z katedry polowej Wojska Polskiego. Pod tablicą złożono wieńce, pamięć poległych uczczono chwilą ciszy. Akcja przeciw Stammowi odbyła się 6 maja 1944 r. na wprost komendy Gestapo w Alei Szucha. Wzięło w niej udział 21 żołnierzy „Parasola”. Dziewięciu z nich zginęło w akcji, tylko czterech przeżyło wojnę. Akcja nie udała się

Przeterminowana pomoc

Wojewódzki Inspektor Sanitarny nakazał wczoraj wstrzymać wydawanie przeterminowanych konserw rybnych oraz wody mineralnej z darów dla powodziar w Szczytnie (Walbrzyskie). Sanepid ustalił, że 4010 sztuk przeterminowanych konserw rybnych do Ośrodka Pomocy Społecznej w Szczytnie dostarczyła Fundacja Dobroczynności „Atlas” z Gdańska. Wodę dla powodziar, do Domu Katechetycznego i Ośrodka Pomocy Społecznej w Szczytnie, dostarczył ośrodek „Caritasu” z Wrocławia. Konserwy miały termin przydatności do spożycia wybity na wieczkach: luty 1998 i kwiecień 1998. Termin przydatności do spożycia wody to 15 listopada 1997 r., oraz 2 stycznia 1998 r. Caritas twierdzi, że woda przeznaczona była wyłącznie do celów sanitarnych. (PAP)



W lipcu dwie piąte Polaków aprobuje rozwój sytuacji w kraju, tyle samo ocenia go krytycznie — wynika z sondażu CBOS. W porównaniu z ubiegłym miesiącem ilość ocen negatywnych zmniejszyła się o 3 pkt. procentowe

Krzyże wbrew woli

Biskup Tadeusz Rakoczy, biskup diecezji bielsko-żywieckiej powiedział wczoraj, że stawianie kolejnych krzyży na Żwirowisku w Oświęcimiu jest wbrew jego woli. Biskup potępił stanowczo takie działania. „Ja nie reaguję, bo to wyszło spod kontroli. Nie wiadomo jakie środowiska, z czyjej inspiracji i po co to robia. Trudno jest im tego zabronić, bo i tak nikt tego nie będzie respektował” — powiedział biskup. Zdaniem biskupa, wokół sprawy narosły takie emocje, że „wszystko wymknęło się spod kontroli i idzie na żywioł. To jest poza moimi siłami w tej chwili. Na razie modlę się i polecam to Panu Bogu, by jego wola się spełniła” — stwierdził.

Drewniany, 3-metrowy krzyż stanął na Żwirowisku 25 lipca, tuż za murami byłego niemieckiego KL Auschwitz. Krzyż ustawiło kilkunastu członków Duszpasterstwa Ludzi Pracy z Gliwic. Krzyż postawiony przez Gliwiczanie stał kilkanaście metrów za papieskim krzyżem. Wokół niego wбили 50 małych, drewnianych krzyży. O stawianie kolejnych krzyży na Żwirowisku apelował w sobotę Kazimierz Świtoń, który przez 42 dni prowadził głodówkę w obronie krzyża. Zdaniem wielu środowisk żydowskich, postawienie drugiego krzyża jest prowokacją w celu zakłócenia polsko-żydowskiego dialogu.

Dwie trzecie uczestników ankiety PAP w Internecie opowiedziało się za pozostawieniem krzyży na Żwirowisku. (PAP)



Do Poznania, na zaproszenie firmy „Ogrobud” z Pleszewa, przyjechała z Niemiec na pokazy największa w Europie maszyna do przesadzania drzew. Na zdjęciu Euro Tree 3000 podczas pracy

Order Orła Białego dla Zbigniewa Herberta

Na grobie ziemia z Lwowa

Prezydent Aleksander Kwaśniewski w uznaniu znamienitych zasług dla kultury narodowej, za osiągnięcia w twórczości literackiej nadał pośmiertnie Order Orła Białego Zbigniewowi Herbertowi.

Natomiast funkcjonariusz Polskiej Straży Granicznej przywiózł wczoraj samochodem do Warszawy z lwowskiego cmentarza Łyczakowski ziemię, którą będzie posypana trumna poety. Ziemia została pobrana z mogiły gen. Wacława Iwaszkiewicza, ponieważ pracownikom polskiego konsulatu we Lwowie nie udało się znaleźć ani grobu brata Zbigniewa Herberta zmarłego w latach 40., ani mogiły stryja poety. „Gdyby było więcej czasu zapewne odnaleźlibyśmy groby. Niestety, czas

naglił, a akurat w dzień obecności na cmentarzu pracowników konsulatu księgi cmentarne były niedostępne” — powiedział Jacek Kisielewski, w-ce dyrektor polskiego departamentu konsularnego i wychodźstwa.

Z prośbą o dostarczenie ziemi zwróciła się do polskiego MSZ rodzina Herberta. Poeta pragnął być pochowany na cmentarzu Łyczakowskim w rodzinnym Lwowie. Pogrzeb Zbigniewa Herberta odbędzie się w piątek o godz. 14 na warszawskich Powązkach. (PAP)

Krótko

Ewakuacja szpitala

Wczoraj około godz. 16 na policję zadzwonił mężczyzna, który powiadomił o podłożeniu bomby w szpitalu. Nie podając motywu, powiedział jedynie, że bomba eksploduje za 4 godziny, czyli ok. godz. 20. Z Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w centrum Wrocławia ewakuowano prawie 600 pacjentów. Zdaniem dyrektora szpitala, ewakuacja przebiegała bardzo sprawnie, zaś pacjenci byli wyjątkowo zdyscyplinowani. Alarm okazał się fałszywy.

Glapiński wzmacnia AWS

Senator Adam Glapiński wystąpił z kół parlamentarnego Ruchu Odbudowy Polski, by przystąpić do klubu AWS. Po załatwieniu formalności Glapiński zostanie 52 senatorem Akcji. Wczoraj Glapiński przesłał w tej sprawie dwa listy: jeden do przewodniczącego ROP Jana Olszewskiego, drugi — do szefa AWS Mariana Krzaklewskiego.

Wstępny budżet

Rząd przyjął wczoraj wstępne założenia przyszłorocznego budżetu. Projektem rozporządzenia o podziale kraju na powiaty ministrowie zajmą się dzisiaj. Nad założeniami budżetu Rada Ministrów obradowała przez 3,5 godziny w składzie konstytucyjnym.

Zdrowie w Senacie

Senat przyjął wczoraj bez poprawek nowelizację ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym. Głosowało za tym 55 senatorów, przeciw było 28, a 2 wstrzymało się od głosu. Ustawa wprowadzająca od 1 stycznia 1999 r. reformę systemu ochrony zdrowia czeka teraz tylko na podpis prezydenta. Przewiduje, że pieniędzmi na ochronę zdrowia będą gospodarować kasy chorych, a pacjent będzie mógł wybrać kasę i lekarza. Reforma ma niezależnie ochronę zdrowia od budżetu.

Lewe kurki

Na przejściu granicznym w Hrebennem w Zamojskim celnicy znaleźli w jednym z samochodów dostawczych 395 skrzynek zawierających 2874 kg grzybów, które nielegalnie miały trafić do polskich kuchni. Kurki z powrotem wróciły na Ukrainę. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

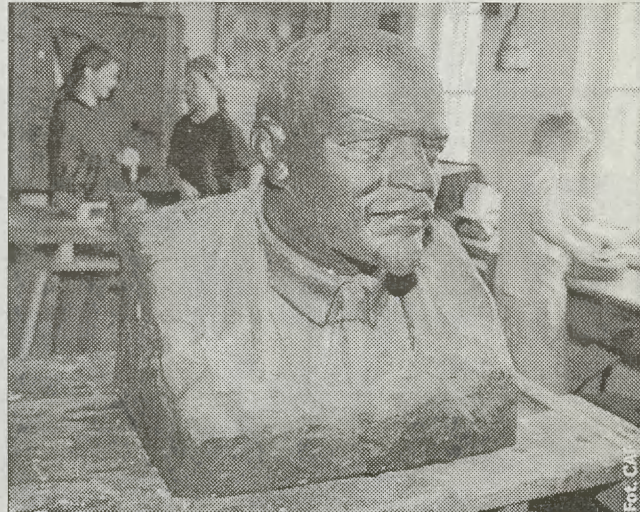
Spacery sobowtórów

Waleśa stroszy wasa, Jan Paweł II błogosławi, a Liz Taylor wdzięczy się do Michela Jacksona. Kołobrzeg gości spory tłumek sobowtórów znanych postaci. Spacerom sobowtórów po mieście towarzyszy duże zainteresowanie. Wczasowicze oceniają podobieństwo do oryginału. Naśladowcy natomiast usiłują wykazać, że niczym nie różnią się od pierwowzórów. Maryla Rodowicz i Michael Jackson próbowali nawet śpiewać. Zadziwił natomiast papież, spacerujący z żoną.



Powrót sępa

Sęp płowy, który przyleciał z Alp nad Bałtyk w rejon Zatoki Puckiej, już niedługo powróci do Austrii. Jak powiedział Przemysław Chylarecki ze Stacji Ornitologicznej PAN w Gdańsku-Sobieszewie, ptak został znaleziony trzy tygodnie temu w gminie Choczewo. Miejscowy wójt poinformował o znalezisku ornitologów. Wycieńczony sęp trafił po dziesięciu dniach do stacji na Wyspie Sobieszewskiej. Dzięki oznakowanej obrączce, nadajnikowi radiowemu i mikroprocesorowi wszczepionemu pod skórę ptaka, gdańskim ornitologom udało się odtworzyć historię sępa. Ustalono, że przyleciał on z Alp, w których prowadzony jest międzynarodowy program reintrodukcji tego gatunku. Sęp został postrzelony w szwajcarskich Alpach przez kłusownika i trafił na leczenie do ogrodu zoologicznego w Salzburgu. Po wyzdrowieniu wypuszczono go ponownie na wolność. Korzystając zapewne z pomyślnych wiatrów, ptak doleciał nad polskie wybrzeże Bałtyku. Teraz czuje się dobrze. Ośmiokilogramowy ptak zjada dziennie po dwie padłe kaczki.



Mieszkańcy ubogiej wsi Swoboda w woj. kaliskim chętnie oddadzą, ostatnie w województwie, popiersie Lenina za... pracę lub kawałek drogi dojazdowej do wsi. Obecnie popiersie Lenina znajduje się w sali technicznej miejscowej szkoły

Wszystkim, którzy spieszyli ze słowami pocieszenia i dzielili nasz ból oraz okazali pomoc w trudnych dniach choroby Naszego Najukochańszego Męża,
Ojca, Teścia i Dziadzia

Ś.P.

Eugeniusza Piekielniaka

szczególnie lek. med. Annie Kwiek oraz całemu personelowi Oddziału Pulmonologii WSZ w Tarnowie, za pełną serca opiekę
składa serdeczne podziękowania

Żona

Krystyna Piekielniakowa

T/U/2212

Pograżeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że dnia 16 lipca 1998 r. w wieku 70 lat odszedł od nas do wieczności Najdroższy, Najwspanialszy i Najukochańszy
Mąż, Tatuś, Teść i Dziadzius

Ś.P.

Eugeniusz Piekielniak

Wszystkim, którzy tak licznie wzięli udział w uroczystości żałobnej składamy serdeczne Bóg zapłać

Żona, Córkę, Zięć i Wnuki

Msza Św. za wszystkich biorących udział w pogrzebie odbędzie się 4 sierpnia 1998 r. o godz. 7.00 w Kościele Parafialnym w Szczucinie

T/U/2213

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 29 lipca 1998 r. zmarła

Ś.P.

Marta

Lis-Chrzanowska

lekarz medycyny - Ordynator Oddziału Noworodków Szpitala Rejonowego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Dębicy. Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Dyrekcja i Pracownicy

Zespołu Opieki Zdrowotnej w Dębicy

309/WB

Wszystkim, którzy okazali nam serce w ostatnich chwilach życia

Ś.P.

Eugeniusza Mazanka

oraz tak licznie towarzyszyli Mu w ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku, serdeczne podziękowania
składa

Rodzina

T/U/2211

Powodzenie najpierw długo czekali, potem narzekali

1000 mieszkań z usterkami

Główny Urząd Nadzoru Budowlanego opublikował wczoraj wyniki kontroli jaką przeprowadził we wszystkich mieszkaniach wybudowanych w ubiegłym roku w ramach programu „1000 mieszkań dla powodzien”. Znalazło się wśród nich 25 budynków wzniesionych w województwie nowosądeckim. Kontrolę przeprowadzono po licznych skargach powodzien, którzy narzekali na stan przydzielonych im mieszkań.

Kontrolerzy ocenili poziom wykonawstwa budynków jako przeciętny. Zaobserwowano serie usterek, które powtarzają się w wielu budynkach. Trzy czwarte mieszkań powstało w budynkach wzniesionych według ciągle w Polsce nowej technologii drewnianej, „kana-

dyjskiej” lub „amerykańskiej”. Domy takie mogą być wybudowane bardzo szybko, ale ich prawidłowa i długotrwała eksploatacja jest możliwa pod warunkiem zapewnienia im odpowiedniej izolacji cieplnej i wentylacji. Tymczasem negatywnie oceniono działanie wentylacji

aż w połowie budynków, w tym we wszystkich wybudowanych w gminach Limanowa i Laskowa. Niesprawność wentylacji powodowała powstawanie zacieków, pojawianie się zagrzybień. Kontrolerzy wytknęli też zastosowanie nieprawidłowych metod impregnacji drewnianych elementów budynków, złe wykonanie robót blacharskich. Wokół aż 72 proc. budynków podczas kontroli, a więc jeszcze w połowie lipca br., ciągle nie była zakończona budowa dróg i chodników. (MaBa)

Wszędzie, byle nie u nas

Pikieta na wysypisku

(Dokończenie ze str. 1)

Protestujący założyli Stowarzyszenie na Rzecz Ekologicznego Rozwoju Miasta i Gminy Piwniczna. Efektem ich działalności jest też planowane na wrzesień wprowadzenie segregacji odpadów.

Blokadę skawińskiego wysypiska zakończono po decyzji o wywozie śmieci do podkrakowskiej Baryczy, gdzie z kolei kiedyś mieszkańcy wywalczyli blokadą wykup gospodarstw. Na Śląsk jeżdżą śmieciarki z Rabki. W okolicy Rzeszowa trafiają odpady m.in. z Nowego Sącza i Bochni. To znacznie podnosi koszty utylizacji i nie jest dobrym rozwiązaniem. W każdej chwili mogą też zaprotestować przeciwko cuchnącemu importowi sąsiedzi tamtejszych wysypisk.

Zdaniem dr Janusza Mikulę, który dość często pomaga protestującym w zawarciu kompromisu z władzami, w wielu przypadkach za blokadę odpowiadają właściciele wysypisk, ponieważ nie reagują na pierwsze skargi. Dopiero najostrzejsza forma protestu lub jej groźba skłania ich do poważnych rozmów.

Tymczasem znacznie wcześniej pojawiają się zwykłe żądania sprzątnięcia drogi czy regularnego przesypywania śmieci ziemią. Lekceważenie tych głosów powoduje, że ludzie podejmują bardziej desperackie działania. A te z kolei dają podstawy do protestów przeciwko budowie nowych wysypisk. Nikt nie wierzy, że mogą być bezpieczne. (sab, JGH)

Z głębokim żalem żegnamy zmarłego w dniu 29.07.1998r. naszego Kolegę

Krzysztofa Kaletę

długoletniego pracownika Przedsiębiorstwa Ceramicznego „Biegonice” w Nowym Sączu.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Pracownicy Przedsiębiorstwa Ceramicznego „Biegonice” S.A. w Nowym Sączu

Rozmowa dnia

Wodzowie w spódnicach

Dzięki Hilary Clinton można określić konferencję, jaka debiuta dziś kończy w Krakowie. Pani prezydentowa zauważyła bowiem rażącą dysproporcję między liczbą mężczyzn a kobiet w władzach krajów, młodej postkomunistycznej demokracji. Jej głos w Kogresie USA zabrzmiał na tyle przekonująco, że amerykański rząd sfinansował warsztaty dające kobietom liderkom oręż w walce o polityczny fotel. Seminarium skojarzone zostało z zajęciami letniego kampusu Instytutu „Democracy & Diversity”, jakie już od siedmiu lat rokrocznie odbywają w Przegorzałach. Dyskusje były burzliwe, atmosfera gorąca, tematy kontrowersyjne, a praca bez chwili odpoczynku — twierdzi patronująca przedsięwzięciu, socjolog Elżbieta Matynia z New School for Social Research w USA, którą poprosiliśmy o rozmowę.



— W PRL-owskim podziemiu stały na pierwszej linii, po zmianie ustroju powinny budować demokratyczną Polskę. Ale w nowych władzach państwa nie ma. Dlaczego?

— Można by podać różne odpowiedzi, w zależności od kraju, jakiego dotyczy. Inna jest sytuacja Bośniaczki, inna Polki, jeszcze inna Albanki. Na pewno tradycja danego kręgu kulturowego, która wyznacza kobiecie określone miejsce w społeczeństwie, determinuje jej aktywność obywatelską i społeczną. Polki zajmują zaledwie 11 proc. miejsc w parlamencie. A chociażby w sąsiadującej przez morze Skandynawii z powodzeniem rządzą, decydują, inwestują i dzielą pieniądze.

— Jak przebiegały warsztaty i kto w nich uczestniczył?

— Skorzystały z nich kobiety, które aktywnie są w fo-

rum publicznym, przykładowo działają w organizacjach pozarządowych. Przyjechały reprezentantki Albanii, Bośni, Bułgarii, Czech, Węgier, Rumunii, Polski, Słowenii. Mają odmienny bagaż doświadczeń i na przyszłość patrzą z innej perspektywy. Podobnie różnorodna była reprezentacja wykładowców — na inne aspekty zwracała uwagę prof. Ewa Łętowska, inne podkreślali amerykańscy naukowcy.

— Podobno wypracowany w Krakowie przez Instytut „Democracy & Diversity” model pracy, kupił na pniu RPA?

— Tak i nasze letnie seminarium w tym roku zyskują swoje odpowiedniki w Kapsztadzie. Już tej zimy (czyli tamtejszego lata) spotkamy się w RPA także w wielonarodowym składzie.

— Dziękuję za rozmowę. Rozmawiała: Katarzyna KIETA

/NS

WAM poleca Z kiegarni

Wacław Oszejca SJ
„Zebrane po drodze”

Zbiór wierszy księdza Oszejcy zawiera utwory poetyckie, które odwołują się do codzienności. Przywołują odwiedzone przez autora miejsca, ale przede wszystkim przynoszą poetycką refleksję nad wydarzeniami, które tam miały miejsce.

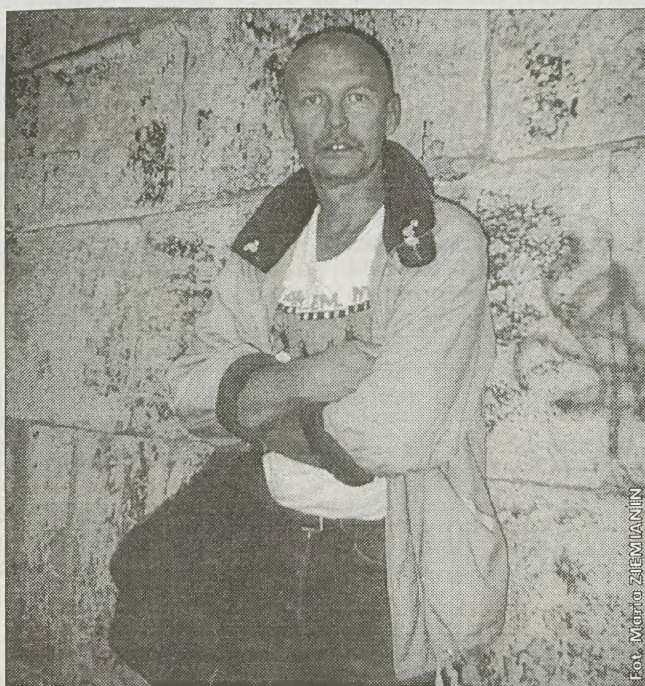
Carlo Maria Martini
„Rozmowa z moim telewizorem”

„Rozmowy” pomagają przede wszystkim poznać specyfikę języka mediów, a czynią to w sposób wyjątkowo atrakcyjny i pedagogiczny. Nie szczędząc ludziom mediów zasłużonej krytyki, szczególnie za fabrykowanie rzeczywistości, czy pogon za sensacją, autor oddaje im również wiele zasług i podziwia ich profesjonalizm. Media w dzisiejszych czasach winne przysłużyć się propagowaniu wielkich wartości kultury.

Wojciech Żmudziński SJ
„Narkomani i Chrystus”

Książka przedstawia autentyczne wydarzenia i ludzi zaplątanych w osobiste tragedie. Szukających nadziei, drogi wyjścia z dotychczasowego życia. Lektura tej książki zmusza do refleksji nad własnym stosunkiem do świata, nad wartościami, które stanowią istotę naszego życia. (za)

Bogdan Korczowski w Krakowie Artystyczna podróż do Paryża



Fot. Maria Ziemianin

Mówi o sobie, że jest starym krakusem. Że gdziekolwiek na świecie się znalazł, w Paryżu czy Arizonie, zawsze miał w sobie ten swój kawałek Krakowa. Rynek Główny, Smoleńsk, Plac Matejki, Planty, gdzie wystawał przed Bunkrem Sztuki, „Rio”, gdzie tata zabierał go idąc na kawę. — To bardzo ważne — twierdzi. — Dzięki temu nie stałem się artystą paryskim ani nowojorskim, jakich jest wielu. Udało mi się zostać sobą. A to najtrudniejsze.

Mimo, że hipisował i robił różne dziwne rzeczy, dość wcześnie wiedział, do czego dąży. — Skończyłem, byle jakie li-

ceum — wspomina. — Chwała Bogu, bo nie trzeba było przykładać się do nauki a ja byłam wyjątkowo niezadowolony. Sko-

czyłem szkołę tylko dzięki kilku mądrym nauczycielom.

To były czasy, że z wojskiem nie było żartów. Jako pacyfista miałby spore kłopoty. Na ASP dostał się za pierwszym podejściem i już na II roku wystawił w BWA. — Miałem wielkie szczęście trafić do pracowni Włodzimierza Kunza - oddaje hold swemu nauczycielowi. — Rozumiał moją bezkompromisowość, na wiele pozwalał, a zarazem mądrze prowadził artystycznie.

Kiedy za żoną, Francuzką, także studentką krakowskiej ASP, której nie zezwolono na stały pobyt w Polsce, wyjechał do Paryża i rozpoczął naukę w Ecole Nationale Supérieure des Beaux-Arts de Paris, jeszcze bardziej docenił krakowskich pedagogów. — Francuska uczelnia dawała znakomite możliwości materialne, które mnie oszałamiały. Za nic nie płaciłem. Ale profesorowie nie nawidzili i tłamsili uczniów jako przyszłych konkurentów.

Swymi wystawami — zajmuję się głównie malarstwem olejnym — zwrócił uwagę. Zrozumiał, że nie chce się rozdrabniać, że będzie żył ze sztuki. Dziś ma na swym koncie wiele indywidualnych wystaw w prestiżowych galeriach całego świata, w tym wiele w Nowym Jorku. Do Krakowa przyjechał

tym razem na zaproszenie Andrzeja Welmińskiego, przygotowującego dla Centrum Kultury rozległe pomieszczenia po dawnym Solwayu. Dziś o god. 20 będzie o tym opowiadał w Domu Norymberskim (róg Krakowskiej i Skalecznej).

Jeżdżąc po południowo-zachodnich stanach USA trafił na szaman z plemienia Nawaho. Wiedząc, że szaman nie może być białemu człowiekowi traktując to, jakby ktoś ukradł mu kawałek duszy, poprosił jedynie o rozmowę na tematy artystyczne. Zafascynowany oglądał niezwykle obrazy jakie szaman wykonywał z piasku na pustyni. Wystarczył powiew wiatru, a zniknęły bezpowrotnie. Dziwił się, że nie próbuje ich utrwalic. — Zrozumiałem dzięki niemu, że liczy się tylko moment tworzenia, który jest nieskończony. I to właśnie jest sztuka, a nie utrwalony przedmiot, do którego my przywiązujemy taką wagę.

Korczowski zdaje sobie sprawę, że sztuka na nic nie ma wpływu. I uważa, że mieć nie musi. — Całe szczęście - mówi. — Przecież sztuka to pojęcie estetyczne a nie polityczno-socjologiczne. Ci, którzy tego nie rozumieją, są tylko ilustratorami czasu. A mnie to nie interesuje.

Maria ZIEMIANIN



Wideomania Magia boksu

Walka Andrzeja Gołoty z Timem Winterspoonem przełożona na październik, więc — zabijając czas w oczekiwaniu na pięściarskie emocje — można poszperać po półkach wypożyczalni wideo. Całkiem niedawno trafił do nich niezły film „Don King: Król Boku” z rewelacyjnym Vingiem Rhymem w roli głównej.

King, słynny promotor boksu zawodowego, jest doskonałym przykładem człowieka sukcesu. Dzięki pasji do sportu i umiejętności inwestowania pieniędzy, awansował z ulicy aż na szczyty kariery świata rozrywki. W ciągu kilkudziesięciu lat pracy na ringu opiekował się takimi sławami, jak Muhammed Ali, George Foreman, Robert Duran, Julio Cesar Chavez, czy Mike Tyson. Dziś może się z nim równać jedynie Lou Duva, promotor walk naszego Gołoty.

Zekranizowania życiorysu Króla Boku podjął się John Herzfeld, który do tej pory maczał palce w filmach klasy „B”. Obok miśkowatego Rhy-mesa, który jest jednym z moich ulubionych czarnoskórych aktorów („Con Air”, „Lot skazańców”, „Mission: Impossible”, „Pulp Fiction”, „Strip-tease”), oglądamy również niegorszych Jeremy'ego Pivena, Dariusza McCrary i Vondie Curtis Hall. Film trwa 111 minut, lecz walki nie wypełniają nawet połowy tego czasu, co ucieszy przeciwników rozkwazszania nosów. Z kolei miłośnikom hip-hopu powinna spodobać się znakomita ścieżka dźwiękowa. Dobrze kino na lato. (ART)

Blues Club EB 31.07.
„Klinika 35” i 1998
Elbrewery Co.Ltd 21.00
ZAPRASZAJA
na koncert zespołu
Mr. Rober's Friends
z cyklu Jazz i Rock z EB
w Clubie Klinika 35,
ul. św. Tomasza 35

Stary Teatr

Nie ma pieniędzy na remonty

Krakowskie teatry zapadły w wakacyjny letarg. Na drzwiach Starego Teatru wi-si informacja „Przerwa wakacyjna od 23 czerwca do 28 sierpnia”. Żeby dostać się do dyrekcji tej sceny, która mieści się przy ul. Jagiellońskiej, trzeba przejść przez portiernię przy placu Szczepańskim.

Wśród ogłoszeń na tablicy informacyjnej czytamy: „Szanowni Państwo!!! Uprzejmie zapraszam na zebranie całego zespołu Starego Teatru w dniu 5 września 98 r. (sobota), o godz. 11 na Dużej Scenie. Jerzy Bińczycki.” Jest jeszcze informacja, że sierpniowy wyjazd zespołu ze spektaklem „Miarka za miarkę” jest nieaktualny. Natomiast Zarząd Okręgu ZASP-u w Krakowie zwraca się z gorącą prośbą o pożyczanie przenośnego telewizora (na okres dwóch — trzech miesięcy) dla chorej koleżanki-aktorki leżącej w szpitalu.

— U nas eicho i spokojnie. Roboty nie wiele, ale trzeba tu siedzieć, bo przychodzą zainteresowani. Aktorzy w ogóle się nie pojawiają w teatrze. Nie ma się czemu dziwić, bo mają urlopy. Dyrektora Bińczyckiego też nie ma, ale już w sierpniu będzie odwiedzał teatr. Koniec sezonu był dla niego i dla wszystkich bardzo trudny. My też nie mamy żadnych podwyżek — mówi pani na portierni.

— Prowadzimy drobne prace remontowe, bo na inne nie ma pieniędzy — informuje Andrzej Woźniak, kierownik administracyjny Starego Teatru, i dodaje — na razie stać nas na malowanie niektórych pomieszczeń i remont pracowni krawieckiej.

Kierownik Woźniak ma spore plany remontowe, bo budynek teatru wymaga gruntownych napraw i renowacji, a jeszcze scena Kameralna... Tam też jest wiele do zrobienia, tylko wciąż ten brak funduszy.

Andrzej Ślusarczyk, który w Starym Teatrze zajmuje się sprawami remontowymi, na razie jest na urlopie, bo i tak nie ma żadnej roboty. Być może, że w sierpniu wpłyną jakieś pieniądze dla teatru, więc wtedy ruszą dodatkowe prace.

— Proszę nas odwiedzić w drugiej połowie sierpnia, wtedy sytuacja choć trochę się wyjaśni — mówi na pożegnanie kierownik Woźniak.

Jak więc można się domyślać Stary Teatr czeka w przyszłym sezonie wiele problemów do rozwiązania i to nie tylko tych natury artystycznej. Dobrze, że dyrektor Jerzy Bińczycki w ostatnich wywiadach prasowych tryska optymizmem. (za)

Lato z lekturą

Życie we dwoje

Wydawnictwo WAM Księży Jezuitów w Krakowie w serii „Rodzina” wydało ostatnio interesującą książkę pt. „Pat małżeński”. Podtytuł brzmi — „Ani z tobą, ani bez ciebie”. Autorzy tej publikacji — Gaspare Vella i Danilo Solfaroli Camillocci — są profesorami rzymskiego Uniwersytetu „La Sapienza” oraz psychoterapeutami małżeństwa i rodziny.

W czasach kryzysu życia rodzinnego i związków małżeńskich, nie tylko na Zachodzie Europy, konieczna jest pomoc specjalistów w tym zakresie. Praca „Pat małżeński” jest owocem długoletnich studiów i praktyki obu tych naukowców. Termin pat zapożyczony jest z gry w szachy i oznacza, że partia zachowa jest nierozstrzygnięta. Dwaj szachiści, którzy doprowadzili swój pojedynek do takiego stanu, po prostu przerywają grę, natomiast małżeństwo patowe najczęściej „ciągnie grę” do końca, choć wiadomo, iż pojedynek ten nie przyniesie nikomu zwycięstwa, bo „Pat, to gra permanentnie nierozstrzygnięta, która utrzymuje oboje małżonków w stanie niedookreślenia i totalnej blokady”.

Według autorów tej książki więź małżeńska opiera się na początkowym i swoistym porozumieniu. „Początko-

Gaspare Vella
Danilo Solfaroli Camillocci

Pat małżeński Ani z tobą, ani bez ciebie



Seria Rodzina

wym, ponieważ jest u początków samego związku. Swoistym, ponieważ staje się specyfiką danej pary.” Jest to, a przynajmniej powinno być, porozumienie dobrowolne, długotrwałe i ukierunkowane na realizację wspólnych celów. I tu zaczynają się przysłowiowe schody, bo wcale tak być nie musi. Na te i inne wątpliwości próbują odpowiedzieć wloscy autorzy tej publikacji.

„Z małżeństwem jest jak z kimś, kto nauczył się grać w tenisa i twierdzi, że debel jest bardziej zabawny” — twierdzi C. A. Whitaker, może więc warto się zastanowić nad tym fenomenem jakim jest związek małżeński...

Adam ZIEMIANIN



Sprzedaż samochodów
DAEWOO

TERAZ STAĆ CIĘ NA NOWY SAMOCHÓD

W najbliższy weekend /31.07. - 2.08./ będzie można podpisać umowę kupna na raty samochodu „DAEWOO” bez zbędnych formalności.

Auto System Daewoo przygotował na trzy najbliższe dni ofertę promocyjną, z pierwszą wpłatą tylko 2 % wartości samochodu: oszczędnego tico, rodzinnego poloneza, a także lanosa, nubiry i legandy. W tych dniach w Auto Systemie pominięta zostanie całkowicie skomplikowana procedura bankowa, a jedyne stałe oprocentowanie wynosić będzie 2,8 % rocznie! Ponadto każdy klient może sam regulować wysokość rat, tak aby nie stanowiły one zbyt dużego obciążenia dla klienta.

Uwaga! Wiadomość z ostatniej chwili. Pierwszych 15 klientów, którzy w wyżej wymienionym terminie zdecydują się na zakup samochodu, uzyska znaczną bonifikatę: przez okres 15 miesięcy nie będą ponosić opłat związanych z oprocentowaniem. Warto się więc pośpieszyć. Auto System Daewoo oczekuje na klientów w swoich salonach mieszczących się w Krakowie:

D.H. GIGANT ul. Wybickiego 1, D.H. WANDA, ul. Broniewskiego 1, HIPERMARKET „HIT” ul. Wielicka 259

SEAT CENTRUM KACZMARCZYK



TERAZ NAWET DO

8 000 zł
TANIEJ !

OFERTA OGRANICZONA

<http://www.ack-seat.com.pl>

SALON: Kraków, ul. WIELICKA 193 (8-19, sb., nd. 10-14), ☎ (012) 658-66-50, 658-66-60
nowy salon !: Kraków, os. ZŁOTEJ JESIEŃ 13 (9-19, sb., nd. 9-14), ☎ (012) 648-09-82
SERWIS: Kraków, ul. WIELICKA 193 ☎ 658-66-60; ul. KANARKOWA 1 ☎ 654-60-67

Gielda

Sesja z 30.07.1998 r.

Papierów Wartościowych

Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana	Obrót (tys. zł)	P/E
Agros	38,50		2,7	2.110,1	16,1
Amerbank	18,00		0,0	105,4	5,2
Amica	29,10		-3,0	920,6	8,5
Animex	6,00		0,0	530,9	8,3
Atlantis	7,00		-1,8	84,6	10,4
Belchatów	19,00		-1,0	153,3	11,5
BIG	5,00	nk	-1,0	3.948,0	15,6
BK	10,50		-0,9	250,4	4,8
Boryszew	11,00	nk	1,9	49,8	86,6
BOS	45,00		2,3	768,9	7,8
BPH	315,50		-1,1	830,3	17,0
BRE	109,00		-0,9	3.625,9	11,8
BSK	269,00	nk	-1,1	3.374,3	11,7
Budimex	20,00	nk	4,2	4.090,5	17,8
BWR	2,36		2,6	32,4	36,4
Bytom	6,15	nk	-1,3	40,3	
Compland	69,50		-2,1	163,8	33,9
Debica	64,00	nk	0,0	1.699,4	12,6
Drosed	22,90	rk	9,6	62,1	15,3
Echo	49,60		-0,6	673,4	6,7
Elbudowa	28,00	nk	0,7	325,6	7,4
Elektrim	49,00		-1,7	14.925,3	51,4
Elektroex	2,95		0,0	312,4	18,7
Elmontwar	3,20	ns	0,0	40,2	10,1
Elzab	38,00	nk	0,0	50,1	6,9
Energomont. Pld.	56,00		3,7	80,8	8,6
Energomont. Pn.	12,20		1,7	24,6	7,9
Espebepe	3,70		8,8	240,5	
Exbud	47,30		2,8	2.858,6	35,7
Farm Food	23,40		-1,3	202,2	10,1
Ferrum	5,25		1,0	519,2	7,0
Forde	5,50		0,9	240,3	6,4
Górażdże	55,50	nk	0,9	1.121,3	6,3
GPDR	5,50		0,0	86,0	7,0
Grajewo	61,00		0,0	527,5	7,4
Handlowy	69,50		3,7	17.122,8	7,7
Hutmen	11,70		-10,0	72,4	9,1
Impexmetal	23,00	nk	5,0	105,9	11,2
Indykpol	24,50	nk	1,3	307,5	30,7
Irena	5,00		1,0	138,4	4,7
Izolacja	240,00	nk	-2,6	180,0	17,1
Jelfa	65,50		-4,4	883,7	11,2
Jutrzenka	24,50		1,7	475,3	5,8
Kabel BFK	16,80	nk	1,7	1.519,9	10,6
Kable	21,00		5,0	18,6	75,8
Kety	53,50		2,9	158,3	16,3
KGHM	14,20		-1,4	3.538,1	6,3
Kolo	13,30		0,0	37,5	7,3
KPBP Bick	16,90	ns	0,0	92,4	13,9
Kredyt Bank	16,90		3,7	3.905,3	7,7
Krosno	20,00		0,0	218,9	7,2
Kruszwica	14,70		-0,7	26,9	
Lentex	26,00		0,0	2.755,3	9,2
LG Petrobank	6,00	nk	-0,8	21,1	9,2
Medicines	21,00		1,3	488,8	16,8
Mennica	21,00		5,0	435,2	6,7
Morliny	12,20		1,7	177,3	8,3
Mostalex	4,90		0,0	2.218,6	6,9
Mostalgd	12,20		-3,2	605,3	10,6
Mostalrk	12,20		-2,4	160,9	12,3
Mostalsdl	13,50		0,0	345,6	11,1
Mostalwar	28,50	nk	0,7	767,7	31,1
Mostalzar	17,60		3,5	725,6	16,8
Novita	4,40		0,0	9,3	37,2
Okocim	27,50		1,9	743,0	18,5
Oława	7,60		1,3	40,2	7,2
Optimus	55,00		1,9	714,2	26,1
Orbis	31,00	nk	0,0	2.430,8	33,8
Paged	4,90		1,0	53,9	6,8
PBK	103,00		-1,9	8.552,0	7,7
Pekao	64,00		3,2	7.092,2	27,5
Pekpol	13,20		1,3	3,1	
Pepes	43,40		1,6	214,8	32,5
PLI	6,45		4,0	233,4	40,0
Polar	14,10		-1,4	314,1	16,1
Polfa Kutno	59,00		0,0	562,2	13,0
Polifarb CW	7,70		0,0	3.505,4	7,3
Polisa	4,80		0,0	7,3	66,5
PPABank	13,00	nk	-2,3	203,1	6,1
Prochem	6,00		2,6	278,6	7,5
Prakom	145,00		2,1	1.868,4	40,2
Prachnik	9,60		-0,6	208,1	
Rafako	10,90		0,0	163,5	8,3
Relpol	45,00		4,7	61,8	26,2
Remak	3,95		-1,3	387,2	
Rolimex	7,05	nk	5,2	41,9	3,8
Ropczyce	9,10		2,2	32,3	9,6
Sonok	31,10		3,2	2.815,2	24,4
Softbank	64,00		-6,5	130,6	13,4
Sokołow	2,90		0,0	992,7	11,5
Stalexport	23,50		0,0	388,8	5,0
Stalprodukt	13,70		-1,3	5.878,8	28,1
Stomil	22,10	ns	7,1	54,6	
Swarczew	3,00		2,5	2.675,4	13,0
Swiecie	16,70		-1,5	69,9	30,2
Tonsil	6,40		0,0	600,4	8,9
Unibud	16,00		1,6	648,5	7,1
Universal	3,20		1,3	54,1	4,1
Vistula	8,00		-0,7	928,5	35,5
Warta	73,00		1,5	228,2	11,1
Wawel	34,00	nk	-3,7	3.462,1	13,8
WBK	29,00		0,0	479,2	7,2
Wilbo	3,10		-2,5	20,5	4,9
Wólczanka	13,20	nk	0,0	47,1	30,4
Zasada	4,60		0,0	355,6	
ZEW	43,00		-2,3	597,5	32,6
Zywiec	425,00				

WIG 16.399,00 0,3 132.343,4

Akcje NFI					
I NFI	5,85		0,0	81,7	159,7
II NFI	5,40		0,0	82,7	
III NFI	9,85	nk	-4,4	21,3	38,6
Progress	5,60		-1,8	186,4	9,3
Victoria	5,90	nk	-1,7	31,4	5,8
Magna Polonia	6,20		0,8	262,4	4,1
Kazimierz Wlk.	6,40		0,0	311,0	23,9
Octava	6,10		1,7	246,1	17,0
Kwiatkowski	12,50		-5,3	626,3	21,7
Foksal	6,50	nk	6,6	494,0	6,0
XI NFI	9,30		0,0	1.068,8	6,0
Piast	5,65	nk	-0,9	142,7	10,3
Fortuna	7,25	nk	0,7	56,1	29,1
Zachodni	6,90	nk	2,2	127,1	18,0
Hetman	7,00		0,7	103,3	10,7
NIF	106,40		-0,6	3.841,3	

Rynek równoległy					
AMS	37,50		4,2	150,7	22,2
Apatar	7,80		0,0	57,0	2,9
Apexim	34,00		1,5	3.451,6	29,9
Ariel	3,20	nk	3,2	63,1	14,7
Bauma	7,80		2,6	34,3	7,9
Best	10,90		-1,8	418,2	6,7
Beton Stal	27,50		-0,9	186,9	5,9
Bielbaw	14,80	nk	-0,7	23,8	4,1
Biurosystem	10,70		3,9	129,8	8,2
Budimpoz	7,00	nk	3,7	280,4	8,7
Centrostal Gd	3,45		-2,8	93,2	11,0
Cersanit	240,00	ns	0,0	100,3	17,5
Chemiskór	3,15	ns	5,0	92,0	
Compensa	25,90		0,0	13,6	25,5
Dom-Plast	12,00		-9,8	82,7	15,5
Efekt	11,80		1,7	129,3	5,2
Ekodrob	3,00	ns	7,1	186,2	12,0
Elpa	2,26		0,0	37,7	4,1
Gorbarnia	16,60		1,8	20,4	8,0
Hydrabudowa	23,00		-1,7	388,3	6,9
Hydrotor	11,60		-0,9	948,9	6,2
Instal	4,50		2,3	45,1	9,1
Kompap	20,50		5,1	25,7	18,5
Kopex	99,00	os	-10,0	24,6	
KrakChem	6,70	rs	-9,5	256,0	10,5
Lubawa	4,70		-2,1	38,2	6,6
ŁDA	6,65		-4,3	298,7	9,6
Lukbut	8,00		-8,0	28,2	4,4
Mieszko	9,30		-1,5	45,4	6,4
Milmet	9,10		-2,2	24,3	5,2
Muza	9,20		-1,1	67,8	4,9
Ocean	5,00		0,0	529,9	17,6
Piasecki	9,30		1,6	861,6	13,6
Polifarb Debica	48,00		2,1	1.656,8	7,3
Poligrafia	8,00		2,8	286,6	6,0
Polna	45,00	nk	4,7	9,0	7,2
Ponarfeh	17,80		1,1	3,5	8,2
Pozmeat	31,20	rs	-9,8	127,1	39,8
PPWK	8,10		1,3	140,5	4,3
Sanwil	5,00		0,0	27,5	7,5
Strzelec	7,90		2,9	78,6	44,1
Tim	17,10		1,3	300,4	10,7
Unimil	17,70		0,6	4,4	8,3
Viscoplast	17,70		2,9	323,3	10,0
Wafapomp	5,50		1,0	71,9	12,0
Wistil	20,00		0,0	57,9	3,3
WKSM	71,00		1,4	21,7	30,1
Yawal	12,00		0,0	476,9	10,2
ZREW	24,10		-1,6	203,4	4,8
WIRR	2.049,30		-0,8	12.969,3	

Rynek wolny					
Ampli	2,32		0,9	72,1	18,0
Bakoma	57,00		3,6	239,4	20,7
Brok	22,00		-0,9	70,3	38,0
Budopol	3,20	nk	0,0	66,7	27,9
Delia	2,00		0,0	27,3	7,5
Energoparat.	14,30	ns	4,2	122,9	9,9
Famot	6,30	ns	6,8	15,1	63,2
LZPS	4,35		-9,4	7,0	
Odlewnie	6,30		0,8	1.047,5	10,6
Permedia	9,20		1,1	18,8	7,7
ZEG	8,80		3,5	14,9	8,0
PSU	106,50		-0,5	11.967,8	

Wzrost w portfelach, spadek w firmach

Dobre pół roku

O 5,1 proc. wyższe było realne przeciętne wynagrodzenie netto, o 5,4 proc. wzrosły dochody ogółem. Spadało bezrobocie, niższa była też inflacja. Niektóre podstawowe wskaźniki ekonomiczne świadczą o tym, że sytuacja gospodarcza w pierwszym półroczu br. była dobra.

Sytuacja gospodarcza w I półroczu tego roku była zdecydowanie dobra. Wolniej niż przed rokiem rosły płace, spadało bezrobocie, inflacja była niższa niż przed rokiem – ocenia prezes GUS Tadeusz Toczyński.

Przeciętne realne wynagrodzenie netto było o 5,1 proc. wyższe niż w I półroczu ub. r. Mniej niż przed rokiem wzrosły realne emerytury i renty – o 3,4 proc. W sektorze przedsiębiorstw wzrost płac wyniósł 18 proc. (rok wcześniej 22 proc.). Dochody ludności były wyższe niż przed rokiem o 5,4 proc., w tym z tytułu wynagrodzeń o 8,7 proc., a z ty-

tułu świadczeń społecznych – o 2,4 proc.

Produkcja sprzedana przemysłu w I półroczu była o 8,4 proc. wyższa w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego. Był to wzrost wolniejszy niż przed rokiem – wtedy wyniósł on 10,9 proc. Pogorszyła się sytuacja w firmach, które zaciągały spore kredyty na bieżącą działalność.

Wzrasta zatrudnienie – w sektorze przedsiębiorstw w I półroczu wyniosło 5,8 mln osób – o 2,3 proc. więcej niż rok wcześniej. Bezrobocie spadło w tym czasie o ok. 140 tys. osób. (Opr. ECE)

NOTOWANIA WALUTOWE

NBP

USD – 3,4190 – (-0,12); DEM – 1,9360 – (0,21); FRF – 0,5770 (0,16); GBP – 5,6187 – (-0,13); CHF – 2,3125 – (0,34); ECU – 3,8129 – (0,08).

Kantory

KRAKÓW, „KBX”, ul. Kalwaryjska 26: USD (100) 338,00 – 343,00, DEM (100) 191,00 – 193,50, ATS (100) 27,15 – 27,50, FRF (100) 57,00 – 58,50, GBP (100) 555,00 – 570,00, CHF (100) 228,00 – 232,00.

ul. Wielopole 3: USD (100) 338,00 – 343,00, DEM (100) 191,00 – 193,50, ATS (100) 27,15 – 27,45, FRF (100) 57,00 – 58,00, GBP (100) 555,00 – 568,00, CHF (100) 228,00 – 231,00. (ECE)

NOWY SĄCZ, „Borys”: USD 3,41 – 3,46, DEM 1,905 – 1,945, FRF (100) 56,70 – 58,00, ATS (100) 27,10 – 27,55, CSK (100) 10,70 – 11,10, SKK (100) 9,60 – 10,10.

STARY SĄCZ, Rynek: USD 3,41 – 3,46, DEM 1,905 – 1,945, FRF (100) 56,70 – 58,00, ATS (100) 27,10 – 27,55, CSK (100) 10,70 – 11,10, SSK (100) 9,60 – 10,10.

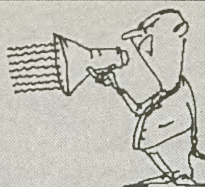
NOWY TARG, „U Grubego”: USD 3,41 – 3,46, DEM 1,905 – 1,945, FRF (100) 56,70 – 58,00, ATS (100) 27,10 – 27,55, CSK (100) 10,70 – 11,10, SKK (100) 9,60 – 10,10. KT

TARNÓW, ul. Krakowska 32: USD 3,400 – 3,440, DEM 1,910 – 1,924, FRF (100) 57,00 – 57,30, ATS (100) 27,00 – 27,20, GBP 5,60 – 5,70, CHF 2,15 – 2,35.

ul

Opinia społeczna

Nasz telefon (0-12) 412-46-33



Na posadzie bez teki

Nie wiem, jakie zasługi ma dla kraju pan Ryszard Czarnecki, że niby się go odwołuje, równocześnie zostawiając na urzędzie i na państwowej posadzie. Przez kogo jest chroniony? Czy ZChN jest tak mocną i liczącą się partią, że cały naród ma zność fanaberie jej członków? Ta partia już kiedyś rządziła. Miała większość w Sejmie i w tym okresie nic tylko toczyły się różne polityczne i personalne rozgrywki. Posłowie z ZChN tak długo i tak dużo rozrabiali, że w następnej kadencji nie weszli do Sejmu. I był święty spokój. Teraz, dzięki temu, iż włączyli się do AWS, dostali się do Sejmu i do rządu. I znowu ciągle słyszymy o coraz to nowych aferach. Czy grupa około 30 po-

słów z ZChN jest tak liczącą się siłą, że premier Buzek musi liczyć się z ich żądaniami? Uważam, że raczej należałoby ich wymienić na ludzi oddanych sprawie polskiej. Bo pan Czarnecki będzie ministrem bez teki i to dobrze opłacanym z pieniędzy podatników i dalej będzie siać zamęt. Czy ten człowiek nie ma poczucia własnej godności i nie może sam odejść? A może on robi wszystko, aby nasz kraj nie był w Unii Europejskiej?

Świadczy przeciwko złu

Zgadzam się z Czytelnikiem, który we wczorajszej opinii podniósł sprawę obawy o swoje życie świadków zbrodni i innych przestępstw. Od nas samych zależy, jaki zbudujemy sobie świat. Jeżeli będziemy się

bać świadczyć przeciwko złu, to ono zwycięży, a przecież to dobro powinno być górą. Dlatego musimy zeznawać przeciwko zbrodni, bo inaczej strach z czasem obróci się przeciwko nam samym. Marcin, który zdecydował się zeznawać po roku to młody chłopak, ale myślę, że dał dobry przykład.

Dziury w pasy

Mieszkam przy trasie Grybów-Krynica. Ktoś już poruszył temat malowania pasów na zniszczonej drodze. To rzeczywiście skandal! Takie brakorobstwo! Kierowcy będą łamać przepisy, bo trzeba objeżdżać dziury. Więc jaki sens pasów? Wystarczy, że w odpowiednim miejscu stanie sobie policjant, a wypracuje okazały budżet mandatowy. Dlaczego maluje

się linie na jezdni nie zważając na dziury, zarośnięte po pas pobocza itp.? A może to kwestia za wysokiego podatku wliczonego w cenę paliwa; nazbierało się funduszy i trzeba się ich pozbyć. Tak to odbieram. Jeśli zaś koniecznie trzeba zużyć farbę, to proponuję wymalować zebry dla pieszych, bo tych u nas nie uświadczy.

Brzesko bez Okocimskiego

I po Okocimskim. Co proponują młodym ludziom ci, którzy zniszczyli ten klub sportowy w Brzesku? Piwo w nadmiernej ilości? Narkotyki? Oby dzieci tych likwidatorów nie zapłaciły kiedyś za decyzje rodziców. To skandal, że zniszczono coś, co przez tyle lat dawało szansę młodym ludziom.

Fotointerwencja



Kraków, przystanek autobusowy koło kina „Kijów”. Niezależnie od stałych linii autobusowych, które wtedy prowadziły, w związku z remontem mostu Dębnickiego doszły nowe — w kierunku Bielana, Czulowa czy Kryspinowa, ale MPK nie zatroszczyło się o swoich pasażerów. Na przystanku nie ma zadaszenia, a ławka jest tylko na lekarstwo...

Warto wiedzieć

Przestój w pracy

□ Maria N. Myślenice. Pracuję w zakładzie produkującym odzież. Podczas ulewy (obieranie chmury) zalało zakład i pracownicy zostali odesłani do domów. Czy za czas niewykonania pracy przysługuje pracownikowi wynagrodzenie?

— Przepis art. 81 § 4 kodeksu pracy stanowi, że wynagrodzenie za czas przestoju spowodowanego warunkami atmosferycznymi przysługuje pracownikowi zatrudnionemu przy pracach uzależnionych od tych warunków, jeżeli przepisy prawa pracy tak stanowią.

Pani praca — w zakładzie odzieżowym — nie należy do takiej, niemniej § 1 tego samego artykułu mówi, że pracownikowi za czas niewykonania pracy, jeżeli był gotów do jej wykonywania, a doznał przeszkód z przyczyn dotyczących pracodawcy, przysługuje wynagrodzenie wynikające z jego osobistego zaszeregowania, określone-

go stawką godzinową lub miesięczną, a jeżeli taki składnik wynagrodzenia nie został wyodrębniony przy określaniu warunków wynagrodzenia — 60 proc. wynagrodzenia. W każdym przypadku jednakże wynagrodzenie to nie może być niższe od najniższego wynagrodzenia określonego przez ministra pracy i polityki socjalnej. Przez przeszkody dotyczące pracodawcy należy rozumieć wszelkie przyczyny uniemożliwiające pracę, nie tylko te zawinione, ale i nie zawinione, spowodowane np. siłą wyższą, w tym przypadku zalaniem zakładu przez oberwanie chmury.

Wynagrodzenie przysługuje pracownikowi za czas niezawinionego przez niego przestoju. Tak więc, jeżeli zakład pracy nie zapłacił Pani za niezawiniony przez Panią przestój w pracy, proszę wystąpić pisemnie o wypłatę należności za ten okres.

Teresa BRANDYS

Śladem naszych publikacji

A siódmego dnia...

Powołując się na artykuł pt. „A siódmego dnia...” red. Henryka Szewczyka („GK” z 3 lipca), Związek Nowomowy NSZZ „Solidarność” przy P.C. „Biegonice” S.A. w Nowym Sączu nie zgadza się z wypowiedzią dyrektora marketingu naszej firmy Piotra Pawnika, który stwierdził, iż ludzie chętnie przychodzą do pracy w niedzielę, bo można więcej zarobić.

Wypowiedź ta mija się z prawdą!

Józef CHOCHLA
sekretarz

KZ NSZZ „Solidarność” przy P.C. „Biegonice” S.A.
w Nowym Sączu

§ Dyżury prawne

Uwaga Czytelnicy, prawnicy redakcyjni udzielają bezpłatnych porad prawnych w Dziale Łączności z Czytelnikami (Kraków, al. Pokoju 3): □ w poniedziałki — godz. 13-14 telefonicznie pod nr. (0-12) 412-46-33, 14-15 osobiście, □ w środy — godz. 15-16 telefonicznie, godz. 16-17 osobiście.

Telefon zaufania GK

Masz kłopoty? Zadzwoń lub przyjdź (redakcja „GK”, Kraków, al. Pokoju 3). Czeka na Ciebie psycholog. Stały dyżur □ we wtorki, w godz. 17-19, tel. (0-12) 411-81-75.

Idea na każdą kieszeń

Jakże często spotykamy się z zarzutami naszych bliskich, że nie można nas zastać, że za rzadko dzwoniemy. Na nic zdają się nasze tłumaczenia. Przecież my też telefonowaliśmy wiele razy, ale nikt nie podnosił słuchawki. Dziś żyjemy znacznie intensywniej niż dziesięć, dwadzieścia czy pięćdziesiąt lat temu. Zawsze gdzieś się spieszymy, trudno nas zastać, trudno jest się spotkać, by porozmawiać nawet z bliską rodziną.

Od pięciu lat jest sposób na rozwiązanie podobnych problemów — telefon komórkowy. Wszystko się zgadza, ale kogo na niego stać? Od pierwszego marca i ta przeszkoda została pokonana. Wraz z uruchomieniem sieci cyfrowej telefonii komórkowej Idea, każdy bez względu na to czym się zajmuje i jakie są jego dochody może, nie obawiając się nadmiernych wydatków, osobiście przekonać się o zaletach związanych z posiadaniem telefonu komórkowego.

Idea 50 — kontakt za małe pieniądze

Istotą zasad naliczania opłat za połączenia abonentów sieci Idea Centertel jest dostosowanie opłat do potrzeb klienta, tak by mógł on korzystać z telefonu w sposób jak najbardziej ekonomiczny. Dlatego osobom, które chcą pozostać w kontakcie z najbliższymi proponowano taryfę Idea 50. Abonament Idea 50 kosztuje 60 zł brutto miesięcznie. Jest to bez wątpienia najtańsza oferta na rynku. W ramach Idei 50 każdy abonent ma do wykorzystania 50 minut bezpłatnych rozmów wewnątrz sieci i przy połączeniach regionalnych, np. w aglomeracji gdańskiej są to wszystkie numery stacjonarne w województwie gdańskim, tj. zaczynające się od numerów kierunkowych 58 i 69. Dla porównania abonenci innych sieci korzystający nawet z najniższych taryf muszą zapłacić za każdą minutę rozmowy. To jeszcze nie wszystko. W ramach miesięcznego abonamentu Idea oferuje Bezpłatny Standardowy Pakiet Usług Dodanych zawierający: pocztę głosową „automatyczna sekretarka” (odsłuchiwanie nagranych wiadomości jest bezpłatne), możliwość odbierania krótkich wiadomości tekstowych (SMS), prezentację numerów przychodzących (CLIP), przekierowywanie i zawieszanie połączeń, informacje o połączeniu oczekującym, połączenia konferencyjne oraz co miesiąc rachunek szczegółowy (na życzenie). Za te usługi w innych sieciach trzeba dodatkowo zapłacić od ponad 12 zł. brutto do prawie 60 zł. brutto. Jeśli połączenie w sieci Idea trwało krócej niż 5 sekund, nie jest naliczana żadna opłata. Każdy z nas może sobie łatwo przypomnieć, jak często zdarza się błędnie wybrać numer i przerwać połączenie właśnie w ciągu tych pierwszych 5 sekund.

Można powiedzieć, że przecież z niektórych usług nie korzysta się często. Jest to prawda, ale np. z poczty głosowej korzysta praktycznie każdy. Odsłuchiwanie nagranych wiadomości co drugi dzień przez 2 minuty w godzinach szczytu w innych sieciach może kosztować od 21,9 zł. do 56,40 zł. brutto.

Jeśli abonenci innych systemów GSM zechcą mieć podobny zestaw usług jakie oferuje standardowo wszyst-

kim swoim abonentom Idea, to miesięczne opłaty mogą w najtańszej opcji wynieść z tego tytułu około 100 zł. brutto, a w najdroższej nawet ponad 400 zł. brutto.

Jeśli się dużo rozmawia?

Wcale nie oznacza to, że trzeba będzie płacić co miesiąc duże rachunki. W sieci Idea osobom, które często korzystają z telefonu komórkowego proponowano taryfę Idea 150. Abonament miesięczny w wysokości 120 zł brutto obejmuje 150 minut bezpłatnych rozmów regionalnych oraz realizowanych w sieci Idea. Oczywiście wszystkie inne usługi są tak samo dostępne jak w Idei 50. Na zakończenie warto dodać, że koszt przyłączenia do sieci Idea to zaledwie 100 zł brutto. U innych operatorów jest to i sześć razy więcej.

A jak plasują się koszty rozmów poza pakietem minut darmowych?

Za minutę rozmowy wewnątrz sieci Idea oraz z telefonami stacjonarnymi w ramach połączeń regionalnych, abonent Idei 150 zapłaci tylko 65 groszy brutto (lub 75 groszy Idea 50). Zawsze tyle samo bez względu na porę dnia i nocy. Połączenia do innych sieci komórkowych i zamiejscowe kosztują 1,30 zł brutto w godzinach szczytu dla abonentów Idei 150 i 1,50 zł brutto dla abonentów korzystających z taryfy Idea 50. Wystarczy jednak poczekać aż skończą się godziny szczytu (w Idei są krótsze o godzinę) i znów zapłacimy tylko 65 gr. lub 75 gr. brutto za jedną minutę.

Czy abonenta analogowej sieci komórkowej NMT będzie stać na Idee?

W Idei rozwiązano i takie problemy. Aktywni abonenci systemu NMT mają możliwość skorzystania z usługi DUAL. Jest ona dostępna dla wszystkich abonentów obu sieci. Abonenci NMT mogą do końca 1998 r. przyłączyć się do sieci Idea za jedyne 501 gr. brutto. Po opłaceniu abonamentu w wysokości 5 zł., połączenia z własnym numerem w sieci Centertel oraz przekierowania rozmów pod ten numer objęte są 70 proc. rabatem. Za wszystkie rozmowy z Idei do sieci NMT będziemy też płacić po najniższych stawkach czyli 65 lub 75 gr. brutto w zależności od planu taryfowego Idea 150 lub Idea 50. Jeśli dużo się rozmawia z abonentami sieci NMT, to można wykupić usługę DUAL w Idei (tylko 5 zł brutto miesięcznie) bez konieczności przyłączenia do sieci NMT. W takiej sytuacji za rozmowy z telefonami NMT płacimy tak jak za rozmowy wewnątrz sieci Idea (opłaca się to już w przypadku zaledwie 7 — 8 minut rozmów pomiędzy sieciami miesięcznie). Oczywiście, że nie trzeba odsłuchiwać dwóch poczty głosowych. Abonenci obu systemów korzystający z usługi DUAL korzystają z jednej wspólnej poczty głosowej w obu systemach. Numer telefonu też jest prawie taki sam, bo różni się tylko prefixem (zamiast 90 jest 501).

Jednym słowem Idea jest dla każdego i tylko od naszej woli zależy czy znajdziemy się w gronie posiadaczy telefonów komórkowych.



Przezorny nie płaci

Dla zmotoryzowanych w Hiszpanii

Przące słońce, rozległe góryste pustkowia, wspaniałe krajobrazy, dobre drogi, nawet te lokalne — to najkrótsza charakterystyka Hiszpanii.

Autostrady nie należą tu do tanich, jeździ się po nich przyjemnie, ale trzeba słono za to zapłacić — nawet kilka tysięcy peset. Szczególną uwagę należy zwrócić na bezpieczeństwo bagaży, torebek i portfeli. Tamtejsi kieszonkowcy i złodzieje są profesjonalistami w swoim fachu. Można też zostać okradzionym poza miastem, na drodze, przez „zatroskanych” Hiszpanów, którzy chcą pomóc np. przy wymianie koła. Pierwszym alarmowym sygnałem może być ogon, czyli jadące przez długie czasy za nami auto.

Ze względu na upały zawsze należy wozić z sobą zapas wody i zabrać osłonę na przednią szybę, by podczas parkowania auto nie zamieniło się w piekarnik. Przejżdżającym przez słabo zaludnione centrum kraju może przydać się telefon komórkowy.

Hiszpańska policja szczególnie opieką otacza turystów i można do niej zwrócić się o każdą pomoc, co nie oznacza, iż nie wlepią mandatów

za złe parkowanie — 15 tys. peset lub przekroczenie prędkości do 50 tys. peset.

Wybierając się na Półwysep Iberyjski należy zabrać trójkąt ostrzegawczy, apteczkę, sprawdzić bieżnik opon minimum 1,6 mm i zamontować drugie boczne lustro. Policja hiszpańska lubi sprawdzać czy auto wyposażone jest w zapasowe koło i żarówkę.

Ograniczenia prędkości: miasta — 50 km/h, poza miastem 90 km/h, autostrady — 120 km/h.

Ceny paliw: ET-94 — 118 peset, bezołowiowa — 114 peset, ON — 98 peset.

W Hiszpanii, podobnie jak i we Włoszech, można wypić piwo lub dużą lampkę wina i zasiąść za kierownicą będąc na lekkim gazie, w tych krajach obowiązuje bowiem największa dopuszczalna ilość alkoholu we krwi — 0,8 promila. Zanim to uczynimy, zastanówmy się czy musimy. Pamiętajmy, że nasze organy nie są przystosowane do upałów.

... Gorców

Na Turbacz i Kudłoń

Gorce to urokliwe pasmo górskie, ograniczone od północy Beskidem Wyspowym, od południa równinami Podhala. Ze względu na ogromne walory turystyczno-krajoobrazowe, na terenie gór utworzono w 1980 r. Gorceński Park Narodowy. Zwykle to pasmo kojarzy się z jedną z najpopularniejszych gór w Polsce — Turbaczem.

Proponujemy jednodniową wycieczkę, właśnie w celu zdobycia tego szczytu. Jest najwyższym wierzchołkiem Gorców, liczy 1310 m n.p.m. Szlaki zbiegają się na tej górze, więc jest wiele dróg, którymi można ją zdobyć.

Rekomendujemy trasę łatwą, prowadzącą z Rdzawki (przystanek PKS Rdzawka II). Niebieski szlak zaprowadzi nas łagodnym podejściem wśród lasu przez Jaworzynkę na Stare Wierchy (1,5 — 2 godz. od Rdzawki). Tu możemy ukończyć pierwsze zmęczenie, gdyż na polanie znajduje się schronisko. Stąd czerwonym szlakiem, przez Obidowice na Turbacz. Wchodzimy w strefę GPN i z kilku punktów widokowych możemy podziwiać cel naszej wycieczki. Osiągamy go, w zależności od tempa marszu, po 2 — 2,5 godz. Schronisko znajduje się poniżej szczytu, 5 min. od drogowisków ze szlakami.



Przed turystami rysuje się wybór dalszej marszruty. Znużeni wybiorą zapewne zejście zielonym szlakiem do Nowego Targu (2 godz.), my jednak gorąco zachęcamy do dalszego zdobywania Gorców. Wymaga to trochę poświęcenia. Idąc bowiem żółtym szlakiem — piękne widoki, trasa wśród rozległych łąk, w dalszej części wchodzi w las — tracimy na wysokości, schodząc na przełęcz Borek (1009 m n.p.m), na której jesteśmy po godzinie od czasu wyjścia spod schroniska. Z przełęczy znów wspinamy się, na Kudłoń (1264 m n.p.m), około 45 min. Warto



wylać trochę potu! Piękna rozległa panorama na wszystkie najważniejsze szczyty: Gorce, Lubań, Kiczorę, Turbacz — wynagradza wysiłek. Na szczycie rozpoczyna się czarny szlak (Uwaga: ważne jest, by nie pomylić znaków, niektóre czarne prowadzą bowiem do Koniny schodząc z wierzchołka ku przeł. Borek i skręcając w prawo w las, my jednak musimy pokonać wzniesienie i dopiero za nim skręcić w lewo, również posuwając się za czarnymi znakami). Dogodną ścieżką zejdziemy w ten sposób do Lubomierza, gdzie trafiamy już na komunikację PKS (Uwaga: ostatni autobus w kierunku Krakowa odjeżdża o 19.30!).

Tekst i zdjęcia: Jacek ŻUKOWSKI

... i Szwajcarii

Nad Jeziorem Czterech Kantonów

Lucerna to uroczne miasto położone na zachodnim brzegu Jeziora Czterech Kantonów. Położona jest nad jedną z jego zatok w miejscu odpływu Reuss, rzeki, która rozdziela miasto na dwie części.

Będąc w Lucernie warto przede wszystkim zwiedzić zabytkowe Śródmieście. Zaczniemy spacer od malowniczej starówki, pełnej wąskich, urokliwych uliczek. Przy Weinmarkt i Kornmarkt znajdziemy XV-wieczne domy z różnobarwnymi fasadami, latem dodatkowo przystrojonymi wspaniałymi wielokolorowymi pelargoniami.

Trudno odmówić sobie spaceru przez jeden z najstarszych i najciekawszych mostów — Kapellbrücke — wzniesiony w XIV w. Most ten częściowo spłonął 17 sierpnia 1993 r., jednak rok później został już odbudowany. Warto też wybrać się na spacer na drugi z mostów Spreuerbrücke z XV w. Most ten pokryty jest wspaniałymi XVII-wiecznymi malowidłami. Potem jeszcze wizyta w Glet-

schergarten, czyli w Ogrodzie Lodowcowym, gdzie możemy podziwiać tzw. młyny, czyli wielkie okrągłe studnie skalne, które przetrwały tutaj 20 mln lat i świadczą o tym, że w Lucernie była kiedyś subtropikalna plaża. Bilet kosztuje ok 7 CHF.



Na zdjęciu u góry Pilatus i restauracja na szczycie; zdjęcie obok: przed spacerem po moście Kapellbrücke

kowym do Alpnachstad. Tutaj przesiadamy się i dalej wyjeżdżamy kolejką zębatą na Mt Pilatus (2120 m). Kolejka wspina się w górę po największej w świecie stromiznie (nachylenie 48 proc.). Swoją drogę pokonuje bez przystanków. Z wagoników — przy pięknej pogodzie — możemy podziwiać wspaniałe widoki. Na szczycie, oprócz platformy widokowej, są dwa hotele. Oba mieszczą się w budynku kamiennego okraglaka. Nocleg kosztuje od 60 do 160 CHF za dobę. Tam też znajduje się restauracja samoobsługowa, gdzie za wcale przyzwoite goście zapłacimy ok. 14 CHF. Kto nie ma zamiaru nocować na Pilatusie, może wrócić, korzystając z tej samej drogi albo zjechać kolejką linową do Krienz, skąd autobusem do Lucerny. koszt takiej jednodniowej wycieczki — sam przejazd — zamyka się kwotą ok. 70 CHF.

Tekst i zdjęcia: Danuta GÓRSZCZYK

Centrum Informacji Turystycznej

„Gazety Krakowskiej”

Kraków, ul. Pawia 9

Biuro Podróży „Estur”, tel. 421-47-70

pon. — piąt. 9 — 17

Mona Travel - Triada
KRAKÓW, RYNEK GŁ. 28, tel. (0-12) 421-79-29

POLSKO-ANGIELSKA LINIA AUTOKAROWA
ACORN INTERNATIONAL-EUROPA EXPRESS proponuje przejazdy:
LONDYN i inne miasta W. Brytanii wtorki, piątki, soboty
PARYŻ - Liege-BRUKSELA wtorki, piątki

IMPREZY POBYTOWE we współpracy z biurem TRIADA

- WŁOCHY - Sorento, Nettuno, Sycylia, Sardinia
- HISZPANIA - Costa Brava, Costa Dorada, Costa Del Sol
- GRECJA, TURCJA, CYPR, TUNEZJA, WYSPIY KANARYJSKIE, WENEZUELA,

IMPREZY OBJAZDOWE

PARYŻ, LAZUROWE WYBRZEŻE, TOUR EUROPA, BENELUX, LONDYN, SZKOCJA-ANGLIA, IRLANDIA-ANGLIA, WŁOCHY, MAROKO, CHINY, PERU, BOLIWIA, TAJLANDIA

VIP GALANTERIA SKÓRZANA
SKLEPY W KRAKOWIE • RYNEK GŁ. 28, tel. 422-55-06
• UL. DŁUGA 5, tel. 421-21-06 • UL. WROCŁAWSKA 16, tel. 632-00-54

WALIZY
NESESERY
TORBY
AKCESORIA
PODRÓŻNE

Samsonite

Z muzeów poleciłabym Muzeum Transportu (Verkehrshaus) mieszczące się przy Lidstrasse 5. Znajduje się ono kawałek od starego centrum, ale warto jest zwiedzenia. Znajdziemy tutaj modele pociągów, samochodów, samolotów czy łodzi. Jest też planetarium. Żeby je dokładnie zwiedzić, trzeba na to poświęcić parę godzin, ale frajda jaką mają tutaj tak dorośli jak i dzieci, warta jest wydatku 37 CHF na tzw. bilet rodzinny. Myślę, że warto też jest wstąpić do Muzeum Ryszarda Wagnera, które podobnie jak Muzeum Transportu znajduje się poza starym centrum.

Godna polecenia jest wycieczka na Pilatus połączona ze spacerem statkiem wyciecz-

MIĘDZYNARODOWA KOMUNIKACJA AUTOKAROWA

BIURO PODRÓŻY GLOBUS najniższe ceny

Kraków (0-12) 423-08-24, 429-56-02	Krosno (0-131) 29-080
Tarnów (0-14) 21-00-83	Dębica (0-14) 670-22-01
Przemyśl (0-10) 78-54-29	Rzeszów (0-17) 37-069

przez Eindhoven, Calais, Dover
SZKOŁY JĘZYKOWE, WYCIECZKI
trasy Aachen, Bonn i Stuttgart
przez pośrednie miasta

LONDYN NIEMCY

Luksusowe autokary z wc, klimatyzacją, wideo, barem

„last minute”

dojazd indywidualny CHORWACJA - UMAG tydzień, VIII/IX apart. 3-os. 1.200,- zł. 900,- zł. apart. 5-os. 1.600,- zł. 1.200,- zł.
CHORWACJA - ROVINJ hotele, tydzień, VIII/IX 800,- zł./os. od 550,- zł./os.

dojazd autokarem CHORWACJA - SIBENIK, KORCULA hotele, tydzień, VIII/IX 1.240,- zł./os. 890,- zł./os.

samolot z Krakowa HISZPANIA - Costa Blanca od 1.130,- zł./os.

OFERTA ZE ZNIŻKĄ 10% na wyjazdy do: WŁOCH • FRANCJI • AUSTRII • GRECJI • CHORWACJI (z wyjątkiem ofert „last minute”)

JAN-POL S.A. AGENCJA TURYSTYKI Kraków, ul. Wielopole 18b
Członk. Polskiej i Krakowskiej Izby Turystyki tel. (012) 422-30-72, 429-60-14, fax. 421-42-52

31 lipca 1998 r.

Bandyta albo bohater, tak określa się postać partyzanta z Podhala Józefa Kurasia „Ognia”, który po wojnie zaczął ponownie walczyć przeciwko nowej władzy. Czy zdaniem księdza profesora Ogień zasłużył na pomnik, na potępienie, czy na zwykłe zapomnienie?

— Myślę, że zasłużył na pomnik. Tragiczny pomnik bohatera wojennego, który symbolizuje jakąś część polskich losów w czasie wojny i po wojnie. W tej postaci zogniskowała się historia pewnego pokolenia. Oczywiście pomnik, to nie znaczy ołtarz. To znaczy cześć dla odwagi, dla ryzyka, dla części nas samych. Bo kiedy się dobrze przyjrzyć, to w każdym z nas jest coś z niego. On może dlatego budzi takie kontrowersje, że ma dużo powinowatych...

— Duchowych „powinowatych”?

— Takich, którzy znaleźli się w tej samej sytuacji i decydowali podobnie. A jeśli nawet podobnie nie decydowali, to mieli ochotę tak decydować. To nie jest obce ciało w organizmie polskim, a zwłaszcza w organizmie Podhala. Dziś wiadomo, że Ogień na tym małym skrawku Podhala miał ok. 3 tysięcy informatorów, którzy aktywnie z nim współpracowali. Miał najlepszy wywiad, jaki można było mieć. A kiedy trzeba było, pod bronią miał ponad 500 wyszkolonych żołnierzy. To nie do pomysłenia, aby w tym czasie Podhale nagle wydało tylu „bandytów” i zwolenników bandyty. Jeśli dziś się chce wykreślić Ognia, to musi się wykreślić także to zaplecze.

— Dlaczego więc pomnik dla Ognia nie powstał do tego czasu?

— Trzeba zacząć od pytania, dlaczego oni po wojnie wrócili w góry. Oczywiście, nie zgadzali się z Polską komunistyczną. Uważali, że to jest druga okupacja. To słowo nie jest żadną przenośnią, trzeba je wziąć dosłownie. Dla nich to była druga okupacja. Do wody? Zaczęło się od Katynia, potem doszedł terror, jaki wprowadzili komuniści w Polsce. Aresztowania akowców, a przede wszystkim odanie sprawy o kolaborację władzom NKWD. Sam w Ro-

Autorem zdjęcia partyzantów jest Romuald Łączkowski

Na zdj.: pierwszy z prawej — Jan Kolasa Powicher (zastępca Ognia), czwarty z prawej Józef Kuraś Ogień



Pomnik dla Ognia

Rozmowa z księdzem profesorem Józefem Tischnerem

goźniku widziałem, jak NKWD aresztowało ludzi osadzonych o kolaborację z Niemcami i pojechali na Sybir. Jak suwerenne państwo może skazać swoich obywateli na taki los!

— Ale przecież zaraz po przejściu frontu Ogień wstąpił do UB, zaczął budować sam strukturę nowej władzy.

— Kiedy Mikołajczyk z PSL wchodził do władzy, pojawiła się koncepcja faktów dokonanych. Niech ludowcy pchają się, gdzie mogą, do władzy. Decyzja została podjęta w porozumieniu z władzami PSL, doszło do spotkania ze Ski-
bińskim, starostą nowotar-

skim. Ogień się wahał, zgodził się, aby brać władzę, która jest na ulicy. I kiedy widział, co się dzieje z PSLem, mógł z tej struktury wyjść. Co ciekawe, już w lesie nigdy nie atakował władzy cywilnej, jaka powstawała w Polsce, żołniersów, wójtów, struktury szkolnictwa, urzędów finansowych. Przedmiotem ataków był wyłącznie aparat terroru i kolaboranci. Widać, że to było robione nie na zasadzie bandyctwa, czy anarchii, ale przeciwnie.

— Za czasów niemieckiej okupacji czekali na wyzwolenie, a wtedy?

— Przypuszczam, że oni li-
czyli, że trzecia wojna świato-

wa wybuchnie na wiosnę 1946. Chodziło tylko, aby przetrzymać ponad pół roku, a potem wejść w akcję, bo — jak się mówiło — „będziemy potrzebni”. Podobne nadzieje mieli wtedy w Polsce niemal wszyscy, irracjonalne okazały się dopiero potem. Wtedy wszyscy byli przekonani, że Amerykanie bardzo łatwo pokonają Rosję. Myśmy widzieli armię sowiecką, cały sprzęt, wszystkie samochody miała amerykańskie. Oczywiście dla nas było, że gdy te dostawy znikną, to armia stanie w miejscu.

— Te nadzieje okazały się jednak całkiem płonne.

— To nie jest tak, że jacyś zwariowani Polacy sobie coś takiego wymyślili. W stalinizmie obowiązywała teoria, że wraz z budową socjalizmu rośnie opór przeciwko socjalizmowi. Stalin w ten sposób uzasadniał potrzebę terroru. Rok temu byłem w Paryżu, rozmawiałem z ludźmi z środowiska „Kultury” i pytałem, jak to było z mitem trzeciej wojny światowej. Usłyszałem, że amerykański wywiad do 1956 roku pracował tak, jakby trzecia wojna była prawdopodobna.

— W tej sytuacji nowa władza musiała być całkowicie obca dla Podhala?

— Co władza komunistyczna mogła dać Podhalu? Parcelację? Nie, bo wielkich majątków tu prawie nie było. Był jeden moment, który mógł zadecydować o poparciu — stosunek do Ognia. Ognia nie należało likwidować zbyt prędko, należało mu pozwolić działać czas dłuższy, żeby zniechęcić. Rosjanie mieli duże doświadczenia z walkami partyzantskimi, które są bardzo piękne, ale muszą mieć oparcie w ludziach. A to poparcie musiało się kiedyś skończyć. Partyzantka w owych czasach nie miała prasy, własnej propagandy. Wszelkie bardziej jaskrawe kryminalne przestępstwa propaganda komunistyczna mogła przypisać Ogniewi. Propaganda to była poważna siła, a Ogień mógł temu przeciwstawić jedną czy drugą maszynę do pisania. Na Niwie np. zginęła 19-letnia łączniczka i nikt nie wiedział dlaczego. Cała jej rodzina, wieś, nie wiedząc dlaczego zginęła, staje przeciw. Dziś okazuje się, że były uzasadnione informacje, że jako łączniczka ujawniła się i sypała. A wiadomości miały bardzo dużo, bo jeździła po całej Polsce. I tu zaczyna się tragizm konspiracji.

(Dokończenie na str. 10)

MAGAZYN piątek

Raptularz

-tkowy

Podczas weekendu dotarli do nas wieści z Awinionu we Francji, gdzie na festiwalu teatralnym Andrzej Seweryn zaprezentował „Dziady” naszego Wieszcza. Co zrozumieli z nich Francuzi, nie wiadomo. Jedną z francuskich gazet zauważyła jedynie, że Seweryn „nie przypominał aktora czytającego tekst, lecz żołnierza na barykadzie”. W przeddzień wstąpienia do NATO byłby to jeden z naszych niewielu militarnych atutów.

Wponiedziałek premier Buzek zapowiedział, że osobiście zajmie się konfliktem pomiędzy Urzędem Kultury Fizycznej i Turystyki a Polskim Związkiem Piłki Nożnej. Cieszy, że pierwszy minister znajduje czas i siły nie tylko na integrację z Europą. Ostatnio tak niezwykle gorliwość wykazał chyba premier Jaruzelski, osobiście ustalając ceny detaliczne dżemów.

We wtorek wiceminister sprawiedliwości Piotrowski przyjął delegację „laweciarzy”, czyli fałszerzy samochodów, niezadowolonych z nałożonych na nich ceł. Tylko patrzeć, jak resort sprawiedliwości zacznie pertraktować z fałszerzami pieniądze, praw jazdy i świadectw maturalnych.

Wśród smutna wiadomość nadeszła z gminy Stary Dzierżon, gdzie po 12 dniach padło polskie dwugłowe cielę. Na pociechę pozostaje powiedzieć, że długość życia naszego mutantu należała do rekordowych w skali światowej. Fenomenem zainteresowali się naukowcy z Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie. Nic nie ujmując naszym osiągnięciom w hodowli dwugłowych cieląt, wypada zwrócić uczonym uwagę, że dla podniesienia konkurencyjności naszego rolnictwa powinni raczej skoncentrować wysiłki na wyhodowaniu świni z dwiema d...
Marek LUBAŚ-HARNY

Wczwartek wojewódzki inspektor sanitarny w Wałbrzychu nakazał wstrzymać wydawanie powodzianom śmierzących konserw rybnych. 4010 sztuk przeterminowanych konserw dostarczyła Fundacja Dobroczynności „Atlas” z Gdańska. Ciekawe, czy to tylko wypadek przy pracy, czy ktoś to sobie na przykład odpisał z jakiegoś podatku.

Marek LUBAŚ-HARNY

Przy okazji

Ależ Wysoki Sądzie...

bo doprowadzili do rozbiórki murów obronnych, oszczędzając — pewnie przez niedopatrznie — fragment wzdłuż Pijarskiej, no i bramę Floriańską. Że dawało? Wątpię, bo budynki we Wrocławiu poleciały w powietrze u schyłku peerelu, piękną barokową kopułę zdjęto z kościoła O.O. Karmelitów w Przemysłu dwa lata temu. Durniów nie trzeba siać, sami rosną.

Tak sobie rozmyślam, w drodze przez rynek starając się nie nadebrać na gołębie, rozbezczelnione, tarasujące przejście, ale niezbędne pod Sukiennicami, jak snopy kwiatów. Noworol oraz pomnik Wieszcza. Odkąd pamiętam, stałe były awantury o guano, bez umiaru sadzone na wielkim poecie. No, ale dzisiaj, gdyśmy się otworzyli na Europę, gdy widzimy, że całkiem takie same gołębie bezkarnie fajdają na Wenecję (choć tej wszystko jedno, i tak tonie) już nie powinien psot-

nym ptaszkom zagrażać los, jaki jeszcze w pięćdziesiątych latach, przed śmiercią Stalina, szykował im ówczesny przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej. Zaczajmy, że garobki paskudzą, zaś wiewiórki na plantach kradną ptasie jajka, towarzyszy ów długotytać i wyzamykać” zadecydował. W Chinach zaraz by się wywiązali z polecenia, ale u nas zawsze był bajzel.

Z Rynku idę na Grodzką, pod dawną siedzibę sądów. Kraków miał fart do procesów głośnych, bo nietuzinkowych. Weźmy sprawę maturzysty Karola Kota, który nieźle się uczył, a w wolnych chwilach zabijał. Te zabójstwa mu uduwniono, motywów nie wykryto. Wiedzieliśmy kogo, gdzie i jak zgładził, nie domyśleliśmy się — dlaczego. Osiemnaście lat, bez oporów odprawiający na inne pytania, to

jedno zostawił w zawieszaniu. Najprawdopodobniej sam nie znał odpowiedzi. Dzisiaj takich spraw na pęczki, ale wtedy to była rewelacja, procesem interesowali się kryminalodzy i psychiatrzy z wielu krajów. Na tym procesie — przyglądając się zbrodniarzowi, który w zasadzie był bardzo spokojny, ale znieczeka jakby stracił cierpliwość i zdyszany, osobliwym głosem zaczął mamrotać „nie wiem... nie wiem... nie wiem...” po raz pierwszy zrozumiałam przeciwników kary śmierci. A przynajmniej zaczęłam ich oceniać mniej apodyktycznie.

Zaraz, zaraz, przecież to miał być pogodny felieton. Ale ostarśmy w sądzie. Oskarżonego w innym głośnym procesie — o zabójstwo pijanego cepra przez pijanego górala — bronił znany jeszcze sprzed wojny mecenas Zygmunt Hofmohl-Ostrowski, już staruszek, ale żwawy, czu-

purny, rozkochany w efektach (potrafił złapać za rewolwer i wystrzelić, co prawda w sufit, niemniej wrażenie zostało osiągnięte i mecenas miał później proces karny, który natychmiast opisał w książeczce zatytułowanej „Strzały w sądzie”, co mu chyba zrekompensowało koszt). Otóż, we wspomnianej sprawie „góralskiej”, na sesji wyjazdowej Sądu Wojewódzkiego w Nowym Targu, Hofmohl, przemawiając, w ferworze opuścił swoje miejsce i spacerował przed sędziowskim stołem. Rozprawie przewodniczyła p. Janina Polony. Jeszcze to widzę: malutki, siwy Hofmohl z ręką w kieszeni spodni pod nieudbale odrzuconą toga, biega, podsakuje w ferworze krasomówczym jak konik polny. Przewodnicząca, spokojnie: — Panie mecenasie, czy zwracając się do Wysokiego Sądu nie zechciałby pan wyjąć ręki z kieszeni? A na to

Hofmohl, nawet nie zatrzymując się, bez sekundy namysłu: — Bardzo przepraszam, ale pojęcia nie miałem, że trzymając rękę w kieszeni, dotykam Wysokiego Sądu.

Trzeba przyznać, że dotykany czy nie — Sąd okazał klasę. Pani prezes uśmiechnęła się, ale do tematu nie wróciła. Co prawda tenże Hofmohl, z innej procesowej okazji przyparty do muru, potrafił jej odwręcić „Pani jest za młoda, żeby mną pouczać”. Niby zuchwalstwo, a jednak — podszyte pochlebstwem. Która z nas nie lubi być młoda.

Przy Grodzkiej ferował wyrok p. Franciszek Bańbula, bardzo przyzwoity człowiek i sumienny sędzia. Kapitalnie radził sobie z niezdęcydowanymi. „Co mi tu świadek tędy-owędy, trzeba mówić jak było”.

Jestem kiedyś na meczu Cracovii z Wisłą — ja oczywiście jako kibic Cracovii — sytuacja gorąca, karny wisi w powietrzu, nagle słyszę donośny, burzowy protest „sędzia kalosz! Kalosz!...”. Głos jakby znajomy. Oglądam się — no tak. To sędzia Bańbula. Też sprzyjał Cracovii.

Anna STROŃSKA



Ilekoć przyjeżdżam do Krakowa (przyjeżdżam, a nie: wracam. Mam prawo tak mówić, przemieszczając się tutaj jedną piątą stulecia) otóż ilekoć wracam, robię to, co każdy w takiej sytuacji, przypominam sobie swoje dawne ścieżki, sprawdzam jak się mają mury, planty, kawiarnie i inne dekoracje do mojej młodości. Zawsze przy takich spacerach lęk: czy aby nie za dużo się zmieniło? Ktoś to już powiedział, że potomni będą nam wdzięczni przede wszystkim za to, czegośmy nie zdążyli zrobić. Czyli zepsuć. Krakowskim rajcom w swoim czasie to się udało nad wyraz,

ADAM KŁYKOW: — Czy pan wie, ile wynosi dziś „kuronówka”?

JACEK KURON: — Nie pamiętam...

— Otóż podstawowy miesięczny zasiłek dla bezrobotnego to obecnie 370 zł 40 gr, minus 19% dla fiskusa. Dużo to, czy mało?

— To jest zawsze tak, że z punktu widzenia wydatków budżetu państwa to jest dużo, zaś z punktu widzenia ludzi muszących za te pieniądze żyć, to jest mało. Problem nie polega na tym, jak wysoki jest zasiłek, problem polega na

nym biednym rozlewał grochówkę czy kapuśniak z kotła. Mógłby pan podać przepis na najtańszą, zjadliwą zupę?

— Teraz mam już syna, który to robi bardzo dobrze i ja w żadnym razie nie chciałbym z nim konkurować. On zresztą często podaje przepisy na tanie, pożywne zupy, które nauczył się gotować w domu rodzinnym, kiedy żyło się nam biedniej.

— Pański syn Maciej wygląda na dobrze odżywionego...

— To kwestia hormonów, ma z nimi stały problem. Chcąc schudnąć, robił nawet

do szczęścia wystarczy zawartość osobistego termosu...

— Mam w nim bardzo mocną herbatę, składającą się przeważnie z różnych odmian indyjskiej i cejlońskiej, czasem z dodatkiem yunana i earl greya. Używam dwie kopaste łyżeczki esencji na szklankę. Parzę około trzech minut w porcelanowym lub w najgorszym razie glinianym czajniczku. Woda musi być źródłana albo przynajmniej oligocenna. Właściwie powinno się ją gotować na drewnie, ale zazwyczaj poprzestaję na grzejniku elektrycznym. Akurat teraz mieszanek robi

Związku Studentów, jednak nie dał się wessać przez politykę. Zawsze mówił tak: „na-leży zachowywać się, jak człowiek przyzwoity, gdy trzeba podpisać jakiś protest, czy przechować bibułę — ale oprócz tego powinno się zajmować czymś innym”. No i ma czworo dzieci: trzech chłopców i jedną panienkę!

— Nawet pańscy sympatycy nie szczędzą krytyki pańskiemu ubiorowi. Podał ich pan szczególnie ciężkiej próbie wierności, gdy w swoim dzinsowym uniformie przyjmował w tym roku od prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego najwyższe

Pomnik dla Ognia

(Dokończenie ze str. 10)

Żeby uratować całość, trzeba skazywać na śmierć świadka. Ogień, to była zbiorowa wola. Tę zbiorową wolę trzeba było rozbić, zmusić ludzi, żeby donosili, jeden na drugiego i wpuszczać w maliny. Np. samemu robić akcję pod Ognia, albo nagłaśniać, gdy jakiś bandzior zaplał się do oddziału. Na przykład — słynna sprawa pod Krościenkiem, gdzie zginęło kilkunastu Żydów. Zrobił to jeden z ludzi, który niewiele wcześniej wstąpił do Ognia i za tę akcję został potem przez Ognia rozstrzelany. Do dziś śmierć tych Żydów przypisuje się Ogniovi, a nie pisze się, o tym, że wykonawca został rozstrzelany. Sprawa wyszła na procesie uczestników tej akcji, który, m.in. o to, wytoczyło UB. Do akt tej sprawy sięgnął Dereń [od red.: historyk, autor książki o Ogniu].

— Ta sytuacja spowodowała rozdziew w społeczeństwie.

— To spowodowało, że ludzie zaczęli myśleć: niech już będzie jakakolwiek władza, ale niech zachowują porządek. Mimo okłamywanych wyborów, referendum, ludzie zamkli. Tym bardziej, że w międzyczasie pomiędzy trzodem oddziału Ognia a społeczeństwem powstało coś trzeciego. Mniejsi lub więksi przestępcy, takich też nie brakowało.

— Dlaczego Ogień do tej pory nie ma swojego grobu?

— Taka była od początku podjęta decyzja. Widać w niej, że komuniści rzeczywiście docenili wroga, niebezpieczeństwo, jakie w nim siedzi na przyszłość. Wiedzieli, że będzie mit. A mity rodzą się wtedy, kiedy bohater w gruncie rzeczy ma rację. Bo jakby nie miał racji od początku, to proszę, niech ludzie chodzą i plują na grób. W XIX-wiecznej tradycji wojennej było, że przeciwnikowi można odebrać życie, ale nie musi się mu odbierać honoru. Komuniści musieli odebrać Ogniovi nie tylko życie, ale i honor, bowiem to było dla nich niebezpieczne. I do dzisiejszego dnia niektórzy dają się na to nabierać, uważając, że honor mu się nie należy.

— Mimo tego komuniści nie powstrzymali legendy Ognia.

— Najpierw była walka z Ogniem, a potem walka z mitem. Zaczęło się od tego, że UB przejęło jego dziennik. Zostały opublikowane dwie albo trzy wersje, które się od siebie istotnie różnią. Jest pewien kierunek przeróbki. Jeden — pod kątem erotycznym. Druga wersja jest robiona pod kątem antysemitki, ale fałszerstwa dotyczą też dat pewnych wydarzeń. Wydaje mi się, że było to potrzebne na użytek późniejszych procesów ogniovców. Sa też przekręcenia w nazwach miejscowości. A to niemożliwe, żeby Ogień nie wiedział, jak się Maniowy pisze.

— Czy zdaniem księdza profesora ocenę Ognia należy zostawić historykom?

— Historycy mają ważny głos, ale historycy pracują dla nas i dla naszej świadomości. Podhale tego nie może przekreślić, bo co Podhale zostanie? Goralenvolk, albo nija-kość! Owszem, była Armia Krajowa, ale była różnica. Akowcy, którzy są ludźmi niezwykle uczciwymi, myślą zbyt legalistycznie, po wojskowe-

mu. AK dbała przede wszystkim o to, aby być armią fahowców, brała do swoich oddziałów ludzi, którzy mieli coś z wojskiem do czynienia, albo musieli się ukrywać. Miała zrzuć, skoczaków spadochronowych, którzy przyjeżdżali z Londynu. A wtedy chęć walki z okupantem była powszechna, nie dlatego, że trzeba się bić, ale dlatego, że Niemcy robili wszystko, aby ludzie chcieli się z nimi bić. Oni nas rzeczywiście traktowali jak podludzi. Ludzie uciekali w lasy. Kto ich przyjmował? Ogień. Dlatego partyzantka Ogniova miała cechy pospolitego ruszenia. Stąd specyfika tego ruchu i jego wielkość, spontaniczność. Ogromny patriotyzm. A z drugiej strony trudno to było zdyscyplinować. Mój kolega z Białki poszedł do lasu, jak miał 17 lat. UB i Rosjanie gonili ich kiedyś po Górcach. Oddział się rozproszył, grupkami po dwóch-trzech, nocą, szli na Białkę przez Gronków. Żeby sobie odetchnąć, zaczęli strzelać w powietrze. A w Gronkowie, w dawnej placówce niemieckiej, mieszkali Rosjanie. Przeszli spokojnie, Rosjanie nawet się nie obudzili, bo to było frontowe wojsko — co tam dla nich były strzały z automatu. To pokazuje, jaka była dyscyplina i zasady konspiracji.

— Czy są warunki do prowadzenia tej dyskusji o Ogniu?

— Jedynym warunkiem jest to, że ludzie będą myśleć. Ogromna ilość ludzi przychodzi do sprawy z osobistym przeżyciem. Kto stracił krowę, to ma w duszy tę krowę. Wtedy jedna strona mówiła: My poświęcamy życie dla ciebie, ty poświęć dla nas krowę. Druga strona mówiła: krowa to moje życie, jak mi zabieracie krowę, to mi zabieracie życie. Mamy często do czynienia z takimi urazami. Żyją rodziny tych, co zginęli po obu stronach.

— Jak z tego wybrnąć, jak podjąć dialog?

— Jedynym środkiem jest próba rozumienia i gotowość do wybaczenia. Nie tak, jak się wybacza złodziejowi, ale jak się wybacza człowiekowi, który jest w skrajnie trudnych warunkach. Ma na karku nie własny problem, ale problem losu Narodu. Trzeba oddać honor Ogniovi. I wygłoszę tezę, za którą jestem krytykowany: trzeba także oddać honor jeśli nie wszystkim, to przynajmniej niektórym komunistom. Oni mieli swoje złudzenia i w tych złudzeniach okazywali także ogromną odwagę. Jeśli domagam się oddania honoru Ogniovi, to nie czymś kosztem. Nie o to chodzi, aby się pięć w górę, wdeptując przeciwników w błoto. Ale o to, abyśmy zobaczyli dramat Polski. Abyśmy z historii Polski uczyli się choć trochę rozumieć. Bo dopóki tego nie będzie, to nie widzę duchowej wielkości Polski. Duchowej wielkości na Podhalu. Nie widzieć cudzej wielkości, to dawać świadectwo, że samemu się jest małym. Ale ja doskonale rozumiem ten ból, ludzką biedę. Nie chciałbym w niczym tej biedy pomniejszać. Chcę tylko im powiedzieć, że uznając jego wielkość w niczym nie tracą, a zyskują. Nawet, jeśli mają coś do wybaczenia, bo przez wybaczenie się nie traci, a zyskuje.

Rozmawiał Krzysztof STRAUCHMANN

Jacek Kuroń, jak wynika z sondaży — najbardziej godny zaufania polityk III RP

Człowiek lubi być kochany

tym, jak urzędy pracy nim gospodarują.

Bo jeżeli zasiłek daje się młodzieży — absolwentom szkół, to oni traktują bezrobocie jak takie przedłużone wakacje. Rozsądniej przeznaczają fundusze na szkolenia, przygotowujące do podjęcia konkretnej pracy. Każdy głupi potrafi dać potrzebującemu. Zadaniem znacznie ważniejszym jest postawić potrzebnego na nogi.

Inaczej z ludźmi starszymi, przewlekłe bezrobotnymi. Długotrwałość przebywania na bezrobociu jest strasliwą chorobą. Zasadniczą sprawą jest uzdrawianie nie zasiłkami, lecz znajdowaniem jakiejś pracy. Choćby w ramach robót publicznych.

— Na co pan wydaje najwięcej pieniędzy?

— Ja?

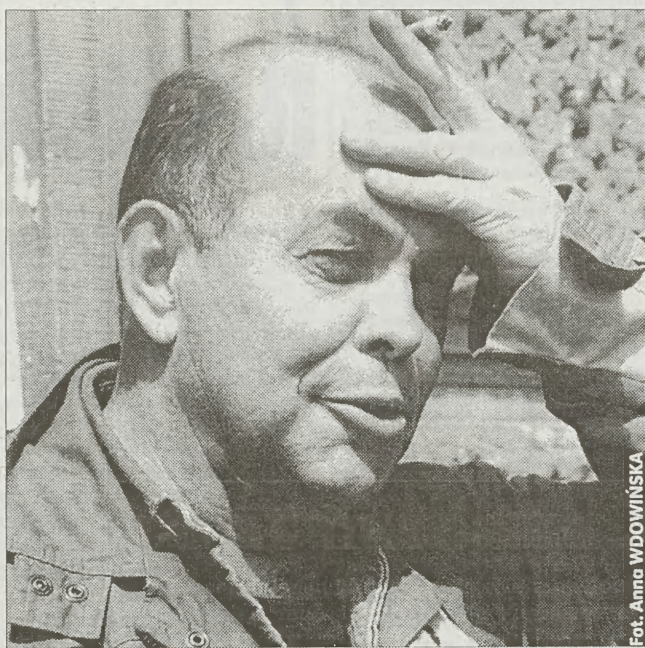
— Jeśli można wiedzieć...

— Mam bardzo specyficzne wydatki. Ani się specjalnie nie ubieram, ani specjalnie nie odżywiam...

Najwięcej wydaje na pomaganie innym ludziom. W swoim czasie wpłacałem jedną trzecią swoich zarobków na Fundację SOS. Obecnie m.in. dofinansowuję akcję letnią, wakacje dla dzieci.

Niemniej — powtórzę — staram się przede wszystkim stosować zasadę, że nie sztuka komuś dać, sztuka postawić go na nogi.

— W ludzkiej, życzliwej pamięci, utrwalił się pan również jako ten, który bezdomnym i in-



Fot. Anna Wdowińska

długotrwałe głodówki. Lekarze poradzi mu jednak, żeby sobie dał z tym spokój. Jego tusza nie jest zależna od tego, czy on je, czy nie je.

— Podobno pomógł pan synowi poprawić smak pierogów ruskich...

— A, pierogi... Tak, to ja wymyśliłem farsz. Robię je na ostro, dodając, poza pieprzem, bryndzę i rokpól.

— Pana ulubiona potrawa?

— Właśnie te pierogi. Najczęściej jednak jem wszystko, co nie wymaga pracy w kuchni, co się kupuje w sklepie od razu gotowe do spożycia.

— Złośliwcy twierdzą, że panu

mi syn. Dzwonię do niego rozpaczliwie: „Maciuś, herbata mi się kończy!” i on wtedy przyjeżdża z nową dostawą.

Mój napój ma jeden defekt: pobudza soki żołądkowe. Jak się napiję, szybko czuję się głodny.

— Syn żartuje z ojca, że wybrał złą drogę kariery: zamiast rozwijać swój niewątpliwie talent kulinarny — uprawia politykę...

— Ja polityki nie wybrałem, to ona mnie wybrała. Jestem — jak widać — bardziej bierny wobec losu niż mój syn; Maciuś rzeczywiście aktywnie walczył o swoją karierę. On przecież był w pierwszych władzach Niezależnego

polskie odznaczenie państwowe — Order Orła Białego...

— Najwyższe odznaczenie francuskie, europejskiej sławy — Legię Honorową też przyjmowałem wcześniej w tym stroju, więc już nie mogłem inaczej.

Dzinsy są wygodne i — w moim przekonaniu — ładne. Mam wielu fanów, którym się bardzo podobam. Są to ludzie, którzy ubierając się byle jak — kontestują cywilizację.

— Pamiętam, tłumaczył się pan, że w garniturze i pod krakatem wygląda jak pajac...

— To też, ale istotniejsza jest poręczność dzinsów. Można je szybko zrzucić z siebie, nawet na podłogę, choć wtedy moja żona starannie je wiesza, żebym mógł potem starannie zdjąć.

— Od kilku lat niezmiennie lideruje pan rankingom najsympatyczniejszych polskich polityków...

— Obdarzonych największym zaufaniem.

— ...mimo że ostatnio jakby usunął się pan w cień i nie jest pan człowiekiem z pierwszych stron gazet. Dla mnie to fenomen, bo nikt inny z podobnym, skomplikowanym życiorysem politycznym, z drogą od komunizmu do PRL-owskiej opozycji, nie osiągnął takiej popularności w III RP. Jak pan się czuje w tej roli?

— Bardzo dobrze się czuję. Człowiek lubi być kochany. Myślę, że tak naprawdę miłość jest zawsze wzajemna. Ja kocham ludzi, a ludzie mnie. Rozmawiał Adam KŁYKOW

ASTRA II

WIĘCEJ NIŻ SŁOWA



OPEL

ZAPRASZAMY

AUTO CENTER

Kraków ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 658-94-10

Ja się tu nie pchałem

Na nasze pytania odpowiada Mieczysław Pieronek, sekretarz Miasta Krakowa

— Od roku 1990 zmieniło się trzech prezydentów Krakowa, a Pan niezmennie trwa na stanowisku sekretarza miasta. W urzędzie słychać szept, że Pana związki rodzinne nie są tu bez znaczenia.

— Oczywiście, do mnie też doszły słuchy, że Pieronek został sekretarzem, bo ma brata biskupa. Tylko mało komu chciało się sprawdzić, że ja byłem sekretarzem dwa lata wcześniej niż brat biskupem. To mi nie przeszkadza, ludzie muszą sobie pogadać.

— Pozycja brata nie miała na nic żadnego wpływu?

— Jeżeli, to raczej moje prześłania miały wpływ na niego. Brat zresztą wspominał publicznie, że moje uwięzienie w roku pięćdziesiątym, a potem służba wojskowa w kopalni, otworzyły mu oczy na ówczesną rzeczywistość i w jakimś stopniu zadecydowały o jego postawie politycznej.

— O ile wiem, Pana życiorys także w urzędzie jest otaczany szacunkiem, uważają Pana za postać. Przyzna Pan jednak, że w więzieniach nie uczył zarządzania miastem. Także Pana późniejsza kariera zawodowa nie sprzyjała zdobyciu podobnych doświadczeń. Problemy wpływu drgań na budowlę i ludzi, którym poświęcił Pan wiele lat pracy na Politechnice Krakowskiej, są chyba dość odległe od tych, które musi pan rozwiązywać dzisiaj?

— Szczerze mówiąc, ja się tu nie pchałem. Miałem nawet spore wątpliwości, czy powinienem przyjąć tę funkcję. Ale że namawiali mnie dwie strony, i pan prezydent Woźniakowski, i ówczesny wiceprezydent Edward Nowak, w końcu się zgodziłem.

— I najwyraźniej stał się pan niezastąpiony.

— Nikt nie jest niezastąpiony, ale funkcje sekretarza i skarbnika gminy są pomyślane jako punkty stałe. Skład zarządu wynika z politycznych układów, jego członkowie podlegają politycznym rotacjom, a sekretarz i skarbnik są od tego, żeby zapewnić ciągłość pracy urzędu.

— Sekretarz nie jest funkcją polityczną? Przecież nie jest przypadkiem, że w Krakowie proponowano ją właśnie Panu, który zaczął wojować z komunizmem już w gimnazjum.

— Mimo to jestem bardzo przeciwny upolitycznianiu tego stanowiska. W zarządzaniu gminą polityka tylko przeszkadza. Moim zdaniem, z punktu widzenia sprawności zarządzania, także rada miasta nie powinna być polityczna.

— Myślę, że ta deklaracja niejednego zdziwi. Przecież Pan chyba wyznaje bardzo określone opcje polityczne?

— Co to znaczy opcja? Jestem antykomunistą, na pewno. Ale jestem także antyfaszystą. Jestem antytotalitarny, bo skutków obu totalitaryzmów doznałem na własnej skórze. Ale

— To się tak mówi. Ale ja mam swoje korzenie i oni mają swoje korzenie, od którychś jakoś nie chcą się do końca odciąć.

— Zostali wybrani w demokratycznych procedurach. Zarówno ci w parlamencie, jak i ci w Radzie Miasta Krakowa.

— Nie kwestionuję ich mandatów. Jestem najdalszy od nawoływania do polowań na czarownice. Myślę tylko, że pewni ludzie powinni mieć odrobinę wstydu. Ci, którzy wmawiali nam do końca, że Katyń zrobili Niemcy, nie powinni nas teraz pouczać, jak ma wyglądać de-



Mieczysław Pieronek, ur. 1932 w Radziechowach, pow. żywiecki. W roku 1950 skazany na 5 lat więzienia za przynależność do Związku Młodzieży Patriotycznej. W latach 1955-1957 powołany do wojska w kopalni Milutyczce w Zabrze. Z wykształcenia inżynier mechanik, w latach 1957-1990 pracownik Politechniki Krakowskiej. Od r. 1980 działacz „Solidarności”

jeśli poruszamy się na gruncie demokracji, to ja, jako urzędnik, wszystkie opcje powinienem szanować jednakowo.

— Założmy więc teoretycznie, że w najbliższych wyborach Rada Miasta Krakowa zostanie zdominowana przez SLD, a wyłoniony przez tę siłę polityczną prezydent zaproponuje Panu pozostanie na stanowisku sekretarza. Czy Pan się zgodzi?

— No, raczej nie. Pewne granice jednak są. Ze względów politycznych przez długie lata nie mogłem się dostać na studia, siedziałem w więzieniu, odslużywałem wojsko w kopalni, więc jednak nie mogę tych względów politycznych nie brać pod uwagę. A ponieważ, jak już powiedziałem, jako urzędnik musiałbym się poczuwać do lojalności wobec moich zwierzchników, więc takich zwierzchników wołałbym nie mieć.

— Ale to przecież nie ludzie z SLD wsadzili Pana do więzienia.

mokracja. Proszę mnie dobrze zrozumieć. To nie znaczy, że ja tę opcję polityczną oskarżam o tę zbrodnię. Oskarżam ją tylko o zakłamanie. W pewnym sensie było dla mnie szczęściem, że już we wczesnej młodości stałem się ofiarą prześladowań tamtego systemu. Dzięki temu lepiej poznałem rządzące nim mechanizmy kłamstwa. Przez jakiś czas na przykład odslużywałem wojsko w kopalni w Zabrzu, mieście, w którym działał słynny Pstrowski.

— Nie wiem, czy Pan wie, że pomnik Wincentego Pstrowskiego stoi do dzisiaj w Zabrzu na placu jego imienia. To chyba coś znaczy.

— Nie twierdzą, że sam Pstrowski był nieuczciwy, w końcu zapracował się na śmierć. Chociaż, niech pan powie, czy nawoływanie do nieludzkiej pracy, było moralne? A już na pewno byli nieuczciwi ci, którzy jemu i jemu podobnym ten kit wciskali.

— Wróćmy do Krakowa. Od upadku komunizmu minęło już osiem lat. Przez ten czas miastem zarządzają ludzie, przy wszystkich dzielących ich różnicach, o rodowodzie „Solidarnościowym”. Czy według Pana oceny Kraków był w tych latach dobrze zarządzany?

— Gdyby pan miał dwa Krakowy i porównał, wtedy by pan wiedział. To nie znaczy, że się uchylałem od odpowiedzi. Ale takie oceny mają zwykle charakter polityczny. A tego, jak już mówiłem, staram się unikać. Poza tym, na podsumowanie jeszcze za wcześnie. Pan mówi, że to już osiem lat, a ja, że dopiero osiem. Nie zapominajmy, że zapóźnienie Krakowa, jeśli chodzi o przykład o układ komunikacyjny, trzeba liczyć na lat kilkadziesiąt. Ludzie na ogół przeceniają możliwości zarządu. Na pewno dąłoby się zrobić więcej, gdyby w 1993 roku nie została wyhamowana reforma administracyjna, tak zwany wówczas pilotaż powiatowy.

— Więc znowu winą SLD?

— A kto wtedy rządził, bo może ja niedokładnie pamiętam? Teraz łatwo krzyczeć, że reforma jest robiona w pośpiechu, może nawet z błędami. Tak się dzieje, bo cztery lata zostały zmarnowane. Także dla Krakowa.

— Niedługo nowe wybory. Nie wykluczone, że i po nich zostanie Pan sekretarzem miasta. Czy w takim przypadku nie życzyłby Pan sobie Rady Miasta lepszej niż obecna?

— Co to znaczy lepszej?

— Takiej, która będzie w stanie wyłonić stabilną większość, utworzyć zarząd, którego nie będzie odwoływać co parę miesięcy. Która nie będzie się kłócić w nieskończoność, czy można miasto zadłużyć, czy nie wolno tego robić.

— Takie są prawa młodych demokracji i nie ma się co gorszyć. Oczywiście, że niektórzy tęsknią do totalitaryzmu, w którym nie trzeba się nikogo pytać, tylko się robi, co się chce. Ale to już w Polsce przerobiliśmy i skutki są widoczne. Także w Krakowie. Teraz ci, którym ten paszety zawdzięczamy, zarzucają prawej stronie, że ona jest nieprzygotowana do rządzenia. W penym sensie to prawda, bo niby gdzie miała się przygotować? Jestem jednak przekonany, że dajemy sobie radę dużo lepiej, niż oni by chcieli. Rozmawiał: Marek LUBAŚ-HARNY



W maju upłynęła 60. rocznica mojej matury w IV Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Krakowie. Stara, kochana buda dziś niczym nie przypomina, że miała cokolwiek wspólnego z oświatą.

Tadeusz Kwiatkowski Zatrzymane w czasie

Po czterech klasach szkoły powszechnej przy Wolskiej, gdzie uczyły łagodne panie, dostałem się do gimnazjum z rygorami i wymaganiami, o których nie miałem pojęcia

Często zapomniałem o dyscyplinie, często stałem za karę w kacie. Opinię miałem jednoznacznie. Nieznośny. Mama popłakiwała, a ojciec z poważną miną groził, że odda mnie na praktykę do szewca. Od piątej klasy spoważniałem. Zaczęłem pisać okolicznościowe wierszyki, to na kolegów i koleżanki, to na wydarzenia ze szkolnej ławy. Już nie interesowały mnie klasowe spory, bójki i psoty. Byłem przeciwko poetą! I dobrze, że tak mi się wydawało. Przestałem grać na nerwach rodziców.



Po maturze drogi 49 kolegów, którzy ze mną składali egzamin dojrzałości rozeszli się. Jako jedyny z klasy zacząłem w 1938 roku studiować polonistykę. Kilku zdało egzamin na medycynę, kilku dostało się na prawo, wielu zaczęło odbywać służbę wojskową w podchorążówkach. Po raz pierwszy urządziliśmy zjazd koleżeńki po pięciu latach. Każdy z nas miał swoje dziesięć

minut, by opowiedzieć co robi, kim będzie i czego spodziewa się w życiu. Patronowali nam profesorowie. Już inni, już odnoszący się do nas jak do równych sobie, a potem wspólny obiad, dowcipy i toasty na cześć ciała nauczycielskiego i starej budy, którą w latach nauki jakże często się wyklinało. Na zdjęciu klasa VIII a, 49 młodych byczków pod tablicą z wypisanym kredą znakiem pierwiastka z 49. Dlaczego? Nie wiem.

Na drugiej fotografii — zjazd odbył się w 20. rocznicę matury. Ubyło kilku, tak z grona profesorskiego jak i kolegów. Zrobiliśmy sobie pamiątkową fotografię na stopniach kościoła św. Anny. Zjawił się ojciec Benedyktyn, nasz

były profesor matematyki i wychowawca klasy Andrzej Turowicz, który w czasie okupacji wstąpił do zakonu (brat Jerzego, redaktora „Tygodnika Powszechnego”). Przybyli również prof. Jodłowski i prof. Niemiec. I to był ostatni raz, kiedy spotkaliśmy się z naszymi nauczycielami.

Niestety następne zjazdy nie były już tak liczne. Wielu kolegów rozstało się z tym światem, kilku wyjechało z kraju. Wspominaliśmy ich z rozrzwinięciem.

I ten ostatni niby zjazd. 60 lat po maturze. Z całej klasy zostało nas siedmiu. Z tego dwóch kolegów nie pojawiło się, mimo wysłanych zaproszeń. No, ale cóż się dziwić. Urodziliśmy się przed 78 laty, a to już wiek, jak się to mó-

wi, poborowy. Po nabożeństwie, naturalnie u św. Anny, właściwie żałobnym, zjedliśmy w piątkę obiad, trochę powspominaliśmy bardziej radosne chwile z lat młodości i starsi panowie rozeszli się do domu, przyrzekając sobie, że może, może zbierzemy się w przyszłości, by uczcić 65-lecie dorosłości. Jesteśmy bowiem optymistami.

Tadeusz KWIATKOWSKI

OKNA, DRZWI, ROLETY Z PCV

DFB

FABRYKA OKIEN W NIEPOŁOMICACH

Okna DFB mają teraz bez dopłaty bardzo ciepłą szybę o współczynniku $k = 1,3$

Typ szyby	Współczynnik k
DOBRY (zwykła szyba)	3,0
LEPSZY (ciepła szyba)	1,6
SUPER (bardzo ciepła szyba)	1,3

BIURA SPRZEDAŻY:
 Kraków: os. Bieńczyce, ul. Szybka 23b, tel.: (012) 643 66 02; Borek Fałęcki, tel.: 266 55 90; ul. Kraszewskiego 36, tel.: (012) 422 51 00 w. 156; ul. Mackiewicz 14a, tel.: (012) 415 53 65; ul. Rusznikarska 1/7, tel.: (012) 634 19 19; ul. Zabłocie 33, tel.: (012) 656 25 37; Andrychów: Wieprz 130, tel.: (033) 755 293; Bochnia: ul. Kościuszki 1, tel.: (014) 611 72 00; Brzesko: ul. Długa 5, tel.: (014) 633 28 55; Busko-Zdrój: ul. Jasna 10, tel.: (041) 378 77 74; Gdów: ul. Krakowska 17, tel.: (012) 658 96 77; Gorlice: ul. 11-go Listopada 26, tel.: (018) 353 52 33; Kazimierza Wielka: ul. Polna 1, tel.: (041) 522 079; Krzeszowice: ul. Kościuski 44, tel.: (012) 282 24 92; Mszana Dolna: ul. Kolbego 24b, tel.: (018) 331 02 87; Niepołomice: Plac Targowy 1J, tel.: (012) 281 32 23; Nowy Sącz: ul. Kolejowa 16, tel.: (018) 443 69 98; ul. Wyszyńskiego 3, tel.: 0602 558 653; Proszowice: Pawilon Handlowy, tel.: 0602 526 528; Tarnów: ul. Głowackiego 19, tel.: (014) 212 687; Wieliczka: Łednica Górna 272, tel.: (012) 278 63 24; Zakopane: ul. Strążyńska 8a, tel.: (018) 201 30 33.

PŁYTKI CERAMICZNE

♦ ścienne ♦ posadzkowe ♦ mrozoodporne ♦

Przedstawiciel ZZPC „OPOCZNO” i BOHEMIAGRES - CHLUMCZANY

oraz innych renomowanych firm polskich i zagranicznych

Bezpośredni import z Włoch, Hiszpanii, Czech i Niemiec

BOGATA OFERTA PŁYTEK GRESOWYCH

Czeskie o nasiąkliwości 0,1%
 Kleje, armatura łazienkowa,
 Kompletnie systemy dociepleń: Atlas, Bolix i Kreisel

NOWY SĄCZ, Nowy Świat (wejście od ul. Zielonej) Limanowa, ul. M.B. Bolesnej 5, (0-18) 337-31-30
 Mszana Dolna, ul. Orkana 15, tel. 0-602-781-353
 Brzesko, ul. Mickiewicza 31, tel. (0-14) 686-24-90
 Krynica, ul. Kraszewskiego 88, tel. 0-602-781-417
 Nowy Targ, ul. Szaflarska 148, tel. (0-18) 26-651-47
 Stary Sącz, ul. Źródłana 22, tel. (0-18) 446-08-83

Sklepy firmowe:

Przy większych zamówieniach duży rabat

Sprzedaż ratalna

Wieczór 9 lipca mieszkańcy Mostków koło Starego Sącza zapamiętają na długo. Z powodu interwencji policji, którą jedni nazywają zajazdem na domostwo Kamińskich, a inni ostro: akcją, jak w kopalni „Wujek”. Chca, by o brutalności miejscowych policjantów dowiedziała się cała Polska, więc oczekują na przyjazd telewizji. Tymczasem zbierają podpisy pod petycją o zmianę ekipy w komendzie w Starym Sączu.

Mostkowianie i policjanci przedstawiają jednak zdarzenia zupełnie inaczej. Co do jednego nie ma rozbieżności. Wszystko zaczęło się po godzinie 17, od zatrzymania przez policjantów samochodu ciężarowego marki Iiaz. Radiowóz, do którego policjanci z Komendy w Starym Sączu poprosili kierowcę Iiaz, stał na bocznej, prowadzącej do gajówki, drodze. Natomiast po obu stronach drogi głównej znajdowały się przystanki autobusowe. Stojący na nich ludzie komentowali między sobą fakt zatrzymania ciężarówki tuż przy przystanku, w niebezpiecznym miejscu.

Dwie wersje

Marian Zaręba odważył się zwrócić na to policjantom uwagę. I właśnie od tego momentu mieszkańcy Mostków i policjanci: Krzysztof Pawlak i Bogdan Lechowicz inaczej przedstawiają zdarzenia. Ludzie usłyszeli, jak pan Marian żartobliwie — choć nie bez przygany — spytał, czy policjanci nie znają się na przepisach, skoro zatrzymują samochody w niewłaściwym miejscu? Wspomniał też o złym ustawieniu radiowozu. W odpowiedzi usłyszał, że jeszcze zobacz, kto ma rację. Starszy sierżant Krzysztof Pawlak napisał zaś w urzędowej notatce, że Marian Zaręba był „...pod wpływem alkoholu - zataczał się i używając słów wulgarnych zaczął wstrzymywać ruch samochodów na jezdni”. Gdy zwrócono mu uwagę - odszedł, ale wkrótce znów pojawił się przy radiowozie. Mostkowianie jednak zaprzeczają, jakoby pan Marian był pijany i przeklinał. Ponoć spokojnie odszedł do domu. Podążyli za nim policjanci, wtedy przyspieszył kroku.

Zdarzeniu na przystanku przyglądał się Stanisław Kamiński, który od dawna nie ma dobrego zdania o starosądeckiej policji, z wzajemnością zresztą. Gdy wydawało się, że to już koniec ekscytujących zajęć na przystanku - skierował się do domu. Usłyszał jednak u sąsiada Zaręby krzyki kobiet i dzieci. Z ludzkiej życzliwości — ale i ciekawości — zaszedł, by zobaczyć, co się dzieje. Doszedł do drzwi i zapytał policjantów, o co chodzi. W odpowiedzi policjant psknął mu gazem w oczy.

— Ja czułem, że tracę świadomość i równowagę i zacząłem się obsuwać na ziemię i chciałem się czegoś chwycić i chwyciłem się policjanta, który przewrócił się na mnie, a drugi w tym czasie założył mi

jedną ręką drzwiczek, a drugą dachu radiowozu. W pewnej chwili poczuła, jak policjant, ten wyższy, ze złością szarpie ją za bluzkę i powiada: „Ty kurwa spierdalać do domu”.

Policjanci jednak nie próżnowali - zwrócili się, drogą radiową, po posiłki. Komendant Władysław Sroka właśnie wychodził z pracy, gdy do Komendy w Starym Sączu dotar-

— Wieś jest specyficzna. Trudno zatrzymać podejrzanych — nigdy nie ma ich w domu — tłumaczy, dlaczego ujęcie Kamińskich uznał za sprawę niecierpiącą zwłoki.

Tymczasem policjanci przystąpili do przeszukania domu, ale od zatrzymania Józefy odstawili, bo źle się poczuła, a Stanisława nie znaleźli. Sądzi, że zbiegł tylnym wyjściem — on zaś ukrył się w łazience, do której policjanci ledwo zajrzeli. Do 14 lipca Stanisław przebywał na wolności, ale za to w kajdankach na lewej ręce. Pozbył się ich dopiero po przesłuchaniu. Gips — jak twierdzi — efekt wykręcania mu przez policjanta ręki, nosi dotąd.

Było już ciemno, gdy radiowóz dowiózł Marka Kamińskiego do nowosądeckiego aresztu. O przesłuchaniu nie było już mowy. Spisano tylko protokół zatrzymania i sprawdzono, czy nie jest pijany - urządzenie wykazało 0,00 promila alkoholu. Marek złożył zażalenie na zatrzymanie. Noc spędził w więziennej jedyńce. Rano został przesłuchany, jako podejrzany o dokonanie czynnej napaści na funkcjonariusza i ukrywanie się. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu nie uwzględnił jego zażalenia na zatrzymanie. Marek wyszedł na wolność zostawiając w depozycie paszport. Ubranie i buty przywiózł mu do aresztu sąsiad, Czesław Majewski, bo starosądecka policja ponoć nikogo nie mogła zastać w domu.

Plon incydentu w Mostkach jest obfity. Stanisław Kamiński skierował do Prokuratury Rejonowej w Nowym Sączu zażalenie o przestępstwo — uważa, że policjanci przekroczyli swoje uprawnienia. A notatka urzędowa policjantów ze Starego Sącza posłużyła prokuraturze do zbadania, czy Kamińscy dokonali czynnej napaści na funkcjonariuszy na służbie. Dochodzenia - zgodnie z prawniczą sztuką - poprowadzą dwaj prokuratorzy, więc każda ze stron wystąpi raz w roli podejrzanego, a innym razem świadka. A w ocenie zdarzenia nowosądecki prokuratorzy mogą, ale nie muszą, dojść do tego samego wniosku.

Mostki dzielnie sekunduja Kamińskim, bo policja potraktowała ich niczym groźnych przestępców. Komendant Sroka swoim ludziom - zresztą studentom prawa, na których pracę nie było dotąd skarg.

Kamińscy są rozgoryczeni, że w wolnej Polsce spotkała ich taka brutalność ze strony policji. Z kolei starszy sierżant Pawlak twierdzi, że jako funkcjonariusz nie ma sobie nic do zarzucenia, a prywatnie to może porozmawiać na ten temat wtedy, gdy po 15 latach skończy służbę w Policji.

— Że też nie było mądrego, aby w porę zatrzymać spiralę emocji i zdarzeń - ubolewa Anna Bojarska. Pan Stanisław, który przeżył pierwszy zajazd w Mostkach, przez grzeczność, nie zaprzecza.

Małgorzata ISKRA

Fot. Stanisław ŚMIERCIAK

Mieszkańcy Mostków są rozżaleni, policjanci też. Kto zawinił? Przedstawiamy racje obu stron

Rozróżba w Mostkach



Stanisław Kamiński (z ręką w gipsie) i jego sąsiad Stanisław Serafin pokazują, gdzie stał radiowóz

kajdany na lewą rękę - relacjonuje Kamiński. Starszy sierżant Pawlak (wówczas jeszcze sierżant, awans dostał po zajęciu) inaczej opisuje sytuację: - ... nagle poczułem silne uderzenie w plecy na wysokości barków, a następnie szarpnięcie za sweter (...) zleciałem ze schodów wraz z szarpiącym mnie napastnikiem. Obaj znaleźliśmy się na ziemi w ten sposób, iż on był na mnie.

W tym momencie policjanci stracili zainteresowanie panem Marianem, który z tego skwapliwie skorzystał, ulatniając się. Za to zaopiekowali się niezbyt przytomnym „po gazie” panem Stanisławem. Zaprowadzili go, z kajdankami na jednej ręce, do radiowozu i posadzili na tylnym siedzeniu. A sąsiedzi dali znać Józefie Kamińskiej, że policja zabrała jej męża. Natychmiast, wraz z 26-letnim synem Markiem, pobięła pod radiowóz. W okolicy przystanku zaczęli też tłumnie przybywać mostkowianie, niekoniecznie w celu odbycia podróży. Z bezpiecznego dystansu obserwowali zajście. Kamińska, jak to kobieta, labidziła: nie zabierając mi męża, a w czymże on zawinił. Stała przytrzymując się

da, ale tak nie wolno się odnosić do jego żony - rzekła i zasłabła z tych emocji, więc małżonek zaprowadził ją do domu i podał lekarstwa.

Starszy sierżant Pawlak twierdzi jednak, że to nie on szarpał Kamińską, ale Józefa chwycił go za policyjny sweter. No więc mamy napastę na policjanta. Krzysztof Pawlak - któremu przełożony komendant Sroka wróży karierę - zauważył też, jak Marek odpychał kolegę Lechowicza od radiowozu, jak uderzył go w klatkę piersiową, w wyniku czego sierżant doznał stłuczenia kolana i otrzymał 3 dni zwolnienia. W notatce służbowej znalazła się też tajemnicza informacja, że Lechowicz „szata się z mężczyzną w niebieskim kombinezonie”, czyli z Markiem.

Zdaniem policjantów, w Mostkach miała miejsce „czynna napaść na funkcjonariuszy”, a tego nie można puścić płazem: Kamińska z synem siłą odbiła policji męża! Sam Kamiński mówi, że skorzystał z zamieszania i po prostu wyszedł z radiowozu - drzwi były otwarte. Policjanci utrzymują, że je otworzył. W każdym razie pozwolili Kamińskim oddalić się w stronę domu.

czantami. Lecz policjanci drzwi od domu Kamińskich zastali zamknięte. Ponieważ pan Stanisław nie chciał ich otworzyć bez prokuratorskiego nakazu, komendant Sroka zdecydował — podkreśla, że w



Marek, syn Stanisława Kamińskiego, pokazuje kombinezon, w który był ubrany, kiedy policjanci wlekli go przez podwórkę

zgodzie z prawem — ściągnąć posiłki z Nowego Sącza, by zabrać siłą przynajmniej męża i syna. Dwóch: ojca i syna.

— Taki najazd, a my wchodzimy do Unii — kilkakrotnie powtarza sąsiad, Stanisław Serafin, też świadek zdarzenia.

NASZA NOWA DACHÓWKA

KINGA

JUŻ W SPRZEDAŻY

czymś podwójna „Bona”

30lat GWARANCJA

PROJEKT: Myślenice (0-11) 4458254, (0-11) 4458258

Nowy Sącz, ul. Dobrzańskiego 14, (0-11) 4429429

Nowy Sącz, ul. Wypielaka 14A, (0-11) 4429121

Kraków, ul. Jagiellońska 6a 011 383383

KLATT

System dachowy

RADIO KRAKÓW

NOWOŚĆ!

90,0 FM

NOWA CZĘSTOTLIWOŚĆ RADIA KRAKÓW

W NOWYM SĄCZU I OKOLICACH

Bez Rynku Głównego nie wyobrażam sobie życia – mówi Jasser El-Hossein

Palestyńczyk w Krakowie

Jasser El-Hossein wybiera się w tym roku ze swoją żoną Gabriellą, córką Dalią i synem Karimem Cesarem na miesięczny urlop do Bejrutu. Po powrocie, prowadzona przez niego restauracja „Akropolis”, u zbiegu Grodzkiej i Rynku Głównego w Krakowie, będzie otwarta całą dobę. Smaczna kuchnia grecko-śródziemnomorska sprawiła, że lokal stał się popularny. Niedawno do jego lokalu wstąpił izraelski kapitan, z którym Jasser walczył w 1982 roku. Przegadali całą noc.

Urodził się w 1965 roku w obozie dla uchodźców palestyńskich w południowym Libanie. Po powstaniu państwa izraelskiego, na skutek represji wojsk izraelskich, aż dwa z trzech milionów Palestyńczyków musiało opuścić swoją ziemię i osiedlić się w sąsiednich krajach arabskich.

– Byliśmy wtedy narodem gnębionym i zmasakrowanym, świat chciał nam jakoś pomóc – opowiada. – Taką formę pomocy były studia zagra-

Jassera z pracy (zakład był zarejestrowany na niego). Po prostu nie chciał się dzielić zyskiem.

Po raz drugi usiłował stanąć na własnych nogach we Frankfurcie nad Menem. Też się nie udało. Urzędnicy niemieccy przedłożyli mu pakiet warunków – właściwie nie do spełnienia. Aby je pokonać trzeba było mieć wielki kapitał, którego Jasser nie posiadał.

Zgodnie z zasadą – do trzech razy sztuka – trzecia



Jasser El-Hossein znalazł w Krakowie swoje miejsce na ziemi

niczne. Najwięcej miejsc zaofiarowały nam ówczesne kraje socjalistyczne. Żeby się zakwalifikować na zagraniczne studia, trzeba było mieć odbyłą służbę wojskową i zdać maturę na piątkę. Ja zdecydowałem się na elektronikę. Wybrałem Polskę. Po przyjeździe „przerabiali” język polski, historię, matematykę i chemię, po osiem godzin dziennie. Nie była to formalność – na 24 Palestyńczyków, pięciu nie zdało egzaminu końcowego. Studia też były bardzo trudne.

– Pracę magisterską: „Rekonstrukcja obrazu tomograficznego z komputera”, obroniłem na bardzo dobre. Początkowo chciałem pracować tam, gdzie odbywałem praktykę, w jednej z klinik Akademii Medycznej w Krakowie. Problemów nie miałem, bo znałem bardzo dobrze język angielski, polski też wystarczająco. Zaproponowano mi jednak 3.200 zł pensji. Byłem wtedy już po ślubie i za te pieniądze nie mogłbym utrzymać rodziny.

Wziął się za gastronomię. Sam gotował obiady przez całe studia a arabskie potrawy smakowały Polakom. Okres był również korzystny, nie było jeszcze w Krakowie orientalnych restauracji, rynek wolny. Wystartował.

Start był jednak nieudany. Wspólnik Libańczyk wyrzucił

próbę się powiodła. Grill „Akropolis” nie jest restauracją czysto grecką. Jasser zauważył bowiem, że za typową grecką kuchnią Polacy nie przepadają, że od frytek i łagodnych sosów wolą ryż polewany ostrym sosem arabskim.

Goście „Akroplu” najchętniej zamawiają „gyros” i „musakos” – mięso wołowe zapiekane z topionym serem i bakłanem. Pracuje tu 12 osób – Polaków i cudzoziemców. Właściciel miał i ma koncesję na alkohol, ale go nie sprzedaje.

– Nie opłaca się – mówi – żeby kilku pijaczków płoszyło mi gości. Kraków jest miastem spokojnym, ale dziwię się popularności dla pijaków, którzy na Rynku Głównym wrzeszczą, zaczepiają ludzi, załatwiają się w bramach. Policja tego nie widzi?

13-letni bilans pobytu w Polsce Jassera jest dodatni. Skończył studia, otworzył zakład, w którym znalazło zatrudnienie kilkanaście osób. Ożenił się z Polką, ma dwoje ładnych dzieci. Przed rokiem dostał polskie obywatelstwo. Jego lokal przebił się wśród konkurencji. W Krakowie ma wielu przyjaciół.

– Kocham Kraków, bez Rynku nie wyobrażam sobie życia – mówi z przekonaniem Jasser El-Hossein.

Jerzy GAWROŃSKI

Kuzyn, Krosno – Jak powinien wyglądać odwiedziny w szpitalach? Jedni uważają za stosowne siedzieć przy chorym godzinami, w milczeniu, choć już wszystko zostało omówione, a inni upadają na chwilę, w stu uśmiechach wręczając kwiaty i wybiegają, pokrzykując: „No, to do zobaczenia w domu, przestań leniuchować!”. Tymczasem brzmi, że najbliżsi patrzą na to ze ściśniętym sercem...

– Najpierw uwaga ogólna: nie pytać zbyt uparczywie jak się chory czuje, jakie ma objawy – prawdopodobnie odpowiadał już na takie pytanie tuż raz. Nudzi go to i zapewne irytuje, bo zmusza do myślenia o chorobie i to w sposób niebez-

piecznie syntetyczny (jaka perspektywa, czy lepiej – no, to w porządku – czy może gorzej). Druga zasada: nie wygłupiamy się z tanim pocieszeniem, które uważa się za „podtrzymywanie na duchu”: najbardziej tępy chory wyczuje, że go okłamują i mają za idiotę. Trzecia, dobór tematów: przemyśleć sobie przed wejściem do szpitala, co chorego mogłoby zainteresować. Czwarte: wyczuć sytuację – są chorzy, którzy chcą widzieć koło siebie tłum krew-

nych i znajomych (czasem nawet liczą: „u mnie było 7 osób, a u sąsiadki przy łóżku tylko dwoje”) i tacy, których męczy myśl, że to wymuszone grzeczności. Z tego wynika piąta zasada: nie siedzieć w milczeniu – dopóki rozmowa się klei, w porządku. Po tem się wynosić, bo sytuacja się robi bez sensu. Szóste: to wszystko nie dotyczy najbliższych, bo tu są specjalne reguły.

Kibic, Kraków – Wystuchałem takiego monologu klienta

przy kiosku z gazetami: „Proszę, proszę, ta starsza pani taka zorientowana w Mundialu, że tylko pogratulować!...”. Sam jestem kibicem, ale nie mogę zrozumieć, czego tu gratulować?

– No cóż, ktoś uważa, że zainteresowanie sportem jest atrybutem młodości. Tak było kiedyś. Ale może być i inna przyczyna: brak tolerancji. Czyli: jeśli ktoś się nie interesuje sportem, to go dzień jest pogardy, jak każdy niedorozwinięty. Przyznam, że bliższa mi jest przekora: gdy wszyscy wpadają w szal z okazji wygranej Hunderasu z Nepalem, to ja chętnie demonstruję obojętność. Nie lubię tłoku, po prostu.

Krakowiaczek Cijak

Zachowuj się!

Podręcznik komunikacji



Koniec wakacyjnych rozstań: teraz przez cały czas możesz być w kontakcie z najbliższymi i cieszyć się wolnością, jaką daje niezawodna cyfrowa sieć Plus GSM.

Już teraz w promocji LATO oferujemy kartę aktywacyjną sieci Plus GSM i telefon za 199 zł netto!

Sieć Plus GSM zaprasza do swoich Salonów Firmowych oraz do punktów sprzedaży Autoryzowanych Przedstawicieli Plus GSM w całym kraju.

Informacja Handlowa:

0-800 20 600

Internet: www.plusgsm.pl

letni zestaw

199,-
ZŁOTYCH BEZ VAT



Uzyskać zestaw promocyjny (telefon + karta) można wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.

Plus GSM. Zmieniamy świat na Plus

Wszystko w rękach i nogach Janiny Moskalowej, to od niej bowiem zależy czy na Tymbark spadną pioruny, czy nie. Jak się obudzi w czas i zadzwoni, chmury się rozejdą i najwyżej trochę popada. Nie daj Boże, żeby się spóźniła i nikt z rodziny tego nie nadrobił. Burza zatrzyma się w kotlinie między trzema górami: Łopieniem, Żezowem i Paprocią, a pioruny walać po okolicy. Na szczęście od 50 lat nie spóźnia się z interwencją.



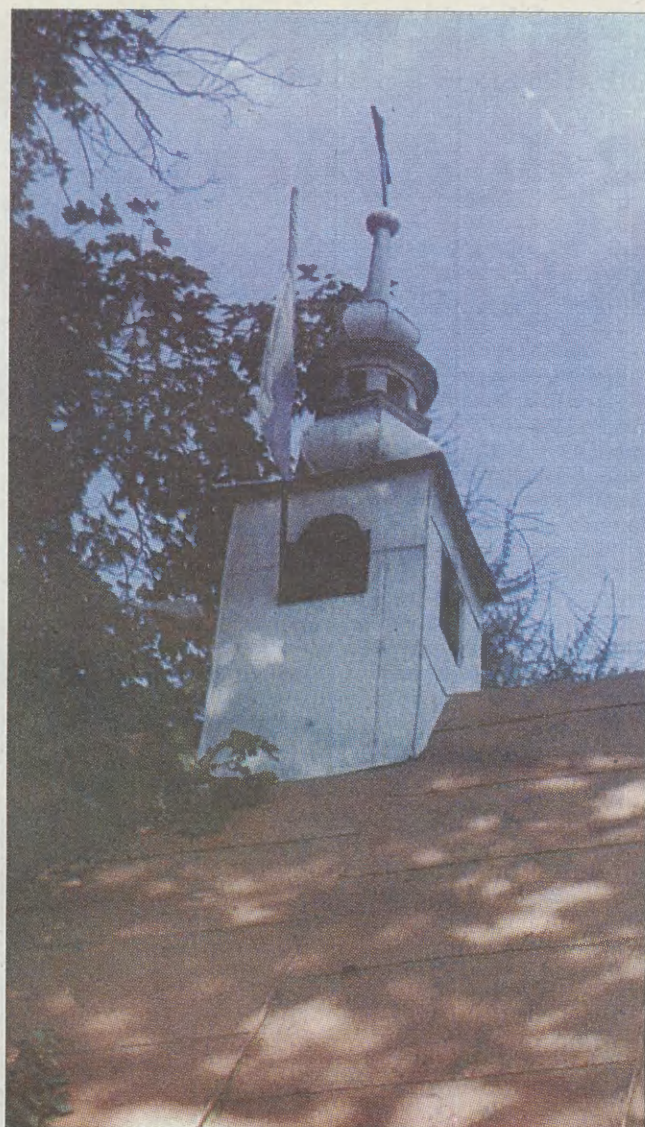
Różnie w Polsce i w Tymbarku bywało, kult jednak nie zanikł. Zwłaszcza, że jeden z wizytujących to miejsce biskupów stwierdził, iż obraz Matki Bożej Pocieszenia znajdujący się w kaplicy jest cudowny. Wota przy obrazie na ołtarzu kapliczki świadczą o wdzięczności wiernych.

Obcięty chór

Dzwony przywędrowały tu z Loreto we Włoszech.

— Świecił je papież Pius, ale który nie pamiętam — zastanawia się Janina Moskalowa. — Długo jeszcze przed pierwszą wojną. Kolej nawet wtedy nie chodziła, bo potem, jak za Franciszka Józefa budowali tu tory, musieli obciąć chór w kaplicy, bo szyny się nie mieściły. W zamian kolej opiekowała się kaplicą, dawała na remonty i utrzymanie. Nawet jeszcze trochę po drugiej wojnie, a później komuna kolejarzom zabroniła. Chociaż i tak sentyment pozostał, a i nasza Matka Boska Pocieszenia o kolei nie zapomniała.

Do dziś Moskalowie dokładnie pamiętają, jak w latach siedemdziesiątych prawie pod kaplicą wykoleił się pociąg. Z jednej strony torów głęboki dół, a z drugiej ściana zbocza. Wagony zachwiały się i wszystkim wydawało się, że runą na drogę kilkanaście metrów niżej. Pociąg był pe-



Może cud a może nie? Podobno kiedyś próbował to wytłumaczyć jakiś naukowiec, opowiadał coś o falach elektromagnetycznych i tym podobnych zjawiskach. Miejscowi niewiele z tego wiedzieli. Dla nich było ważne, że to działa.

Tymbark ma dzwony, których dźwięk odpędza burze

Ulubiona wieś Pana Boga

Ludzie z okolicznych miejscowości mówią, że Tymbark chyba jest bliżej nieba albo wójt ma tam jakieś znajomości i załatwił sobie kaplicę co odgania burze. Bo niby dlaczego takiej nie ma w Wilkowisku albo Jodłowniku.

— Jest tu od dawna, jeszcze torów nie było — opowiada Janina Moskal. — Ja dzwonię pięćdziesiąt lat. Wcześniej też kobieta opiekowała się dzwonkami.

Może cud, może nie

W Tymbarku nikt nie wie jak to się dzieje, ale gdy tylko Moskalowie zaczęli dzwonić w kaplicy przy skrajności na Piekietko, burza się rozchodzi.

— Czasami to człowiek biegnie co sił w nogach, żeby być jak najszybciej, a przecież dom mamy blisko — pani Janina

grzmieć. Przylecieliśmy do kaplicy we troje. Chwytny za sznurki od dzwonek, a tu nic. Nie można ich ruszyć. Przecie one nie są duże, w pogodny dzień to i dziecko je rozkołysze. A my trzymamy, ja, mąż i syn. Ciągniemy ile sił. Dopiero po chwili dało się lekko ruszyć oboma dzwonekami. Pociągaliśmy raz, drugi, trzeci i zadzwoniło. Wtedy już poszło łżej.

— Rodzice z bratem dzwoniłi, a ja biegałam patrzeć na niebo — ciągnie opowieść matki Maria Dubowska. — Najpierw zaczęło się rozjaśniać nad kapliczką, potem coraz dalej i dalej, aż w końcu burza odeszła.

Moskalowie nie próbują wyjaśniać fenomenu kaplicy, która stoi obok ich domu. Tak po prostu było zawsze. Jak szła burza, to ktoś musiał dzwonić i rozganiać chmury.

Podobno kiedyś próbował to wytłumaczyć jakiś naukowiec, opowiadał coś o falach elektromagnetycznych i tym podobnych zjawiskach.

Miejscowi niewiele z tego wiedzieli. Dla nich było ważne, że to działa.



Pani Janina, mimo siedemdziesiątki, żwawo się porusza.

— Gdy czuć, że zbiera się na burzę, wypatrujemy, z której góry przyjdzie. Najgorzej, jak idą trzy chmury, od Paproci, Żezowa i Łopienia...

len ludzi. Nagle wszystko się odwróciło i skład łagodnie przechylił się na drugą stronę i położył na trawiastym zboczu góry. Nikomu nic się nie stało.

— Pasażerowie przyszlizli tu do kaplicy dziękować Matce Bożej — mówi Walenty Moskal, syn pani Janiny. — To nie jedyny cud, który się tu wydarzył.

Wota przy obrazie na ołtarzu kapliczki świadczą o wdzięczności wiernych.

Władza ludowa przymykała oko

Kaplica drażniła władzę ludową. Niektórych sekretarzy w powiecie bolało, że ludzie wierzą w cudowną moc dzwonek loretańskich. Do Tymbarku przyjeżdżali biskupi odprawiać nabożeństwa przy torach kolejowych. Na dodatek ludzie z innych wsi protestowali, że rozgonione burze idą do nich.

— Takie dzwonki przed wojną były w okolicy — stwierdza Moskalowa. — Choćby w Limanowej. Nie wiadomo co się z nimi stało. U nas były trzy, ale Niemcy jeden zabrali. Komuna też nie rozpieszczala, chociaż z miejscowymi nie było tak źle. Był w Tymbarku taki sekretarz Mielnicki, niby zabraniał wszystkiego, ale jak przyszło co do czego, to przymykał oko. Udało im się tylko zabronić procesji na dni krzyżowe, co szła tu z kościoła parafialnego.

Kult jednak nie zanikł. Zwłaszcza, że jeden z wizytu-

jących to miejsce biskupów stwierdził, iż obraz Matki Bożej Pocieszenia znajdujący się w kaplicy jest cudowny.

— A jak ma nie być, kiedy tyle Najświętsza Panna pomaga ludziom — dodaje Janina Moskalowa. — W wojnę była taka nauczycielka, Kruczyńska się nazywała. Jej mąż był w AK. Razem z innymi Niemcy go aresztowali i zabrali do Sącza. Chodziła tu co dzień i modliła się kilka godzin. Wszystkich rozstrzelali, a on wrócił do domu. Do końca życia przychodziła tu co dnia się modlić.

Łakomy kasek dla złodziei

Nie wszystko było takie piękne. Zabytkowe obrazy, na których łacińska inskrypcja jest trudna do odcyfrowania nawet dla księży, wabiły złodziei. Włamywacze mieli nadzieję też na bogate wota wiszące przy obrazie na ołtarzu.

— Raz weszli do zakrystii przez to okienko, w którym dziecko się nie mieści — opowiada Walenty Moskal. — Potem założyliśmy kraty.

Moskalowie co jakiś czas malują ściany kaplicy. Przed laty na klepsku położyli podłogę. Potem dach trzeba było zrobić. Prąd też doprowadzili od swojego domu, blisko, ledwie kilkanaście metrów.

— Ludzie pomogli, czasem ktoś dał parę groszy, ale to na mszę zanosiliśmy do kościoła parafialnego — uśmiecha się pani Janina. — Wszyscy lubią to miejsce i naszą Matkę Boską. Trzeba widzieć ile tu ludzi przychodzi na majówki albo uroczystą mszę na dożynki. Dbam o kaplicę pół wieku, ale moja rodzina ma jej co za wdzięczyć.

Andrzej ZARYCH

Fot. autora

— W Norwegii na ludzi wybierających się na grzybobranie patrzy się jak na dziwolągi. Polska jawi się więc jako wyjątkowy kraj, w którym wielu ludzi ugania się za borowikami czy podgrzybkami.

— Ale na przykład Szwajcarzy zbierają grzyby i nieżle się na nich znają. W wielu krajach istnieją towarzystwa mykologiczne. Ich członkowie przygotowują referaty, odczyty. Działalność tę traktują jak hobby, ale podchodzą do niej bez specjalnej ekscytacji. Nie tak jak u nas, kiedy na

Ignęła do muchomorów. A tymczasem rozróżniamy kilkanaście ich gatunków, także jadalnych. Na przykład muchomor cesarski uchodzi za najsmaczniejszy ze wszystkich grzybów, a muchomor sromotnikowy...

— Ten grzyb sieje postrach. Czy rzeczywiście jest groźny?

— Tak. Wystarczy niewielkie ilości, aby ulec śmiertelnemu zatruciu. Nawet jeden owocnik może okazać się zabójczą „dawką” dla czterech osób. Gatunek ten ma aż kil-

wśród gasek — zielone. Potrafi przybrać kolory od brązowego do oliwkowego.

— Wielu lekarzy zaleca by wyeliminować grzyby z naszej diety. Nie dość, że nie mają żadnych wartości odżywczych, to jeszcze są ciężkostrawne. Czy zgadza się pani z tymi opiniami?

— To prawda, że grzyby nie są zbyt wartościowe odżywczo. Do kuchni trafiły raczej dzięki walorom aromatycznym, pobudzającym apetyt. Traktuje się je jako dodatek. Sprzyjają

Zajrzyj mu pod kapelusz!

Rozmawiamy z mykologiem, profesor Marią Ławrynowicz

hasło: „Grzyby!” ludzie stawiają się o 4 rano na zbiórke. To jest właśnie polski fenomen. W Stanach Zjednoczonych początek zainteresowania grzybami, jako artykułem spożywczym, bierze się od czasu, gdy w Ameryce pojawili się Słowianie. Niektóre narody nie zbierają grzybów w obawie przed śmiertelnymi zatruciami. Przypadki takie były znane już w starożytności. Podobno Neron zawdzięcza grzybom tron, bo Agrypina otruła nimi Klaudiusza. Szczególnie zła sława przy-

kanaście szkodliwych związków dla naszego organizmu. Powodują one ciężkie uszkodzenia przede wszystkim wątroby i ścianek jelit, prowadzących do śmierci. Zwykle na ratunek jest za późno, ponieważ objawy zatrucia mogą ujawnić się dopiero po dwóch, a nawet trzech dniach po zjedzeniu tego muchomora. Jest on szczególnie podstępny, gdyż potrafi upodobić się do jadalnych grzybów. Wśród pieczarek można spotkać białe odmiany muchomora sromotnikowego, a

odchudzaniu, ponieważ zawierają mało kalorii. W specjalnych dietach stosuje się ciasteczka z dodatkiem grzybów. Dzięki temu, że są ciężkostrawne, długo pozostają w przewodzie pokarmowym, zaspokajają głód, dają poczucie sytości. Tę zaletę wykorzystują kraje Dalekiego Wschodu, które mają kłopoty z wyżywieniem ogromnej liczby ludności. Do ciasta dodaje się tam mączkę grzybową, wskutek czego staje się ono bardziej syte. W kuchni wegetariańskiej grzyby mogą zastępować mięso.



Podpisy czerwone — grzyby niejadalne lub trujące

Podpisy czarne — grzyby jadalne

— Jakiego błędnie najczęściej popełniamy przy zbieraniu grzybów?

— Nie zaglądamy pod spód kapelusza, żeby sprawdzić czy ma on blaszki czy rurki. Grzyby blaszkowate mogą być trujące. Powinniśmy też przyjrzeć się barwie blaszek. U muchomorów pozostają zawsze białe. U pieczarki najpierw są białe, potem różowawe, a na końcu zupełnie czarne. Ryzykowne jest zbieranie okazów zbyt młodych, gdyż dopiero dojrzałe mają blaszki właściwie przebarwione. Nie zwracamy również uwagi na spód trzonu. Jeżeli otoczony jest pochwą, to możemy mieć do czynienia z muchomorami. Często przy rozróżnianiu grzybów na jadalne i niejadalne kierujemy się smakiem. Istnieje przekonanie, że gorzki grzyb jest trujący. To kolejny błąd. Smak najbardziej trujących muchomorów przypomina orzechy laskowe. Goryczak żółciowy zwany potocznie szatanem jest gorzki, a nie zawiera toksyn, chociaż po zjedzeniu może wywołać wymioty. Niektórzy uważają, że grzyby zjadane przez zwierzęta nie szkodzą człowiekowi. To także nieprawda. Za przykład niech posłuży muchomor sromotnikowy. Jedzą go sarny, zające, ślimaki, a dla człowieka stanowi śmiertelne zagrożenie. Błędne jest też przekonanie, że gdy dodane do gotującej się potrawy z grzybami cebula lub białko

kurzego jaja ściemnieją, mamy do czynienia z toksynami. Barwę zmieniają związki siarki, obojętne dla naszego organizmu. Nieprawdziwa jest opinia, że grzyb, który po przekrojeniu zsinieje, jest trujący. Zawarty w grzybach borowikowatych związek boletanol w zetknięciu z powietrzem zmienia barwę. Panuje również przeświadczenie, że każdy grzyb odpowiednio przyrządzony nadaje się do spożycia. Można je przypłacić życiem. Najbardziej trującym muchomor sromotnikowy nie poddaje się żadnym zabiegom kulinarnym.

— Czy jest pani zwolenniczką grzybobrania?

— Oczywiście, że tak. Jestem entuzjastką zbierania grzybów. Uważam, że to piękny rys naszej obyczajowości. Nie ma drugiego kraju na świecie, w którym grzybobranie odbywa się w sposób zbiorowy i jest czymś w rodzaju „party”. Opisywał to już Adam Mickiewicz, uznawany za prekursora ochrony grzybów. Grzybobranie są wspólną formą rekreacji w lesie szczególnie dla osób prowadzących siedzący tryb życia.

Rozmawiała
Magdalena RUBASZEWSKA

salon firmowy
Plus GSM

Podręcznik komunikacji

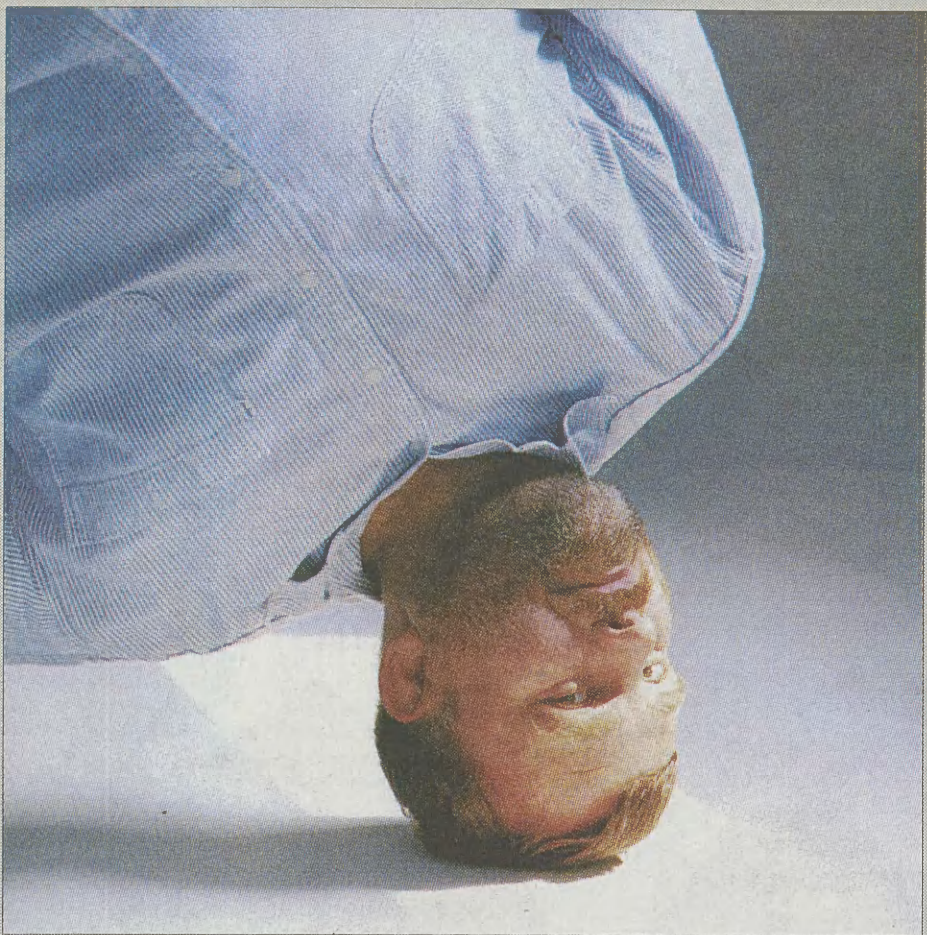
Koniec wakacyjnych rozstań: teraz przez cały czas możesz być w kontakcie z najbliższymi i cieszyć się wolnością, jaką daje niezawodna cyfrowa sieć Plus GSM. Już teraz w promocji LATO oferujemy kartę aktywacyjną sieci Plus GSM i telefon za 199 zł netto!

199,-
ZŁOTYCH BEZ VAT

KRAKÓW
ul. Królewska 57
(róg ul. Kijowskiej)
tel. 637 37 16

Liczba zestawów promocyjnych jest ograniczona.
Telefon działa wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.

W obiektywie Krężela



Andrzej Starmach — (45 lat), krakus z dziada pradziada. Ukończył VII Liceum i to właśnie tam objawiły się jego zainteresowania sztuką. Przy wyborze studiów nie miał wątpliwości: historia sztuki. Czuje się uczniem Mieczysława Porębskiego i Piotra Krakowskiego, jako że najbardziej pasjonowały go dokonania artystów współczesnych. Doświadczenie zawodowe zdobywał pracując w Desie, a 3 października 1989 r., dokładnie w imieniny żony (Teresa), która jest współwłaścicielką, otworzyła Galerię Sztuki Współczesnej Starmach Galery przy Rynku Głównym 45. Rok temu, 17 maja, zyskali nową rozległą powierzchnię wystawową przy ul. Węgierskiej. Andrzej Starmach jest cenionym znawcą sztuki, znakomicie prowadzącym aukcje. Ma trzy córki: czternastoletnią Kasię, jedenastoletnią Anię i pięcioletnią Agatkę. Uważa, że kobiety to prawdziwe dzieła sztuki, najwspanialsze na świecie.

(o Andrzeju Starmachu obszerniej w jutrzejszym Magazynie Sobota)

mar

Mój pies

Medalowa sfera Leszczyńskiego

— Psy są w moim życiu od zawsze i niezmiennie czuję się bardzo dobrze w ich towarzystwie — mówi Jerzy Leszczyński, znany biznesmen i

wtargnął, kiedy dom jest pusty, a tragicznie — gdyby obcy atakował pana Jerzego. Szczeki Bony zaciskają się z siłą prasy o nacisku aż trzech i pół

Mało kto ośmiela się wtedy wyciągnąć rękę, by pogłaskać sympatyczną suczkę.

Rotwailerkę Bonę ściga w medalowych sukcesach owczarek nizinny Drab. Ma dziesięć złotych medali i jeśli zdobędzie jedenasty, to tym samym zyska tytuł championa.

Choć Drab ma medale, Jerzy Leszczyński nie jest zdecydowany, czy aby nie bardziej ceni Matejkę, również owczarka pony, ale o wprost niewyobrażalnej łagodności.

Cztery okazałe wilczury biegające po ogrodzie posesji mają za zadanie pilnować domu. Rzadko jednak dają się one sprowokować do głośnego i gwałtownego szczekania.

Hałas jest domeną psów najmniejszych. Maltańczyk oraz shiksu są pupilami Haliny Leszczyńskiej. — Kiedy biegają po zielonym trawniku to wyglądają jak szybko podawane między napastnikami białe piłki na murawie boiska — żartuje Jerzy Leszczyński, który bez zaangażowania w życie klubu piłkarskiego nie wyobraża sobie życia.

Dodaje jednak, że psem, którego zapamiętał na zawsze był wyżeł, wabiący się Koral. To on był pierwszym czworonogiem, z którym zaprzyjaźnił się w dzieciństwie.

Stanisław ŚMIERCIAK



Fot. Stanisław ŚMIERCIAK

wiceprezes Klubu Sportowego Sandecja w Nowym Sączu. — Teraz otacza mnie cała ich gromada, bo stać mnie na tę przyjemność wymarzoną przez lata.

Wchodzący na teren posesji Jerzego i Haliny Leszczyńskich przeżywa szok, gdy wybiegają mu na przeciw dwa rotwailery. Ponieważ goście wchodzą w obecności domowników, nie ma jednak z Boną i Gafi żadnych kłopotów. Obwąchują idącego i biegną dalej. Gorzej, gdyby ktoś

tony. Mająca trzy lata Bona i roczny Gafi jednak nikogo jeszcze nie ugryzły. Są znakomicie ułożone dzięki codziennym, nawet kilkogodzinnym, treningom. same wsiadają nawet do samochodu, jeśli trzeba jechać na wystawę.

Bona zgromadziła okazałą kolekcję jedenastu medali, w tym dziesięciu złotych i jest w czołówce krajowego rankingu suk tej rasy. Kiedy jej pan siedzi z gośćmi w ogrodzie przy grillu, Bona lubi podejść i położyć komuś łeb na kolonach.

Piękno pojazdów, ich oryginalną linię, śmiałość myśli ich twórców — to podziwiamy przede wszystkim patrząc na współczesne kreacje z metalu i szkła. Obecnie na świecie najbardziej liczy się włoska szkoła, z takimi mistrzami jak Giorgio Giugiaro, Bertone, Pininfarina. Nie dorównują jej ani japońscy, ani amerykańscy projektanci, a największe potęgi motoryzacyjne często korzystają z usług wielkich artystów szkoły włoskiej.

Włoskie szaleństwo

Nowa sportowa limuzyna Alfa Romeo — model 156, została wyróżniona prestiżowym tytułem Samochód Roku 1998, bijąc na głowę pozostałych konkurentów. Aż 40 jurorów spośród 56 głosowało na to właśnie auto. Od tej pory odnosi sukcesy na całym świecie. Jest to projekt mediolańskiego Centro Stile Alfa Romeo. Informacja ta nabiera dodatkowej wartości, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w siedmioosobowym zespole, który pracował nad tym samochodem, jednym z głównych projektantów jest 36-letni Polak Zbigniew Maurer.

Rodzinnym miastem Zbigniewa Maurera są Gliwice. Zabrzmi to może banalnie, ale od dzieciństwa rysował samo-

Polak potrafi

Kokon z metalu i szkła

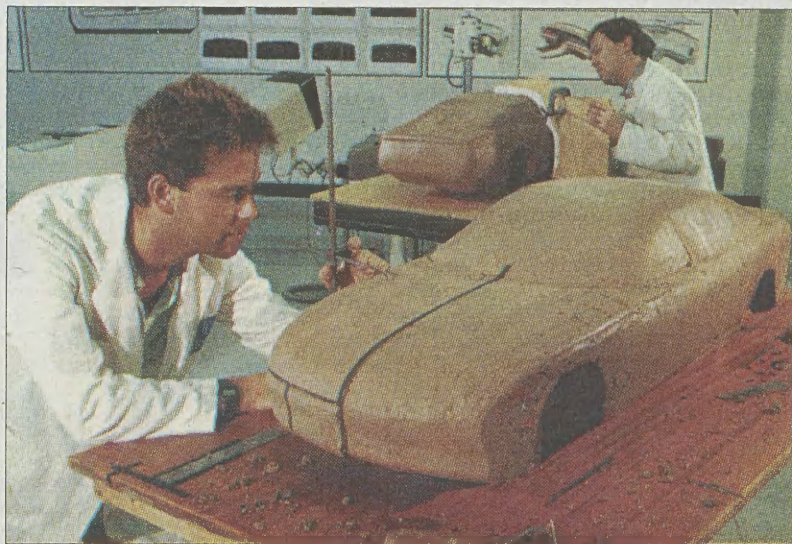
Była to więc jego pierwsza praca. Pracował w siedmioosobowym zespole, a każdy z członków zajmował się inny-



Tadeusz Jelec pracuje z jaguarami

mi fragmentami samochodu. Maurer odpowiedzialny był za rozwój linii zewnętrznej, akcesoria i wersje sportowe.

— W przypadku 156-ki nie poszliśmy na żaden kompromis — twierdzi Maurer. — Samochód wygląda tak, jak został zaprojektowany.



chody i marzył o tym, by zostać projektantem samochodów. Jego ulubienicą była Alfa Romeo. Mimo, że w latach 70. marka ta nie była w Polsce popularna, fascynowała młodego Maurera. Podobała mu się jej nazwa, odgłos silnika, linia nadwozia. — Gdy kilka miesięcy temu pojawiać się zaczęło moje nazwisko jako jednego z twórców Alfę Romeo, miałem ogromną satysfakcję.

„Wreszcie możecie zobaczyć owoc mojej pracy” — pisał do rodziców w 1997 roku Zbigniew Maurer.

Początki nie były jednak łatwe. Studiował na Politechnice Śląskiej w Gliwicach, potem w Toronto w Kanadzie architekturę. Cały czas rysował samochody i prowadził korespondencję z firmami samochodowymi oraz ze słynnymi włoskimi firmami stylizacyjnymi, wysyłając im swoje prace, czyli rysunki samochodów. Idealami byli dla niego włoscy projektanci nadwozi samochodowych, tacy jak Giugiaro, Pininfarina Bertone. Chciał pracować właśnie u nich.

Kiedy w roku 1983 Porsche ogłosiło konkurs na „jedynąstkę przyszłości”, projekt Maurera znalazł się w gronie pięciu wyróżnionych. Rok później jedno z włoskich studiów zatrudniło go jako pomocnika do nowych projektów. Był kilka miesięcy na stażu. Wreszcie na stałe zatrudniony został właśnie w Centro Stile pod koniec 1993 roku, w momencie kiedy ruszał projekt Alfę 156.

Maurer był naprawdę dumny, gdy przyjechał na święta Bożego Narodzenia do swoich rodziców i u miejscowego dealera zobaczył swoje dzieło.

Alfa Romeo 156 ze względu na swoją piękną linię nadwozia na pewno przejdzie do hi-

go do takiej firmy nie przyjeżdżają. Tadeusz Jelec z Giżyck ma lat 30. Najpierw ukończył Politechnikę Gdańską, potem studia projektanckie na Wydziale Projektowania Form Przemysłowych Chelsea School of Art w Londynie, a następnie specjalizował się w dziedzinie projektowania samochodów na elitarniej uczelni londyńskiej Royal College of Art. Od dziewięciu lat zatrudniony jest w w studio stylizacji w firmie Jaguar. Jest odpowiedzialny za tworzenie wnętrza przyszłych aut. Ma swój udział w projekcie pięknego sportowego modelu XK8 i był szefem zespołu projektującego wnętrze limuzyny XJ V8.

— Czy stworzenie, a nawet tylko ulepszenie dotychczasowego wnętrza limuzyny jest rzeczą prostą? — zastanawia się Tadeusz Jelec. Projekt wnętrza poprzedzają wielogodzinne debaty z ludźmi z działu marke-

tingu, inżynierami. Potem tworzy się wizję na ekranie komputera, elektroniczne szkice opiniują koledzy ze studia i akceptują najwyższe władze Jaguara. Dopiero potem za palą się zielone światła dla projektu. Nie można się obejść bez zbudowania trójwymiarowego modelu, do wykonania którego używa się naturalnych materiałów: skóry i drewna, takich

jakie później będą we wnętrzu projektowanej limuzyny. — Dla mnie całość wnętrza jest jak kokon, który pielęgnuje swego lokatora, zapewniając mu maksymalny komfort, niezależnie od tego czy lokator kierowca ma zacięcie sportowe, czy też



Zbigniew Maurer (pierwszy z lewej) pracuje nad kolejnym modelem Alfę Romeo

storii motoryzacji. Obecnie mediolańskie Centro Stile pracuje nad kolejnym modelem Alfę Romeo. Czy dorówna urodzie modelu 156 i czy jej wjazd na rynek będzie równie triumfalny?

Angielska arystokracja

Polaków spotkać można również w nie mniej prestiżowym miejscu, jeżeli chodzi o projektowanie aut, a mianowicie w Jaguarze. Jaguar — samochód legenda, zobowiązuje do szanowania angielskiej tradycji, zwyczajów i charakteru produkowanych od pół wieku samochodów. Byle ko-

lubi być rozpieszczany — twierdzi Jelec.

Badając w Polsce na prezentacji nowego modelu XJ V8 Tadeusz Jelec uważa, że przeżył jeszcze raz tworzenie nowego Jaguara. Było to podczas recitalu fortepianowego Janusza Olejniczaka w Jabłonce. — Jeżeli chcecie państwo przeżyć to samo, co ja, proszę wsłuchać się w muzykę siedząc wygodnie w fotelu XJ V8 i uważnie obserwować wnętrze tego angielskiego arystokraty — mówi Tadeusz Jelec. Ja również zachęcam.

Anna LUBERTOWICZ-SZTORC

— Ponad 20 lat temu przyjechali jacyś ludzie z Krakowa. Mierzyli. Szacowali. Kazali oddać grunt pod zakopiankę. Oddałam. Za marne groszę — mówi Maria Strzelecka. — Kilka miesięcy temu też byli u mnie goście z Krakowa. Prosili o kawałek ziemi, żeby postawić na niej reklamy. Zgodziłam się. Tym razem i ja ubiłam interes.

Droga do Tatr

Okno na zakopiankę

Jest rok 1970. W ramach planu pięcioletniego Małopolska z wielkim entuzjazmem przystępuje do przebudowy międzynarodowej trasy Kraków-Zakopane. Na 100-kilometrowym odcinku zamiast betonowych płyt z lat 30, będzie asfalt. W projekcie jest druga nitka, kilka wiaduktów i węzłów. To, że plan pięcioletni jest rozbuchany, nikogo nie dziwi. Tak jak i to, że pod koniec pięcioletki zabraknie pieniędzy.

Budowa zostaje zablokowana w 1975 roku, gdy robotnicy są w Myślenicach — 30 km od Krakowa. Oficjalną decyzję o wstrzymaniu inwestycji wydaje premier Jaroszewicz.

— Jaroszewicz, w przeciwieństwie do Cyrankiewicza, Kraków miał gdzieś. Ale wtedy byliśmy przekonani, że to chwilowy kaprys władzy. Że po kilku tygodniach będziemy mogli zrobić dalej. Dlatego też wbrew zakazowi kańczyliśmy węzeł w Nowym Targu — mówi jeden z pracowników krakowskiej Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych.

Ekipa Śląska miała jednak inne priorytety. Wszystko drogi prowadziły do Zagłębia. Ale że by mogli po nich wygodnie wozić się ministrowie, trzeba było najpierw je wybudować. Śląsk w połowie lat 70. zgromadził niemal cały krajowy potencjał. Przy budowie trasy z Warszawy do Katowic pracowali niemal wszyscy fachowcy, robotnicy i wojsko. Więc gdyby nawet Jaroszewicz odwołował swoje zarządzenie, to przy modernizacji zakopianki nie miałby, kto robić.

Dom Marii Strzeleckiej wisi niemal nad zakopianką. Przed nim kilkumetrowy ogródek. Resztę ziemi oddała pod drogę. Teraz trochę żałuje, gdy patrzy, jak od ponad 20 lat jej grunt leży odłogiem.

— Przyjechali jacyś ludzie z Krakowa. Mierzyli. Szacowali. A potem kazali oddać. Tom oddała. Wszyscy tak robili. Dali mi najpierw jakieś marne grosze za plan. A potem jeszcze coś dorzucili. W sumie niewiele. Powiedzieli jeszcze, że choć to teraz państwowe, to do śmierci mogę na nim uprawiać. Ale po co jak wszystko rośnie z ołowiem.

Jednak pani Maria nie do końca jest zawiedziona — nie musi płacić podatku. A na tym polu też nie miał by kto robić. Dzieci uciekły do Krakowa.

Zysk lub strata

Ludzie godzili się z decyzjami o wywłaszczeniu. Otrzymywali jakieś śmieszne kwoty, naliczane według urzędowej stawki. Ale wtedy grunt był niewiele wart. Teraz czują się oszukani. Czasu nie da się odwrócić. A pieniądze, choć symboliczne, przecież wzięli. — Dzięki temu, że mieszkam przy zakopiance, to zarabiam. Wydzierżawiłam jakiemuś krakowskiemu przedsiębiorstwu kawałek ziemi pod reklamę. Za te pieniądze co roku kupuje węgiel — mówi pani Maria. A co jeszcze? Hmm... Już wiem. Widziałam Gorbaczowa z Raisą, gdy jechali z Krakowa do Poronina — Jego czarny samo-

chód zatrzymał się tuż przede mną. Widziałam też Jaruzelskiego i jego Basienkę. Pamiętam to jak dziś. Ruch na zakopiance był wstrzymany. Jechała tylko kawalkada długich czarnych samochodów. Ale to było przeżycie. Szkoda gadać

Dobry klimat

W drugiej połowie lat 80. znowu zaczęto mówić głośno o zakopiance. Znowu powstał projekt, na który wywalono wielką kasę. Władzy zależało, żeby Gorbaczow z Krakowa do Poronina mógł po królewsku jechać. Zakopianki nie przebudowano. Gorbaczow przejechał. Musiała mu wystarczyć pomalowana przy drodze trawa. Sprawa przebudowy uciechła na następne 10 lat.

Dom za wielkim betonem

— Nigdy nie protestowałem, że mieszkam przy zakopiance. Ale gdy od północnej strony wybudowali mi jeszcze węzeł opatkowicki, z tym pogodzić się nie mogłem — mówi Ryszard Rusek, mieszkaniec Opatkowic. — Dzięki wiceprezydentowi Krakowa, Adamczykowi, wybudowali nam ekran akustyczny. Obiecali i słowa dotrzymali. Jest cicho. Tylko, że miały być przezroczyste płyty. Żadna przyjemność patrzeć z okna na betonową ścianę.

Mieszkańcy Opatkowic ostro protestowali w związku z budową autostrady. Kiedyś zakopianka już ich podzieliła. Teraz jeszcze droga Katowice-Wieliczka. Prosili o remont lokalnej drogi, żeby bezpiecznie chodzić do ośrodka zdrowia w Swoszowicach. Prosili o autobus, który wozilby dzieci do szkoły. Petycje wysyłają do dziś. Bez skutecznosci.

— Jak autostrada było własnością krakowskiej Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych to można było coś załatwić. Teraz trasę przejęła Agencja Budowy i Eksploatacji Autostrad. W swoich decyzjach jest nie przejeżdżana. Dobrze, że chociaż DODP założył światła na zakopiance. Idzie przejść — mówi Stanisław Tylek, przewodniczący rady dzielnicy X.

Podzielona wieś

Mogilany też są podzielone. Zarówno wieś jak i ludzie.

— Trzy lata temu domagaliśmy się postawienia kładki — opowiada Krystyna Sroka. — Groziliśmy, że jak nam jej nie zrobią to pokotem zalegniemy na drodze. Było chyba z siedem spotkań w urzędzie gminy. Nawet gościliśmy w programie TV „Załatwmy to razem”. Zakładali, że w tym roku, kładka powinna już być. Tymczasem postawili jedynie znaki ograniczające prędkość. No i te barierki z mikroskopijnymi otworami. Na rowerze albo z dzieckiem w wózku tamtędy nie przejeździe się. Ponoć projekt kładki, leży w szufladzie i czeka na realizację.

Od tego czasu ludzie, którzy mają pola po drugiej stronie drogi nadkładają cztery kilometry. Wkurzają się na tych, co protestowali. Bo nie nie załatwili. A jeszcze szkody na robili.

Stanisław Wal, wójt Mogilan twierdzi, że DODP wbrew wcześniejszym uzgodnieniom przysłał podanie o współfinansowanie kładki, która wedle szacunków kosztować ma 8 mld. starych złotych. Radni się nie zgodzili. DODP ma też puste kieszenie.

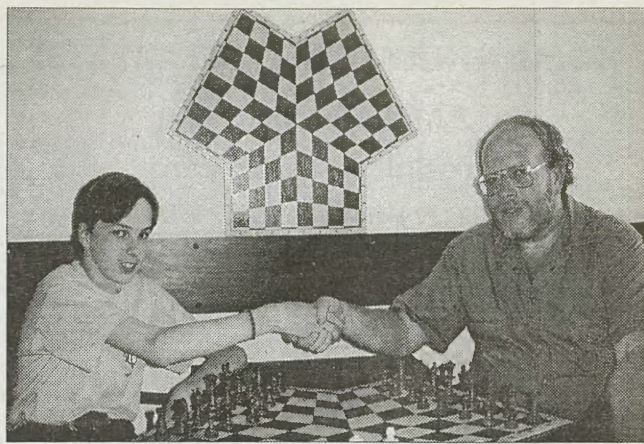
Inwestor poszukiwany

Od ponad 20 lat zakopianka jest jedyną wylotową trasą w kierunku Tatr. Przez 20 lat umoczone krocie w coraz to nowszych projektach. Na dokończenie dwupasmówki z Myślenic do Zakopanego do dziś nie ma pieniędzy. Na razie myśli się o 13 km. odcinku z Myślenic do Lubnia.

— Od kilku lat nie mogę normalnie dojechać do pracy, choć zatrudniony jestem w mojej wsi — mówi Marek Hanusiak, mieszkaniec Peimiu. — Ciągłe stoimy w kilometrowych korkach. Nadzieje, że będzie lepiej tylko w Olimpiadzie Zakopane 2006.

W Peimiu, w przeciwieństwie do Opatkowic Mogilan i Myślenic, rzadko robi się interes na zakopiance. Ludzie boją się kupować grunt, bo nigdy nie wiadomo jak ta druga nitka tak na prawdę pójdzie. Póki co godzą się na umieszczenie reklam swoich domach i działkach. Nic nie trzeba robić, bo pieniądze same przychodzą.

Magdalena STRZEBOŃSKA



Eliezer Fishner (z prawej) i Kamil Mitoń już myślą o kolejnych mistrzostwach

Rozmowa z Eliezerem Fishnerem

Szachy dla trzech polski wynalazek

Wierzę, że szachy trynarne to gra roku dwutysięcznego — powiedział przebywający w Krakowie w okresie Festiwalu Kultury Żydowskiej, pracujący jako oficer wieży kontrolnej na lotnisku Ben Gurion, Eliezer Fishner; organizator I Otwartych Mistrzostw Izraela w Szachach Dla Trzech.

Jak wygląda sytuacja szachów w Izraelu?

— Obecnie zarejestrowanych jest ok. 50 tysięcy szachistów. Do niedawna poziom szachów nie był zbyt wysoki, jednak emigracja z krajów byłego ZSRR, znacznie go podniosła. W Tel Avivie działa np. filia słynnej akademii szachowej Kasparowa...

Był Pan inicjatorem i organizatorem I Otwartych Mistrzostw Izraela w Szachach Dla Trzech. Szachiści, zwłaszcza ci starsi, są dość ortodoksyjni w swojej miłości do królewskiej gry. Jak udało się Panu wzбудzić u graczy zainteresowanie tym polskim wynalazkiem?

— Informacje o mistrzostwach zamieściliśmy w „Jerusalem Post”, na którego łamach ukazał się artykuł przybliżający tę dyscyplinę. Dodatkową atrakcją było niewątpliwie miejsce rozgrywek, Mosion Haretz czyli miejsce, które dokumentuje historię i kulturę Izraela. Jak wiadać wystarczyło to, by w mistrzostwach wystartowało 68 graczy z Izraela, Wielkiej Brytanii a nawet Australii...

W jakiej formule rozgrywane były te mistrzostwa?

— Mistrzostwa trwały od 6 do 8 kwietnia. Turniej główny, rozgrywany był systemem zbliżonym do firmowego. Gracze przez trzy kolejne dni rozgrywali po cztery rundy dziennie. W turnieju tym brali udział wszyscy zgłoszeni zawodnicy, bez względu na płeć czy też wiek. Zwycięzcą został 12-letni Ziv Bronstein z Izraela. Natomiast w ostatni dzień mistrzostw, równoległe z turniejem głównym, rozegrano symultane z udziałem Tala Himovitz, mistrza międzynarodowego w szachach tradycyjnych. Na 10 rozegra-

nych partii, Himovitz wygrał 9. Uległ Bronsteinowi...

Co Pana skłoniło do zorganizowania tych mistrzostw?

— Wierzę, że jest to gra 2000 roku. Bardzo podoba mi się jej idea, uznałem więc, że warto ją rozpropagować również w moim kraju. Miałem też powód bardziej osobisty. Chciałem w ten sposób upamiętnić moich nieżyjących już rodziców. Stąd też pomyśl, by ufundowany przeze mnie puchar dla zwycięzcy, nosił ich imię. Chciałbym, by te mistrzostwa odbywały się w Mosion Haretz co roku, w kwietniu. Planuję zorganizowanie cyklu mniejszych imprez, które będą promować tę dyscyplinę. Być może uda się, by tego typu turnieje, połączone ze szkoleniem, odbywały się co miesiąc w filii akademii Kasparowa...

Choć urodził się Pan w Izraelu, nie jest to Pana pierwszy pobyt w Polsce...

— To prawda. Urodziłem się w starym arabskim mieście Ja'ra, jednak moje korzenie wywodzą się z Polski. Przed wojną, mój ojciec miał w Łomży wytwórnię beczek. Trzy lata temu przyleciałem do Polski, by odszukać miejsca związane z moją rodziną. Gdy przyjechałem do Łomży, miałem pewne kłopoty ze zlokalizowaniem miejsca, w którym przed wojną mieszkała moja rodzina. Jak się okazało, niedługo peryferyjna uliczka, teraz leży praktycznie w centrum miasta. Jakież było moje zdziwienie, gdy napotkany na prawie pustej ulicy starszy człowiek, zapytany czy pamięta rodzinę przedwojennych bednarzy, odpowiedział, że doskonale pamięta mojego dziadka. Okazało się, że ów człowiek przez 12 lat mieszkał u mojej rodziny. Mój dziadek wziął go z ochronki w celu przyuczenia do zawodu bednarza i do opieki nad dziećmi. Ten człowiek opiekował się moim ojcem. Nauczył się u mojego dziadka fachu i po dzień dzisiejszy robi w Łomży beczki...

Podobno poznał Pan Kamila Mitonia, on również chętnie grywa przy trzyosobowej szachownicy...

— Tak, Kamila spotkałem w grudniu 1996 roku, we Francji na Mistrzostwach Świata w blitzu dla dzieci. Mam nadzieję, że uda mi się go teraz namówić, by przyjął zaproszenie na przyszłoroczne mistrzostwa w Izraelu.

Rozmawiał Jacek DWORZĄŃSKI

nowe clio



Renault Clio - nowa trasa w nowej formie. Idealna sylwetka i doskonale pomyślane wnętrze. Dodatkowo wiele nowoczesnych rozwiązań, podnoszących bezpieczeństwo i komfort jazdy. Ubezpieczenie OC i Zielona Karta bez dopłat.

Już od 29.850 zł*

JANUSZ LISOWSKI
KONCESJONER RENAULT

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW i CZĘŚCI

KRAKÓW, ul. Powstańców Śląskich (d. Telewizyjna) 24,
tel. 656-41-11, 423-61-31, fax 423-61-01

WIELICZKA, ul. Niepołomska 26d, tel. 278-50-51

AUTORYZOWANE SERWISY

KRAKÓW, ul. Powstańców Śląskich 24, tel. 656-22-46

WIELICZKA, ul. Legionów 12, tel. 278-20-20

Clio

ROZCZY KOSZT
KREDYTU
11,86%

RENAULT
Assistance
24h

RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

TRANSIT 100S

TANIEJ
o 7.320 PLN



Ford

B&S MOTOR

Kraków, ul. Dietla 80, tel. (012) 429 40 00
Olkusz, ul. Długa 2A, tel. (035) 641 22 88

KOMUNIKAT (OBWIESZCZENIE)**ZARZĄD GMINY
Gródek n. Dunajcem**

Stosownie do art.18 ust.2 pkt.1 ustawy z dnia 07 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 89 poz. 415, zm. Dz.U.z 1996r. Nr 106 poz. 496, z 1997r. Nr 111 poz.726 i Nr 133 poz.885) oraz Uchwały Rady Gminy Gródek n. Dunajcem Nr XXXII/217/98 z dnia 20 kwietnia 1998r.

**zawiadamiam o przystąpieniu
do sporządzania punktowych zmian miejscowego
planu zagospodarowania przestrzennego,
obejmującego obszar: Gminy Gródek n. Dunajcem.
Wybrane obszary w załącznikach uchwały.**

Przedmiotem planu jest:

- a) zakres i sposób przekształceń funkcjonalno-przestrzennych w granicach określonych planem dla celów budownictwa jednorodzinnego z dopuszczeniem nieuciążliwych usług przy zachowaniu zasad ochrony środowiska i ładu przestrzennego;
- b) sposób realizacji kierunków polityki przekształceń przestrzennych, mającej na celu poprawę warunków życia i obsługi ludności na obszarze objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego;

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu.

Wnioski na piśmie należy składać w siedzibie Zarządu Gminy Gródek n. Dunajcem w terminie **do dnia 31 sierpnia 1998r.**

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

**DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICZYCH
W MARCINKOWICACH**

33-393 Marcinkowice 1, tel. (0-18) 463-31-85

ogłasza przetarg nieograniczony**NA WYKONANIE:**

- renowacji placu przy budynku internatu
- zmiany pokrycia dachowego sali gimnastycznej

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie oferty.

Specyfikację, warunki szczegółowe przetargu wraz z kosztorysem ślepym, można otrzymać w sekretariacie szkoły w godz. od 8.00 do 14.00.

Oferty należy przestać w terminie do dnia 14 sierpnia 1998r. do godz. 12.00

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 sierpnia 1998r. o godz. 9.00 w siedzibie Zespołu w Marcinkowicach.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

20 WOJSKOWY SZPITAL**UZDROWISKOWY**

33-380 Krynica, ul. Świdzińskiego 4

tel. (0-18) 471-58-81

ogłasza przetarg nieograniczony**NA REMONT****DACHÓW I OPIERZEŃ DACHOWYCH
W BUDYNKU 20 WSZU W KRYNICY**

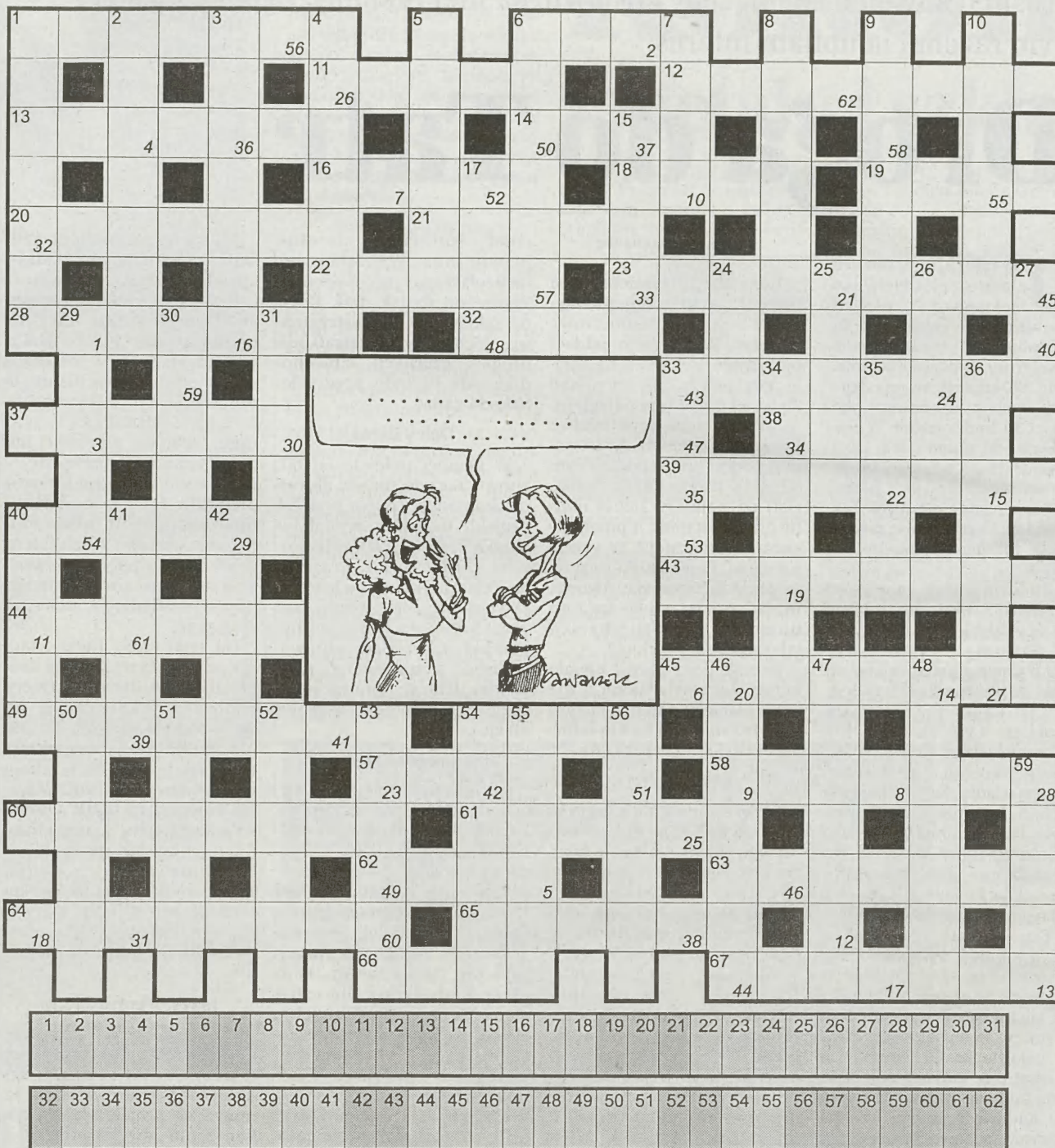
Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać u zamawiającego w Krynicy przy ul. Pułaskiego 10, pokój 205, 206, tel. (0-18) 471-58-81 wew. 270, 272.

Zamkniętą kopertę oznaczoną „Przetarg — dachy” należy składać do dnia 18.08.1998 r. do godziny 10.30.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18.08.1998 r. o godz. 11.00.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

Rozrywka na weekend



Litery z ponumerowanych pól utworzą podpis do rysunku.

POZIOMO:

- 1) grypa lub różyczka,
- 6) amator, dyletant,
- 11) lanie, bicie,
- 12) niejeden w cieście,
- 13) nieprzyzwoitości,
- 14) rąbane na opał,
- 16) nie śpi w duecie z cetnem,
- 18) przed nazwiskiem,
- 19) sanki Eskimosa,
- 20) auto na stole,
- 21) kopalniane usypisko,
- 22) tradycyjny strój górniczy,
- 23) jadowity pająk,
- 28) mierzona papierkiem lakmusowym,
- 32) bożek z kołczanem,

- 33) uskok w licu ściany,
- 37) okrutne stworzenie, potwór,
- 38) wrocławski kabaret,
- 39) wesołe miasteczko,
- 40) "Iśława i ..." Iwaskiewicz,
- 43) taniec z przypinanymi ozdobami,
- 44) ścisła beczkę,
- 45) specjalista od herbów,
- 49) ubiór, szata,
- 54) śląski brydż,
- 57) część należności,
- 58) rwa kulszowa,
- 60) semestr akademicki,
- 61) ósmak,
- 62) głównodowodzący,
- 63) igrek,
- 64) farba wodna,
- 65) parówka, sauna,
- 66) gaz reklamowy,
- 67) słynny wodospad.

PIONOWO:

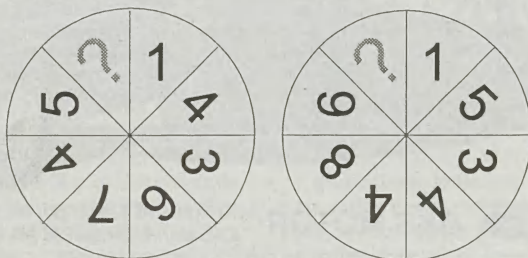
- 1) w nim pierwsze kroki basy,
- 2) mania prześladowcza,
- 3) ziółko do pizzy,
- 4) pierścień wieńczący indyjską wieżę,
- 5) pacholek lub dawny piechur,
- 6) zabezpiecza most przed krą; izbica,
- 7) stragan, budka,
- 8) bolesna zgryzota,
- 9) wędrowny muzykant,
- 10) szczelna pokrywa,
- 15) pasat lub monsun,
- 17) górskie pastwisko,
- 24) klan,
- 25) antylopa afrykańska,
- 26) słynna była Baltazara,
- 27) werset Koranu,
- 29) wciągnięcie powietrza,

- 30) klika, koteria,
- 31) wytyczony szlak,
- 33) ptak z rodziny sokołów,
- 34) parlamentarzysta,
- 35) rodzaj anteny,
- 36) zastępował ekonoma,
- 40) chylone w ukłonie,
- 41) słowo,
- 42) urządzenie telekomunikacyjne,
- 46) Kamiński, aktor,
- 47) zgłoszenie udziału,
- 48) dzielona przez inną liczbę,
- 50) w orszaku królowej,
- 51) tarlak,
- 52) spanie w hotelu,
- 53) stolica Armenii,
- 54) małżeństwo żartobliwe,
- 55) kolba kukurydzy,
- 56) tupot biegnącego konia,
- 59) kulig.

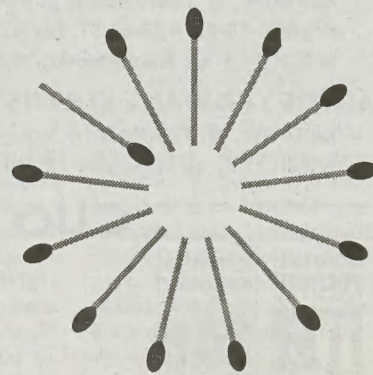
Rozwiązanie krzyżówki (zamieszczonej powyżej) prosimy nadsyłać do 7 sierpnia 1998 r. pod adresem „Gazeta Krakowska”, skr. poczt. 402, 30-960 Kraków 1 (z dopiskiem „Krzyżówka piątkowa z 31 lipca”). Wśród Czytelników, którzy nadesłają prawidłowe odpowiedzi zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki piątkowej z 17 lipca 1998 r. książki otrzymują: Ł. Trałkiewicz — Kraków, A. Schmidt — Brzesko, K. Łabuz — Słupiec, D. Żydek — Czarny Dunajec, L. Traciłowska — Nowy Sącz. Nagrody prześlemy pocztą.

Wiedząc, że liczby w obu kołach wpisane są zgodnie z pewnymi zasadami, odgadnij jakie liczby powinny się znaleźć we wskazanych miejscach.



Usuń wszystkie zapalniczki oprócz tej, która zwrócona jest główką do środka. Należy przy tym pamiętać, że zapalniczki mają być usuwane kolejno. Najpierw należy usunąć jedną zapalniczkę, a następnie posuwając się ciągle w prawo, usuwać za każdym razem trzynastą w kolejności. Od której należy rozpocząć, aby zadanie się powiodło?





Przerwa na dziecko

Cindy Crawford przestrzega naturalnego porządku rzeczy. Niedawno wyszła za mąż i najbardziej na świecie pragnie... potomstwa. Piękna modelka oświadczyła, że jest gotowa do roli mamy. Zdaje sobie jednak sprawę, że zadanie to wymaga poświęceń. Jednym z nich ma być rozstanie z podium dla modelek. Faktem jest, że wielcy kreatorzy mody niewiele projektują dla pań w stanie błogostawionym.

Czy zostanie matką?

Już trzy długie lata trwa nieustanna walka Celine Dion o posiadanie dziecka. Trzy lata oczekiwania i rozczarowań, które przeżywa wraz ze swym mężem i menadżerem. Dlaczego 30-letnia piosenkarka, która ma u stóp cały świat, nie może spełnić swego największego marzenia? Dzisiaj lekarze po raz pierwszy przyznają, że Celine może mieć kłopoty z zajściem w ciążę. Jako nastolatka przeszła chorobę, która spowodowała nieregularność cyklu miesięczkowego. Nie jest także bez znaczenia anoreksja, na którą cierpiała piosenkarka. Pamiętamy czasy, kiedy przy wzroście 1,68 cm ważyła jedynie 45 kg. Lekarze doradzają wypoczynek. Piosenkarka powinna zwolnić rytm pracy, wyjechać na długie wakacje, zająć się tylko i wyłącznie sobą. „Jeśli będzie trzeba, gotowa jestem zawiesić moją karierę, dziecko jest dla mnie teraz najważniejsze” – wyznała ostatnio z desperacją. Znaką determinacji artystki na pewno jej się uda.

Dzisiaj o kolorach – tylko dla kobiet! Czyli jakie kolory obowiązują nas tego lata?

Paryż mimo zakusów włoskich i amerykańskich pozostaje stolicą mody. Pomińmy już ostatnie pokazy mody zimowej końca tego wieku. Było na nich wszystko, co w ogóle możemy sobie wyobrazić. Pokazy pokazy, ale na to lato najmocniejszy jest kolor „kawy”, we wszystkich jej odcieniach. Od delikatnego brązu po dominujący czarny.

Sukienki długie, na ramiączkach, żeby podkreślały szczupłość naszej sylwetki. Stroje kąpielowe, we wszystkich odcieniach brązu, ale bez gołych piersi – ta moda już się skończyła. Nie znaczy to, że na plażach nie będzie gołych biustów, ale to już jest niemodne. Trzeba mieć na sobie kostium kąpielowy, najlepiej – w odcieniach kawy. Od takiej z mlekiem, po małą czarną. Młode panienki mają więcej ulgi

kolorowej na to lato. Poza obojętnym brązowo-czarnym, mogą nosić podkoszulki białe, niebieskie i nawet w kolorze malinowym, byle byłyby przezroczyste, czy prześwitujące

i nie mają z tym żadnych problemów. Pokazy mody, nie tylko tegoroczne pokazały, że praktycznie wszystko jest dozwolone. Wszystko zależy od fantazji osobistej. I nawet teraz, kiedy na gwałt narzuca się brązowo-czarny nie wpływa to na wystrój ulicy. Jeszcze miesiąc temu dekretoowano, że dominować będzie kolor biały. Nie stało się ani jedno, ani drugie. Paryżanki, które nie są jeszcze na wakacjach pozostały takimi, jakimi były zawsze. Ubierają się

ce, żeby widać było pod tym biustonosz. Teraz, żeby spojrzeć w oczy, to na ulicach Paryża nie widać, żeby którakolwiek kobieta stosowała się do tego co proponują i co narzucają magazyny kobiece. Ubierają się dokładnie jak chcą

Cena sławy

Znajomi Leonardo DiCaprio są poważnie zaniepokojeni zachowaniem przyjaciela. Bohater „Titanica” zmienił się nie do poznania. Samotny, zamknięty w czterech ścianach swej willi w Bel Air, spędza godziny przy telewizorze opychając się orzeszkami.

Gdy raz zdobył się na wyjście na plażę odkrył swoje zaniedbane ciało – coraz większy brzuszek nie przystoi idolowi nastolatka na całym świecie. Jednak to zaniedbanie wydaje się zamierzone. Leo płaci wysoką cenę za szybką sławę i olbrzymie gaże. Źle znosi wszechobecne tłumy wielbicieli, a na sławę zdaje się być uczulony. Jest to postawa zgoła odmienna od tej, którą prezentował w kwietniu: „Nie ma mowy o chowaniu się przed wielbicielkami, nie chcę być jak inne gwiazdy, które żyją

w ciągłym ukryciu i tajemnicy...”. Od kwietnia sytuacja się jednak diametralnie zmieniła. Sukces Titanica spowodował, że reżyserzy i producenci wyrwyją go sobie przekonani, że już sama jego obecność na ekranie zapełni sale kinowe tłumami nastolatka. Wszędzie, gdzie się pojawia oczekują na niego tłumy fanek. W Londynie musiano zamknąć centrum dla ruchu drogowego. W Tokio ponad 2 tysiące młodych Japończyków o mało co nie uduśliło.

Jest rozpoznawany dosłownie wszędzie – w supermarkecie w Los Angeles jakaś kobieta rzuciła się na niego, bo koniecznie chciała mieć coś należącego do Leonardo.

Młody aktor na tyle wystraszył się tego incydentu, że teraz żyje jak pustelnik. Unika nie tylko tłumów ale i swoich kumpli.

Jim Carey wyznał, że nie potrzebuje już konsultacji

w poradni małżeńskiej. Podobno dzięki znieślawionej Viagrze pogodził się z byłą żoną Lauren Holly. Aktor wyznał, że był taki okres w jego życiu, że był zbyt zmęczony by uprawiać miłość. Wtedy właśnie usłyszał o czarodziejskiej pigułce wzmacniającej potencję.



Czarna seria

Nie od dzisiaj wiadomo, że nieszczęścia chodzą parami. O tym, że jedenaście lat szalonej miłości z Bruceem Willisem kończy się bolesnym rozwodem, wiemy już wszyscy. Jednak czy wiemy, o innym równie bolesnym dla Demi Moor wydarzeniu?

Czarną serię zamyka śmierć jej matki – Virginii Guynes, zmarłej 2 lipca tego roku w wieku 54 lat. Dramat tym większy, że dopiero niedawno Demi pogodziła się z matką po sześciu latach całkowitej ciszy. Demi izolowała swoją matkę od rodziny, bojąc się, że ta będzie dawała zły przykład jej dzieciom. Virginia była alkoholiką i nawet odsiadywała karę za prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwym. Nie skutkowały liczne kuracje

odwykowe opłacane matce przez panią Moor, zawsze wracała do kieliszka. Demi widząc, że leczenie nie skutkuje zerwała wszelkie kontakty. Tym sposobem Rumer, Scout i Tallulah nigdy babci nie widzieli i już nie zobaczą. Panie pogodziły się dopiero w 1997 roku tuż przed Świętami Bożego Narodzenia. Demi przybiegła do łóża złożonej przez raka mamy. Za późno.

Demi pozostaje więc sama na placu boju, a zapowiada się na bezlitosną walkę z Bruceem Willisem. Aktorzy spierają się dosłownie o wszystko. Kolejnym punktem spornym jest oczywiście podział dóbr najbogatszej pary aktorskiej Hollywood. Ich majątek jest wyceniony na około 180 milionów dolarów, które zainwestowali



Jeśli chcemy go spotkać, musimy udać się do kina na najnowszy film z jego udziałem u boku Meryl Streep i Diane Keaton pt. „Simples secrets”.

Lepiej późno niż wcale. Reżyser Luc Besson dopiero całkiem niedawno przyszedł, że poślubił „swoją piątą element”. W grudniu ubiegłego roku odbyła się ściśle tajna ceremonia za-

Szybki ślub

ślubin reżysera z Millą Jovovich. „Na początku zamierzaliśmy zorganizować huczne wesele, ale później okazało się, że byliśmy bardzo zajęci” – wyznali małżonkowie. Besson jest w trakcie kręcenia filmu o Joannie d'Arc. W rezultacie sakramentalne „tak” zostało wypowiedziane na chybeika w jednej z kapliczek w Las Vegas.

Łatwe pieniądze

Prawdą jest, że od kilku lat Marlona Brando przesładowuje pech. Śmierć córki Cheyenne, aresztowanie syna Christiana spowodowało kompletne załamanie aktora. Powalony nadmiarem nieszczęść Brando zaczął rekompensować stres jedzeniem. Pizza za pizzą, makaron, lody z bitą śmietaną, wskazówka na wadze zaczęła wskazywać 150 kilogramów. Mimo monstrualnych rozmiarów, aktor nadal cieszy się dużą popularnością wśród producentów. Hollywood nadal



w niego wierzy. Dowodem jest propozycja zagrania w filmie za jedyne 3,5 miliona dolarów. Podczas 21 dni zdjęciowych Marlon Brando wcielił się w rolę strażnika więziennego. Tłumacząc tytuł tego filmu „Free Money” (łatwe pieniądze) natychmiast zrozumiemy, czemu tak dużo.

Żniwo choroby

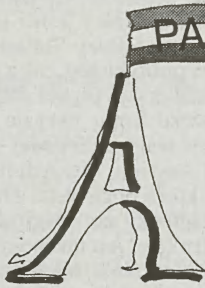
George Harrison uczestniczył w nabożeństwie żałobnym ku czci Lindy McCartney wraz z kolegami. Wtedy nie przyznał się, że on również walczył z rakiem, tą samą chorobą, która zabrała żonę Paula McCartneya. Były Beatles nigdy nie wyznał publicznie dlaczego jego stan fizyczny ciągle się pogarszał. Wszystko zaczę-

ło się ubiegłego lata, kiedy przebywał wraz z drugą żoną Olivią i córką Dhani w posiadłości Henley w Oxfordshire. Pewnego ranka poczuł straszny ból w gardle, wyczuł też jakieś zgrubienie, które przeszkadzało mu jeść. Po wnikliwych badaniach okazało się, że jest ono rakotwórcze. Po operacji w szpitalu w Windso-



w nieruchomości. Ranczo, 4 domy, sieć restauracji Planet Hollywood, której są akcjonariuszami to tylko niektóre ze wspólnych inwestycji.

rze, Harrison został poddany naświetlaniu, a później wyczerpującemu leczeniu w klinice Mayo w Stanach Zjednoczonych. Dopiero tam powiedziano mu, że choroba jest już za nim. „Za dużo paliłem, wyznał ex-Beatles, na szczęście dostałem to ostrzeżenie. Teraz odczuwam olbrzymią ulgę, czuję się zregenerowany...” Zamierza nagrać nawet piosenkę pt. „Radioterapia” na swoim nowym albumie.



PARYSKIE ŻYCIE – MARIA PALUCH DE HERNANDEZ

Odchudzanie chudych

W tym wszystkim obowiązują Paryżanki jedno, żeby być szczupłą. Można powiedzieć, że taki jest tłok na ulicach, że grubsze się nie zmieszczą. Apteki obwieszane są reklamami o środkach odchudzających. I to jest prawdziwie paryska moda: odchudzanie i tak już chudych.

lekarzy i aptekarzy, którzy podobno dysponowali tym zakazanym arsenałem od trzech lat. Sprawa jest bardzo niejasna. Leki te były zamawiane listownie przez spółkę „fantom”, która fizycznie nie istnieje. Były to leki przeciwbólowe i odchudzające, zabronione we

Francji. Jak widać moda na odchudzanie też ma swoje granice. Na razie nie zatrzymano nikogo, lekarze i aptekarze są tylko przesłuchiwać. Przeprowadza się też analizę tego medycznego arsenału i jego szkodziłości dla zdrowia – lekarstw zażywanych w imię mody nieustającego się odchudzania. I w tym celu zapisywanych przez lekarzy, prowadzonych nielegalnie.

Bo co jak co, to Francja, kraj zażywający największą ilość medykamentów w Europie, bardzo dba o swoje zdrowie i o swoją modę. Żadne nielegalne produkty służące jej podtrzymywaniu nie będą tolerowane. Afera odchudzająca dopiero się rozwija i zobaczymy, co z niej wyniknie. Jedno wiadomo, że jeżeli włączyli się w nią lekarze i aptekarze – to bazowali nie na niczym innym, tylko na modzie na szczupłość i na kobiecej próżności.

Maria Paluch de Hernandez

Seks bez tajemnic ● Seks bez tajemnic ● Seks bez tajemnic ● Seks bez tajemnic ● Seks bez tajemnic

Opowiadał mi pewien dziennikarz sportowy, że gdy pierwszy raz towarzyszył Tour de France, zaskoczyła go mnogość inwalidów na wózkach wśród widzów na trasie. To samo dzieje się na ulicach niemieckich miast. Gdy w zeszłym roku odwiedzałem latem, czasowy kurort pod Heidelbergiem, wśród czasowiczów spacerujących po parkowych alejkach, pijących piwo i colę w ogródkach kawiarnianych, widać było co pewien czas młodych i starszych mężczyzn i kobiety na wózkach inwalidzkich. W Polsce, choć od około 10 lat, wiele poprawiło się nie tylko w dziedzinie społecznego funkcjonowania osób dotkniętych trwałym kalectwem, nadal wiele spraw pozostaje niedokończonych.

Jest pełnia lata. We czasowiskach, pomimo zmiennej pogody i drożyzny, jest moc wypoczywających.

Nie uświadczysz jednak wśród nich wypoczywających osób niepełnosprawnych. Oni przebywają, jak w gettach, w specjalnie dostosowanych ośrodkach rehabilitacyjnych. Towarzyszy im moc zaangażowanych sercem osób sprawnych — zawodowych „pomagaczy” (lekarzy, rehabilitantów, pielęgniarów itp.) oraz wolontariuszy. To jednak nie to samo, co dostępne w każdym kurorcie czasowe a i normalne ośrodki wypoczynkowe.

Tam bowiem są dosłowne i przysłowiowe progi i bariery architektoniczne, sanitarne i przede wszystkim mentalne — funkcjonujące w duszach i umysłach ludzkich, a nie w urbanistycznej infrastrukturze.

U nas po prostu inwalidzi poza paroma odświętnymi wyjątkami nie rzucają się w oczy tych, którzy widzą, nie słyszą ich ci, którzy słyszą i nie stają na drodze tym, którzy śpiesząc się — chodzą.

Takimi ekstra wyjątkami są głównie sportowe igrzyska osób niepełnosprawnych. Nasi reprezentanci odnoszą tam spore sukcesy.

Inny dobry obyczaj spopularyzowała telewizja. Otóż mecze piłkarskie (i nie tylko) na zagranicznych boiskach, inwalidzi na wózkach obser-

wują wprost z bieżni. Sporo polskich klubów skopiowało ten pomysł. Chwała im za to.

Na co dzień jednak bardzo wielu inwalidów siedzi w domu. Może już, nie wszyscy i nie tak często, jak dawniej. Dzieje się tak jednak nie tylko dlatego, że dla wielu brak stosownej pracy. Oni po prostu nie zawsze mogą się swobodnie wydostać na zewnątrz. Zbyt wąskie drzwi zamykają ich wózki w jednym pomieszczeniu. Nadal pozostają na piętrach budynków bez wind. Chyba, że ktoś ich wyniesie

skoncentrujemy się na prawie do... miłości, to wchodzi często w świat fikcji, lub co najmniej dwuznacznego fałszyfikatu prawa.

Jeśli sprawa uczuć niepełnosprawnych jest przenośnią, to ich prawo do seksu, najczęściej jest fantazją.

A właśnie z wykorzystywaniem prawa do seksu inwalidzi — po urazach kręgosłupa jeżdżący na wózkach — mają najwięcej problemów. Nie chciałbym epatować czytelników opowieściami o trudnościach technicznych, jakie

Jeszcze do niedawna ci młodzi niepełnosprawni ludzie byli zrozpaczeni i zrezygnowani, sądząc, że sfera seksu jest dla nich tabu. Teraz sytuacja powoli zaczyna się zmieniać. Zainteresowanych odsyłam tu do Stowarzyszenia Aktywnej Rehabilitacji w Warszawie (kontakt na życzenie, za pośrednictwem redakcji).

Owe naturalne i sztuczne opory w dziedzinie wolności intymnej niepełnosprawni pokonują tu sami, bez wsparcia osób zdrowych. Sprawni nadal mają uprzedzenia i przede wszystkim często bezdenną niewiedzę w tej dziedzinie. Pamiętajmy, że najtrudniej jest tu jednak przełamać psychiczne opory. Dotyczy to zarówno samych zainteresowanych, jak i ich otoczenia.

A co się dzieje, gdy zdrowa dziewczyna zdecyduje się na związek z niepełnosprawnym chłopakiem lub gdy sytuacja jest odwrotna? W najlepszym przypadku obłudnicy podkreślą głównie samarytański wydźwięk takiej decyzji. O negatywnych — niekiedy wręcz wrogich — opiniach wcale nie wspomnę. Nieomal nikt nie traktuje tych ludzi normalnie, widząc w nich przede wszystkim po prostu zakochaną parę.

Nasz stosunek do niepełnosprawnych waha się w strefie stanów średnich — w okolicach współczucia. Stykając się z nimi, najpierw widzimy kalectwo i jego atrybuty, np. amputowaną kończynę, „dawną” twarz, białą łaskę, wózek inwalidzki itd., potem zastanawiamy się nad człowieczeństwem tej istoty, a dopiero na końcu postrzegamy pleć. Co, że jestem w tych osadach okrutny i niesprawiedliwy? Czy aby na pewno? Ta prawda czasem oburza, boli, wpiekla, ale prawda jest — na Boga jest. Kto to potwierdzi? — spytacie i po co wydają nieuprawnione sądy o innych — może sprawiedliwych i prawych?

Zapytajcie swego sumienia. Pomyślcie, proszę Was kochani, że wszyscy ludzie mają prawo do normalności. Nawet wtedy, gdyby byli nienormalni.

Andrzej KOMOROWSKI

Prawo do normalności

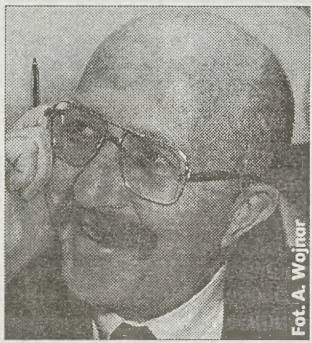
na rękach. Gdy już jednak wyjdą na ulicę — tak łaskawą, tak prostą do pokonania dla zdrowych i sprawnych — zatrzymują się bezradnie przed wysokimi krawężnikami oraz przed wszelkiego rodzaju schodami bez podjazdów.

O tym wszystkim wiemy, ubolewamy nad bezsilnością zdrowych, która potęguje osamotnienie ludzi chorych, słabych i niesprawnych — potrzebujących przecież pomocy. Chyba z przyrodzonej łagodności napisałem o bezsilności zdrowych, miast nazwać to wprost wcale nierzadką bezmyślnością czy bezdušnością. Tak czy owak, nie zamierzam raz jeszcze wywodzić otwartych drzwi.

A tak na marginesie to w przypadku inwalidów nie potwierdza się porzekadło, że wystarczą tylko otwarte szeroko drzwi, aby ruszyć w świat, ba, po prostu choćby na podwórko.

Mówimy już obecnie, głośno o prawie ludzi niepełnosprawnych do normalnego życia, do czynienia wszystkiego. Najczęściej jednak owo czynienie, sprowadza się do pracy, wypoczynku i rozrywki. Jeśli mówimy jednak o prawie do normalnej nauki, to owo prawo bywa już bardziej iluzoryczne. Jeśli zaś

niepełnosprawni w tym napotyka. Wspomnę tylko, że w



Masz problem — napisz: „Gazeta Krakowska”, 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3, z dopiskiem „Seks bez tajemnic”.

spełnianiu tych najintymniejszych ludzkich poczynań, muszą pokonać szereg trudności, niekiedy przy udziale specjalisty seksuologa.

Ostatnio w Polsce niepełnosprawni z uszkodzeniem kręgosłupa korzystają z pomocy Szwedów. Istniejące u nich grupy samopomocowe — uprzednio odpowiednio przekształcone — prowadzą działania informacyjno-educacyjne w środowiskowych grupach osób niepełnosprawnych. Ta — nazwijmy to — koleżeńską pomoc intymną, pomogła wielu polskim młodym kobietom i mężczyznom.

Niby głupstwo a kłopotliwe

Bomba milenijna

Ekspert ostrzegają, że kraje, które nie przygotowują się do rozbrojenia komputerowej „bomby milenijnej”, może spotkać kara w postaci załamania się systemu energetycznego i paraliżu łączności telefonicznej. „Bomba milenijna” wybuchnie o północy 31 grudnia 1999, gdy zegary większości komputerów, przyzwyczajone do rozróżniania dat według dwóch ostatnich cyfr roku — na przykład 99 zamiast 1999 — zetkną się po raz pierwszy z dwoma zerami jako oznaczeniem roku 2000 i nie będą wiedziały, co to za data. Zbite z tropu, komputery mogą przestać działać albo zacząć rejestrować błędne dane, co wywoła chaos w systemach komputerowo sterowanych i obsługiwanych.

W USA, W. Brytanii i innych krajach najbardziej rozwiniętych rządy i firmy od

pewnego czasu sprawdzają i poprawiają swoje komputery. Jednak nawet tam rządy zajęły się bombą milenijną z opóźnieniem.

Wyjątkowo poważnie do sprawy podchodzą Szwedzi. W Szwecji zrodził się plan, aby na ten jeden feralny dzień wyłączyć z ruchu elektrownie atomowe. Trudno powiedzieć czy dałoby się to zrobić, ale lepiej na zimne dmuchać...

Niepokojący jest brak przygotowań w krajach średnio rozwiniętych, takich jak Korea Południowa, Brazylia, Arabia Saudyjska, Afryka Południowa.

My raczej nie będziemy mieć problemów. Polska — opóźniona w stosunku do innych pod względem nasycenia sprzętem komputerowym — używa stosunkowo nowoczesnych maszyn, które z bombą milenijną powinny sobie poradzić.

Generał Korżakow
kompromituje Jelcyna jak może

„Prezydent tak zdzięcinniał, że leczy go pediatra”

Korespondencja z Moskwy

Były szef ochrony prezydenta Rosji, zdymisjonowany generał Aleksander Korżakow, którego nazwisko — jako autora książki „Borys Jelcyn od świtu do zmierzchu” — stało się sławne na świecie, pisze nowy bestseller. Tym razem będzie to polityczny kryminał, którego akcja rozgrywa się w kremlowskich murach, a bohaterami są prezydent i ludzie z jego najbliższego otoczenia.

Korżakow, o którego literackich planach wiadomo było dotąd tylko ze skąpych prasowych notatek, uchyla rąbka tajemnicy w obszernym wywiadzie dla moskiewskiego miesięcznika „Sowierszenno siekretno” („Ścisłe tajne”).

Korżakow obiecuje zakończyć pracę nad swą książką z początkiem przyszłego roku. Kryminalna intryga, której autor nie chce przedwcześnie zdradzać, rozwijać się będzie na tle autentycznych politycznych wydarzeń. Niezbędna będzie sakramentalna formuła: „Podobieństwo osób i zbieżności faktów są przypadkowe”, choć w innym miejscu Korżakow mówi, że fakty te mają swe potwierdzenie w dokumentach, będących w posiadaniu prokuratury, dla której „zielone światło” zaświeci się jednak dopiero wówczas, gdy odejdzie obecny prezydent.

Były główny ochroniarz Jelcyna odmawia na razie zgody na publikację fragmentów nie zakończonej jeszcze książki, za to chętnie komentuje ostatnie wydarzenia na rosyjskiej politycznej scenie. Irracjonalna, niepojęta dymisja rządu Czernomyrdina tłumaczył prymitywną zazdrością prezydenta: byłego rosyjskiego premiera zbyt ciepło podejmowano w USA podczas jego ostatniej tam wizyty. Nominację Siergieja Kirijenki na stanowisko szefa rządu Korżakow wyjaśnia tak:

— Najpierw Kirijenko spodobał się mężowi Tatiany Diaczenko [córka B. Jelcyna i jego oficjalny doradca — przyp. KD], potem jej samej. A później opracowano całą kombinację, jak zbliżyć nikomu nieznanego prowincjusza do prezydenta.

O zasadach kadrowej polityki Kremla Korżakow też nie ma dobrego zdania:

— To zwykła walka pałacowa o miejsce blisko osoby prezydenta. A najbliższy jemu jest ten, kto jest bliższy Tatianie. Kadrowa polityka jest, jak z tego widać, bardzo prosta. W jakim jeszcze kraju decyzje w sprawach wagi państwowej zależą od nastroju prezydenta, od tego, którą nogą wstał z łóżka, od tego czy ma biegunkę, czy obstrukcję? A u nas wszystko zależy właśnie od tego. I rozwija się to w postępie geometrycznym. Poza tym dawny prezydent znajdował swojego rodzaju ujście dla emocji — mógł wygrzać się w łaźni w towarzystwie sympatycznych mu osób, później wypić z nimi po kielichu, pograć w tenisa. A teraz? Jedne i te same mordy... Tylko lekarze się zmieniają. On po prostu zdzięcinniał. Obecnie nawet leczy go pediatra, Fiesienko, polecony mu

przez rodzinę, ponieważ do brzo leczył wnuki.

„Sowierszenno siekretno”: — Marzenie bolszewików, by kucharka rządziła państwem, dziś się urzeczywistniło — królem rządzi córka, była gospodyni domowa...

Korżakow: — Uważam, że dzisiaj państwem nie rządzi nikt. Jeśli poprzednio wiązałem nadzieje na zmiany z przyjściem na stanowisko prezydenta jakiejś świetnej osoby, to teraz uważam, że nieważne, kto to będzie, byleby tylko władza się zmieniła. Nie musimy się bać ani Lebiecowa, ani Łużkowa, ani Ziuganowa, ani Żyrinowskiego, byleby tylko ten człowiek [Jelcyn] nie panował nam miłościwie, leżąc na boku.

W dalszym ciągu wywiadu Korżakow czyni aluzję do czegoś, co mogłoby być jednym z wątków jego przyszłej książki:

— W prezydenckiej administracji zaczęli ton nadawać ludzie o nietypowych seksualnych skłonnościach. Potrafię odróżnić gejów po chodzie, gestach, manierach, spojrzeniach, znakach, jakie dają jeden drugiemu. Stworzyli po prostu swoją partię. I ci ludzie, których łatwo można szantażować, u których nie wszystko jest w porządku z



Korżakow — dawniej przyjaciel, dziś bicz na prezydenta

psychiką, tworzą polityczny klimat w państwie...

SBP [Służba Bezpieczeństwa Prezydenta] zajęła się tym problemem dopiero wtedy, kiedy wyrzucono z okna współpracownika służby prasowej Kremla. Jeden z pracowników tej służby był zwolniony za sprzedaż japończykom poufnych informacji, drugi za homoseksualny skandal. Można się tylko domyślać, dlaczego były szef służby prasowej otaczał się takimi ludźmi, o obecny przywraca zwolnionych do pracy...

Zdzięcinniał prezydent, Rasputin w spódnicy, spisek gejów i kilka innych w pełni lub pół-kryminalnych wątków zapowiadają nowy sukces wydawniczy Aleksandra Korżakowa.

JUJKA



GRAJA TEGO SZEKSPIRA, A POTEM STRACH WYJŚĆ NA ULICĘ



STIHL®
100% STIHL już w cenie 649 zł.

Nowość

- pilarka spalinowa STIHL 017

ZAPRASZAMY!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy:

Andrychów - Pl. Mickiewicza 3, tel. 752 249;
Bielsko-Biała - Bystrzańska 85a, tel. 0602 173 455,
3-go Maja 18, tel. 210 51 w. 389; **Bochnia** - Bracka
10, tel. 61 25 450; **Brzesko** - Ogrodowa 5, tel. 68 62
240; **Czechowice-Dziedzice** - Pasieki 515, tel. 215
57 14; **Dąbrowa Tarnowska** - Berka Joselewicza 8;
Dębica - Rzeszowska 14, tel. 70 53 14; **Gorlice** -
Krzywa 16, tel. 35 37 062; **Jasło** - Zielona 17;
Kazimierz Wilk. - Głowackiego 1, tel. 522 839;
Kozy (Ogród) - Szkolna 12, tel. 174 304; **Kraków** -
Pawia 20, tel. 422 26 15, Na Szaniec 19, tel. 41 41
760; **Miechów** - Kilińskiego 3, tel. 38 31 557;
Mszana Dolna - Starowiejska 23a, tel. 018/33 11
500; **Nowy Sącz** - Nawojowska 29, tel. 443 59 31,
Pijarska 15, tel. 090 25 39 15; **Nowy Targ** -
Waksmundzka 29, tel. 0602 240 230; **Oświęcim** -
Sienkiewicza 7, tel. 424 208; **Stary Sącz** - Staszica,
tel. 446 00 81 w. 11; **Sucha Beskidzka** -
Piłsudskiego 6, tel. 74 28 68; **Szczucin** - Wolności 39,
tel. 436 894; **Tarnów** - Asnyka 8, tel. 21 59 20,
Romanowicza 1, tel. 212 132, Krakowska 36; **Żywiec** -
Dworcowa 1, tel. 61 11 67.

PROMOCJA

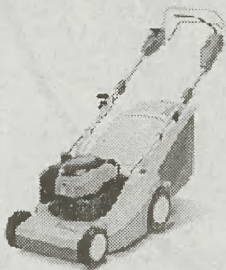
kosiarek spalinowych

VIKING®

Atrakcyjne
wypożyczenie
dodatkowe!

ZAPRASZAMY!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.



TARNÓW
ul. Nowy Świat 78
(róg Romanowicza)
tel. (0603)166-834

TARCICA

pełny asortyment

- drewno grube •
- drewno kominkowe •
- inne materiały budowlane •

PRODUCENCI I HANDLOWCY BRANŻY ROLNO-SPOŻYWCZEJ

powstaje

Nowe Centrum Handlu Rolno-Spożywczego w Pustyni k/Dębicy

(lokalizacja bezpośrednio przy trasie Dębica - Mielec)

W pierwszym etapie budowana będzie hala targowa o pow. 540 m² oraz pawilon handlowy o pow. 96 m², przeznaczone dla producentów i handlowców z branży rolno-spożywczej.

W przyszłości będzie możliwość usytuowania na tym terenie 5 hal targowych.

Właścicielem terenu jest Dębicka Agencja Rozwoju Rolnictwa Sp. z o.o., która posiada już pozwolenie na budowę pierwszego etapu.

Inwestycja prowadzona będzie ze środków własnych Spółki DARR oraz pieniędzy nowych udziałowców.

Dębicka Agencja Rozwoju Rolnictwa serdecznie zaprasza producentów rolnych i handlowców do wzięcia udziału w prezentacji projektu budowlanego oraz zasad udziału w inwestycji.

Spotkanie odbędzie się dnia 12 sierpnia 1998r. o godz. 9.00 w Dębicy, przy ul. Batorego 13, w budynku Urzędu Gminy Dębica na sali konferencyjnej na II piętrze.

Dębicka Agencja Rozwoju Rolnictwa Sp. z o.o.
39-200 Dębica, ul. Parkowa 28, pok. 527, tel./fax (0-14) 681-81-18

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE

MEDICINA

Kraków, ul. Rogozińskiego 12, tel. 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79

BADANIA

- badania rentgenowskie (pełny zakres - mammografia, urografia i inne)
- operacje i zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, kaszaki, naczyńniki, tłuszczaki, niezstąpione jądra, wodniaki jądra, hemoroidy, usuwanie paznokci, spodzieństwo itp.)
- usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym i miejscowym (protezy natychmiastowe)
- gabinet leczenia zęza i niedowidzenia
- testy alergiczne
- gabinet endoskopii (gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia)
- chirurgia plastyczna (pełny zakres)
- bezoperacyjne usuwanie zylaków odbytu
- USG (pełny zakres - dzieci i dorośli)
- badanie krwi - analizy
- badania hormonalne (T3, T4, TSH, prolaktyna i inne)
- sondy żołądkowe
- akupunktura, akupresura
- usuwanie zmian skórnych (mrożenie) metodą niskich temperatur
- szczerpienia (wzrost, różyczka itp.)
- gabinet medycyny sportowej
- punkcja tarczycy
- badania profilaktyczne dla zakładów pracy

KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE dla dorosłych i dzieci

- chirurg
- chirurg plastyk
- chirurg szczękowy
- ortopeda
- naczyniowiec
- urolog
- gastrolog
- proktolog (choroby odbytu)
- kardiolog
- internista
- endokrynolog (leczenie tarczycy, cukrzycy i otyłości)
- alergolog
- okulista
- dermatolog
- neurolog
- laryngolog
- onkolog
- ginekolog-położnik
- psychiatra
- psycholog
- reumatolog
- pediatra
- neuropsychiatra
- nefrolog
- stomatolog
- ortopysta
- gimnastyka odchudzająca (masaż, solarium, siłownia - tel. 421-50-85)

Specjaliści krakowskich klinik
zapraszają!

REJESTRACJA TELEFONICZNA
412-24-59, 8-20



AUTOKAREM po EUROPIE

Londyn 6 lub 7 dni	od 1050,- do 1150,-
Szkocja 10 dni	2300,-
Irlandia 12 dni	2500,-
Paryż 6 dni	895,-
Paryż i Zamki nad Loarą 7 dni	1119,-
Paryż, Zamki i Normandia 8 dni	1339,-
Lazurowe Wybrzeże 8 dni	1319,-
Rzym 7 lub 8 dni	od 960,- do 1435,-
Włochy Północne 6 dni	od 790,- do 885,-
Włochy z Sycylią 13 dni	2050,-
Włochy 10 dni	1520,-
Alzacja, Alpy i Lazurowe Wybrzeże 10 dni	1635,-
Alpejskim Szlakiem 8 dni	od 1425,- do 1535,-
Austria-Szwajcaria-Włochy 8 dni	1524,-
Holandia-Belgia-Luksemburg 7 dni	od 1145,- do 1265,-
Zamki nad Renem 7 dni	1250,-
Praga 4 dni	490,-
Szlakiem Piwoszy 6 dni	1100,-
Budapeszt - Heviz 5 dni	690,-
Grecja 10 dni	od 1795,- do 1925,-
Wiedeń 4 dni	600,-
Wilno 3 dni	410,-

oraz wiele innych atrakcyjnych tras. Pytaj o katalog!

NISKIE CENY - ORBISOWSKA JAKOŚĆ

Zapraszamy do salonów PBP Orbis. Na życzenie wysyłamy katalog.
Dębica (0-14) 81 23 00, Mielec (0-17) 586 40 41, Nowy Targ (0-1826) 655 10, Sandomierz (0-15) 832 30 40,
Stalowa Wola (0-15) 842 05 08, Szczawica (0-18) 262 22 57, Kraków (0-12) 422 71 29, 422 40 35,
Tarnobrzeg (0-15) 822 25 13, Tarnów (0-14) 21 46 99, Zakopane, (0-1820) 146 09.

MATURZYSTKO, MATURZYSTO!

Jeśli jeszcze nie podjąłeś/ęś decyzji co do Twojej
dalszej edukacji, przyjdź do

MEDYCZNEGO STUDIU ZAWODOWEGO Nr 1

przy ulicy Michałowskiego 12 w Krakowie.

Do 20 sierpnia 98r.

prowadzimy nabór do 3-letniego

WYDZIAŁU PIELEGNIASTWA

Zadzwoń!!! Poinformujemy Cię o szczegółach!!!

Tel. (0-12) 633-62 59

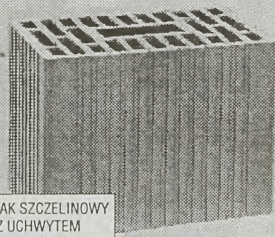
(sekretariat czynny: pon.-pt. 8.00-15.00)

1090/3

NOWE PUSTAKI CERAMICZNE

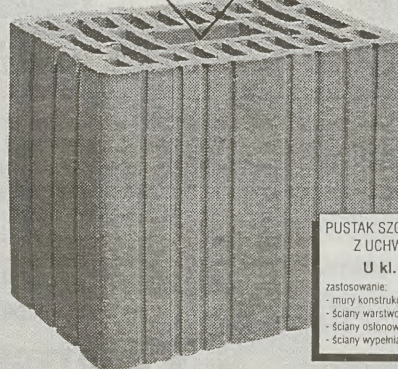
UWAGA, UWAGA... W NAJBLIŻSZYM CZASIE... O 15% DROŻEJ

NOWOŚĆ !!!



PUSTAK SZCZELINOWY
Z UCHWYTEM
MAX kl. 150
zastosowanie:
- mury konstrukcyjne
- ściany warstwowe, zewnętrzne
- ściany osłonowe
- ściany wypełniające

NOWOŚĆ !!!



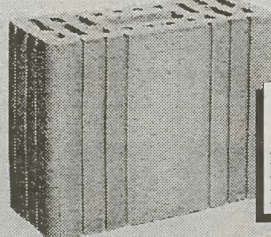
PUSTAK SZCZELINOWY
Z UCHWYTEM
U kl. 150
zastosowanie:
- mury konstrukcyjne
- ściany warstwowe, zewnętrzne
- ściany osłonowe
- ściany wypełniające

lżejszy
cieplejszy
wygodniejszy
oszczędniejszy



PUSTAK SZCZELINOWY
MAX kl. 150
zastosowanie:
- mury konstrukcyjne
- ściany warstwowe, zewnętrzne
- ściany osłonowe
- ściany wypełniające

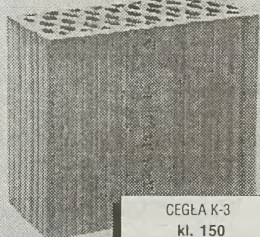
NOWOŚĆ !!!



CEGLA MODULARNA
Z UCHWYTEM
kl. 150
zastosowanie:
- ścianki działowe
- ściany warstwowe, zewnętrzne
- ściany osłonowe
- ściany wypełniające



CEGLA MODULARNA
kl. 150
zastosowanie:
- ścianki działowe
- ściany warstwowe, zewnętrzne
- ściany osłonowe
- ściany wypełniające



CEGLA K-3
kl. 150
zastosowanie:
- ścianki działowe
- mury konstrukcyjne
- ściany warstwowe, zewnętrzne
- ściany osłonowe
- ściany wypełniające

Sprzedaż od 7⁰⁰ do 19⁰⁰

Załadunek gratis

Ceny do negocjacji

NOWY SĄCZ, ul. H. DOBRZAŃSKIEGO 14, (0-18) 442-94-20, 442-95-85

KRAKÓW, ul. JUGOWICKA 6a

(0-90) 38 30 03

KUPNO 494

(0-17) 227-11-44, 227-12-31

PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMICZNE S.A.

BIEGONICE®

„Rynek pracy”

w „Gazecie Krakowskiej” ukazuje się
w każdy poniedziałek

Biurowie Reklam i Ogłoszeń „Gazety Krakowskiej”
Kraków, ul. Stawiecka 10, tel. 422-06-03

PRACA**DAM PRACĘ**

ABSOLUTNIE dla każdego! Praca w domu - informacje listownie lub telefonicznie, Waryńskiego 8/11, 00-631 Warszawa, (0-22) 8256957, 0601 359 617, 0601 359 618.

ADRESOWANIE kopert-zatrudniamy. Cały kraj. Informacje gratis, koperta zwrotna. „Euro-Inwest”-99-300 Kutno box 28.

ADRESOWANIE, składanie długopisów, wyrób kopert-zatrudniamy. Cały kraj. Informacje bezpłatne, koperta zwrotna. Przedsiębiorstwo „MENAGER” 99-300 Kutno box: 107

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotooferta kierować: 00-968 Warszawa 45 skr. poczt. 66. Info: (0-22) 834-65-40.

ANKIETERÓW z terenu Tarnowa i Krakowa zatrudnimy. Tel. (090)688-577.

BBR Oddz.Olkusz zatrudni 7 osób do pracy na stałe. Wymagane średnie wykształcenie. Proponowane zarobki 980/m-c. Zgłoszenia pod adresem al.1000-lecia 1, bądź telefonicznie 643-02-27 wew.102.

BBR Oddz.N.Sącz zatrudni 2 osoby. Stawiane wymagania to średnie wykształcenie, matura. Zgłoszenia telefoniczne w godz.8-16 codziennie pod nr 444-27-18.

BEZROBOTNYCH od zaraz, zarobki od 1000 zł (012)267-29-29

CHAŁUPNICTWO (012)648-88-25, (012)643-63-84

CHAŁUPNIKI Urządzenia gratis, zbyt gwarantowany, zarobek 2000,-. Cały kraj. INFORMACJE BEZPŁATNE. „SYSTEM” Biała 11, 80-435 Gdańsk. Prosimy dołączyć znaczek 0,65,-

CHCESZ zarobić na wakacje? Posiadasz samochód - zadzwoń. (0-14)21-92-28, (0602) 194-869.

CHCESZ być niezależny finansowo, skorzystaj z szansy. (012)645-43-70

CHAŁUPNICTWO - 4500 zł. Zaopatrzenie, zbyt, umowa, materiał próbny. PHU „GAMA” 75-310 Koszalin, Bałtycka 2

CHAŁUPNIKÓW zatrudnimy. 070071738.

CUKIERNIKA zatrudnię. Stary Sącz, tel.446-08-50 po 16.

FIRMA budowlana w N.Sączu zatrudni pracowników do produkcji, 800 zł/m-c. 0-602-12-40-71 po 17.

FIRMA zatrudni osoby z samochodem z Tarnowa i okolic. Tel. (0-14)26-73-37.

DAM PRACĘ

FRYZJERKI (0-18)442-80-79 po 20.

HERBALIFE -współpraca, konsultant- Stanisława Rażny (012)266-20-00

HURTOWNIA odzieży zatrudni przedstawiciela handlowego. Stała praca, wysokie zarobki, wymagany samochód osobowy, tel./fax (0-18)443-79-35

**FIRMA AKKOP
ZATRUDNI****SAMODZIELNĄ KSIĘGOWĄ
ze znajomością ksiąg handlowych
i obsługi komputera**

Oferty:
30-716 Kraków, ul. Przewóz 38
sekretariat M-2198

HURTOWNIA Piwa i Napojów zatrudni pracowników do akwizycji. Tel. (0-14)21-96-62.

KIEROWCA A,B,C,E świadectwo kwalifikacyjne, paszport (0-18) 471-4555.

KOSMETYK -absolwentkę 1998r. zatrudnię. Nowy Sącz, ul.Romanowskiego 11/4 (0-18) 442-01-45.

KRAWCOWE z doświadczeniem, skóra, torebki, atrakcyjne zarobki od zaraz N.Sącz, ul.Tarnowska 55 (0601)500384

MAGAZYNIERA -może być rencista-zatrudnię. Osobyte zgłoszenia, Krynica, ul. Kraszewskiego 159, sobota: 11.00- 13.00

MALARZY, tpeciaryz od zaraz. Praca w Warszawie. Akord. Kwalifikacje. Tel.0-602-10-67-73.

MAGAZYNIERA, praktyka. Prawo jazdy kat.BC, wskazane uprawnienia „chłodnik”. (0-18)446-24-85 (8-16).

MIEDZYNARODOWA Firma Handlowa przyjmie do pracy na stanowisko przedstawicieli handlowych z terenu: Krynica, Nowy Targ, Rabka, Nowy Sącz, Grybów, Gorlice. Wymagane: komunikatywność, przedsiębiorczość, dyspozycyjność, odpowiedzialność. Warunek: telefon +samochód. Tel. 35-26-339 od 9.00 -15.00

NAJBOGATSZA oferta pracy chałupniczej, gwarantowane wysokie zarobki plus premia. R. Czachor, 32-800 Brzesko 1, Box 159 koperta + znaczek 65gr.)

NIEMIECKO-POLSKA firma wykształci i zatrudni doradców, agentów ubezpieczeniowych, obsługą nowego funduszu emerytalnego. (012)269-25-03 czw.-piąt.12.00- 15.00.

DAM PRACĘ

NOWA firma, nowe możliwości, szkolenia bezpłatne Tel. (012)267-29-29

OKAZJA. Praca na wakacje. Posiadasz samochód osobowy zadzwoń. Tel.0/602-703-152.

PARKIECIARZY i cykliniarzy zatrudnię (012)636-63-51

PILNIE zatrudnię zegarmistrza w wieku do 35 lat (niekoniecznie z wykształcenia). Praca od zaraz, wysokie zarobki. Tel. (0-14)26-37-79 lub (0602)528-794.

POMOC lakiernika zatrudnię 0602-587-872

POSZUKUJĘ opiekunki do dziecka. (0-18) 445-62-49.

POSZUKUJĘ osób uczciwych i ambitnych do współpracy- konsultant Barbara Uniejewska (032)255-19-86

PRACA w domu. Regeneracja kaset barwiących (urządzenia gratis, zapewniony zbyt, zarobek miesięczny 2.100zł), thermopressing i inne oferty gwarantowane umową. Informacja bezpłatna - wyłącznie pisemnie. Agencja Informacyjno-Reklamowa „Szansa” 30-316 Kraków, ul. Słomiana 24/103

Poszukujemy PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO
Wymagana znajomość terenu województwa krakowskiego, branży hutniczej oraz posiadanie samochodu
Osoby zainteresowane prosimy o kontakt telefoniczny (0-33) 12-40-21 do 4 w Bielsku-Białej

PRACA w kraju i za granicą czasopismo POSADA. Pytaj w kioskach.

PRODUCENT mebli kuchennych pilnie poszukuje projektanta. Atrakcyjna forma wynagrodzenia. Kontakt (012)423-57-93, (035)61-77-113.

PRACA Niemcy (szkolenia), wiek min. 22 lata 0603-231-645

PRACA w domu. „Beta” skr.poczt.110, 33-300 Nowy Sącz 1 (znaczek).

PRZYJMĘ osobę do prowadzenia pełnej księgowości plus kadry ze stażem min. 4 lata. (0-18)446-08-66 po 16.

PRACOWNIKA do handlu hurtowego (doświadczonego). Nie akwizycja. (0-18) 446-24-85 (8-16).

PRACA. Miele widziany samochód. Tel. (0-14)21-24-81 wew. 550.

PRACA w domu! Urządzenia gratis, zbyt gwarantowany. Informacje bezpłatne: Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości „MADEX” ul. Kopernika 3, 39-215 Czarna. Tel. 0602 380-942 w godz. 10-16. Prosimy o znaczki na przesyłkę poleconą ciężką (4,90 luzem).

PRACA dla osób mających doświadczenie w naborze pracowników z woj. tarnowskiego i krakowskiego. Oferty pisemne:2232 „Gazeta Krakowska” 33-100 Tarnów, ul. Krakowska 12.

Zakład Remontowo-Budowlany
Nowy Sącz, ul.Żółkiewskiego 18
ZLECI WYKONANIE TYNKÓW
ZATRUDNI TYNKARZY
PRACA W WARSZAWIE
tel.(0-18)443-62-19, 442-10-70,
0-601 492749

PRZEDSTAWICIELI handlowych z okolic Tarnowa i Krakowa. Tel. (090)688-577.

PRACA w Austrii -sierpień murarz+ pomocnik, podstawy niemieckiego -pilnie. (0-14)68-15-054.

PRACA stała, dodatkowa, wykształcenie minimum średnie+ samochód, telefon, woj. tarnowskie. Tel. (014)6813-264 do 12, 6817-463 od 14-16.

Niepołomickie Zakłady Drobiarskie Sp.z o.o.
zatrudnią
• **ZOOTECHNIKA**
• **HYDRAULIKA**
Informacja: tel. (012) 281 28 93
Pisemne oferty na adres:
32-005 Niepołomice, ul. Mokra 7

PRACA sezonowa Szwecja, Hiszpania 6-12 tygodni. Działamy od 1989r., wyjechało z nami 4 tys. osób. Oferta całoroczna 35 miejsc dla regionu co kwartał. Organizacja Międzynarodowa „Interregion” Grunwaldzka 516, 80-320 Gdańsk, tel/fax 058/522-45-82.

PRZYJMOWANIE telefonów, adresowanie kopert-zleciny. Cały kraj. Informacje bezpłatne, koperta zwrotna. Przedsiębiorstwo „Tele-Top” 99-300 Kutno box 85

SALON fryzjerski przyjmie ucznia na praktykę. (0-18) 442-80-79.

DAM PRACĘ

PRACA jest wszędzie, trzeba tylko chcieć pracować- oferuję pracę chałupniczą- napisz. K. Serednicka skr. poczt. 42, 32-800 Brzesko + koperta zwrotna.

**SPAWACZY
elektrycznych
z uprawnieniami**

Praca w Europie Zachodniej
zatrudni Spółka „BUDEH”
Tel. 0-14/66-305-47

RENOMOWANA Hurtownia Odzieży zatrudni 4 osoby na różne stanowiska. Stała praca, samochód osobowy -dodatkowym atutem (0-18)443-79-35.

STOLARZY samodzielnych zatrudnię (0-18)471-12-11

STOLARZA i tapicera zatrudnię, może być do przyuczenia. (0-18)443-82-39.

STOLARZA zatrudnię, możliwość mieszkania i żywienia. (012)281-76-09 w. 52

SZKOŁA „Albion” zatrudni nauczycieli j.angielskiego. (0-18)443-09-13.

TU Compensa SA i O/Kraków poszukuje agentów ubezpieczeniowych do pracy w Banku. Oferty pisemne prosimy składać w Agencji w N.Sączu Rynek 5 w godz. 8.00 -16.00

WŁOCHY- pomoc domowa, pizzeria, bar. (012) 423-63-25.

**RUPOL
Izolacje-Polska
Sp. z o.o.****PILNIE ZATRUDNI:**

- * monterów lekkiej obudowy
- * blacharzy
- * dekarzy
- * ślusarzy budowlanych i w zawodach pokrewnych

N. Sącz
0-601-330-163
(p. Dobrzański)
lub Warszawa
(022) 757-78-06/07

ZATRUDNIĘ woźnicę i do obsługi koni. (012)282-49-68, 282-43-72.

ZATRUDNIĘ osoby jako agentów reklamy 0603-22-48-92

ZATRUDNIĘ kierownika apteki. Nowy Targ tel. (018)26-491-50

ZATRUDNIĘ masarza. Tel. (012)656-01-56, 658-92-80, 659-00-92.

ZLECĘ proste szycie osobie z Bochni, najchętniej renciście (014)61-173-53

PRZYJMĘ do dystrybucji Encyklopedii Biologicznej. Tarnów, tel. (014)21-24-81 wew. 550.

PRACA stała, dodatkowa. Informacje pn-pt 9-15. (014)21-86-89.

WYDAWNICTWO zatrudni pracowników do dystrybucji Kalendarzy 1999 z rejonów Polski południowo-wschodniej. Tel. (014)22-33-64.

FIRMA poszukuje specjalistów w branży marketingu bezpośredniego. Tel. (0-14) 26-18-88, godz. (10-13)

POSZUKUJĘ PRACY

ABSOLWENTKA technikum gastronomicznego podejmie pracę (może być w sklepie). (018)445-85-91.

ADMINISTROWANIE- 090-36-32-61

KIEROWCA, wszystkie kategorie lub z kombi lub 3 tony. (0-18)441-71-02, (0-14)665-33-44.

KOSMETYK poszukuje pracy. (012)647-16-46

MŁODY, dyspozycyjny, odpowiedzialny, ze znajomością handlu, przyjmie pracę przedstawiciela handlowego na terenie woj. nowosądeckiego. Tel.0/602-682-952.

NAUCZCIEL j.francuskiego. (0-18) 442-20-56.

OPERATOR komputera (DTP), doświadczenie, szuka dobrze płatnej pracy (012)421-95-94

POPARTĄ wieloletnią praktyką w Niemczech poszukuje pracy w transporcie lub dystrybucji samochodów. Język biegle. Tel. (012)415-78-11.

PODEJMĘ prowadzenie pełnej księgowości lub książki przychodów i rozchodów (0-18)442-67-61 po godz. 17.

RENCISTA lat 39, wykształcenie średnie, prawo jazdy AB, dyspozycyjny, wygadany (0-18)441-49-11

RENCISTA, uprawnienia BHP, samochód, pełna dyspozycja. (0-18) 441-19-67.

ROZNIEMIEJ ulotki, materiały reklamowe, faktury VAT. (012)421-81-55, 0602-75-45-75- zapraszamy.

NAUKA

A „Studium Marketingu i Zarządzania”. Nowy-Sącz, Limanowskiego 7. (018)443-43-39, (012)633-14-89

A.WADOWICE, Szkoła „Marketingu, Zarządzania”, zapisy na 1998-99r. (033)73-83-85, (033)333-89

ABSOLWENCII INFORMATYKA, EKONOMIKA Policealne Studium Zawodowe (dwuletnie). Systemy: dzienny, wieczorowy, zaoczny. Zapisy: ZDZ Kraków, Wybickiego 3A (012)633-57-38, Dietla 38 (012)422-85-69

INSTRUKTOR Nauki Jazdy. Kurs Rozpoczynamy! ZDZ Kraków, Dietla 38 (012)422-85-69

JĘZYK angielski -profesjonalnie. (0-14) 275-253.

KOSMETYKA. Policealne Studium Zawodowe (dwuletnie) „TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH”. Kursy roczne. Zapisy: ZDZ Kraków, Dietla 38 (012)422-31-02. Ilość miejsc ograniczona!!!

KOREPETYCJE język polski, matematyka, również szkoła średnia-Nowy Sącz, (0-18)442-83-54

KURSY KOSMETYCZNE ROCZNE. ZDZ Dietla 38 (012)422-31-02. Ilość miejsc ograniczona.

KURS PEDAGOGICZNY dla osób szkolących uczniów. ZDZ, Dietla 38 (012)422-85-69

KURSY prawa jazdy, raty, badania, testy. 656-53-89, 0602-362-355

MEDYCZNE Studium Zawodowe w Bochni ogłasza przyjęcia kandydatów na Wydział Pielęgniarstwa i Fizjoterapii- semestr I od 1 września 1998. Informacji udziela sekretariat szkoły: Bochnia, ul. Planty 2 tel. (014)612-34-14

N.SĄCZ: nauka jazdy, korepetycje przed egzaminem (plac, miasto). (0-18) 441-67-82.

NAUKA jazdy. (012)632-70-19

PRAWO jazdy, Karmelicka 29, wykłady, testy, raty. (012)637-89-89

STUDIUM Kosmetyczne (dienne, zaoczne) prowadzi rekrutację na nowy rok. Kraków, Straszewskiego 25 (012)421-91-49

UCZEŃ L. O. potrzebuje korepetycji od nauczyciela (studenta) geografii. (012)412-67-69.

ZAKOPANE „SZKOŁA Biznesu, Zarządzania” prowadzi nabór, rok akademicki 1998-99. (018)20-147-47.

MOTORYZACJA**SAM. OSOBOWE****SPRZEDAŻ**

NAJTAŃSZE ubezpieczenia samochodów. Tel. (0-12) 414-11-99

SPRZEDAM Fiat 126 el. 11.680 szt. Cinquecento 700 9.040 szt. Tel. (0-12) 414-11-33

SPRZEDAM Fiat SENA, cena od 28.900 szt. CQ Van, cena 7.100 + VAT. Tel. (0-12) 411-30-09

SPRZEDAM Fiat Bravo cena już od 39.000. Alfa Romeo cena już od 39.000. Tel. (0-12) 411-27-95

SPRZEDAM Fiaty Punto, Promocja cena już od 27.200. Tel. (0-12) 414-11-22

126P 1993, zielony, stan bdb (0-18)441-22-51 po 16.

126P 1991, kolor biały, 50.000 km, stan techniczny bardzo dobry. Tel. (0-14)27-48-78, po 16.

AUDI 80 S, 1,8 L, 1988, autoalarm, instalacja gazowa, 167 tys. km, stan bardzo dobry, 17.000 zł. Tel. (0-14)525-875, wieczorem.

AUDI 100 Turbo diesel, 1990r., szary metalik (014)6819-261 lub 090-67-67-72

BIURO Pośrednictwa „Auto-Import-Euro” w Tarnowie, Krakowska 101, tel. (0-14)22-45-44, wew. 15, (pon.-sob. 9-17) oferuje taniej nowe samochody osobowe niemieckich marek, objęte gwarancją, (oferta nie dotyczy firm).

BMW 325, 1986, stan bardzo dobry, cena 11.000 -sprzedam. Tel.(0-14)21-37-61.

CC 1995, garażowany, uchylnie szyby, immobilizer, bezwypadkowy (0-18)445-04-74.

CC-900, 1993, garażowany, 53.000 km. (0-18)441-65-72.

SPRZEDAŻ

CC 900, 1993 r., 50.000 km, M-Lock, bordo-metalik, stan dobry, 14.500 zł, (0-14) 33-04-72.

CC 900, 1996, 19.000 km, niebieski metalik, uchylnie szyby (014)66-36-087

CC 700 1994, niebieski, 13.000 zł. Pilnie sprzedam (014)66-307-25, 0601-52-78-89

CINQUECENTO 700, 1996r., 30.000 km, 14.400 zł.-tel. (014)6778-738

FIAT

Wakacyjna promocja
Maluchy w cenie od **11.530**
nie wymagają konserwacji nadwozia.

* ilość samochodów ograniczona
AUTO-POLMOZBYT

Kraków, al. 29 Listopada 39
tel. 411-81-61, tel. kom. (0-601) 520-802
ISO 9002

DO sprzedania Fiat 126 el SX, rok produkcji 1996, cena do uzgodnienia, tel. (014)611-15-70 stan bardzo dobry

FIAT 125 Kombi, 1980, 1000 zł. Krynica, Świdzińskiego 8.

FIAT 126p 1985, po remoncie, stan bdb, sprzedam (0-18)443-05-99

FIAT Brawa 1.6, 1996, szary metalik, wspomaganie, CZ. (0-18)441-56-15 po 19.

31 lipca 1998 r.

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM tanio po wypadku Łada Samara poj. 1300 (012)281-86-96

SPRZEDAM Fiat 126p 650, 1993r, przebieg 44.000, czerwony, cena 5.900zł. Proszowice 3-go Maja 67/31

UNO-1 sprzedam, prawie nnie używane- rano, wieczór (012)645-43-98

VW Golf II 1987, 1.6 benzyna, 2-drzwiowy, stan bdb, cena: 13.000zł. Grybów, Bema 2/27 woj.Nowy Sącz.

VW Passat Combi 1800 1988/89, kolor biały, cena: 19.500, elektryczne szyby, I właściciel (0-18)443-40-07, (0602)184-534

LAGUNA kombi, 1996, bogate wyposażenie, kolor zielony, cena 37.900. Tel. (0-14) 26-18-80

KUPNO

A. Auto powypadkowe zdecydowanie- kupię. (012)645-03-72, 090-31-40-97.

ABSOLUTNIE auta powypadkowe, zniszczone, kupię. (012)648-80-94

AUTA powypadkowe kupię 645-02-85, 090-382-975

ŁADĘ 2107 lub Samarę kupię (012)274-18-10
OPEL Kadett po 1986 po wypadku do remontu kupię. (018)444-61-93.

POLONEZA Caro 94/95 kupię (012)274-18-10

SKODĘ Favoritkę kupię (012)274-18-10

SKUPUJEMY samochody rozbite, wyeksploatowane. Sprzedaż części używanych. Używane zachodnie lampy, zderzaki, blacharka. Kraków, ul. Zabłocie 2. (012)413-28-80; 0601-503-207

MOTOCYKLE

SPRZEDAŻ

CZ-175, 1989, czerwony, plus drugi na części, 650zł. (0-18)44-33-144.

MOTOCYKL WSK-125, szt.4, silnik 175cm³ oraz inne części. (0-18)442-20-56.

INNE POJAZDY

SPRZEDAŻ

C-328, C-330 T-25A, C-360 3P C-360, Ferguson 255, plugi, radła, sprzęty. Wastag Bronisław, Librantowa, poczt. N.Sącz. (0-18)441-79-52.

C-330, 1992, przyczepa 6t, plug do odśnieżania. (0-18)442-20-56.

CIĄGNIKI C-328, C-330, C-3603p, ciągła sprzedaż. Piszczak, Łętownia 375. (018)26-75-673

CIĄGNIK SAM-15 z podnośnikiem, dwunapedowy, podspespoli UAZ. Nawojowa (0-18) 445-74-25.

CIĄGNIK 10KM plus osprzęt, stan bdb, (0-18)446-22-44.

CIĄGNIK Sam S-15 sprzedam lub zamienię na Ursus C-360 z dopłatą. Ryszard Ząbek Wolaki 67 Łącko 33-390 (0-18)44-46-292

CIĄGNIK Sam S-10 Andoria, nowy, Krawczyk Stanisław Łącko, ul.Szczawnicka 14.

CIĄGŁA sprzedaż na raty ciągników rolniczych, prasy, przyczepy 1-2-osiowe z kiprem, ładowacze, rozrzutniki, kosiarki, kombajny, kopaczki oraz inne maszyny rolnicze. Michniak K. Łączyca 33 tel. (014)61-275-48

SPRZEDAŻ

CIĄGNIK S-15, ma rozrusznik, światła, maskę, bez podnośnika oraz dwukołową sprzedam Kęki 94 koło Wołowic.

CIĄGNIK SAM, S-7, ze światłami + dwie przyczepki 3.000 zł. (014)68-66-863

KOMBAJNY zbożowe, ziemniaczane, buraczane, prasy do słomy, Kombajn Bizon 256, 85r silnik uszkodzony Pietrzejowice 82 przy drodze Kraków- Proszowice 0602-318-892, 0602-318-697

KOMBAJN zbożowy „Ferguson”- sprawny. Zięba Stanisław, Broniszów 132 k/Ropczyc

KOMBAJN zbożowy szer. 3m, w bardzo dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Wiśnic Mały 8 tel. (014)68-56-614

ŁAWETĘ samochodową do 2.000 kg. Tel. (0-14) 45-12-14.

MELEX zadaszony osobowy- stan bardzo dobry. Rabka (018)26-792-87

PRZYZCZEPA kempingowa N126, wyposażona, stan bardzo dobry. Tel. (0-14)24-16-91.

SNOPOWIAZALKĘ ciągnikową sprzedam. Tel. (012)285-93-97 po godz. 20.00

SPRZEDAM C-360 3p, 1987r (018)332-64-11

SPRZEDAM kombajn zbożowy Kola, stan bardzo dobry (012)271-44-23

SPRZEDAM przyczepę zbierającą (012)271-44-23

SPRZEDAM ciągnik C-330M, rok prod. 1992, 700 mtg, stan bdb, kabinę rurkową do C-330, tel. (012)284-29-93

PRZYZCZEPKĘ towarową do samochodu osobowego. Tarnów. Tel. (0-14)22-21-23.

WYNAJEM

PRZYZCZEPY campingowe, towarowe, parkowanie gratis. 012/656-19-03, 0602-212-894

WYPOŻYCZĘ przyczepę campingową. 0602-212-894

ZAMIANA

JELCZ HDS lub zamiana. 012/644-62-97

USŁUGI

RENAULT SERWIS
Naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne
Wieliczka, ul. Legionów 12 obok Poczty
Tel. 278-20-20

ALARMY, autoblokady, centralne zamki, immobilisery, znakowanie (012)644-45-17, Cienista 12

AUTOALARMY, centralne zamki, immobilizery, radiodetektory. Niskie ceny. (0-14)25-02-77, (0-602)522-362.

ALARMY, autoblokady, autoimmobilisery, autodio. Zestawy GSM, montaż: (012)411-15-33, (012)413-13-33

USŁUGI

ALARMY samochodowe, blokady, centralne zamki Siena 1.4. (014)66-307-25, 0601-527889

FORD Transit osobowy przewoźny. (0-18) 441-24-93.

FORD Transit -przewóz osób. (0-14)784-212.

LAKIEROWANIE pojazdów, naprawy powypadkowe. 0/602-73-23-15, (0-18) 443-93-47.

NAPRAWA samochodów: blacharstwo, lakiernictwo, mechanika, przeróbki. H.Drozdak (018) 333-63-66, Wysokie 39.

PRZEPROWADZKI, transport fortepianów. (012) 267-24-79

PRZEPROWADZKA fachowa (012)643-46-83

PRZYZCZEPY campingowe, towarowe- nowe (Niewiadów), używane, komis, naprawa. (012)656-19-03, 0602-212-894

SIENA palio 1,4 centralne zamki tylko u nas. (014)66-307-25, 0601-52-78-89

TRANSPORT kraj, zagranica, Transit 150 L -tanio. (0-14)241-869, (0603)276-703.

USŁUGI asenizacyjne – (012) 278-34-20 wew 292

TRANSPORT 3,5 t, kraj- zagranica. 012/641-00-07

TRANSIT bus- przewoźny; wesela, przysięgi, lotnisko- przeprowadzki, in. Tel. (014)67-21-652

MIEDZYNARODOWY transport do 1,5t. Tani, szybki. Kraj zagranica. Tel/fax. (018) 337-38-96, (0-602) 45-14-91

CZĘŚCI

SPRZEDAŻ

AUTO- USA, 10.00-17.00 Kraków, ul. Wodna 2. Tel. (012)655-90-78, 0602-610-124

OPONY używane z importu. Największy skład południowej Polski: Gorlice (0-18)352-67-35.

PIASTY do Kamaza (ciągnik balastowy). Tel. (0-13)44-64-928.

SILNIK z Fiata 1100 z 1938r. (0-18)441-29-88.

DO fiata 126p, 1991- 94r. drzwi kupię. (012) 278-19-28.

CIEŻAROWE

SPRZEDAŻ

DOSTAWCZE Fiat Dukato 1989, poj. 2.500 Diesel, stan bdb, sprawdzony w całej w 1994r, cena: 16.500zł (0-18)471-13-17

LIAX turbo inter., 1988, stan bdb, plandeka +przyczepa P-4, 11,5t sprzedam lub zamienię. (0-18) 332-81-49.

MERCEDES 208D, 1994, przedłużony, podwyższony, nie bity, książka serwisowa. 2300 cm3, 150 tys km, cena do uzgodnienia. (0-14)250-271.

SPRZEDAM Stara 200, 1982r do składania, częściowo złożony, dużo części nowych (012)271-42-43

SPRZEDAŻ

SAMOCHOÓ ciężarowy Gaz 66, 4x 4, Uaz 452 D 4x 4. (090)346-050, (0-17)74-41-518.

STAR 200, 1984, ze wspomaganiem. Sprężarkę WD 53 -sprzedam. (041)378-69-12.

STEYR nowy silnik 160 km + skrzynia, skrzynia 6 z pobjęgam- 91, tylny most 18x28. Tel. (017)22-16-262

VW LT-45, 19994, 114 tys. km, 2.400cm³, ładowność 2.500 kg, książka serwisowa, przedłużony, nie bity, niskie ceny. (0-14)250-113.

ŻUK diesel, 1984 -sprzedam. Tel. (0-14)21-24-81, wew. 536, (9-18).

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

SPRZEDAŻ

ATRAKCYJNE pośrednictwo nieruchomości al. Słowackiego 58 (012)633-22-67

BIURO Pośrednictwa Kupno Sprzedaż Wynajem. N.Sącz, Żywiecka 38, tel.441-92-25.

BIURO Pośrednictwa i Nieruchomości Kupno -Sprzedaż -Wynajem. Nowy Sącz, Rynek 26, lp, tel.(0-18) 443-83-11 od godz. 10.00 -16.00, soboty od 9.00 -13.00.

BIURO Obrotu Nieruchomościami. Kosztorysy, wyceny. N.Sącz (0-18)443-84-74, 0/602-52-30-53.

BRZESKO! Mieszkanie 54m2 (3 pokoje) sprzedam (014)68-63-505 wieczorem

DĄBROWA Tarnowska. M-5, pow. 57 m2 z telefonem, garażem, zabezpieczeniem. Wiadomość od 8-11 sierpnia w godz. 18 -20, tel. (0-14)42-31-67.

DEBICA- 3 Maja: mieszkanie 60m2 (3 pokoje), II piętro (z wyposażeniem)+ garaż. Tel. (014) 677-98-00

DEBICA- centrum: mieszkanie 81m2 (3- pokojowe), II piętro, loggia. (014)6768-708

DEBICA- Łysogórska: mieszkanie 2- pokojowe, 46,5m2, II piętro. Tel. (014)6700-314

MIESZKANIE 25m² w Nowym Sączu sprzedam (0-18)443-71-14, 443-21-83.

N.SĄCZ Gorzków: mieszkanie 60m² IIP, 3-pokojowe, balkon, telefon, mozaika, filiz, urządzona kuchnia. tel.442-80-27, 0-601-53-66-24.

N.SĄCZ: 3-pokojowe 60m², IIVp, balkon. (0-18) 441-22-44.

N.SĄCZ, Millenium 49,5m² 3 pokoje, „Property” Kościuszki 7 443-73-80

N.SĄCZ, Wojska Polskiego 72 m² i 60 m² 3 i 4 pokoje, „Property” Kościuszki 7 (0-18) 443-73-80

N.SĄCZ, Millenium 103m² 5 pokoi „Property” Kościuszki 7 443-73-80

N.SĄCZ, Barskie IIP 49m², 2 pokoje, „Property” Kościuszki 7 443-73-80

N.SĄCZ: własnościowe 49m². (0-18) 442-68-10.

N.SĄCZ, mieszkanie o pow. 60m² (0-18)441-11-48

NOWY Sącz, mieszkanie pow.63m², osiedle Barskie I, cena do uzgodnienia (0-18)441-29-44, (0602)796-208

SOPOT. M-3, 38 m2, 79.500 zł. tel. (0-58)551-75-92, po 19.

SPRZEDAM mieszkanie 60 m2, 3 pokoje, I piętro (telefon). Gorlice (0-18) 352-65-67.

SZCZAWNICA- 71m2- 3 pokoje, 1 piętro- garaż. Tel. (018)26-229-23

TARNÓW! Mieszkanie 4-pokojowe komfortowe -sprzedam. (0-14)24-24-84, (0-90)24-60-30.

TARNÓW, ul. Westerplatte. Mieszkanie 48 m2, I p. sprzedam. (0-14)23-18-80.

KUPNO

KUPIĘ małe mieszkanie w Szczawnicy. tel. (018)26-222-70 wew. 36 wieczorem.

TARNÓW. Mieszkanie 2-3-pokojowe do 60 m2 -kupię. (0-14)45-25-90.

WYNAJEM

BIURO Kwater Studenckich poszukuje mieszkań, pokoi dla studentów. (012)632-06-52

DWIE studentki poszukują mieszkania jednopokojowego lub garsonieri, blisko centrum. (041)386-18-84

CENTRUM Nowego Sącz, atrakcyjne mieszkania do wynajęcia od zaraz „Property” Kościuszki 7 443-73-80

DO wynajęcia pokój (1-osobowy) od zaraz (Czerwony Prądnik). (012)412-98-22.

DO wynajęcia mieszkanie. (0-14)795-411.

WYNAJEM

FIRMA poszukuje pilnie mieszkań, pokoi w Nowym Sączu. Oferty: RUPOL budowa REAL, N.Sącz al.Pilsudskiego/Gorzkowska, tel.0/601-330-163.

LEKARZ, małżeństwo wynajmie mieszkanie w Krakowie, do 48 m2. Tel. (012)636-54-76 w godz. 15.00- 20.00.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania do wynajęcia 3 pokoje ok. 60m2, telefon, meble, bez pośredników (012)267-23-27

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania do wynajęcia w Tarnowie. Tel. (0-14)21-42-39.

MIESZKANIE odnajmę (0-18)441-19-60

N.SĄCZ: poszukuję mieszkania do wynajęcia. Tel.0/602-703-152.

N.SĄCZ, centrum: mieszkanie 35m² do wynajęcia. (0-18) 443-92-83.

N.SĄCZ: poszukuję mieszkanie do wynajęcia na dłuższy okres czasu, 1 duży lub 2 mniejsze pokoje. 0-602-76-33-12.

POKÓJ w Śródmieściu wynajmę osobie niepalącej tel. grzecznościowy (012)411-77-95

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia. tel. (0-14)26-56-64, po 18.

STUDENTKA, niepaląca poszukuje pokoju (012)272-21-45

TARNÓW. Mieszkanie 74 m2 do wynajęcia od 1 września.(014)79-55-19.

ZAMIANA

1,42 ha w tym działki budowlane, przy szosie, gaz, prąd, telefon, PKS Siemichów -sprzedam. Tel. (0-14)24-12-26, po 16.

N.SĄCZ: zamienię mieszkanie 63m² na 48m². (0-18) 441-39-89.

TARNÓW. Mieszkanie 48 m² zamienię na Brzesko. (0-14)68-62-137.

ZAMINIĘ własnościowe 46m2 w Krapkowicach na podobne w Krakowie (012)647-76-66

ZAMINIĘ mieszkanie 64m2 nowe budow.Częstochowa-Raków na podobne w Krakowie (014)66-38-305

DOMY

SPRZEDAŻ

BARTKOWA dom rekreacyjny całoroczny 90m² działka 10 arów atrakcyjne położenie „Property” Kościuszki 7 443-73-80

BIADOLINY Szlacheckie. Dom parterowy (Termomur), działka 800 m2, stan surowy, 60.000 zł. (0-14)66-57-757.

BORZĘCIN 600 A (tarnowskie) dom murowany, wolno stojący, działka 23 ar. Pilnie sprzedam. Wiadomość na miejscu.

BORZĘCIN Górny! Dom drewniany, działkę budowlaną, 40x26 ar. Siła, gaz, sprzedam (014)68-46-572

BRZESKO! Dom+ budynki gospodarcze, działka 20 ar. Sprzedam (014)66-318-51 wieczorem

BRZESKO! Centrum dom na 5-arowej działce-sprzedam. Tel. (014)66-315-57

CENTRUM N.Sącz dom superkomfortowy 8ar działka „Property” Kościuszki 7 443-73-80

DĄBRÓWKA Morska koło Szczurowej dom letniskowy, okolica uroczą, tania. (014)67-14-740

DEBICA w centrum: dom piętrowy, jednorodzinny, cena: 220.000 zł. (014)670-23-67

DEBICA, kamienica z lokalami handlowymi. Tel. (014)676-08-00 i (017)221-88-65

DOMEK letniskowy- Gródek nad Dunajcem-sprzedam lub zamienię na mieszkanie lub domek. (012)267-56-70.

DOM murowany 75 m2, działka 31 arów -sprzedam. (0-12)278-28-18.

DOM stan surowy 2-piętrowy Nowy Targ (018)26-657-00 godz. 14-18

GRYBÓW -domek murowany, cena: 17tys.żł (0-18)445-21-14 (090)301-422

ŁŁODÓW dom 22 ary komfortowy, 2 garaże 22 ary „Property” Kościuszki 7 443-73-80

N.SĄCZ, ul.Lwowska: 4-letni nowoczesny dom 210m² z telefonem, działka 4,9a, sprzedam lub zamienię na mniejszy z dopłatą. (0-18)441-45-39 (14-19).

N.SĄCZ: nowy dom 150m², wszystkie media, stan idealny. (0-18)441-92-25.

N.SĄCZ, Wólki Barbackiego dom 110 m² na działce 10 arów „Property” Kościuszki 7 443-73-80

SPRZEDAŻ

NOWY Sącz, centrum parcela, 6,2ar, sprzedam (0-18)441-22-29

OLSZANKA: działkę budowlaną 1,1 ha. (0-18) 441-92-25.

PASZYN 13 arów przy trasie „Property” Kościuski 7 443-73-80

PODRZECZE: 10ar budowlane, cz. uzbrojone, telefon, dogodny dojazd. (0-18) 441-04-89.

POLE na działki rekreacyjne w Jastrzębi, gm. Ciegłkowice - sprzedam. Wiadomość: Tarnów, Mościckiego 30/2.

SPRZEDAM tanio 76a (30a budowlane), Koźmice. Tel. (012)271-10-11.

SUCHA Dolina Obidza działka 22ary, z projektem domu góralskiego, zezw. „Property” Kościuski 7 443-73-80

TARNÓW, Niedomicka. Działka 25 arów, ogrodzona żywoplotem, studnia, krzewy. tel. (0-14)21-93-79, wieczorem.

WIELICZKA, ul. Zbożowa -parcela ekologiczna 28a, korzystnie sprzedam. Tel. (0-14) 21-39-11 wieczorem.

BOGUMIŁOWICE, tarnowskie. Działka budowlana, uzbrojona. (0-17) 346-20

KUPNO

KRAKÓW i okolice. Działkę budowlaną -kupię. (0-14)68-47-612.

KUPIĘ działkę komercyjną- okolice Ronda Matecznego-około 10 arów. 0602-33-44-40.

GARAŻE

SPRZEDAŻ

BRAMY garażowe uchylane: produkcja i sprzedaż-automatyczne wyciągarki do bram „BOSCH”: STEP- MET Łęki Górne tel. (014)67-25-016, 67-25-260

GARAŻE, wiaty, kioski, ogrodzenia. N.Sącz, Bielowska 35, 0/601-49-53-33.

GARAŻE blaszaki -drzwi uchylne, niskie ceny. (0-14)790-912, kom. (0-602)792-375.

PROMOCJA 1.250.000 ocynkowane wymiar (3x5) garaże, wiaty, usługi slusarskie, najtaniej w Polsce. (018)332-10-52, (012)655-17-29, 090-38-98-58

TARNÓW -Centrum.Garaż blaszak. (0-14)21-30-94.

WYNAJEM

NOWY Sącz, Waryńskiego 34, garaż do wynajęcia (0-18)443-64-45

POSZUKUJĘ garażu do wynajęcia w centrum Tarnowa. tel. (0-14)21-17-44 lub (0603)244-198.

LOKALE

SPRZEDAŻ

KIOSK „Kami” tanio sprzedam. Tel. (0-14)26-82-55.

LIMANOWSKIEGO, atrakcyjny lokal handlowy pow. 115 m2 (wydzielony) sprzedam. (012) 429-24-21.

N.SĄCZ: odstąpię miejsce na antresoli na Dworcu PKP. (071)329-98-96, 0/601-71-98-96.

N.SĄCZ, Długosza 40m² + 20m² lp, „Property” Kościuski 7 443-73-80

ATRAKCYJNA CENA!

DO SPRZEDANIA NA PODHALU:
Była fabryka mebli,
z halą o pow. 1000 m², z zapleczem 450 m²
z możliwością kupna maszyn
do produkcji z drewna

Blisze informacje: Dział Rozwoju,
tel. (0-12) 649-90-90, fax (0-12) 649-65-66
lub tel. (090) 39-37-68, (0-601) 26-30-71

N.SĄCZ, poblíž ul.Jagiellońskiej 24m², „Property” Kościuski 7 443-73-80

NOWY Sącz, Wojska Polskiego 20 -lokal 24m², telefon, wszystkie media -wyzdierzawę lub sprzedam (0-18)441-12-94.

NOWY Targ, sprzedam- odnajmę mieszkanie 41m2 z telefonem wyposażone. Tel. (018)26-659-20

WYNAJEM

BOCHNIA- centrum, atrakcyjne słoiska handlowe do wynajęcia. (014)61-248-11 po 18.

BRZESKO. Nowy plac targowy -powierzchnie na stoiska do wynajęcia. (0-14)66-311-90.

BRZESKO- Centrum! 1000m2 szklarnie + budynki gospodarcze, możliwość adaptacji na inną działalność, całość lub część odnajmę, podejmę współpracę (014)66-318-08 wieczorem.

DEBICA, ul. Wielopolska -pomieszczenie 55 m², pod handel, usługi do wynajęcia. (0-14) 681-56-15.

DO wynajęcia stolarnia, lokal 40m². Grybów, ul.Kościuski 33.

WYNAJEM

DO wynajęcia lokal w centrum miasta. Pon.-piąt. 8.00- 17.00 9014)611-20-20, 611-20-18

JORDANÓW- lokal 60m do wynajęcia tel. (018)26-752-28

KROŚCIENKO oddam w dzierżawę warsztat slusarsko- kowalski (0-18)26-230-93

LOKAL gastronomiczny w Nowym Sączu odstąpię (0-18)442-89-35, 442-61-05.

NOWY SĄCZ: poszukuję lokali handlowych w centrum. (018) 442-89-19, 0/602-520-871.

N.SĄCZ: lokal 60m² na działalność gospodarczą (Wólki), 600 zł. (0-18)443-86-98.

N.SĄCZ, Gorzków: do wynajęcia nowy obiekt 600m², piwnica 300m², plac utwardzony 4.000m² z wiatami. Każda działalność: handel, usługi, biura, szkoła, produkcja. (0-18)44-22-056, 44-27-892.

N.SĄCZ, centrum lokal handlowo-biurowy 200m² z własnym parkingiem do wynajęcia (0602)78-49-05

POWAŻNA firma poszukuje lokalu w centrum Nowego Sącza. (0-12)414-26-00, 0/601-441-379.

POSZUKUJĘ lokalu handlowego przy drodze wylotowej w Nowym Sączu. (012)649-34-13

RABKA- lokal o pow. 20m2 w dobrym punkcie wynajmę na biuro- kancelarię. Tel. (018)26-792-87

TARNÓW, ul. Wałowa 3. Powierzchnia handlowa do wynajęcia. (0-14) 21-18-87, (0601) 48-41-24.

TARNÓW- centrum: lokal 100m2 na biura, 20 zł/m2 netto do wynajęcia tel. (014) 6763-358

GORLICE: do wydzierżawienia magazyny 1000 m2, wysoki standard, zaplecze socjalne. (0-18) 353-57-48

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

GRZEJNIKI aluminiowe gwiazdy, terma elektryczna 100. Piec węglowy C.O., wanna, brodzik-żelwne, boazeria sosnowa, Junkers gazowy (014)66-58-779 wieczorem.

LADY, regały sklepowe ze szkła hartowanego. 0-90-31-89-36.

TAPETY

WAKACYJNA
OBNIŻKA CEN

w sklepach „POLAMI”
ul. Królewska 51
ul. Lwowska 26

SPRZEDAŻ RATALNA

NARÓŻNIKI kuchenne, wymierzamy, dowozimy, biurka, garderoby, komody, ścianki kuchenne. 0/90-379-841.

ZMYWARKA do naczyń, szafa chłodnicza, podgrzewacz do talerzy. 0/601-40-76-34(33).

USŁUGI

ALARMY, telewizja przemysłowa, urządzenia sterownicze bram, zamki Gerda, autoalarmy, wideodomofony, domofony. Montaż, serwis, F.VAT. Czes-Pol, Nowy Sącz (0-18)442-79-72.

ANTYWLAMANIOWE zabezpieczenie drzwi: blacha, blokady, tapicerka, zamki, zaczepy, kolki (012)415-42-87

ANTENY- 012/648-30-42

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin dywanowych, PCV, tarasów, żaluzji, montaż wykładzin (012)412-72-58

PARKIET, boazeria, szeroki wybór, ceny konkurencyjne, produkcja, usługi (012)388-12-84, 090-37-98-01

SZAFY, GARDEROBY, ZABUDOWA WNĘK

DRZWIAMI PRZESUWNYMI I SKŁADANYMI
10 LAT GWARANCJI
FIRMY STANLEY
Zapraszamy do naszych punktów usługowych w Krakowie:
• ul. Wielicka 2, tel. 656 56 75
• ul. Prandoty 6, tel. 411 62 13 w. 139
• os. Niepodległości 3 (powilon)
tel. 0602 168 984
ULGA W PODATKU RĄTY

PARKIET „Jarząbek” produkcja, sprzedaż, montaż, zakład. Tel. (012)272-19-96. Sklep Firmowy, al. 29 Listopada 103a, tel. (012)413-47-83, kleje, lakiery, akcesoria hurt-detal

ŻALUZJE pionowe, poziome, rolety. (0-18) 446-04-95 (8-17).

ŻALUZJE- Nowy Sącz- 441-20-38

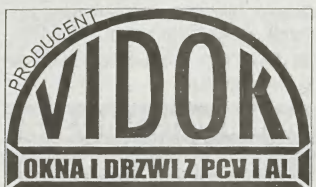
USŁUGI

TAPICER meblowo-samochodowy. Transport bezpłatny. (012)655-96-15, 10.00-17.00

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ

60 kubików gruzu oddam za darmo. (0-18) 445-71-22.



KRAKÓW: ul. Opolska 12
tel. (0-12) 637-03-22 w. 57
fax (0-12) 637-60-87

TARNÓW: ul. Szkotnik 2B
tel. (0-14) 22-40-54 wew. 57
WAKACYJNA PROMOCJA

Atrakcyjne rabaty na stolarkę nietypową
Rewelacyjnie niska cena na ciepłą szybę TERMOFLOAT

AKCESORIA dachowe, palniki, płyty styropianowe laminowane, papy termozgrzewalne W.Quandt, bezspoinowe pokrycia dachowe „Ekosystem”. Now-Ofer (0-18)441-33-45.

CENTRALNE ogrzewanie do samodzielnego montażu. (00431)27-22-929.

DACHÓWKĘ używaną- tanio sprzedam (014)61-284-49

ELEWACJE styropianowe. Faktury VAT. Tel. (0-14)79-66-05, po 16.

ELEMENTY słupków ogrodzeniowych, imitacja kamienia łupanego frezowanego. Producent (014) 6761-061

GRABIAKI dębowe suche I kl. o wym. 980x 60x60, 780x68x70, 760x55x65, 760x62x62, 760x70x68, 510x40x40. (014) 61-120-93 Gorzków 71 (tartak)

MATERIAŁY do dociepleń budynków „Sewaco-Teranova” płyty styropianowe z gotowym tyńkiem „Styroblok”. Now-Ofer (0-18)441-33-45.

MATERIAŁY hydroizolacyjne Izohan, dodatki uszlachetniające beton i zaprawę, farby. Now-Ofer (0-18)441-33-45.

PARKIET producent. Tel. (0-85)675-36-62.

PAKIET dębowy I i II kl. oraz javorowy II kl. tanio sprzedam. (0-18) 441-33-45 (8-16).

PAKAMERY, kontenery biurowe, garaże, altanki. 012/644-62-97

PLYTY drogowe. 012/644-62-97

PO cenach produkcyjnych: parapety, schody lastrykowe, marmurowo -lastrykowe, marmurowe i granitowe, grys, cement i wapno, terrabona. Nowy Sącz, ul.Obłazy 2 (0-18)441-67-64.

POLIWEGLANY komorowe Lexan, Marlon; płyty trapezowe PCV. Now-Ofer (0-18)441-33-45.

PRODUCENT: elementów dachowych, krawędziaków, tarcicy. Możliwość transportu. Dąbrowa Tarnowska, ul. Czernia 24. Tel. (0-14)42-34-83.

PUSTAKI gruzowe, betonowe, żuźlowe, kręgi: fi 800, fi 400, płytki chodnikowe, obrzeża trawnikowe. (0-14)79-21-91, (0-14)78-43-81, po 20. Baza RSP „Wolanka” Wola Rzędzińska 252.

SIATKI ogrodzeniowe, rodzaje, wysokości wg. potrzeb. Producent. (0-14)26-81-35.

SPRZEDAM- boazeria 7- 10 zł/m, tel. (018)26-752-28

STEMPLE budowlane. (0-18) 441-89-82.

UKŁADANIE kostki brukowej, flizowanie. Gwarancja, szybko, solidnie. Tel. (0-14)784-384, wieczorem.

KUPNO

DESKI lipowe suche kupię. (0-18) 443-72-17.

USŁUGI

„CIEPLIK” S.C. wykonawstwo dociepleń, tel. (0-14)742-417, (0-14)24-25-60.

„FILIX” Flizowanie, tapetowanie, malowanie. Tel. (012)281-89-35

A„EKO-BEM”- adaptacje, remonty- flizowanie, hydraulika, sufity podwieszane, malowanie, gładź, tapetowanie, panele, boazeria, suchy tynk, ścianki działowe- referencje. 012/647-55-67

ADAPTACJE, kompleksowe remonty mieszkań i lokali użytkowych 0602-68-60-97, (012)270-18-08

ADAPTACJE, kompleksowe remonty mieszkań, lokali użytkowych. 0501-132-808, 0602-68-60-97, 012/2701-808, 012/415-76-73

BAU-GIPS: suche tynki, doradztwo, referencje, gwarancja, staż. (0-18)443-61-95, 0602/ 185-735.

BRUKARSTWO solidnie, tanio tel/fax (012)429-32-57

BRUKARSTWO tanio i solidnie. tel. (012)28-13-125- wieczorem.

USŁUGI

BUDOWNICTWO mieszkaniowe, usługi budowlane, ocieplenia, flizy. N.Sącz, (0-18) 443-84-74, ul.Grunwaldzka 120.

CYKLINOWANIE, układanie parkietu- paneli (012)655-96-15

DACHY, (012)266-17-02

DOCIEPLANIE metodą mokra. Siding. VAT. Również jako podwykonawca. Krynica 0/602-46-19-75.

DOCIEPLANIE budynków. Technologie gipsowe. Tel. (0-14)527-188, (0-602)187-489.

DOCIEPLANIE budynków. Atrakcyjne ceny!!! Tel. 0602 809-030.

DOCIEPLANIA budynków, styropian, tynk akrylowy. (012)656-04-67

F. Efektowne łazienki- flizowanie, hydraulika, sufity podwieszane, generalne remonty- referencje. 012/647-55-67

FIRMA Usługowo- Handlowa „JAPO-POL”- kompleksowa budowa domów, budownictwo szkieletowe: system kanadyjski i „Sunday”, adaptacja strychów i poddaszy, montaż okien dachowych. Tel. (014)68-17-011

FLIZOWANIE, remonty, solidnie (012)645-72-80, (012)422-57-99

FLIZOWANIE, panele, gwarancja — (012) 655-69-26

FLIZOWANIE tanio, solidnie. (0602)865-063, (0-14)66-53-269, grzeźczościowy.

INSTALACJE elektryczne, odgromowe, przyłącza, remonty, pomiary, naprawy. (012) 283-63-59

ORLITA®
GENERALNY DYSTRYBUTOR FIRM
heroal BECKER Helios JAM

ROLETY
ZEWNĘTRZNE I TEKSTYLNE

ŻALUZJE
POZIOME, PIONOWE

BRAMY
ZWIJANE

SIATKI
PRZECIWINSEKTOWE

MARKIZY
KOSZOWE I TARASOWE

PARAPETY
ALUMINIOWE ZEWNĘTRZNE

PRODUKCJA • HURT ELEMENTÓW • MONTAŻ

Kraków, ul. Puskarska 7
tel./fax 269 01 39, 269 01 80
Kraków, ul. Chelmońskiego 11a
tel. 636 12 73, tel./fax 637 80 85

KAFELKOWANIE, malowanie, tapetowanie, szybko, solidnie. Bogdan Zander, Librantowa 160, (0-18)441-79-30.

KOMPLEKSOWE ocieplanie metodą lekką - mokra. N.Sącz, Narutowicza 3, (0-18)444-15-28, 0/90-310-024.

KOSTKA brukowa: profesjonalne układanie, sprzedaż atestowanych materiałów brukarskich. „PLAKO”, Tarnów, Kochanowskiego 41, (014)21-27-62 (8 -16); (014) 23-10-47 po 17.

KOWALSTWO artystyczne. Wykonuję bramy, ogrodzenie, ławy, karnisze, meble. Kute w metalu itp. (0-18)444-71-13, 0-601-85-20-15.

USŁUGI

KOSZENIE trawników, ekspresowo, tanio, solidnie. Faktury VAT. Tel. (014)26-83-78, (0-602)447-816.

KOSTKA brukowa. Sprzedaż, układanie. „LE-PRO-MECH” Tarnów. 0602 728-213, 0601 534-757.

MALOWANIE, TAPETOWANIE, renowacja stolarki okiennej, gładź gipsowa, kasetony. (012)423-75-63

MALOWANIE, gładź, opalanie stolarki budowlanej (012)267-47-83 po 19.00

MALOWANIE natryskowe wnętrz (baranek, kolumny), VAT, (0-18)443-93-76.

MALOWANIE, tapetowanie, flizowanie. 012/647-20-68, 0603-212-458

MONTAŻ regipsów, paneli, tapetowanie, malowanie, raty-gotówka (0-18)443-05-28.

MONTAŻ wkładów kominowych kwasoodpornych nierdzewnych, kominy wolnostojące. (0-14)23-21-87, (0-14)21-46-83.

OCIEPLANIE budynków, tynki szlachetne, siding, kompleksowe wykończenie wnętrz. Stoł-Gips (0-18) 441-39-63, 0/601-54-75-61.

OCIEPLANIE budynków, styropian, tynki szlachetne, siding (0601)85-06-66

OCIEPLANIE domów wtryskowe. (041)311-70-34, (0-14)23-27-66.

OGRZEWANIE nadmuchowe, klimatyzacja. Tarnów 090 33-08-59.

OKNA, dopasowywanie, uszczelnianie, montaż zaczepów, naprawy zamków. (012)654-56-77 po 16.00.

SPRZEDAŻ

KOMBAJN do boazerii, piłę tarczową- sprzedam tel. (018)26-752-28

KOMORĘ suszarnią do drzewa typ Hajnówka, 4 segmenty, kompletna, stan bdb (014)61-120-93, Gorzków 71 (tartak)

LINIE do produkcji wód gazowanych i kapsli (0-18)351-30-09

MASZYNĘ do szycia „Minerwa” sprzedam. (0-18) 442-77-22.

MASZYNY szwalnicze- kupno, sprzedaż. Sprzedam maszyny 3- transp. 090-38-37-56

MINI koparkę- niemiecka waga 1,5t 1987r. na gasienicach. Cena 22.500 zł- do uzgodnienia. Tel. (018)33-176-25

MŁOCARNIE, stan bdb sprzedam. Męcina 49, (0-18) 33-27-005.

MŁOCARNIE z prasą- stan dobry, tanio sprzedam. (0-14)744-084.

MONTAŻOWNICĘ do opon sprzedam (0-18)444-61-41

NAKŁO n/Notecią- okazynie maszyny rolnicze (0-14)20-63

NÓŻYCE uiversalne, duże, gwintowica P-13 (012)274-33-78 od 17.00-20.00

OVERLOCKI- maszyny wieloczęściowe, stebnówki, urządzenia prasownicze. SKLEP (012)656-34-65 (GWARANCJA SERWIS)

PRZYCZEPA towarowa 1997r. dwuosiowa, 420cm x 200cm x 180 cm, plandeka, zamknięcie cel- ne. cena: 8.200 zł tel. (018)33-176-25

RECYKLER Bagela 314 mth, 20.000 USD po cie sprzedam. 0-602-177-860.

SPRZEDAM: HILTI 54, HILTI 80, młot do kucia HI- TACHI- używane tel. (018)26-884-24

SPRZEDAM ubijarki do bruku 630, 320, 170, 70 kg- Cudek Zbigniew Szczyrzyc 137, tel. (018)332-13-75 wew. 105

URZĄDZENIA sterowane pilotem do bram ogro- dzeniowych przesuwnych, garażowych uchyl- nych, ogrodzeniowych dwuskrzydłowych. Do- stawia i montaż. Tel. (090)69-56-56.

URZĄDZENIA do wypieku wafli. (0-18) 471-35-19.

WIELOFUNKCYJNĄ obrabiarkę do drewna, cena do uzgodnienia -sprzedam. tel. (0-14)21-37-61.

WIELOPIŁĘ, frezarkę do drewna i inne. (012) 281-76-09 w. 52

USŁUGI

NAPRAWA pieców gazowych, wymiana, usługi hy- drauliczne, wodne, kanalizacyjne. 012/ 419-22-63

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

KINO domowe -projektor video 3LCD, ekran, wzmacniacz sourround THX, DVD itd.0602 706-408.

MASZYNY krawieckie typ „Minerwa”, telefony typ „Panasonic”, maszyny liczące typ „Casio”. Tel. (0-14) 22-39-87.

TECHNICS wzmacniacz A 700MK2, gwarancja 18m-cy, cena do uzgodnienia (0-18)443-72-99 po 16.

USŁUGI

NAPRAWA domowa RTV- video, dojazd gratis (012)285-92-75

NAPRAWA sprzętu AGD- pralek, lodówek. 012/ 412-89-56

NAPRAWA lodówek, zamrażarek. Zakład Usługo- wy. 012/411-49-66

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ

COMPULESS. Tanie używane komputery- już od 100 zł! Specjalna oferta dla szkół i instytucji. Tel. (033)201-00 fax (033)201-06

GSM. Aktywacje, telefony: nowe, używane, skup, sprzedaż, zamiania 0602-263-653

USŁUGI

PRZEPISYWANIE komputerowe, skanowanie: ry- sunków, zdjęć, wydruk także kolorowy. (012) 267-26-66, 0-501-179-640.

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

ALASKAN MALAMUTE, szczenięta. (012)645-08-31

AMERKAŃSKIE sztaffordy szczeniaki rodowodowe sprzedam. (0-35) 62 32 994, (0-35) 62 32 470, (0-33) 174 922.

BERNARDYNY- szczenięta. Janik Wojciech. Łapanów 102, tel. 155

BOKSERY żółte z rodowodem (0-18)446-04-72

BOKSER pregowany 8 tyg. (0-18)441-85-18

BOKSERKI siedmiotygodniowe. Tel. (0-14) 33-04-13.

CZTEROMIESIĘCZNY doberman (suczka) (012) 278-60-38

DALMATYŃCZYKI- szczenięta. Tel. (017)58-28-074

DWIE skóry nowe z renifera -sprzedam. (0-14) 22-31-54.

JUŻAKI- stróżujące, nieprzekupne, groźne dla in- truzów, kochające domowników szczenięta (012)278-69-89

OWCZARKI niemieckie sprzedam (0-18)443-23-24

OWCZARKI niemieckie 2-miesięczne. (0-18)445-75-61.

OWCZARKI szkockie collie dwai półmiesięczne. tel. (0-14)67-22-563.

OWCZARKI szkockie collie 4-miesięczne -sprze- dam. (0-14)747-086.

PEKINGCZYKI szczenięta tanio sprzedam. (0-18) 443-07-28.

PINCZKI karłowate, rodowodowe. (0-14)22-14-06.

ROTTWEILERY 3-miesięczne. 0/90-36-14-34, (0-18)441-82-63.

SPANIELE (014)43-67-92

SZNAUCERY miniaturowe- czarne, rodowodowe. Tel. (012)658-76-77, 657-57-17.

SZNAUCERY średnie rodowodowe, pieprz- sól (0-18)441-13-07

SZCZENIĘTA rottweilery -sprzedam. (0-14)797-187.

SZCZENIĘTA 2-miesięczne, owczarek belgijski tel. (018)26-680-90

INNE

ZDROWIE

090-367-503, 0601-45-47-47. Zabiegi ginekolo- giczne

090-215-991, Kraków- GINEKOLOGIA

GINEKOLOGIA 090-690-482

STOMATOLOGIA, dermatologia, neurologia. Medico-Dent N.Śącz, Długosza 35, Tel. 442-06-58 (8-19).

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi. Łódź 0-602 335083.

RADIESTETA- odpromianie mieszkań i inne lic., gwarancja (012)27-11-502

TURYSTYKA, SPORT

ATRAKCYJNY Tylicz k/Krynicy Górskiej, wczasy czterastodniowe, wyżywienie, noclegi 450.00 zł (0-18)471-11-45

DESKĘ surfingową 2,5 m, bez masztu, 150 zł - sprzedam. Tel. (0-14)250-760.

W CZASY KRAJOWE

Tania oferta

GREGJA - Alikez (autokar)

LAZUROWE WYBRZEŻE (autokar)

11-20.09 18-27.09 25.09-4.10

Biurowo Podróży Kormoran

Kraków, ul. Warszawska 14, Tel. (0-12) 423-47-37

GDÓW pokoje do wynajęcia na wakacje i week- endy 090-306-199, (012)278-45-00 wew. 416

GDANSK, pokoje na lato. (0-58) 341-90-83.

KAJAK pompowany „REKIN” sprzedam (012) 632-47-21

KOŁOBRZEG. Pokoje 4-osobowe, blisko morza -ta- nio. tel. (0-14)232-045.

KRYNICA -wczasy, wycieczki, dzieci, emeryci -ta- niej tel./fax (0-18)471-56-42.

KRAKÓW- tani hotel w centrum 28- 38 zł/os, par- king. 012/656-12-66

ŁĘBA- nowy pensjonat blisko morza. Komfortowe pokoje i apartamenty tel. 0-601-442-919

ŁÓDŹ wiosłowa (sklejka) sprzedam, wyczerteru- je.(012)422-63-96.

PRZYJME dzieci na wakacje w Rabce. Tel. (018)26-79-331

ROWERY, części, serwis. Halczyzna 9, Prażmow- skiego 17. (012)637-92-34

RYTRO k/Piwnicznej: wczasy, domowa kuchnia. (0-18) 446-90-28.

TANIE noclegi 8 zł/osobodoba. Nowy Sącz (0-18) 443-92-75 po 16.

ZAKOPANE- pokoje niegościnne- super miejsce i cena tel. 0602-242-648

ZAKOPANE tanie atrakcyjne pokoje z widokiem na Giewont. tel. (0601)51-14-13.

ZAKOPANE- pokoje do wynajęcia tel. (018)20-66-752

ZAKOPANE- Kościelisko, pokoje 2 i 3-osobowe z łazienkami. Przystępna cena. Tel. (018)20-707-83

LAST MINUTE 30% taniej GROT Muszyna, komfortowe wczasy rodzinne - konie, sau- na, siłownia, solarium. (0-18) 471-43-01 do 02

MATRYMONIALNE

ABSOLUTNIE Numer 1 w Krakowie, oferty matry- monialne, towarzyskie. Zapraszamy. (012)658-05-32

BIURO Matrymonialne w Tarnowie zaprasza. Za- pewnia dyskrecję. Tel. (014)24-15-61.

BIURO „Alicja”. Kraków, ul. Worcella 6/18. (15-18)/ 012/422-46-60

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „Sch” im. Fr. Wąchały w Kamienicy

34-608 Kamienica 382, tel.(018)332-30-03, 332-30-58

ogłasza

1. Otwarty przetarg nieograniczony na sprzedaż nierucho- mości w centrum Kamienicy — działki ewid. 2176 o pow. 0,30 ha z KW 6918 wraz z budynkami 405m² pow. użytkowej, całość ogrodzona i utwardzona.

Dogodny i swobodny dojazd do nieruchomości, wyposażonej w energię elektryczną oraz bieżącą wodę.

Cena wywoławcza 100.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 sierpnia 1998r. o godz.10.00 w biu- rze Spółdzielni. Wadium w wysokości 10% ceny należy wpłacić na rachunek sprzedawcy w BS w Kamienicy. W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w godzinę po terminie pierwszego. Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet wyl- cytowanej ceny, a w przypadku uchylenia się do zawarcia umowy kupna - sprzedaży w pierwszym dniu roboczym o godz.12.00, że jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia rów- nej cenie wywoławczej wadium przepada na rzecz sprzedawcy.

2. Pisemny przetarg ofertowy ograniczony na dzierżawę pomieszczeń użytkowych o pow.422m², w centrum Ka- mienicy — II piętro Domu Handlowego „GORCE”.

Obiekt wyposażony w niezbędne urządzenia i rozwiązania tech- niczne, możliwość użytkowania-korzystania z oddzielnych lokali o pow. 210, 180, 11m². Dźwig towarowy do 180 kg.

Oferty w zamkniętych kopertach zainteresowani mogą składać w terminie do 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia w biurze Spółdzielni lub za pośrednictwem poczty z dopiskiem „PRZETARG”. Otwarcie ofert nastąpi po upływie 14 dni od daty uka- zania się ogłoszenia w pierwszym dniu roboczym o godz.12.00, z udziałem lub bez uczestników przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

MATRYMONIALNE

INWALIDA posiadający mieszkanie pozna Pa- nią do lat 60. Cel matrymonialny 0603-277-103

BIZNES

AGENCJA „LIDER”- wywiad gospodarczy, odzysk zadłużeń, detektywistyczne, ochrona (012)633-58-36

ATRAKCYJNY Lombard Długa 5. Pożyczki pod za- staw wszystkiego (012)422-15-54

BEZPOŚREDNI importier niemieckiej odzieży używanej sortowanej, cena 4,20 zł/kg.Czyściwo 1,5 zł/kg. Brzesko, Pia- stowska 15, Filia Osieczany 106 „Diam- sil”, 2 km od Myślenic. Informacja, tel. (014)66-323-82, 090-320-304.

BUDYNEK hodowli drobiu sprzedam lub wynajmę. Tarnów (0-14) 26-83-47 wieczorem.

DLUGI odzyskuje „PROKURA” s.c. (012)421-93-18

HURTOWNIA odzieży z importu, używanej. Gorlice (0-18)352-67-35.

HURTOWNIA Odzieży Używanej w Wiercho- sławicach, oferuje atrakcyjny niesort nie- miecki. Co tydzień nowy TIR. Możliwość transportu. Skupujemy odpady. Tel. (0602) 773-413, (0602) 608-757, (0-14) 22-03-13.

HURTOWNIA Odzieży Roboczej „ELAN -VITAL” za- prasza: Tarnów, ul. Powroźnicza 7, tel. (0-14)26-48-32.

ODSTĄPIE dochodową księgarnię w Tarno- wie. Tel. (0-14)240-913.

POŚREDNICZĘ w zakupie autobusów i samocho- dów użytkowych w Niemczech. Formalności A- Z. Tel. (012)415-78-11.

SKORZYSTAJ z szansy prowadzenia własnego biz- nesu. (012)645-43-70

SPRZEDAM sklep przy Hali Targowej- Kraków. (012)413-20-60, 090-68-70-75.

SZUKAM współnika z gotówką do salonu samo- chodowego i serwisu. Oferty pisemne: „GK” No- wy Sącz, Narutowicza 6 -z dopiskiem „współ- nik”.

TORBY, plecaki ortalion- producent 0602-398-944

UDZIELANIE pożyczek, najniższe oprocentowanie, Lombard, Kościuszki 17 (012)421-80-59

ULOTKI, materiały reklamowe roznieśmy na terenie Krakowa. 0602-75-45-75, (012)421-81-55

KOMUNIKATY

DN. 26 lipca pod supermarketem HIT w Krako- wie skradziono samochód Fiat Ducato koloru białego nr rejestr.: AA 791LD z napisami „Biv Italia Banci”. Osoby mogące udzielić jakichkol- wiek informacji proszone są o kontakt pod nu- merem tel. (022)37-89-07

KOMUNIKATY

ŚWIADEK wypadku w dniu 23.VI. na ul. Karmeli- ckiej (przy parkingu) pasażer taksówki (biały mercedes) proszony o pilny kontakt z kierowcą taksówki. (012)266-18-27 po 20.00

W związku z odwołaniem pełnomocnictwa do prowadzenia i reprezentacji Firmy Mar- go- Trade dla P. Andrzeja Rymkiewicza zam. Kraków ul. Snycerska 34/123 oświadczam, że od 1.08.1998r. nie pono- szę odpowiedzialności za zawierane przez Niego zobowiązania w imieniu firmy. M. Szymczak

ROŻNE

ANTYKI- obrazy, meble, srebro, biżuteria (012) 632-71-97, (012)647-80-50

ANTYKI stare meble -kupię. (0-90)370-675.

BHP- szkolenia, tel: 0602-55-87-66, tel. domo- wy- wieczorem: (014)612-47-09.

DREWNIANE półki, regałiki, talerze ozdobne + ob-razy reprodukcja tanio sprzedam (014)68-67-160

FLAGI (012)423-71-16

GALERIA Antyków skup -sprzedaż. Tarnów, ul. Żydowska 22, (090)370-675.

GROBOWIEC 6-miejscowy zlokalizowany na tar- nowskim cmentarzu w Krzyżu -sprzedam. Kon- takt tel. (074)41-58-66, wieczorem.

HOTEL dla psów. Pełna obsługa weterynaryjna. (0-14) 743-208.

HURTOWA sprzedaż tkanin: flausze, futra, skóry sztuczne- Włochy, tkaniny koreań- skie cupra, spandex, tkaniny kostiumowe itp. Skawina Kopanka 54 (012)276-25-00

KORA, drelichy, surówki, komplety pościelowe. Najtaniej. Producent INTERMODA Łódź. (042) 36-15-60

KUPIĘ pakamerę magazynową- przenośną. (012)262-15-22

KUCHNIA zachodnia z pełnym wyposażeniem -ta- nio (0-18)446-12-88.

MATERACE- ceny producenta (sprzedaż) al. 29 Listopada 95 0602-170-714, (012) 388-50-40

MUNDURY agenta ochrony, odzież robocza, haft komputerowy. Producent. Brzesko. (0-14)68-68-150.

OKAZJA! Pilnie sprzedam dochodowy salon gier - FLIPPERY. (0-14)26-29-98.

POLSKIE RADIO

REGIONALNA ROZGŁOŚNIA W KRAKOWIE

„RADIO KRAKÓW” SA

31-158 Kraków, ul. Szlak 71

ogłasza ofertowy przetarg nieograniczony

NA WYNAJEM

LOKALU GASTRONOMICZNEGO

w nowej siedzibie Radia Kraków

przy al. Słowackiego 22

Powierzchnia do zagospodarowania:

sala konsumpcyjna 112,8 m², zaplecze 46,9 m²

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej oferty w Sekretariacie Radia Kraków SA przy ul. Szlak 71 do dnia 31.08.1998 r. godz. 12.00.

Oferta powinna zawierać:

— imię i nazwisko oferenta, adres, nazwę oraz siedzibę firmy

— proponowaną wysokość stawki miesięcznej za 1 m² pow. użytkowej

— koncepcję prowadzenia lokalu gastronomicznego dostępne- go dla klientów zewnętrznych jak i pracowników radia

— przebieg dotychczasowej działalności gastronomicznej

— aktualny wypis z rejestru handlowego oferenta lub zaświad- czenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej

— ewentualne referencje mile widziane

Zastrzega się prawo do:

— prowadzenia rokowań z oferentami

— kontynuowania przetargu w formie licytacji pomiędzy oferen- tami, których oferty zostały uznane przez komisję przetargo- wą jako oferty równorzędne

— unieważnienia przetargu, odstąpienia od rokowań bez poda- nia przyczyny oraz dowolnego wyboru oferenta

Lokal będący przedmiotem przetargu można oglądać po wcze- śniejszym telefonicznym ustaleniu terminu z kierownikiem admi- nistracji pod nr tel. 422-31-45.

Pod ww. tel. można uzyskać również szczegółowe informacje dotyczące warunków wynajmu.

SYNDYK

ZAKŁADU MECHANICZNEGO I ODLEWNI

„HAMERNIA”

— w upadłości —

w Nawojowej

SPRZEDA

* maszyny do obróbki metalu oraz drewna

* włazy kanalizacyjne B-125

* materiały i urządzenia elektryczne

* samochód STAR A-200, rok prod.1987

Oferty pisemne z podaniem ceny można składać w siedzibie Przedsiębiorstwa 33-335 Nawojowa 53.

Informacji udziela się pod tel. 445-70-19 lub fax 445-70-70.

WYDZIERŻAWI

POMIESZCZENIA MAGAZYNOWO-PRODUKCYJNE

2147/NS.

/NS

K-2163

Krakowska tradycja?

Spór wokół lodowiska

Jest w Krakowie Lajkonik, puszczanie wianków i wiele, wiele innych tradycyjnych obchodów i zwyczajów. W sporcie jest takim, coroczny spór między zarządem „Krakowianki”, w której władaniu jest lodowisko przy ul. Siedleckiego, a sekcją hokejową Cracovii o termin zamrożenia lodowiska.



W Dębicy nie ma klubu hokejowego, ale lodowisko będzie zamrożone już w sierpniu

I było by zdumiewające gdyby przed nadchodzącym sezonem stało się inaczej. Zarząd sekcji hokejowej chciałby mieć zamrożoną tafelę od 10 sierpnia. I oczywiście chce za tę przyjemność zapłacić. Pozwoliłoby to na rezygnację z kosztownego wyjazdu na obóz, oraz spokojne i planowe przygotowanie się do rozgrywek. Dyrektor „Krakowianki”, Czesław Sobas zasłania się brakiem pracowników (ciekawe ilu potrzebnych jest przy pracy nad zamrażaniem lodowiska), którzy zajęci są na podlegających mu dwóch

basenach. A te są dochodowe. Suma potrzebna na zamrożenie tafli przekroczyłaby 500 mln starych złotych, gdyż obliczono ją przyjmując, że będą panować w sierpniu „afrykańskie” temperatury. A jakby tego wszystkiego było mało, to na miejscu płyty lodowiska stoją obecnie rampy, i różne zjeżdżalnie dla miłośników jazdy na rolkach. Problem tylko w tym, że ten niezwykle drogi sprzęt (za kwotę zapłaconą przez Urząd Miasta za te rampy, można by spokojnie postawić nowe bandy), nie ma atestu bezpieczeń-

stwa, i do tej pory nie wolno było go udostępnić dla chętnych. Chociaż oficjalnie teren jest zamknięty na kłódkę, to jednak wczoraj kilku rolkow-

rannie przygotowana do sezonu, który zaczyna się na początku września. A nie bez znaczenia jest fakt, że Kraków ma być przecież miejscem rozgrywanego turnieju hokejowego w przygotowywanej Olimpiadzie Zimowej 2006, i nie wypada dzisiaj zmuszać hokeistów by szukać lodu poza miastem.

Urząd Wojewody jest gotowy pomóc finansowo hokeistom Cracovii, ale sumy żądane przez zarząd „Krakowianki” są po prostu za wysokie. Być może konkretne decyzje zapadną w poniedziałek, kiedy dojdzie do spotkania prezesa Cracovii dr. Józefa Kalitę i działaczy sekcji hokejowej z dyrektorem Czesławem Sobasem.

Tymczasem zawodnicy nadal trenują na obiekcie Juwenii, a trener Ryszard Bialik nadal jest pełen optymizmu.

— Wykonaliśmy ogromną pracę, by stworzyć nową drużynę — powiedział Ryszard Bialik. — I w poniedziałek chyba będziemy mogli podać jej skład. A kilka nazwisk będzie dużym zaskoczeniem. Bez względu na to, czy lodowisko przy ul. Siedleckiego zostanie zamrożone, czy nie, my od pierwszego wyjeżdżamy na lód. Będziemy dojeżdżać do Tychów. A od 10 sierpnia, albo zaczynamy treningi na lodzie w Krakowie, albo jedziemy na obóz. Lubie ciężko pracować, zawodnicy również, i takie jak do tej pory kłopoty nie są w stanie nas zalać.

Paweł GUGA

Prokom Polish Open

Ciekawie, choć bez Polek

Na kortach Sopockiego Klubu Tenisowego nareszcie zaświeciło słońce. Choć w drugiej rundzie turnieju Prokom Polish Open na sopockich kortach nie występowała już żadna Polka, na trybunach zasiadło około pół tysiąca widzów.

W słowackim pojedynku, w którym nr 1 turnieju Henrietta Nagyova zmierzyła się z Janette Husarovą, sympatia widowni była po stronie tej drugiej. Pogromczyni Aleksandry Olszy dorobiła się w Sopocie nawet fanklubu, który meksykańską falą reagował na jej udane zagrania. Niestety nie na wiele się to zdało. W pierwszym gemie meczu Husarova prawie przez kwadrans próbowała przełamać podanie rywarki. Nie udało się. Przegrała tego gema i siedem następnych. Potem mocno dopingowana zdołała od stanu 0:2 wyciągnąć na własne prowadzenie 4:3. To było jednak wszystko. Nagyova, faworytka turnieju, przyspieszyła i wygrała.

Rozpoczął się turniej debłowy. Do ćwierćfinału awansowała para polsko-czeska Anna Żarska/Hana Sromova. Duet ten pokonał debel czesko-słowacki Lenka Nemeckova/Katarina Studenikova. Również w ćwierćfinale wystąpią francuskie „kwalifikantki” Karolina Jagieniak/Sarah Pitkowski, które zwyciężyły Polkę Sylwię Rynarzewską i Czeszkę Blankę Kumbarową 6:3, 6:4, Ale-

ksandra Olsza i Caroline Schneider przegrały z duetem szwedzko-holenderskim Asą Carlsson i Sedą Noorlander 0:6, 5:7, 0:6. Mecz Gala Leon-Garcia i Christina Torrens-Valero z Magdaleną Feistel-Mróz i Katarzyną Teodorowicz został przerwany przez deszcz przy stanie 2:6, 6:1, 6:5 40:30.

Wyniki II rundy: Henrietta Nagyova (Słowacja) — Janette Husarova (Słowacja) 6:0, 6:4, Christina Torrens-Valero (Hiszpania) — Flora Perfetti (Włochy) 6:3, 6:2, Barbara Rittner (Niemcy) — Sarah Pitkowski (Francja) 6:1, 6:3, Gala Leon-Garcia (Hiszpania) — Meghan Shaughnessy (USA) 6:3, 6:2, Kvetoslava Hrdlickova (Czechy) — Marion Maruska (Austria) 6:0, 2:6, 7:5, Elena Wagner (Niemcy) — Kristie Boogert (Holandia) 4:6, 6:1, 6:4, Anna Smashnova (Izrael) — Swietlana Kriwenczewa (Bulgaria) 6:4, 6:2, Marlene Weingartner (Niemcy) — Germana di Natale (Włochy) 1:6, 6:4, 7:5. Pary ćwierćfinałowe: Nagyova — Torrens-Valero, Rittner — Leon-Garcia Smashnova — Hrdlickova, Wagner — Weingartner. (opr pg)

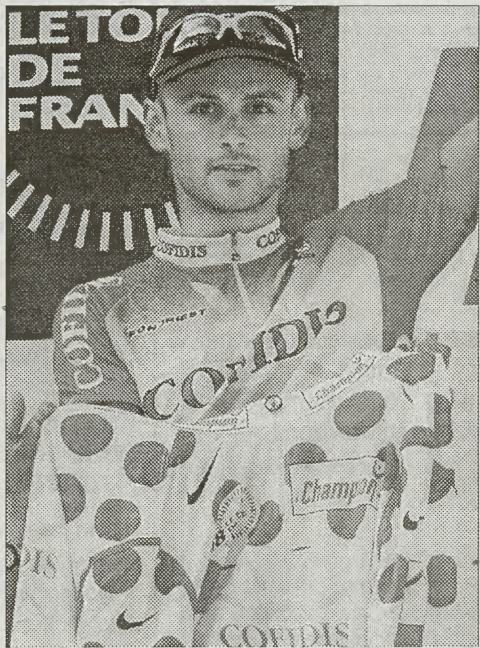
Tour de France

Steels po raz trzeci

Nie kończą się akcje policji przeciwko różnym grupom kolarskim. Ale są już przeprowadzane w bardziej cywilizowany sposób niż do tej pory — zawodnicy nie są wyciągani prosto z mety etapu, tylko przesłuchani odbywają się w hotelach, gdzie mieszkają kolarze. Mogą więc spokojnie odpocząć po trudach etapu. Mimo to z ciągłym nękaniami nie pogodzili się kolejni.

W środę wycofały się grupy hiszpańskie: Banesto, ONCE, oraz włoska Riso-Scotti. Do wczorajszego etapu nie przystąpiły dwa kolejne hiszpańskie zespoły — Vitalicio i Kelme oraz poszczególni kolarze z innych ekip. Dzięki temu zmieniła się klasyfikacja generalna na czołowych miejscach, które okupowali ci kolarze. I tak nie jadą już czwarty dotychczas Hiszpan Fernando Escartin (Kelme), siódmy Włoch Rodolfo Massi (Casino) — lidera klasyfikacji górskiej zatrzymała policja przed startem do wczorajszego etapu, dwunasty Angel Luis Casero (Vitalicio) i trzynasty Hiszpan Manuel Beltran (Banesto). A więc, nie mając żadnej zaśluzgi przesunął się o cztery lokaty do góry Dariusz Baranowski i jest obecnie 14. Nie jedzie także Francuz Luc Leblanc z La Francaise des Jeux. Kolumna stopniała więc do 103 kolarzy.

Na XVIII etapie z Aix-les-Bains do szwajcarskiego Neuchatel (218,5 km) kolarze postanowili jechać bardzo szybko — przejechali dystans o 20 minut wcześniej niż zakładano, jakby chcą zatrzeć środowowe wrażenie, gdy snuli się w geście protestu w żółtym tempie. Przed pierwszym lotnym finiszem uciekła czwórka — trzech Francuzów: Cederic Vasseur (GAN), Christophe Mengin (La Francaise des Jeux) i Laurent Desbiers (Cofidis) oraz Włoch Massimo Donati (Saeco). Szybko uzyskali sporą przewagę nad grupą, która wynosiła ponad 5 minut na 71 km przed metą. Od tej pory zaczęła sukcesywnie spadać. Uciekający mieli jeszcze ponad 2 min zysku na 25 km przed Neuchatel, ale wobec tempa dyktowanego w peletonie przez Telekom i Mercatone Uno musieli spasać 7 km przed finiszową kreską. W roli głównej wystąpili więc znów sprinterzy, tak jak na etapach zanim kolumna wyścigu wjechała w góry. Rozprowadzali swojego lidera Niemcy z Telekomu ale Erik Zabel prowadził tylko (a może aż) do 25 metra przed celem,



Christophe Rinero odmówił włożenia koszulki lidera „górali” na znak protestu przeciwko arestowaniu jego poprzednika — Rodolfo Massiego

kiedy to wyprzedził go inny mistrz finiszu Belg Tom Steels. Został w ten sposób liderem pod względem ilości zwycięstw w tegorocznym Tourze, okazując się najszybszym po raz trzeci (poprzednie triumfy to etapy I i XII).

XVIII etap: 1. Tom Steels (Belgia, Mapei) 4:53.27, 2. Erik Zabel (Niemcy, Telekom), 3. Stuart O'Grady (Australia, GAN), 4. Robbie McEwen (Australia, Rabobank), 5. Jacky Durand (Francja, Casino), 6. Leon Van Bon (Holandia, Rabobank)...27. Dariusz Baranowski (Polska, US Postal) — wszyscy ten sam czas.

Klasyfikacja generalna: 1. Marco Pantani (Włochy, Mercatone Uno) — 82:31.51, 2. Bobby Julich (USA, Cofidis) — strata 5.42 min, 3. Jan Ullrich (Niemcy, Telekom) — 5.56, 4. Christophe Rinero (Francja, Cofidis) — 8.01, 5. Michel Boogerd (Holandia, Rabobank) — 8.05, 6. Jean-Cyril Robin (Francja, US Postal) — 12.34 ...14. Baranowski (Polska, US Postal) — 19.22. (Żuk)

Krótko

Nowak z Brazylii do Wolfsburga

Magazyn „Sport Bild” przedstawił osiemnastkę młodych piłkarzy, którzy powinni być wielką atrakcją obecnych rozgrywek Bundesligi. W tym elitarnym gronie znalazł się 22-letni Polak Krzysztof Nowak, który od najbliższego sezonu będzie graczem VfL Wolfsburg.

Manchester Utd — ŁKS w Canal+

Stacja telewizyjna Canal+ Polska informuje, że 12 sierpnia o godz. 20.45 przeprowadzi bezpośrednią transmisję z meczu Manchester United — ŁKS Płak Łódź. Stawką dwumeczów jest awans do Ligi Mistrzów.

Turniej w Kitzbuehel

Porażki Thomasa Musterera (Austria) i Jewgienija Kafielnikowa (Rosja) były największymi niespodziankami meczów 1/8 finału turnieju tenisowego ATP w Kitzbuehel (pula nagród 500 000 USD). Muster przegrał z Filipem Dewulfem, a Kafielnikow nie sprostał Nicolasowi Pietrangeliemu.

Twój szczęśliwy numer

3
1 — 19 — 21 — 44

Multilotek

4 — 5 — 11 — 13 — 14
19 — 22 — 25 — 26 — 31
38 — 44 — 46 — 50 — 59
61 — 71 — 73 — 74 — 75

Siatkówka: Polska — USA

Druga wygrana

Udany okazał się dwumecz siatkarskiej reprezentacji Polski z Amerykanami. Po wtorkowej wygranej 3:0, również we wczorajszym meczu rozegranym w Goleniowie zwyciężyli nasi siatkarze 4:1 (15:11, 15:7, 15:6, 12:15, 15:13).

Po zapewnieniu Polsce zwycięstwa rozegrano dwa dodatkowe sety, w których w naszym zespole wystąpili rezerwowi zawodnicy. W pierwszych setach kiedy Polska grała w podstawowym składzie. W jej zespole wystąpili: Andrzej Stelmach, Michał Chadała, Dawid Murek, Paweł Papke, Marcin Prus, Adam Nowik na zmiany wchodził: Krzysztof Ignaczak, Damian Dacewicz, w dwóch ostatnich setach grali: Krzysztof Igna-

czak, Damian Dacewicz, Łukasz Kruk, Krzysztof Śmigiel, Sebastian Świdorski, Grzegorz Szymański, na zmiany wchodził Radosław Wnuk. W reprezentacji USA wystąpiło dwóch zawodników, którzy grali na Olimpiadzie w Atlancie Mike Lambert i Tom Sorensen. Pięć setów trwało blisko trzy godziny. Trzy pierwsze sety stały na na dobrym poziomie, a dwa ostatnie były już przeciętne. (pg)

MŚ koszykarzy

Będzie kłopot

Porażkę koszykarzy USA z Litwą trudno uznać za wielką sensację (w drużynie amerykańskiej występują studenci), ale niespodzianką jest napewno. I to niezwykle przykra dla Amerykanów. Zdobyć tytułu mistrzów Świata gwarantuje start na Olimpiadzie w Sydney.

Pozostałe drużyny będą musiały startować w eliminacjach, których terminy wykluczają udział w nich graczy z NBA. A to może oznaczać, że Amerykanów nie zobaczymy na igrzyskach.

Litwini, brązowi medalści ostatnich dwóch olimpiad, od początku narzucili szybkie tempo. Ich przewaga dochodziła nawet do 14 pkt. W ich szeregach także nie było zawodników z NBA: Sabonisa i Ilgauskasa. Świetną partię rozgrywał natomiast koszykarz Europy 1997 r. Arturas Karnisovas. Po przerwie zdobył 20 ze swoich 25 pkt. Amerykanie dobrze finiszowali i

rzut rozpaczy zza linii 6,25 m sekundę przed końcem Olivera omal nie zakończył się powodzeniem.

Litwa — USA 84:82 (47:34). Najwięcej punktów dla Litwy zdobyli: Karnisovas 29, Stombergas 15, i Kazlauskas 12; dla USA: Oliver 18, Hawkis 16, Sasser 13. W drugim spotkaniu grupy C, Brazylija zwyciężyła Koreę Płd. 76:73 (45:40).

Wczoraj w grupie B, Portoryko pokonało Japonię 78:57 (39:32), a Jugosławia po dogrywce wygrała z Rosją 82:74 (33:40, 68:68). W grupie D Argentyna pokonała Nigerię 68:51 (38:31). (pg)

Po meczu Wisła – Newtown

Światelko w tunelu

Ostatni raz europejskie puchary gościły na stadionie przy ul. Reymonta 14 lat temu. Powrót był imponujący, nawet biorąc pod uwagę umiejętności amatorów z Walii.



Ibrahim Sunday wyrasta na czołową postać drużyny Franciszka Smudy

Wisła zagrała trzeci mecz w nowym sezonie i było to w jej wykonaniu najlepsze spotkanie. W końcu nie codziennie strzela się siedem bramek, mając okazję na zdobycie kilku kolejnych. To musi cieszyć i jednocześnie napawać optymizmem na przyszłość, zwłaszcza, że są przesłanki ku temu, aby gra Białej Gwiazdy była z meczu na mecz lepsza. Krakowianie zagraли na dużo większym luzie niż w niedzielę z Odrą Wodzisław. Byli szybsi, bardziej zdecydowani. I niech nikt nie zasłania się mierną klasą rywala, bo z tym samym Newtown tydzień wcześniej wiślacy ruszali się jak muchy w smole. Widać więc wyraźnie, że nabierają oni świeżości.

Dobrze zagrała krakowska defensywa. Trener Franci-

szak Smuda zmuszony okolicznościami wrócił do ustawienia tej formacji z ubiegłego sezonu i funkcjonowała ona jak należy. Może więc nie wszystko, co zbudowali jego poprzednicy jest do końca złe. Wyraźnie okrzepł Ibrahim Sunday. Imponuje doskonałą techniką i, co w polskiej lidze jest rzadkością, nie ma dla niego różnicy czy gra prawą czy lewą nogą. Jeśli będzie czynił postępy w takim tempie, to za parę lat może być gwiazdą pierwszej wody.

Brawa należą się trenerowi Smudzie, że nie boi się stawiać na młodzież. Cała trójka, która zagrała w środowym spotkaniu, pokazała, że przy odpowiednim prowadzeniu już wkrótce może liczyć na coś więcej niż tylko miejsce

na ławce rezerwowych. W dodatku Piszczek, Skrzyński i Nowak to rozsądni chłopcy, którzy wiedzą czego chcą i nie należy się chyba obawiać w ich przypadku syndromu wody sodowej.

Potwierdził swą skuteczność Pater i Kulawik. Po niedzielnym bramkach z Odrą teraz obaj panowie trafili po dwa razy do siatki przeciwników.

Przed Wisłą zaświeciło się światelko w tunelu. Drużyna wydaje się grać coraz lepiej, ale z ostateczną oceną przyjdzie nam jeszcze trochę poczekać. Pamiętajmy, że prawdziwy sprawdzian czeka Białą Gwiazdę już w najbliższą niedzielę w Warszawie. Mecz z Polonią to będzie bój dwóch drużyn mierzących w tym sezonie bardzo wysoko. Jeśli Wisła wróci ze stolicy z tarzą, będzie można mówić o pierwszym, znaczącym kroku w kierunku tego na co w Krakowie czekają wszyscy...

Na koniec słów kilka o kibicach. W środę na Reymonta nie przyszło ich zbyt wielu jak na krakowskie standardy. Powód wydaje się być oczywisty, ceny biletów. Różumiem szefów Wisły, że zasugerowali się rangą spotkania. Szkoda tylko, że zapomnieli, że przeciwnik jest słaby i na pewno nie będzie zbyt dużym magnesem dla publiczności. Niestety nie wszystkich stać na to, by w przeciągu kilku dni wydać na bilety kilkadziesiąt złotych. Sam znam kilka osób, które z żalem zrezygnowały z przyjazdu na stadion, bo nie miały pieniędzy na bilety.

Panowie Prezesi, pamiętajcie, że piłka nożna jest dla ludzi. Jeśli bilety nie będą zbyt drogie, to kibiców przyjdzie kilka tysięcy więcej, a Wy i tak zarobicie swoje.

Bartosz KARCZ

Oświadczenie działaczy PZPN

Apel o przerwanie zasmucającego sporu

W wydanym wczoraj oświadczeniu, działacze PZPN apelują do najwyższych władz państwowych o podjęcie decyzji kończącej bezzasadny i zasmucający wszystkich spór.

PZPN, we wspomnianym oświadczeniu, wyraża głębokie ubolewanie z powodu powstania sytuacji za jaką, zdaniem jego przedstawicieli nie można Związkowi przypisywać jakiegokolwiek odpowiedzialności. Grozi ona wykluczeniem naszego futbolu z udziału w rywalizacji międzynarodowej po 7 sierpnia. Taką decyzję zapowiedzieli przedstawiciele UEFA i FIFA w swym przedstawionym niedawno ultimatum. Skutki ewentualnych restrykcji FIFA i UEFA bezpośrednio dotkną polskie kluby piłkarskie, uczestniczące w europejskich pucharach, meczach towarzyskich i transferujące piłkarzy wszystkich klas rozgrywkowych. Zagrożeni są również sędziowie, trenerzy, delegaci oraz działacze Związku.

– Nie możemy również odpowiadać za osłabienie składu polskiej reprezentacji olimpijskiej, która wyjedzie na LIO Sydney'2000 – napisano w oświadczeniu – Niemożliwość rozpoczęcia eliminacji młodzieżowych mistrzostw Europy przed naszą reprezentacją U-21 5 września w Bułgarii zamknie bowiem bezpowrotnie szansę wyjazdu naszego zespołu piłkarskiego na igrzyska do Australii.

Związek zapowiada, że będzie dochodzić na drodze sądowej wszelkich roszczeń finansowych jakie wynikną z pozbawienia możliwości uczestnictwa reprezentacji narodowej w eliminacjach ME'2000, pozostałych dziełu reprezentacji mężczyzn i kobiet w meczach towarzyskich oraz zaprzestania wszel-

kiej aktywności na arenie międzynarodowej. Żądania obejmować będą także utracone spodziewane korzyści, wiążące się z realizacją umów marketingowych.

W oficjalnym oświadczeniu napisano, że PZPN zdając sobie doskonale sprawę z faktu, że konflikt obniża prestiż Polski i rangę naszego sportu na arenie międzynarodowej, od samego początku dążył do polubownego zakończenia konfliktu. Prezes UKFiT zignorował próby mediacji podjęte przez sejmową i senacką Komisję Kultury Fizycznej i Turystyki, a następnie plan rozwiązania sporu, zaaprobowany przez przybyłą do Polski delegację FIFA/UEFA.

PZPN stwierdza, że kierując się interesem polskiego futbolu i dążąc do zachowania dobrego wizerunku polskiego sportu na arenie międzynarodowej, zgodził się bez zastrzeżeń na sześć warunków postawionych przez członków wspomnianej, zagranicznej delegacji. Działacze piłkarskiej centrali mocno niepokoi fakt, że Prezes UKFiT, p. Jacek Dębski, zamiast myśleć o kompromisowym rozwiązaniu konfliktu, w interesie polskiego sportu, opracowuje już bezpodstawnie plany dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od FIFA i UEFA. Świadczy o tym fakt ujęcia w pierwszym punkcie programu spotkania z prezesami klubów pierwszoligowych, 30 lipca 1998 r., tematu: Przygotowanie scenariusza działań na okoliczność ewentualnego wystąpienia do arbitrażu międzynarodowego z roszczeniami odszkodowawczymi od FIFA i UEFA z tytułu decyzji o wykluczeniu Polski z międzynarodowych rozgrywek. (opr pg)

PIĄTEK

31 lipca

- Wschód słońca — 4.55
- Zachód słońca — 20.29
- Wschód księżyca — 13.19
- Zachód księżyca — 0.48

Dzień krótszy od najdłuższego o 1 godz. 13 min, a dłuższy od najkrótszego o 7 godz. 48 min.

Imieniny:

Alfreda, Igi,

Ignacego, Ludomiry

Charakter urodzonych 31 lipca szlachetny, sprawiedliwy, pełen ufności i nadziei. W życiu kierują się intuicją, nie zwracając uwagi na rady przyjaciół. Obdarzeni zdolnościami umysłowymi jak i artystycznymi. Bywają skryci i raczej unikają wystąpień publicznych, mimo to cieszą się sympatią otoczenia i ogólnym szacunkiem. W małżeństwie przeżywają wiele problemów.

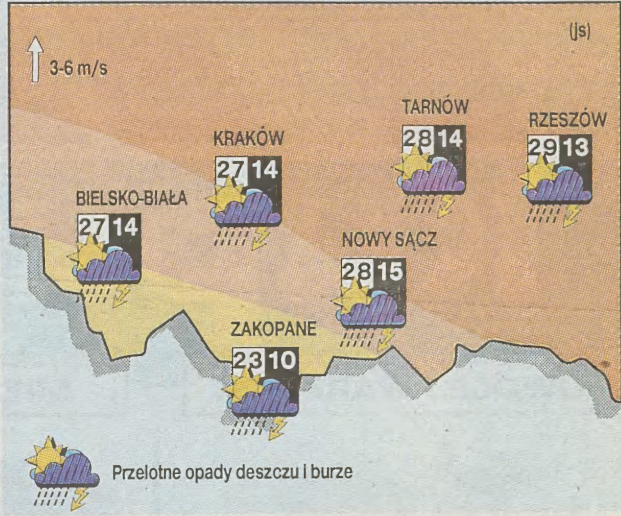
POGODA

GWIEZDZNA

Dzień Venus. KSIEŻYC przebywa w znaku SKORPIONA i pobudza do działania RYBY i RAKI. Także KOZIOROŻCE i PANNY mają szansę na sukces. BYKI, WODNIKI i LWY

Polska południowa jest w zasięgu niżu skandynawskiego. Pozostajemy w bardzo ciepłej i wilgotnej masie powietrza. Temperatura minimalna od 10 do 14 st., w Tatrach 9 st. W ciągu dnia pogodnie, ale możliwe lokalne opady deszczu i burze. Temperatura maksymalna od 23 do 29 st., w Tatrach 13 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowy. Ciśnienie wzrośnie (wczoraj wynosiło 987 hPa). Jutro pogoda bez większych zmian.

BIOPROGNOZA: korzystna z tendencją do pogorszenia



znajdują się w fazie rozwoju wewnętrznego. Znaki te powinny unikać stresu. Harmonia między KSIEŻYCEM i MARSSEM zwiększy siłę woli i czynu oraz pomoże urzeczywistnić śmiało wyobrażenia. Napięcie między SŁOŃCEM i NEPTUNEM może opóźnić ważne kontakty zagraniczne.

Andrzej Jamróz

Kulesza broni szkoły trenerów PZPN

Bezmyślna krytyka

Ryszard Kulesza, były selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Polski, twórca Szkoły Trenerów PZPN działającej od kilku lat przy warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego, nie zgadza się z krytyczną oceną tej placówki wyrażoną przez prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki Jacka Dębskiego.

Kuleszę nie zgadza się z opinią wyrażoną w dokumencie UKFiT pt. „Założenia do dyskusji o reformie polskiej piłki nożnej”. Czytamy w nim m.in.: czwarty filar reformy... Likwiduje się fikcyjność działań szkoleniowych typu Akademia Trenerska, funkcjonujących przy PZPN.

Na dowód skuteczności studiów trenerskich w Szkole Trenerów, Kulesza przedstawił ocenę szkoły, wyrażoną w

listach przez jej absolwentów (m.in. Robert Gadocha, Grzegorz Lato, Jan Domarski, Adam Musiał, Adam Nawalka, Zdzisław Kapka, Eugeniusz Lerch, Jan Benigier, Marek Chojnacki, Adam Topolski, Marek Koniarek, Jerzy Kowalik, Kazimierz Kmiecik, Dariusz Wójtowicz).

– Wbrew wspomnianym krytycznym opiniom – powiedział Ryszard Kulesza. Wykładowcami w bieleńskiej

uczelnia są wybitni specjaliści nauk o wychowaniu fizycznym i sporcie, a zaproszeni z innych krajów fachowcy (tacy jak prof. Leon Łatyszkiewicz z Kijowa, Erich Ruete-moeller, Andy Roxburg, Walter Gagg, Gero Bisanz czy Zdenek Sivek) nie wymagają specjalnej rekomendacji. Zdaniem wielu ekspertów futbolowych, utworzenie Szkoły Trenerów PZPN przy AWF Warszawa stworzyło w Polsce szansę przybliżenia naszym trenerom najnowszych osiągnięć europejskiej wiedzy szkoleniowej w tej dziedzinie.

(opr pg)

Zaproszenie prezesów

Konieczne spotkanie

Prezesi pięciu czołowych polskich klubów piłkarskich, uczestniczących w rozgrywkach o europejskie puchary, ŁKS Łódź, Amiki Wronki, Polonii Warszawa, Wisły Kraków i Ruchu Chorzów spotkali się wczoraj w siedzibie Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki z przewodniczącym UKFiT Jackiem Dębskim, a dopiero następnie z kierownictwem Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Fakt wyboru UKFiT-u jako miejsce pierwszego spotkania przez prezesów pięciu klubów jest znaczący. Po dyskusji przekazano następujący komunikat.

– Prezesi pięciu klubów pierwszej ligi polskiej biorących udział w rozgrywkach UEFA zwracają się z apelem do wszystkich członków Zarządu PZPN o zorganizowa-

nie możliwie jak najszybciej spotkania. Jego celem byłoby znalezienie możliwości rozwiązania konfliktu między UKFiT i PZPN, a tym samym niedopuszczenie do wykluczenia ze struktur UEFA zarówno PZPN, jak i polskich klubów. Proponujemy, aby spotkanie odbyło się w siedzibie PZPN w poniedziałek 3 sierpnia o godz. 11.

(opr pg)

UEFA przeciwna Superlidze

Piłkarskiej Europie grozi secesja?

W opublikowanym w czwartek komunikacie Europejska Unia Piłkarska (UEFA) sprzeciwiła się wszelkim projektom stworzenia Superligi przez niektóre wielkie i najbardziej utytułowane kluby Starego Kontynentu.

UEFA podkreśliła, że jest odpowiedzialna za rozwój futbolu w całej Europie na wszystkich poziomach. Taka reakcja nastąpiła na potwierdzenie, jak się okazało, informacje o tajnym spotkaniu przedstawicieli kilku naj-

wiekszych klubów europejskich w Londynie w dniach 18-19 lipca. Kluby te nie są zadowolone z obecnego systemu rozgrywek pucharowych i zamierzają stworzyć Superligę, nawet bez egidy UEFA.

HIT

ZAPRASZAMY
7 DNI W TYGODNIU

PON.-SOB.: 8.00-21.00
NIEDZ.: 9.00-18.00

OFERTA WAŻNA
OD 31.07. DO 02.08.98

kupuj najtaniej!

OWOCE / WARZYWA



FASOLKA
SZPARAGOWA

1²⁹
1 kg

MIĘSA / WĘDLINY



SZYNKA
WIEPRZOWA
BEZ KOŚCI
duża porcja

9⁹⁹
1 kg

ART. SPOŻYWCZE / HIGIENICZNE



SCHÖLLER
Lody Manhattan
5 smaków

4⁹⁹
1000 ml



KRESTO
Ryż Parboiled

1⁷⁹
500 g



MELON GALIA

2⁹⁹
1 szt.



SZYNKA
WOŁOWA
KONSERWOWA

14⁹⁹
1 kg



KESZ
Sok tropikalny

4⁹⁵
2 l



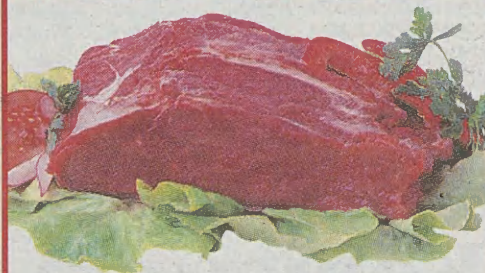
ONKEN
Jogurt pitny
4 smaki

1⁷⁹
500 g



PAPRYKA
CZERWONA

5⁹⁹
1 kg



ROSTBEF
BEZ KOŚCI
duża porcja

8⁹⁹
1 kg



INDA
Paluszki Dippy

0⁹⁹
40 g



BAMBINO
Oliwka dla dzieci

2⁶⁹
118 g

HIT – SUPEROFERTA



GOLARKA
AKUMULATOROWO-
SIECIOWA XL 109
czas ładowania 8 godzin

29⁹⁹
1 szt.



BOLESŁAWIEC
Garnek kamionkowy
prosty, 5 l

17⁹⁹
1 szt.



FIGI DAMSKIE
"MAMA SIZE"
100% bawełny

2⁹⁹
1 szt.

Kraków: ul. Wielicka 259



Znikają z planu miasta lokale-legendy. Nie ma kawiarni „U Warszawianek” przy ul. Sławkowskiej, gdzie przez długie lata siermiężnego socjalizmu zbierała się intelektualna śmietanka Krakowa. Nie ma „Fafika” na ul. Siennej, słynnego z „przekrojowych” rysunków w typie Eillego. Mało kto chodzi dziś na dancingi do „Feniksa” przy ul. św. Jana. „Maxime” przy ul. Floriańskiej przeżył. Lata widać zrobili swoje i wreszcie ktoś pomyślał o remoncie słynnego lokalu dancingowego.

echo KRAKOWA

GAZETA
KRAKOWSKA

Piątek
31 lipca 1998
Numer 420 (15253)

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Przez ostatnie pięć lat Kraków odwiedziło zaledwie tysiąc turystów więcej

Wybrakowana promocja

Nic nie wskazuje, by w najbliższej przyszłości Kraków był oblegany przez zagranicznych turystów. Od kilku lat liczba przyjeżdżających tu gości zmienia się nieznacznie. I to nie tylko dlatego, że w mieście brak parkingów czy hoteli. Zajmujący się turystyką eksperci twierdzą, że wciąż na świecie brakuje materiałów promujących Kraków i cały region.

Brak też prawdziwej sieci informacji turystycznej. I współpracy...



Nawet pod Wawelem nie jest tak tłoczno

W minionym roku do Krakowa i województwa krakowskiego przyjechało ok. 3 mln 800 tys. turystów. Wśród nich było ok. 850 tys. zagranicznych przybyszów. W porównaniu do lat ubiegłych to zaledwie o tysiąc osób więcej. Jak na miasto, które ponoć dba o promocję w świecie, to naprawdę niewiele...

Z danych, które co roku przygotowuje Instytut Turystyki wynika, że wzrasta okres pobytu turystów w Krakowie. Nie brak jednak i takich, którzy w mieście są zaledwie jeden dzień. Najchętniej przyjeżdżają do nas Niemcy, Amerykanie, Brytyjczycy, Francuzi i Austriacy. Sporo także turystów z krajów Dalekiego Wschodu – mówi Dariusz Styrna, szef Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego.

Zdaniem ekspertów instytucji kultury i krakowskiego środowiska artystyczne są olbrzymim magnesem przyciągającym turystów. Ważne jest także położenie Krakowa – jego bliskość do Zakopanego, Oświęcimia, Wadowic, Częstochowy, Tarnowa i Wiśnicy. Niewątpliwie ważną jest również liczba zakładów gastronomicznych – a tych działa już ponad trzy tysiące. Są jednak i poważne minusy, które skutecznie odstraszały turystów...

Żeby spędzić noc w dobrym hotelu, nocleg trzeba zarezerwować kilka miesięcy wcześniej. W mieście brak też

sal konferencyjnych z prawdziwego zdarzenia. Tylko w dwóch miejscach, czyli w hotelu „Forum” i w budynku Akademii Wychowania Fizycznego może jednorazowo obradować po 500 osób – mówi Dariusz Styrna.

Ekspert wskazuje i inne problemy – brak bazy noclegowej, parkingów, porządných toalet publicznych i autostrad, które na razie istnieją tylko w marzeniach. W mieście nie brak za to korków, których bardzo nie lubią turyści.

Nie istnieje sieć informacji turystycznej z prawdziwego zdarzenia. Są instytucje, które zajmują się takimi działaniami, jednak każda z nich robi to według własnej wizji. Brakuje w tym wszystkim ko-

ordynacji – twierdzi Dariusz Styrna.

Wiele do życzenia pozostawia również współpraca Gminy Kraków i Urzędu Wojewódzkiego. Na przestrzeni ostatnich kilku lat udało się zorganizować zaledwie kilka wspólnych imprez, które promują Kraków i jego okolice.

Największym jednak problemem jest brak promocji miasta w świecie. Wysyłanie folderów ambasadom okazuje się działaniem niewystarczającym. Być może prawdziwą reklamą miasta będzie dopiero folder pod nazwą „Kraków 2000”, który ukaże się w pięciu językach i setkach tysięcy egzemplarzy. Na jego wydanie przyjdzie jednak poczekać do 2000 roku...

Joanna KOSTRZ

Miesiąc bez radnych Sielanka prezydenta

Miesiąc temu samorządowcy zapowiadali, że będą patrzeć prezydentowi Lassocie na ręce. Pod koniec kadencji radni głośno podkreślali, że nie mają zaufania do urzędującej ekipy. Kiedy szli na długie wakacje odgrazali się, że prezydent nie będzie spał spokojnie. Tymczasem, wyglądając na to, że albo oponenci i szpiedzy są leniwi, albo rządzący są bez grzechu. W magistracie panuje więc sielanka, ale trzeba też pamiętać, że kampania wyborcza ruszy dopiero na całego we wrześniu. Wtedy na pewno zrobi się gorąco...

Wybory do Rady Miasta odbędą się w październiku. Do tego momentu miastem rządzić ma odwołany prezydent Lassota. Prezydenci obradują raz w tygodniu. Przyjmują kilkadziesiąt uchwał. Te przechodzą bez większego echa...

Dokładnie oglądać

O przesyłanie wszystkich uchwał wraz z załącznikami wystąpili byli radni spod znaku AWS. Podali adres.

— Odmówiliśmy – zdradza Ewa Grohs, dyrektor Biura Zarządu. — Stworzylibyśmy niebezpieczny precedens. Każdy mógłby wystąpić o przesłanie uchwał. Czekaloby nas bankructwo...

— Tym samym mamy utrudniony dostęp do interesujących nas materiałów – komentuje Zbigniew Fijak, były radny.

— Każdy może przyjść na dziennik podawczy albo do naszej biblioteki – ripostuje dyrektor Grohs. — Tam każdą uchwałę można dokładnie oglądać, coś odpisać, a nawet skserować...



Obawy na wzrost

Decyzje Zarządu Miasta trafiają m. in. pod lupę Regionalnej Izby Obrachunkowej.

— Kontrolujemy te uchwały, które dotyczą budżetu i finansów – tłumaczy Michałina Nowokuńska, wiceprezes Izby. — Wszystko jest w porządku...

— Wygląda na to, że prezydenci pilnują się i nie podejmują kontrowersyjnych decyzji. Obawy były trochę na wzrost – twierdzi Kazimierz Chrzanowski, w minionej kadencji radny SLD.

Pachnie mi to

Uchwały Zarządu Miasta mogą znaleźć się też na biurkach prawników wojewody, ale tylko wtedy gdy ktoś o to poprosi. — Nie mieliśmy ostatnio takiego przypadku – informuje Mirosław Chrapusta, z Biura Prawnego Urzędu Wojewódzkiego.

Każdy może tu zabiegać o skontrolowanie dowolnej uchwały. Nie trzeba nawet podawać uzasadnienia. Wystarczy powiedzieć: pachnie

mi to jakimś szfindlem, coś mi tu nie gra...

Wnieśnienie takiej sprawy zapowiadają mieszkańcy Krzyszkowic w Wieliczce. Przypomnijmy, że krakowscy prezydenci postanowili w Wieliczce urządzić noclegownię dla narkomanów. To chyba najbardziej kontrowersyjna decyzja ostatniego miesiąca. Trwa spór między władzami Wieliczki i Krakowa. Pierwsi uważają, że złamano przepisy prawa budowlanego, drudzy odpierają zarzuty. Sami mieszkańcy nie chcą noclegowni i będą szukać wszelkich sposobów, by przytulisko nie powstało...

— Być może zablokujemy drogi dojazdowe do noclegowni i pobliskiego wysypiska Barycz. Może to się stać na przykładzie września i października – powiedziała nam wczoraj Małgorzata Ścigalska, z Krzyszkowic. — Jesteśmy zdeterminowani, ale na razie chcemy walczyć wykorzystując mniej drastyczne metody. Piszemy więc protesty i odwołania. Z pewnością skontaktujemy też się z prawnikami wojewody... Piotr BARAN

TANIO Szybko
2666-111
RADIO TAXI EURO
0601 44 96 64

TePi - INDECO
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi
RABAT OD 4% - 7%
MEBLE KUCHENNE
PRODUCENT
SPRZĘT AGD DO ZABUDOWY
ul. Dobrego Pasterza 120
tel./fax (0-12) 411-77-43

Nie siedź w domu idź na wycieczkę

- Rajd Niepodległości
- Na Karpackim Pogórzu
- Rowerem do Zatora

Od 1 sierpnia do 10 października będziemy – w ramach akcji NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ – urządzać wędrowki prowadzące po trasach związanych z historią i tradycją walk niepodległościowych 1914 – 1918. Zdobyte punkty pozwolą – oprócz dotychczasowych odznak turystycznych – zdobyć trofea w „RAJDZIE NIEPODLEGŁOŚCI”, który Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze (Oddział w Warce) organizuje w 80. rocznicę odzyskania przez Polskę wolności po 123 latach niewoli. (Program imprez na str. IV)



Nie jest najgorzej – dla Krakowa synopticy przewidują sporo słońca, zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Trochę pokropi i będzie burza. Meteorolodzy planują dość wysoką temperaturę: do 29 stopni w dzień (14 stopni w nocy), co sprawi, że w mieście będzie panno, więc jakaś burza nawet by się przydała. Wiatr słaby i umiarkowany, zmienny. W rejonie burz porzywisty. Ciśnienie będzie się wahać, sytuacja biometeorologiczna umiarkowanie korzystna z tendencją do pogorszenia. Jutro pogoda bez większych zmian. (w)

Z notesu policjanta

Żniwa

Do garażu w domu w Sułoszowej włamał się złodziej i odjechał parkującym tam ciągnikiem Ursus. Właściciel ocenił straty na 15 tys. zł.

Niebezpiecznie

Około godz. 19 mężczyzna, przechodzący przez osiedle Oświecenia został zaatakowany i pobity przez czterech sprawców, którzy skradli mu zegarek, walkmana, szaszetkę z dokumentami i pieniędzmi. Straty – 700 zł.

Urządzają biuro

Do firmy przy ul. Dobrego Pasterza włamali się złodzieje i skradli sprzęt komputerowy z oprogramowaniem, urządzenia biurowe itp. Wartość strat – 25 tys. zł.

Mała złodziejka

Zatrzymano 12-letnią dziewczynkę narodowości rumuńskiej, która około godz. 19 na ulicy Floriańskiej ukradła 50 zł obywatelce Ukrainy.

Na gorącym uczynku

Podczas włamania do kiosku przy ul. Wielickiej zatrzymano dwóch mężczyzn w wieku 20 i 22 lata. Jeden trafił do aresztu, drugi do izby wytrzeźwień. Na pl. Kolejowym zatrzymano 21-letniego włamywacza. Nie zdążył jeszcze niczego ukraść.

Skradziono samochody

W Pcimiu ukradziono mercedesa, wartości 36 tys. zł, z ul. Piłsudskiego bmw, wycenione na 110 tys. zł, zaś z ul. Komandosów cincento, za 20 tys. zł. (mik)

TROT pod gwiazdami

Znany z doboru niekonwencjonalnych miejsc na działania artystyczne krakowski zespół TROT zaprasza dziś o godz. 20. na koncert na przystani żegluga pod Wawelem.

Muzycy i ich przyjaciele zaprezentują m.in. muzykę z nowego albumu grupy. Na widzów czeka wiele atrakcji: Muzyka Międzyplanetarna, pokaz fioletowej mody (specjalność grupy), obserwowanie przez teleskop ruchu ciał niebieskich oraz wysyłanie miłości we wszechświat i mikroświat. Przewidziano prezenty dla ochłody głowy i rozgrzania serca. Wszystko pod hasłem „VIOLET NOT VIOLENCE” (Fiolet zamiast przemocy). (jgd)

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

KUPNO

AUTA osobowe, dostawcze- remont- kupię- gotówka. 090-27-53-72

AUTA rozbite, zniszczone, spalone-kupię. 0602-189-334

DO remontu- kupię. Gotówka. 0601-624-184

INNE

TOWARZYSKIE

MĘŻCZYŹNI 09056-11-50

Remonty, korki, objazdy



Prace na Jodłowej

Jeszcze kilka dni urzędować będą pracownicy w pomarańczowych kubraczkach na ul. Jodłowej. Po poszerzeniu pobocza, zrobili rynienki, by woda deszczowa nie stała na jezdni tylko spływała. Teraz trwają prace wykończeniowe i porządkowane jest pobocze.

Kobierzyńska nadal zamknięta

Drogowcy chwalą się, że prace na Kobierzyńskiej przebiegają zgodnie z harmonogramem. Dotrzymywane są terminy. Zakończony został odcinek od ul. Sądzieckiej do Zachodniej. Teraz rozkopany jest następny fragment ulicy od Zachodniej do Rostworowskiego. W najbliższych dniach prowadzone będą prace przy korytowaniu i układaniu dolnej warstwy podbudowy drogi. Do końca sierpnia na pewno drogowcy skończą jezdnię. Być może również do końca sierpnia zostaną zbudowane nowe, trzymetrowe chodniki. Jednak ich ułożenie, uzależnione jest od przekładek przy lampach ulicznych (wymiana kabli doprowadzających prąd do słupów oświetleniowych). Kierowcy jadący ul. Kobierzyńską w stronę Skawiny powinni korzystać z objazdu ul. Kobierzyńska, Rostworowskiego, Grota Roweckiego, Zachodnią i Kobierzyńską.

Remont Dębickiego trwa

Niedawno wylano beton na płytę mostu Dębickiego. Teraz mostowcy pielęgnują wylany beton. Całą taflę pokrywają specjalnymi matami i polewają zaprawą wodną, by płyta nie pę-

kała. Nadal piaskowane są poręcze. Piaskowanie polega na zrywaniu specjalną maszyną starej farby i rdzy, by ją później kilkakrotnie pomalować specjalnymi farbami antykorozyjnymi. W taki sam sposób pielęgnowana jest stalowa konstrukcja mostu. Za około 9 dni, płyta mostu dojrzeje (aż 28 dni beton musi schnąć, by był trwały) i rozpocznie się izolowanie termozgrzewalne. Potem mostowcy zaczną układanie kamiennych chodników oraz bariery sprężystych mających oddzielać chodniki od jezdni.

Zakopianka zwięzła

By poszerzyć zakopiankę i dobudować nowe pasy (włączyć i wyłączyć, którymi dojeżdżać się będzie do centrum handlowo-kulturalnego „Carrefour”) trzeba przełożyć wszystkie rury i kable znajdujące się pod jezdnią. Teraz trwają prace przy montowaniu nowych i demontowaniu starych kabli telekomunikacyjnych, energetycznych, rur wodociągowych i kanalizacji. Największe zamieszanie jest przy skrzyżowaniu z ul. Zbrojarzy. Również w tym miejscu budowane są dodatkowe pasy. Potem ulica przy skrzyżowaniu będzie miała siedem pasów ruchu, cztery skierowane w stronę centrum Krakowa, a trzy w stronę Zakopanego. Niestety do tego czasu kierowcy muszą przyzwyczaić się, że droga w kierunku centrum miasta ma tylko jeden pas na ponad dwustumetrowym odcinku. Zdarza się i tak, że na ten jeden pas wyjeżdżają samochody budowy całkowicie blokując ruch. (RR)

Pod okiem policjantów Wydzielony śmietnik przy rondzie

W nocy z 3 na 4 maja na ulicy Konopnickiej drogowcy wydzielili pas ruchu dla autobusów i pojazdów uprzywilejowanych. Wydawać się mogło, że nikomu nie będzie przeszkadzał. Niestety, nie trzeba było długo czekać, by zmienił się w publiczny śmietnik. I to pod okiem czających się na rondzie policjantów.

Nawet nie wiadomo kiedy tuż przy Hotelu „Forum” pojawił się pierwsze śmieci. Z czasem dołączyły do nich wyrzucone przez okna samochodów butelki, opakowania po chipsach i papierosach.

Nie lepiej wyglądał teren przy rondzie. Nie wiadomo kiedy jakiś „dowcipniś” podrzucił tam parę taczek gruzu budowlanego. Znalazł się nawet i padły kot. Interwencja trafiła wreszcie do

strażników miejskich. Ci przekazali ją pracownikom Zakładu Gospodarki Komunalnej. Rano zaczęły się wielkie porządki. Nie sposób zliczyć wszystkich worków jakie napelniono śmieciami. Było ich zbyt wiele.

Dziś w nocy zaczęły się mechaniczne pucowanie wydzielonego pasa. W niedzielę będzie jak nowy. Nie wiadomo tylko na jak długo... (JOK)

Gdzie i za ile?

Artykuł	Allkauf [zł]	Major Market [zł]	Super sklep [zł]	Billa [zł]	HIT [zł]	Średnia cena ub. tydz. dziś	
chleb 650g	1,13	1,19	1,30	1,49	0,99	1,16	1,22
mleko w folii 2%	0,85	0,79	0,82	0,79	0,79	0,80	0,80
margaryna „Bona” 500g	2,78	3,19	2,96	2,89	2,75	2,85	2,91
masło ekstra 200g	1,88	1,75	1,81	1,79	1,99	1,86	1,84
ser biały półt. 1kg	6,56	7,19	6,66	6,69	7,16	6,85	6,85
ser żółty edamski 1 kg	11,58	13,95	10,82	11,20	11,69	11,31	11,84
jaja w kartonie 1 szt.	0,25	0,32	0,29	0,28	0,27	0,28	0,28
cukier 1 kg	1,79	1,79	1,88	1,85	1,79	1,82	1,82
kryształ 1 kg							
mąka wrocławska 1 kg	1,28	1,65	1,43	1,29	1,19	1,32	1,36
schab z kością 1 kg	12,35	12,99	13,93	11,90	11,29	12,26	12,49
kurczak cały 1 kg	5,98	5,59	6,15	5,60	5,59	5,76	5,78
szynka got. wieprz. 1 kg	18,55	17,45	16,47	14,90	12,99	15,91	16,07
parówki cielece 1 kg	7,58	7,45	7,70	11,90	7,99	7,78	8,52
kielbasa zwyczajna 1 kg	9,98	9,49	9,04	7,90	8,89	8,62	9,06
herbata eks. „Tetley” 20 torebek	3,08	3,49	3,32	3,69	2,99	3,18	3,31
Coca-cola 1,5 litra	2,58	2,99	2,91	2,59	2,29	2,73	2,67
Multi Vita gazowana 1,5 litra	1,59	1,75	1,73	1,69	—	1,72	1,69
kawa „Prima” 250g	4,68	5,19	—	4,99	4,68	4,79	4,88
cytryny 1 kg	3,48	3,99	3,20	3,40	3,49	3,41	3,51
ziemniaki 1kg	0,51	0,82	0,64	0,99	0,99	0,89	0,79
pomidory 1 kg	1,98	2,15	1,68	2,20	1,99	3,95	2,00
ogórki 1 kg	1,28	0,75	1,41	1,30	1,59	1,82	1,26
piłn „Ludwik” 0,5 Litra	1,98	2,19	2,21	1,99	1,99	2,07	2,07
mydło „Lux”	1,68	1,99	—	1,59	—	1,74	1,75
proszek Pollena 200 Futura 600 g	4,28	4,39	4,28	2,99	3,59	4,11	3,90
Papier toaletowy 1 rolka	0,34	0,45	0,34	0,24	0,41	0,33	0,35
papierosy „Marlboro” czerw. tw.	4,38	4,85	4,79	4,49	4,29	4,56	4,56
piwo jasne „Żywiec” 0,5 Litra	2,08	2,29	2,21	1,99	1,88	2,11	2,09
wódka „Wyborowa” 40% — 0,5 Litra	17,10	18,49	17,30	17,69	17,10	17,47	17,53
Kupując to wszystko zapłacisz	125,61	131,64	125,55	124,03	115,98		

Dla powodzian

Po tragicznej powodzi w Kotlinie Kłodzkiej „Caritas” Archidiecezji Krakowskiej przekazała na konto wrocławskiej „Caritas” pierwszą wpłatę w wysokości 10 tys. zł. przeznaczoną na zakup żywności dla poszkodowanych.

W odpowiedzi na prośbę o pomoc dla ofiar powodzi, z którą do wiernych zwrócił się 23 lipca ks. kardynał Franciszek Macharski, w najbliższą niedzielę w kościołach archidiecezji krakowskiej zostanie zorganizowana zbiórka pieniędzy na ten cel.

Wszyscy, którzy pragną przez swe ofiary pomóc powodzianom mogą również dokonywać wpłat na konto: „Caritas” Archidiecezji Krakowskiej BPH IV O/Kraków 10601389-700290-27000-520101 z dopiskiem „Powódź 98”. (JOK)

Na straży miasta



Rurka przy rurce

Na oryginalny sposób pozbycia się zawartości szamba wpadł mieszkaniec ulicy Pustynnej. Kanalizację poprowadził tak sprytnie, że kończyła się rurką umocowaną w pobliskim rowie. Sąsiada wydalili strażnikom mieszkańcy ulicy zdenerwowani niezbyt przyjemnym, za to intensywnym zapachem. Będzie sprawa w kolegium. Na rurkę w fosie natknęli się też strażnicy przy ulicy Goplany. Scenariusz jak poprzedni.

Wzięli psa

Przy ul. Beskidzkiej kierowcy spieszyło się tak bardzo, że przejechał psa. O padłym zwierzęciu poinformowali strażników mieszkańcy. Ci zawiadomili pracowników ZGK. Po południu uprzątnęli psa.

Nie ma znaków

Znaki drogowe zniknęły z ulic Marlboreskiej, Cechowej, Stojalowskiego i Witosza. Zwłaszcza te zakazujące postoju i ograniczające prędkość. Strażnicy przekazali interwencję do MZD. Wkrótce zostaną postawione następne. Jak długo oprą się wandalom? (JOK)

JAZDA ZA GROSZE AUTOGAZ-RATY

ul. Cystersów 21, Kraków

Wczasy gratis dla każdego Klienta

Tel. 413-88-21, 413-44-23

Autoryzacja DAEWOO, FIAT

Radio Taxi GROSİK



tel. 6-333-444 lub 96-69

30 % zniżki!

Zapraszamy



TANIEJ 40%



ZSB „STOLBUD-GRYBÓW” Sp. z o.o.

33-330 Grybów zs. w Białej Niżnej,

tel./fax (018)445-05-82

NOWOCZESNE DREWNIANE OKNA JEDNORAMOWE SYSTEMU DJ-68

dla mieszkań, szkół, przedszkoli itp.

APROBATA TECHNICZNA NR AT 15 2948/98

Skrzydła wewnętrzne z płyty gładkiej oraz profilowanej.

NOWOŚĆ okna o współczynniku K=1,6Wm²/K wykończone ostatecznie farbą lazurującą SIKENS w kolorze TEAK - po bardzo atrakcyjnej cenie.

Gwarancja ciszy i ciepła

Dolomitex, ul. Zakopiańska 62, tel. 012 266-29-38, LUSKAR, Wielka Wieś k. Krakowa, tel. 0/602-22-40-79,

Marek Morawiec, Zabłocie 13, tel. 012 656-08-20, BUDIP, ul. Balicka 55, tel. 012 636-43-43,

ŁĘGPRZEM, ul. Ciepłownicza 1, tel. 012 644-31-20, ZILMEX, ul. Makuszyńskiego 24, tel. 012 644-60-81



REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Władysław Penar

Redaguje zespół: Joanna Bachanek, Piotr Baran, Adrianna Ginal, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubis, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemianin

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3, tel. 412-16-94; fax. 411-94-97

Lato z „Gazetą Krakowską”

Msze święte

(w niedzielę i dzień powszedni)

NIEPOŁOMICE

Parafia p.w. Dziesięciu Tysięcy
Męczenników
ul. Piękna 2

Msze św. w dzień powszedni: 6.30,
7, 18
Msze św. w niedzielę: 7, 8.30, 10,
11.30, 13, 18

MYŚLENICE

Parafia Narodzenia
Najświętszej Marii Panny
ul. Królowej Jadwigi 5

Msze św. w dzień powszedni: 6.30,
7, 7.30, 8, 18
Msze św. w niedzielę: 6.30, 8,
9.30, 11, 12.30, 14, 18

SKAWINA

Parafia Miłosierdzia Bożego

Msze św. w dzień powszedni: 6.30,
19
Msze św. w niedzielę: 7, 8.30, 10,
11.30, 19

DOBCZYCE

Kościół p.w. Matki Bożej
Wspomożenia Wiernych,
ul. Kościelna 1

Dni powszednie: 7, 7.30, 18
Niedziele i święta: 7, 9, 11, 18
O 13 msza w kościele p.w. św. Jona
Chrzciciela, na zamku w Starym
Miście

SKAŁA

Kościół p.w. św. Mikołaja
ul. Kościelna 1

Dni powszednie: 7, 18
Niedziele i święta: 7.30, 9.30,
11.30, 17

PROSZOWICE

Parafia Wniebowzięcia
Najświętszej Marii Panny,
ul. 3 Maja 1

Niedziele: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.15,
17
Dni powszednie: 6.30, 18

NOWE BRZESKO

Parafia pod wezwaniem
Wszystkich Świętych,
ul. Piśmudskiego 28

Niedziele: 8, 9.30, 11, 16
Dni powszednie: 7, 18

BISKUPICE

Parafia św. Marcina, Biskupice 5

Niedziele: 6.30, 9, 11
Dni powszednie: 6, 18
Niedziele: Przebieczany: 8, Zabłocie:
13, Trąbki: 17,
kaplice
Przebieczany: czwartek 19
Trąbki: środy 18

MOGILANY

Parafia pw. św. Batłomieja

Msze św. w niedzielę: 7.30, 11, 17

GDÓW

Parafia Matki Boskiej Siewnej,
ul. Myślenicka 38

Niedziele: 6.30, 8, 9.30, 11, 13, 18

Taxi BARBAKAN
96-61 lub 423-80-00

GSM (0-602) 238-000
IDEA (0501) 13-96-61

NAJTANIEJ

Zakupy na telefon.

Taxi bagażowe.

Nabór taksówkarzy.

Wyjedź z Krakowa

Zdrowie pod ziemią

Od początku działalności bocheńskie uzdrowisko w Kopalni Soli odwiedziło ponad 130 tysięcy osób. Liczba turystów wciąż rośnie. Trudno się dziwić. Wszyscy, którzy odwiedzają podziemne uzdrowisko wyjeżdżają nie tylko wypocząć, ale i zdrowieć...

Podziemny ośrodek turystyczny – rekreacyjno – sanatoryjny został utworzony w wyrobiskach istniejącej od 750 lat Kopalni Soli w Bochni. To szczególne miejsce, w którym można połączyć zwiedzanie z inhalacjami. Mikroklimat podziemnych komór (ponad 200 metrów pod ziemią) posiada właściwości niezwykle. Leczy schorzenia alergiczne i infekcje górnych dróg oddechowych, nieżyt nosa, gardła i krtani. Bocheńską kopalnię odwiedzają nie tylko turyści. Urokowi podziemnych wyrobisk wiele razy ulegali artyści. To właśnie tu w komorze Ważyn swe podziemne spektakle wystawiał Leszek Mądzik. Tu też „Budka Suflera” nakręciła teledysk do muzycznego hitu z ubiegłego roku „Takie tango”. Pod ziemią koncertował już „Perfect”, Adrianna Biedrzyńska i Piotr Gąsowski. Teatr Ludowy wystawił tu „Antygone”, a warszawscy artyści „Dzieci z dworca ZOO”. Specyfika tego miejsca powoduje, że właśnie tu udają się dyskoteki, bale charytatywne i turnieje tańca. W komorze Ważyn odbywają się też sympozja, konferencje i spotkania.

Od lat szczególną popularnością cieszą się zdrowotne wycieczki, a także nocne zjazdy do kopalni. W roku szkolnym zaś „zielone szkoły”. Nie brak także długich pobytów sanatoryjnych, na które decydują się turyści indywidualni.



Fot. Archiwum

W każdej chwili mogą wykupić noclegi w pobliskim Domu Pielgrzyma. Jeśli jednak chcą przeżyć niepowtarzalną noc – w każdej chwili mogą zamówić nocleg w części sympialnej komory Ważyn. Do dyspozycji mają nie tylko łóżka, ale i salę gimnastyczną, ciągi spacerowe i dobrze zaopatrzony barek. Wszyscy, którzy uwielbiają sport przy okazji podziemnych inhalacji na specjalnym boisku mogą pograć w piłkę. Niektórzy dziwią się jak w jednej komorze może naraz dziać się tyle rzeczy. Wystarczy jednak powiedzieć, że ma ona 350 metrów długości i 18 metrów szerokości. W jej sąsiedztwie jest i inna, w której przeważnia panuje cisza. To komora błogosławionej Kingi, patronki bocheńskich górników. To właśnie tu odprowadzane są pasterki, odbywają się rekolekcje dla studentów. Miłość i wierność przysięgają sobie pary, które biorą tu ślub.

Wszyscy, którzy chcieliby podreperować zdrowie mogą jeszcze wykupić wczasy zdrowotne. W ich ramach mogą liczyć na cztery posiłki dziennie, opiekę medyczną i zakwaterowanie w pokojach 1, 2, 3, lub 4-osobowych.

Dla tych, którzy podziemne uzdrowisko chcą odwiedzić od czasu, przygotowano i inne oferty. Uzdrowisko bowiem, specjalnie na czas wakacji zorganizowało inhalacyjne zjazdy. Trwają trzy godziny. Odbywają się od poniedziałku do piątku o godzinie 11.30, a w soboty o godzinie 9 i 10. Odpłatność – 10 złotych od osoby.

Joanna KOSTRZ

Z pierwszą wizytą w Polsce i Krakowie

Mistrz Kria Jogi

1 sierpnia na zaproszenie tutejszych uczniów przybędzie do Polski Swami Shuddhananda Giri, jeden z kilku indyjskich mistrzów Kriya Jogi, posiadający prawo inicjowania w technikę medytacyjną Kriya Jogi.

Do Krakowa Swami Shuddhananda Giri przybędzie zaproszony przez Towarzystwo Rozwoju Duchowego „Atma”, które istnieje od 5 lat i działa w wielu kierunkach, propagując wszechstronne metody rozwoju człowieka. W ramach „Atmy” od 3 lat istnieje grupa Kriya Jogi. W tym czasie inicjacje z rąk indyjskich mistrzów przyjęło około 70 osób, które uczestniczą w seminariach uczących technik medytacyjnych Kriya Jogi. Grupa spotyka się raz w tygodniu w prywatnych mieszkaniach, czasem bierze też udział w wyjazdach zagranicznych, najczęściej do Wiednia, gdzie istnieje główne Europejskie Centrum Kriya Jogi i gdzie w okresie letnim (od kwietnia do września) przebywa Baba Paramahansa Hariharananda – główny mistrz Kriya Jogi, nauczyciel Swamiego Shuddhanandy Giri.

Kriya Joga jest techniką medytacyjną, która była naucza-

na przez Babaji Maharaj’a, Lahiri Mahasay’a, Swami Sri Yukteswar’a Giri, Paramahansa Yoganandę, a obecnie przez Paramahansa Hariharanandę. Kria oznacza świadome i nieświadome działanie, ya oznacza duszę. Uznana jest za technikę naukową, powodującą równoczesny rozwój ciała, duszy oraz świadomości. Łączy najważniejsze metody różnych ścieżek Jogi w jedną skuteczną technikę łatwą przyswajalną nawet przez ludzi Zachodu.

Pobyt w Polsce rozpocznie się dwoma tygodniowymi seminariami w Nowej Wsi Turockiej (od 2 do 8 i od 9 do 15 sierpnia). Potem będzie Gdańsk i Warszawa, na końcu dwutygodniowy pobyt w Krakowie (od 4 do 17 września).

Zainteresowani seminarium mogą uzyskać więcej informacji w Towarzystwie Rozwoju Duchowego „Atma” tel. (0-12) 429-33-98. (mar)

Piknik z tradycją

Tradycyjnie już pierwsza sobota miesiąca w Myślenicach upłynie pod znakiem pikniku i wielkiej zabawy. Piknik na Zarabiu, na parkingu przy kolei liniowej „Chelme” stał się stałą ofertą Myślenic dla gości i mieszkanców.

Piknik wokół kolei linowej rozpocznie się o godz. 14 i trwać będzie do 21. Przy dolnej stacji odbywał się będzie festyn pełen atrakcji. Będą konkursy z nagrodami, degustacje i poczęstunek, kramy z różnościami i muzyka na żywo. Dla głodomorów uruchomione zostaną stoiska gastronomiczne. Nie zabraknie też jazd próbnych z salonów w Nowej Hucie i Stróży. Samochody będą robić wszystkie atrakcje. Będą pokazy. Zabawie towarzyszyć będą „Huncwoty” z Wieliczki i „Muzyka dla Tygrysów”. Przy górnej stacji kolei przez cały dzień płonąć będzie ognisko zapraszające do pogwarek i posiadów. Nie zabraknie też pieczonych kielbas, wycieczek pieszych i rowerowych po szlakach góry Chelme. Wstęp na imprezę jest bezpłatny. Organizatorem pikniku są lokalna gazeta i Urząd Miasta i Gminy w Myślenicach. (JOK)

Wakacje w mieście

Nie muszą być nudne

Podajemy propozycje dla dzieci i młodzieży jakie przygotowały krakowskie domy kultury na spędzenie piątku:

• **Centrum Młodzieży im. dr H. Jordana**, ul. Krowoderska 8 i 17, tel. 422-44-42

Dziś dwie imprezy z filmem dla dzieci i młodzieży: początek o godz. 11, część druga o godz. 16. Prócz tego w parku Jordana odbędą się sportowe „Spotkania przy Jordanówce”. W programie przewidziana jest koszykówka, siatkówka i piłka nożna. Zajęcia te zorganizowane są w dwóch grupach: pierwsza od godz. 10 do 12.30, druga od godz. 13 do 15.30. Na wszystkie imprezy wstęp jest bezpłatny.

• **NCK**, al. Jana Pawła II 232, tel. 644-02-66, 644-02-36

Organizuje dla dzieci i młodzieży zajęcia z tenisa stołowego, które odbywają się od poniedziałku do piątku, w godzinach od 10 do 14. O godz. 12 każdego dnia odbywa się impreza „Wakacje z filmem wideo”. Czynna jest także biblioteka, z której korzystać można w poniedziałki, wtorki, środy i piątki od 11 do 17. Do 15 sierpnia w Foto-Galerii czynna jest zbiorowa wystawa członków Krakowskiego Okręgu Związku Polskich Fotografików Przyrodniczych. A w galerii

Zaprasza w piątki dzieci i młodzież na gry w terenie i na planszy. Będą biegi na orientację, podchody, szachy, japońska gra „GO”, rozgrywki i turnieje. Początek o godz. 9, koniec o 13. Bilety: na jeden dzień 2 zł, na tydzień 5 zł.

• **Klub „Kuźnia”**, os. Złotego Wieku 14, tel. 648-08-68

Codziennie grać można w szachy, warcaby, scrabble i bilard od 9 do 15. Klub przygotował też zajęcia ruchowe i malarskie. Dziś w programie są wycieczki z cyklu „Poznajemy stary Kraków”. W programie jest zwiedzanie zabytków, Bożnicy, Muzeum Etnograficznego, Celestatu. Bilety kosztują: za tydzień 5 zł, za miesiąc 15 zł.

W poniedziałki, środy i piątki od 15 do 18 wypożyczyć można książki w bibliotece, a od 10 do 15 od poniedziałku do piątku czynna jest letnia kawiarenka.

• **Dom Kultury „Podgórze”**, ul. Krasickiego 18/20, tel. 656-36-70, 656-44-41

O godz. 10 organizowane są warsztaty plastyczne, godzinę później rozpoczynają się dla najmłodszych gry i zabawy świetlicowe. Dla tych, co nie potrafią usiedzieć w jednym miejscu wycieczka z niespodzianką. W czasie wakacji dzieci będą miały okazję wy-



Fot. Andrzej Osiński

„Centrum” do końca sierpnia oglądać można prace plastyczne powstałe na konkursach organizowanych przez NCK w pracowniach Marzeny Szmiłgowskiej i Ryszarda Makówki.

• **Śródmiejski Ośrodek Kultury**, ul. Mikołajska 2, tel. 422-08-14

Ostatni raz można oglądać prace słuchaczy Studium Aranżacji Wnętrz, Projektowania Wystaw i Form Przemysłowych. Wystawa czynna jest od 10 do 18. Również dziś po raz ostatni odbędzie się „Kino wakacyjne dla dzieci”. Będą dwie projekcje o godz. 10 i 11.30.

• **Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida**, os. Górali 5, tel. 644-27-65

brać się do parku Bednarskiego, nad Wisłę, do Łasku Wolskiego, ZOO, na Kopiec Kościuszki, do Tyńca, Doliny Bolechowickiej i innych okolic Krakowa. Młodzi traperzy wyruszą sprzed Domu Kultury o godz. 10. Powrót przewidziany jest na godz. 15. Pamiętajcie o wygodnych butach. Natomiast od 10 do 16 komputerowi maniacy będą mogli wziąć udział w zajęciach komputerowych. Na wszystkie imprezy wstęp jest bezpłatny, jedynie zajęcia komputerowe kosztują 1,50 zł. Dzieci biorące udział w wycieczce muszą pokryć koszt przejazdu oraz ewentualny bilet wstępu. (JB)

Panele: sprzedaż i usługi

Również w najtańszej sprzedaży ratulnej bez pośredników
PODŁOGI KRONOTEX, UNIPROFIL od 37,98m² BRUTTO
PIANKA PODŁOGOWA
BOAZERIE MDF, PCV
ZABUDOWA WNĘK Z DRZWIAMI PRZESUWNYMI
Przy zakupie podłogi powyżej 50m² pianka gratis!

Pentra

Kraków, ul. Grochowska 22a,

☎ 411 49 99, 624 57 52, 411 73 31

od 1990r.
na rynku

Była chlewnia, piekarnia. Czy będzie przedszkole?

Pechowy cel społeczny

Budynek przy al. Kasztanowej 4, należący do gminy, nie ma szczęścia. Wynajmujące go prywatne firmy zalegały z czynszem, a fundacja Pomoc Maltańska, która chce tam stworzyć przedszkole dla dzieci niepełnosprawnych, nie może doczekać się na decyzję. Budynek niszczeje, miasto traci pieniądze.

Długi gospodarczy budynek z nagryzłymi straszy na Woli Justowskiej od dłuższego czasu. Został wybudowany jako chlewnia, potem przerobiono go na piekarnię. W końcu gmina zaczęła go wydłużać prywatnym firmom.

— Nie mieliśmy szczęścia do najemców — mówi Emilia Klimczyk, administratora z ADM — Ostatni, który wynajął budynek na magazyn i warsztat renowacji mebli, pojawiał się tam rzadko. Czynsz też płacił nieregularnie.

Dlatego w styczniu tego roku rozwiązano umowę o najem, a Rada Dzielnicy zaproponowała przeznaczenie budynku na cele społeczne. Dom matki i dziecka, dom dziennego pobytu dla chorych na Allzheimera — pomysłów było wiele, ale najbardziej spodobało się stworzenie przedszkola dla dzieci niepełnosprawnych. Niestety, Wydział Edukacji i

Kultury Fizycznej odpowiedział, że nie ma pieniędzy na kosztowną adaptację budynku.

Ci od Albertynów

Wtedy Kasztanową 4 zainteresowało się Zgromadzenie Braci Albertynów. Poszukiwali miejsca, w którym mogliby zamieszkać ich zresocjalizowani podopieczni z przytuliska na ul. Kościuszki. Bracia przedstawili nawet regulamin domu i zagwarantowali stałą opiekę nad jego mieszkańcami, ale sprzeciw w okolicy był zbyt duży.

— Podziwiamy Albertynów za to co robią, ale nie możemy pozwolić, żeby na Wolę zjeżdżali się włóczędzy i pijacy z całego Krakowa — tłumaczy jedna z mieszkanki. — Już teraz nie czujemy się w domach bezpieczni. W tym tygodniu włamano się do mojej siostrzyczki, a w domu było osiem osób.



Fot. Monika Chyla-Sztek

Po kilku gorących zebraniach Zgromadzenie Braci Albertynów wycofało się, nie chcąc nie robić wbrew woli przyszłych (i niedoszłych) sąsiadów.

Ci od Maltańczyków

Fundacja św. Jacka Jerozolimskiego Pomoc Maltańska powróciła do pomysłu stworzenia przy al. Kasztanowej przedszkola dla dzieci niepeł-

nosprawnych. Projekt podobają się też mieszkańcom.

— W Krakowie nie ma takich przedszkoli — mówią. — A tutaj są doskonałe warunki — cicho, blisko do Parku Decjusza i do Krakowskiego Centrum Rehabilitacji.

Chociaż wszyscy mają dobre chęci, a fundacja również pieniądze, nie nie wskazuje, że w niedługim czasie na Kasztanowej rozpocznie

się generalny remont. Wniosek o nieodpłatne przekazanie fundacji zabudowań i działki musi rozpatrzyć Zarząd Miasta.

— Nie sądzę, żeby Zarząd zdecydował o losie budynku przed wyborami, a i potem będzie to sprawa odsunięta na dalszy plan — mówi Zbigniew Daniszewski, radny dzielnicy. — Sprawy takiego typu zawsze wzbudzają podejrzenie o kumoterstwo, bo niby dlaczego przekazywać coś komuś za darmo. A tutaj przecież cel jest szczytny.

— Na razie miasto wyłączyć nie traci — mówi Emilia Klimczyk. — Budynek ma bardzo dużą powierzchnię i nawet przy minimalnej stawce czynszu, pieniądze są duże.

Już w tej chwili konieczny jest remont dachu, bo przy tegorocznej pogodzie pomieszczenia są stale zalewane. Może się zdarzyć, że brak decyzji, czy pozwolić fundacji realizować projekt, skończy się rozbiórką budynku, bo remont okaże się już nieopłacalny. Na razie pijacy urządzają sobie tam melinę, a administracja co jakiś czas posyła kogoś, żeby założył nową kłódkę. (Chyl)

„Echo” Czytelnikom Nie wyrzucaj — daj innym



W tej akcji my tylko pośredniczymy. Czytelnicy pomagają sobie sami. Wspierają się, darując drugiemu coś, czego już nie potrzebują, a co jeszcze może służyć całemu miastu. Na Państwa telefonów w tej sprawie czekamy we wtorki i środy, w godz. 17 — 19, pod nr. tel. 412-46-33.

Czytelnicy oferują:

• Pralkę wirlonową z wyrzmaczką, tel. 413-93-64

Czytelnicy proszą o:

• Wersalkę, segment młodzieżowy, wideo, tel. 266-30-75 po 20 • Emerytka o stół, tel. 633-49-89 • Biurko, dywan, szafki kuchenne stojące i pod zlewozmywak, tel. 649-35-12 • Stół rozkładany, tel. 645-05-93 • Fotel rozkładany, ławę, wykładzinę lub dywan, tel. 425-90-11 • Emerytka o stół, lustro, tel. grzech. 634-34-70 • Stół kuchenny, taborety, stołeczek do karmienia, ubranka na roczną dziewczynkę, dywan, rower, plecak, tel. 425-51-27 • Małą lodówkę, rozkładany fotel, tel. 422-09-48 • Wózek inwalidzki, wersalkę, tel. 633-14-88 • Stół kuchenny, krzesła, tel. 278-19-58 • Rencista o rower górski, tel. 272-37-42 • Niepełnosprawna matka o ubranka dla 7-letniej córki, rower górski, pomoce szkolne, tel. 632-91-41 • Rencista o lustro, piec akumulacyjny, tel. 278-10-80 • Samotna matka o małe plecaki, ubranka dla 7-letniej dziewczynki, radiomagnetofon, tel. grzech. 657-90-12 • Inwalida I gr. o maszynę do szycia, mały telewizor, tel. grzech. 423-80-76 • Samotna matka o segment młodzieżowy i dwa fotele, tel. 421-81-93 • Niepełnosprawny o szafki kuchenne, tel. 429-12-82 • Rower do rehabilitacji lub składak, wirówkę, tel. 282-45-53 • Inwalida I gr. o 4 krzesła, tel. 648-58-83 • Samotna matka o szafki kuchenne wiszące i pod zlewozmywak, wykładzinę, łóżeczko, mały telewizor, tel. 644-53-57 • Wdowa o mały kol. telewizor, tel. 413-93-64 • Krzesła, małą lodówkę, odzież damską, obuwie nr 36 dla chłopca, tel. 642-12-06 • Ubranka dla dzieci do 2 lat, wózek sportowy, tel. grzech. 658-50-04 • Emerytka o dywan 4x4, pralkę aut., fotel bujany, tel. 657-86-13 • Mały telewizor, ławę, fotel, tel. 423-53-26 • Samotna matka o lodówkę, kuchnię elektryczną, łóżeczko piętrowe, telewizor, piecyk łazienkowy, maszynę do szycia, tel. grzech. 413-13-82 • Emerytka o mały telewizor, dywan, tel. grzech. 422-93-91 (ik)

Nie siedź w domu, idź na wycieczkę

SOBOTA, 1 SIERPNIA

• wycieczka nizinna w ramach „RAJDU NIEPODLEGŁOŚCI” — przejazd autobusem MPK do Chelma — kopiec Józefa Piłsudskiego — ZOO — Poniedziałkowy Dół — Strzelnica — spacer wałami Rudawy do Cichego Kąca — Oleandry — 8 km wędrówki czyli 8 punktów do Odznaki Turystyki Pieszej PTTK i odznaki Miłośnik Jury. Zbiórka o godz. 8.40 w Cichym Kącu (ul. Piastowska) koło przystanku linii nr 102 (odjazd o godz. 8.54).

NIEDZIELA, 2 SIERPNIA

• wycieczka nizinna „RAJD NIEPODLEGŁOŚCI” (część II) — Oleandry — park Krakowski — ul. Sienkiewicza — ul. Lubelska — ul. Łokietka — Dworek Białoprądnicki — Witkowiec — Bibice — powrót autobusem MPK — 10 km wędrówki czyli 10 punktów do Odznaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 8 przy ul. Oleandry koło Muzeum Czynu Niepodległościowego, wymarsz na trasę o godz. 8.15, cena

biletu autobusowego w drodze powrotnej — 2 zł. 3 sierpnia 1914 roku w krakowskich Oleandrach została sformowana ze słuchaczy szkół oficerskich Związków i Drużyn „Strzelca” kompania kadrowa, która liczyła 144 ludzi pod dowództwem Tadeusza Kasprzyckiego. Do nich wygłosił przemówienie Józef Piłsudski. 6 sierpnia spod Oleandrów o godz. 3.30 wyruszyła — ulicami, którymi będziemy przechodzić — pierwsza kompania kadrowa w kierunku Słomnik i Miechowa.

• wycieczka nizinna pn. „NA KARPACKIM POGÓRZU” — przejazd pociągami do Zelczyny — Krzęcin — Jurczyce — Polanka Haller — Chożyny — Wola Radziszowska — powrót koleją — 10 km wędrówki czyli 10 punktów do Odznaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 7.35 na dworcu PKP w Płaszowie (odjazd o godz. 7.56), cena biletów wycieczkowych (w jedną stronę): do Zelczyny — 2,56 zł, z Woli Radziszowskiej — 3,20 zł.

Trasa jest bardzo ciekawa krajo-

zowo. Po drodze zobaczymy m. in. : w Krzęcinie — kościół z 1889 r., którego osłobiwością są dwie drewniane wieże; w Jurczycach — drewniany dworek z przełomu XVII i XVIII w. rozbudowany w następnym stuleciu; w Polance Haller — neoklasycystyczny pałac z 1865 r.

• wycieczka górską na trasie: Stryków — Chelm (603 m n.p.m.) — Starowidz (534 m n.p.m.) — Zembrzyce — przejazd w obie strony pociągami — około 3 godziny marszu — 12 punktów do Górskiej Odznaki Turystycznej PTTK. Zbiórka o godz. 6.50 na dworcu PKP w Płaszowie (odjazd o godz. 7.10), bilety wycieczkowe (powrotne) do Zembrzyca.

• wycieczka rowerowa pn. „KSIASTWO ZATORSKIE” — Przeciszów — Piotrowice Dolne — Nykówka — Gieraltowice — Przybradz — Graboszyce — Rudzice — Zator — przejazd do Przeciszowa i z Zatora pociągami — 22 km — zgłoszenia w biurze Koła Grodzkiego PTTK, ul. Jagiellońska 6, dziś w godz. w godz. 12 — 15. (kas)

Z gazetą do kina „Wanda” Czy przeklęty straszy?

Twórczość pisarska Stephen Kinga, mistrza grozy i fantastyki, nie przestaje inspirować filmowców. Na podstawie jego powieści nakręcono tak wybitne filmy, jak „Carrie” (reż. Brian De Palma), „Lśnienie” (Stanley Kubrick), „Christine” (John Carpenter) czy „Misery” (Rob Reiner). Teraz przyszła pora na „Przekłętą”.

Zadania sfilmowania tego dreszczowca podjął się Tom Holland. Na planie filmu zgromadził on takich aktorów, jak Robert John Burke (wszeźniej m.in. „Robocop III” i „Ścigani”) czy Joe Mantegna („Dom gry”, „Ojciec Chrzestny III”). Pierwszy z nich gra adwokata Billy’ego Hallecka, który cierpi na tyfoid. Tusza nie przeszkadza mu bynajmniej w odnoszeniu zawodowych sukcesów. Pewnego dnia wyrządza on jednak krzywdę Cygance,



której ojciec rzuca kłótnię na prawnika. Od tej chwili Billy zaczyna chudnąć...

Kino „Wanda”, gdzie odbędzie się premiera filmu (godz. 20.45), przygotowało dla Czytelników „GK” pięć podwójnych zaproszeń. By je otrzymać, wystarczy zadzwonić dziś o godz. 12 pod nr. tel.: 412-16-94. (ART)

Mała kronika

• PIWNICA POD BARANAMI (Rynek Gł. 27): III Letni Festiwal Jazzowy: Finałowy koncert specjalny z udziałem gwiazdy fińskiej wokalistyki jazzowej Sani Orasmaa — 21.
• PIWNICA POD ŻŁOTĄ PIPĄ (Floriańska 30): Wieczór z Saksofonem — 20.
• KAMIENICA LAMELICH (Mikołajska 2): z cyklu „Letnie recitale fortepianowe” wystąpi pianista amerykański Edward Eikner — 19.
• KOŚCIÓŁ ŚW. ŚW. PIOTRA I PAWŁA (Grodzka): wystąpi Suffolk Youth Orchestra (Anglia) — 19.

Mebel rattanowe
Centrum Mix
Kraków ul. Wadowicka 8A
tel. (0-12) 267-45-39
II piętro

Tapety
Centrum Mix
Kraków ul. Wadowicka 8A
Tel. 267-45-39
II piętro

Gorący

Hurtem albo wcale

— Chcieliśmy zabezpieczyć okno siatką, by koty bez przerwy nie wychodziły — mówi nasza Czytelniczka. — Wybrał się mąż do Stinnesa, wszak tam jest wszystko dla domu. Okazało się jednak, że to co jest, kupić można tylko w sprzedaży hurtowej. Potrzebowaliśmy zaledwie dwa metry siatki. Niestety obsługa sklepu z uporem twierdziła, że kupić możemy cały walek, czyli dziesięć metrów siatki. Po co nam tyle. Gdybyśmy wszystkie okna zakryli siatką i tak byłoby jej za dużo. Bardziej niż sklep przypomniało hurtownię.

— Te walki wcale nie są aż tak duże, ani zbyt drogie. Mają średnio metr wysokości — mówi jeden z pracowników Stinnesa. — 10 metrów plastikowej siatki dekoracyjnej kosztuje 189,50 zł. Ale są i mniejsze: po

pięć metrów w jednym waleku. Nie prowadzimy sprzedaży na metry siatki. Taką otrzymujemy od producenta i taką też musimy sprzedawać.

Gołębnik bez wyjścia

— Od dawna gromadziły się gołębie na strychu naszego bloku. Zrobiły sobie tam niezły domek, ale gołębie to dość uciążliwy sąsiad, potwornie śmierdziało, głównie w upalne dni — mówi mieszkanka osiedla Willowego 21. — Wczoraj pracownicy naszej administracji zabili siatkami

te okienka. Tyle że w środku zostały gołębie i nie mogą wydostać się na zewnątrz.

— Wczoraj wraz z Sanepidem zabiliśmy okienka strychu siatki. Strych wysprzątał się, ale nie wszystkie gołębie udało się nam wygonić. Część z nich pochowała się — wyjaśnia Krystyna Smaczyno, zastępca kierownika administracji. — Po południu wystawiliśmy pracowników, by otworzyli okienka i wypuścili resztę gołębi. Rano pójdzie komisja i jeszcze raz sprawdzi strych.

Joanna BACHANEK

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera — zadzwonił. Przy gorącym telefonie 412-16-94, codziennie od godz. 10 do 17, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”.

Dziś przy telefonie: Joanna KOSTRZ



HONDA
HONDA CIVIC 1.6
SAMOCHODY OD REKI*
PONADTO W OFERCIE:
• CIVIC 3D, 5D
• CIVIC AERO DECK
• ACCORD
• PRELUDE
• CR-V
• LEGEND
➤ JUŻ OD 44.900 (CIVIC 3D, 5D)
w tym: dwie poduszki powietrzne, wspomaganie kierownicy, zamek centralny, lakier — metalic
FIRMA „KRĘŻEL & KRĘŻEL”
HONDA
AUTORYZOWANY DEALER I STACJA OBSŁUGI
31-579 Kraków al. Jana Pawła II 142, tel./fax (012) 648-99-48, tel. (012) 647-95-53
• PAKIET UBEZPIECZENIOWY JUŻ OD 3,5%
• KUMATYZACJA NA RĄTY
• KREDYT 22%

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Wakacyjne remonty

Dachy, ściany i kotłownie

— Dzieci już dawno zakończyły rok szkolny. Nauczyciele od kilku tygodni są na urlopie. Myślby się jednak ten, kto pomyślałby, że przez wakacje w szkołach nic się nie dzieje. W gminie Skąła, dwa wolne miesiące wykorzystano na remonty i sprzątanie. Do jednej z podstawówek przyjechała kolonia.

— Co roku lipiec i sierpień są w gminnych szkołach najbardziej gorącymi miesiącami. I to nie tylko z powodu temperatury — mówi Adam Blachno, dyrektor Administracji Szkół Podstawowych w Skale. — Korzystając z tego, że nie ma dzieci, przeprowadzamy niezbędne remonty, sprzątamy lub nadrabiamy prace budowlane w nowopowstałych obiektach.

W tym roku letnie miesiące zostaną wykorzystane m. in. na kontynuowanie budowy Szkoły Podstawowej w Smardzowicach. Na ten cel przeznaczono 80 tys. zł. Zostały już wylane

fundamenty i ławy fundamentowe. Szkoła pomieści 16 sal lekcyjnych.

— Stara szkoła w Smardzowicach najlepsze lata ma już za sobą i wymaga gruntownego remontu — wyjaśnia Adam Blachno. — Ponieważ jednak budujemy tu nową placówkę, to na remont starej szkoda pieniędzy. Lepiej wydać je na budowę, która zostanie szybciej zakończona. Od kilku lat budowana jest także sala gimnastyczna w Minodze. Jeśli znajdą się pieniądze, w przyszłym roku powinniśmy doprowadzić budynek do stanu surowego zamkniętego.

Inwestycja pochłonie w tym roku 70 tys. zł. Trwa gruntowna wymiana dachu na budynku sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Skale. Nowe zadanie będzie zrobione z termozgrzewalnej papy, która choć droższa od zwykłej, na pewno wytrzyma znacznie dłużej. Wewnątrz także jest jeszcze wiele do zrobienia. Trzeba wymienić parkiet i okna. Trudno jednak przeprowadzać remont w środku, gdy leje się na głowę. Na ten cel przeznaczono prawie 24 tys. zł. Ponad połowę wygospodarowała Rada Solecka, resztę dała gmina. W innych szkołach na terenie gminy także wiele się dzieje. Malowane są korytarze, wymieniana stolarka okienna, odnawiane sale.

— Co 4, 5 lat robimy przegląd stanu technicznego budyn-

ków — tłumaczy Adam Blachno. — Ustalamy, które remonty są pilne, a które mogą poczekać. Dyrektorzy także starają się na bieżąco zgłaszać usterki.

W Szkole Podstawowej w Minodze co roku w lecie jest kolonia. Niedawno okazało się, że aby nadal mogły tu przyjeżdżać dzieci, trzeba zrobić instalację odgromową. Tę inwestycję udało się sfinansować z dochodów własnych szkoły. Niedawno zainstalowano w placówkach oświatowych w Skale kotłownie gazowe. W Szkole Podstawowej za 195 tys. zł, a w przedszkolu za 85. W gminie jest 6 szkół podstawowych i przedszkole. Każda z placówek wymaga remontów. Na wszystkie nie starcza pieniędzy. Przeprowadzane są więc tylko te najbardziej pilne.

(AS)



Strzelają!

PROSZOWICE

Na strzelnicach w Hebdowie i Gniazdowicach trwa ostre strzelanie. Kolejne, po wakacyjnej przerwie, zawody w ramach regionalnej Ligi Strzeleckiej odbędą się bowiem 15 sierpnia.

Zarząd Rejonowy LOK w Proszowicach organizuje od początku roku cykliczne zawody w ramach Ligi Strzeleckiej. W tegorocznej edycji imprezy startuje 10 zespołów z terenu gmin Nowe Brzesko, Koniusza i Proszowice. Po 7 zawodach prowadzą LOK-owcy z Proszowic, przed

Nowym Brzeskiem i drużyną koła LOK przy Komendzie Rejonowej Policji w Proszowicach. Każda drużyna startująca w zawodach, składa się z trzech zawodników. Ekipy spotykają się średnio co dwa tygodnie na strzelnicach w Hebdowie i Gniazdowicach.

(ART)



MAKÓW PODHALAŃSKI

Odnowiona figurka Matki Bożej i znajdująca się u jej stóp fontanna stanowią prawdziwą ozdobę makowskiego Rynku. Kamienny posąg liczy sobie prawie dwa i pół wieku. Od dawna jest miejscem kultu religijnego tutejszego społeczeństwa. Jego renowacja i odbudowa otoczenia były możliwe dzięki dużej ofiarności wszystkich mieszkańców. Środki pieniężne pochodziły z darów instytucji, zakładów pracy i indywidualnych osób. Nad całością prac związanych z restauracją zabytkowego obiektu i jego otoczenia czuwał Społeczny Komitet Renowacji działający od maja ubiegłego roku.

(woy)

W prawdziwie rolniczej gminie

Warzywa i zamknięty młyn

KONIUSZA

Rozmowa z Krystyną Kozień, sekretarzem gminy Koniusza

— Jak powinna wyglądać prawdziwie rolnicza gmina?

— Np. Koniusza jest gminą prawdziwie rolniczą. Mamy 6340 użytków rolnych, przeciętna wielkość gospodarstwa wynosi tu 4,20 ha. Wyłącznie z rolnictwa utrzymuje się 85 proc. mieszkańców gminy. Mamy 1690 ha pszenicy, 1080 jęczmienia, 750 ha ziemniaków i ponad 2000 ha warzyw.

— To wskazuje na specjalizację — warzywa

— Od lat 80. coraz więcej rolników specjalizuje się w uprawie warzyw gruntowych i pod folią. Ludzie przekonali się, że to bardziej opłacalne od produkcji tradycyjnej. W południowej części gminy występuje kalafior, kapusta, pomidory, ogórki i papryka, w północnej — cebula i czosnek.

— Jak jest z opłacalnością?

— Kto wcześniej zaczął ten ma pieniądze, co zresztą widać po nowych domach. Teraz ze wszystkim jest trudniej, więc i z warzywami. Trzeba trafić na cenę.

— Warzywa równie trudno sprzedać jak zboże?

— Cała sprzedaż spoczywa na rolnikach, nikt im w tym nie pomaga. Każdy ma swoje ścieżki, które wydeptał i nimi chodzi. Sprzedają różnie — na targu w Proszowicach, Krakowie, na Śląsku, w Opolu, Wrocławiu, w górach i nad morzem. Ostatnio otrzymaliśmy ciekawą propozycję z Anglii. Chodzi o większą ilość cebuli, przy czym zliceniodawca ma swoje wymagania. Cebula o średnicy 70-90 mm ma być pakowana w 20-kilowe worki, po 50 na paletę. Na razie nie było mowy o cenie, ale może to duży kontrakt.

— Czy żniwa w Koniuszy już się zaczęły?

— Przed kilkoma dniami. Z tego co widzę na polach, plony powinny być raczej dobre. Gorzej, że zboża nie ma gdzie sprzedać.

(JeG)

Rewelacja na krakowskim rynku

RADIO TAXI METRO

Nr tel. 636-00-00, 636-36-36, 96-67

TRANSPORT BAGAŻOWY

JESTEŚMY NAJTAŃSI!!!

ZADZWOŃ • SPRAWDŹ • PORÓWNAJ

Ogłaszamy nabór taksówkarzy

EXPOL®

No wySącz mnie...

10% GRATIS

Nowy Sącz

sok pomarańczowy

Orange Juice

11 litra

10% GRATIS

Nowy Sącz

sok jabłkowy 100%

Apple Juice

11 litra

10% GRATIS

Nowy Sącz

sok pomarańczowy

Orange Juice

11 litra

10% GRATIS

Nowy Sącz

sok jabłkowy 100%

Apple Juice

11 litra

EXPOL Spółka z o.o. Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego 33-310 Nowy Sącz, ul. Węgierska 78

tel.(018)442-94-64, fax (018)442-90-41

1 MEDYCZNE 2 STOMATOLOGICZNE 3 USŁUGI 4 HANDLOWE 5 BUDOWLANE 7 USŁUGI POGRZEBOWE

1

APARATY SŁUCHOWE

tel. (012) 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. Skłodowskiej-Curie 4
33-300 N. Sącz ul. K. Wielkiego 4
tel. (0-18) 443-78-14

Pełny zakres usług

1

NEWMED

♦ **sprzęt medyczny**
KRAKÓW,
ul. Prądnicka 53a,
tel. 422-38-19
WADOWICE,
ul. Pułaskiego

1

USG 

jama brzuszna,
piersi, tarczycy i inne

♦ **KONSULTACJE**
wszystkich specjalistów

♦ **ONKOLOGIA**
także choroby sutka

♦ **OKULISTYKA**
szkła kontaktowe

♦ **ZABIEGI OPERACYJNE,**
ANALIZY, ENDOSKOPIE,
EKG

☎ 421-70-21
RYNEK GL. 34 ☎ 421-95-83

1

PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW

Medicina®
KRAKÓW
ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroscopia (oznaczanie heli-cobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

1

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78
...

ul. Barska 12 (Dębiki)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłaki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zęza
- gastroscopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analityka
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE
(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

1

GABINET LECZENIA SCHORZEŃ: INTERNISTYCZNYCH UKŁADU POKARMOWEGO

USG EKG

Kraków,
ul. Żuławskiego 14/7
(przy Nowym Kleparzu)
Tel. 633 14 75

2

Pol Dent
Centrum stomatologii

Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wlk.),
tel. 633-44-42,
090-666-788
czynne 9.00-21.00

Pełny zakres usług
* USŁUGI RATALNE *

Niedziela i święta od 9 do 20

2

RENTGEN ZĘBÓW

panoramiczne,
punktowe

św. Gertrudy 8
pon.-pt. 8-19
sob. 9-14
tel. 421-92-72

Ceny najniższe
- wyniki natychmiast

2

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

PL. BISKUPI 18,
TEL. 634 58 93,
634 24 09

3

TELEFONICZNA
AGENCJA
INFORMACYJNA

- handel
- usługi
- produkcja

 TEL. 94-77
http://www.tai.com.pl

3

Garaże usługi ślusarskie

najtaniej w Polsce

PROMOCJA

(0-18) 332-10-52
(0-12) 655-17-29
(0-18) 332-12-45

3

INFORMACJA

c. b.i.t.

**MEDYCYNĄ
HANDEL
USŁUGI
PRODUKCJA**

telefony
całodobowe
(012)412-18-49
(012)411-20-60
(012)413-04-22

http://www.cbilt.com.pl

3

OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA

**MEDYCYNĄ
PRODUKCJA
HANDEL
USŁUGI**

94-34
0-12 653-22-02 ☎ całodobowe
0-602 68-97-99

0-12 634-30-20 ☎ pon.-pt. 9-18
632-34-12

internet http://www.coit.com.pl

3

CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA

Tel. 96-31
411-86-96

4

Księgarnia budowlana

KRAKÓW

ul. Salwatorska 14
tel. (0-12) 421-73-22

ul. Długa 52
tel./fax (0-12) 632-70-56

5

580 WZORÓW TAPETY

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO

BISKO

ŁOKIETKA
WYKI
PACHOŃSKIEGO
OPOLSKA

PACHOŃSKIEGO 5
(0-12)415-66-53
PN. - PT. 9-19
SOBOTA 9-14

7

FIRMA POGRZEBOWA A.H. MIREK MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZWŁOK TRUMNY SPECJALNE

SUCHA BESKIDZKA
Tel. (0-33) 74-27-65

MAKÓW PODH.
Tel./fax całą dobę
(0-33) 77-13-15

JORDANÓW-NAPRAWA
Tel. (0-18) 26-75-816

7



czynne codz. 7.30 - 15.30

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych
Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna, 656-55-11
cm. Grębatów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice) 411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE w ramach zasiłków ZUS

kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi, usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ

tel. 411-45-02, 411-45-04,
ul. Reduty 1 (Batowice)

CENY KONKURENCYJNE!!!

radio

RADIO KRAKÓW

168,75 FM 101,60 FM
Serwis całą dobę co godz., Serwis lokalny 6.04 7.04 10.04 12.04 16.04 17.04 19.04 21.04, Wiad. gospodarcze 8.30, Serwis anglojęzyczny 9.30, Wiad. kult. 13.30, Giełda 12.25 17.30, Autoserwis 9.04 15.30 18.04, Wiad. komunalne z Krakowa, Tarnowa, N. Sącza 16.30, Sport 8.04 20.04 Informator turystyczny 11.04
6.08 Co niesie dzień 9.10 Letnie przeboje 10.10 Przed hejnałem 12.00 Wiadomości lokalne 12.15 Grająca szafa 13.04 Zaraz wracam 15.04 Propozycje do listy przebojów RK 16.00 Co niesie dzień, w tym 17.30 Obserwator gospodarczy 18.10 Studio Szlak Sound 20.10 Moje jazzowe wywiady 21.10 Nie całkiem poważnie o muzyce poważnej 22.00 BBC 23.04 Nocny Szlak Radia Kraków.

RADIO ALFA

72,56 FM 102,40 FM
Serwis inf. 7-22 co godz., Serwis lok. 13, 17, Dyż. aptek i szpit. 19, Wiad. kult. 16, Serwis drogowy 7.15 8.15 9.15 13.15 14.15 15.15 16.15 17.15, 18.15 Kina i teatry 14.00, Giełda 14.35 6.05 Poranny budzik 9.05 Przedpołudnie z Radiem Alfa (w tym: 9.35 Giełda pracy) 11.05 Muz. non stop 19.05 Pure Country 21.05-2.00 Muzyczny Collage 2.00-6.00 Muzyka non stop

RADIO PLUS

70,76 FM 93,70 FM 102,70 FM
Wiad. 6-21 co godz., Serwis lok. 7.30 8.30 9.30 10.30 11.30 12.30 (wiad. kulturalne) 13.30 15.30 16.30 (serwis motoryz.) 18.30 (z życia Kościoła) 19.30 20.30, Sport 8.04 20.04, Giełda 12.45 15.45, Komunikaty drogowe 7.45 8.45 13.45 14.45 16.45 17.45, Radio Plus Pomoc 7.31 11.31 17.31, Eko-serwis 9.31 11.31 19.31 English on Route 66 9.25 13.25 19.25
6.00 Zaczynaj od Plusa 9.00 Radio Plus Lato 13.30 Apollo Plus Film 14.00 Rytm & Plus 16.00 Puls Plusa 21.15 Radio Plus opinie 22.15 Dobre Słowo 24.00-6.00 Nocny odcień Plusa

RMF FM

170,06 FM 196,00 FM
Dziennik od 00.45 co godz. oraz 5.15 6.15 7.15, 8.15 inf. krak./pogoda 9.15-11.15, 13.15-16.15 co godz., Programy dla kierowców - trafić 6.30-9.00 15.00-17.30 co pół godz.
6.00 Ni w pięć mi w dziewięć 9.00 Był to piątek 12.00 Na językach 15.00 Poza zasięgiem 17.00 Radio muzyka fakty 18.00 lista Hop-Bęc. 20.00 Metzoforte 23.00 O zmRocku 02.00-6.00 nocka FM

RADIO WANDA

166,25 192,50 MHz
Serwis inf 0-24 co godz., Serwis lok. 16.30 18.30, Serwis drogowy 7.45 8.45 9.45 11.45 12.45 13.45 14.45, 16.45 17.45 Pogoda 7.50 8.50 9.50 6.45 Serwis RFI 7.15-9.00 Barbakan o świecie: 7.15 Informacje służb miejskich, 7.30 Konkurs 8.15 Poranny gość 9.15 Sonda 10.15 Godzina naprawdę dobrej muzyki 11.15 Konkurs - uderz w dzwon 12.15-15.00 Galicyjskie południe: 12.15 Gorący temat 13.15 Giełda - oddam, sprzedam, kupię 14.15 Repertuar kin 14.30 Konkurs 16.15-18.00 Sjezda z Lajkonikiem 19.15-22.00 Dance'owa lista przebojów 22.30 Serwis Deutsche Welle 23.00 Serwis RFI 0.15 Muzyczna noc z Wandą

RADIO RAK

100,5 FM
Wiad. 7.30-20.30 co godz., Serwis drog. 7.20 8.20. 9.20 14.20 14.50 15.20 15.50 16.20 16.50 17.20 Inf. kulturalne 8.40 12.40 16.40
6.00 Klub Rannych Ptasek 10.00 RAK Time 15.00-19.00 Program popołudniowy 17.00 Auto-RAK 19.00 Muzyczna Śmietanka 22.00 Muzyka z (pod)tekstem 23.00 Hitogram 24.00 Janosik 0.03 Muzyka Nocnych Nietoperzy 2.00-6.00 Muzyka do kocyka

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

◊ **TEATR ZALEŻNY** (Kanonicza 1): Teatr MIST „Magic Power” (wersja angielska) – 19.

FILHARMONIA

◊ **PAŃSTWOWA FILHARMONIA** (Zwierzyniecka 1, tel. 422-09-58): nieczynna.

KINA

◊ **APOLLO** – stereo, ekran perłkowy (św. Tomasz 11a, tel. 421-89-50): Dzikie rządze (USA 15) – 16; Buntownik z wyboru (USA 15) – 18; Gatunek II (USA 15) – 20.15.

◊ **ARS: SZUKA** – dolby stereo SR, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy (św. Jana 6): Gatunek II (USA 15) – 15.10, 19.10; Dzień zagłady (USA 15) – 17; Blues Brothers 2000 (USA 15) – 21; Tajemniczy pokaz specjalny – 23.15.

◊ **ARS: ANEKS SZUKI** – dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6): Mocne uderzenie (USA 15) – 14.30; Fotoamator (pol. 15) – 16; Gola i wesolo (ang. 15) – 17.30; Fakty i akty (USA 15) – 19.15; Kamasutra (ind.-ang.-jap.-niem. 15) – 21; Mężczyzna przedmiot pożądania (niem.-USA 18) – 22.50.

◊ **ARS: REDUTA SZUKI** – dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6): Prostytutki (pol. 15) – 16.30; Lepiej być nie może (USA 15) – 18.15; Gatunek II (USA 15) – 21; Dzikie rządze (USA 15) – 22.50.

◊ **KIJÓW** – dolby stereo digital, klimatyzacja (Krasieńskiego 34, tel. 422-30-93): Armageddon (USA 15) – 15, 17.45, 20.30.

◊ **MIKRO** (Lea 5, tel. 634-28-97): Nic do stracenia (USA 15) – 16; Krzyk 2 (USA 18) – 17.45; Adwokat diabła (USA 18) – 20.

◊ **PASAZ** (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Koszmar minionego lata (USA 15) – 14.15; Wielkie nadzieje (USA 15) – 16; Drżące ciało (hisz. 18) – 18.30; Adwokat diabła (USA 18) – 20.30.

◊ **POD BARANAMI** (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Przejrzeć Harry'ego (USA 15) – 14.15; Siedem lat w Tybecie (USA 15) – 16; Ostatnie takie lato (irl.-ang.-duń. 15) – 18.30; Chinese box (USA -fr.-ang. 15) – 20.30; Wakacje w kinie nocne: Louis Malle: Windą na szafot (fr. 18) – 22.30.

◊ **SWIT** (os. Teatralne 10): duża sala: Armageddon (USA 15) – 16, 18.30, 21; mała sala: Adwokat diabła (USA 15) – 19.30.

◊ **UCIECHA** – dolby stereo SR (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Armageddon (USA 15) – 17.15, 20, 22.30.

◊ **WANDA** – dolby stereo SR, niepełnosprawni (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Przeklęty (USA 15) – 15.30, 20.45 (premiera), 22.30; Black Dog (USA 15) – 17.15; Ciemna strona Wenus (pol. 15) – 19.

◊ **WARSZAWA** – dolby stereo SR (Stradom 15, tel. 422-15-44): Mała Syrenka (USA, b.o., dubbing) – 15; Titanic (USA 12) – 17; Wydział pościgowy (UA 15) – 20.30.

◊ **MYŚLENICE** – **Muza** (Piłsudskiego 20): Mała Syrenka (USA, b.o.) – 17; Aleja snajpera (USA-ang. 15) – 19.

WAWEL

◊ **KOMNATY KRÓLEWSKIE** (wt., pt. 9.30-16.30, śr. – wtępn wolny, cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 4 zł. i 3 zł. ulg.): „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (wejście o pełnej godzinie)

◊ **WAWEL ZAGINIONY** (pn., śr. – wtępn wolny, cz. 9.30-15.30, pt. 9.30-16.30, sb. 9.30-15, nd. 10-15)

◊ **SKARBIEC KORONNY** (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15)

◊ **ZBROJOWNIA** (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15)

◊ **KATEDRA** (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)

◊ **GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA** (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)

◊ **MUZEUM KATEDRALNE** (codz. 10-15)

◊ **SMOCZA JAMA** (codz. 10-17)

MUZEA, WYSTAWY

NARODOWE

◊ **GMACH GŁÓWNY** (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt.-nd. 10-18, nd. wtępn wolny): • Sztuka polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności) • Przestrzeń i czas (kobiectwo wschodnie ze zbiorów MN)

• Witkacy – Głogowski. Portrety wzajemne

◊ **SUKIENNICZE** (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30):

• Sztuka polska od XIV do XVIII w.

◊ **XX. CZARTORYSKICH** (św. Jana 19, tel. 422-55-66) (wt.-nd. 10-15.30, pt. 9-17):

• Galeria rzemiosła europejskiego

◊ **ARSENAL** (Pijarska 8); (codziennie 10-17):

◊ **DOM JANA MATEJKI** (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18): • Z paletą wśród zwierząt. Czworonogi Matejki • Zbiory etnograficzne Jana Matejki • Takie były początki

◊ **DÓM JÓZEFA MEHOFFERA** (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt.-cz. nd. 10-15.30, śr. 10-18)

◊ **WYSPIAŃSKIEGO** (Kanonicza 9, tel. 422-83-37); (wt., śr., pt., sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17)

◊ **CENTRUM SZUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGHA** (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18): • Dawna sztuka Japonii ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie – kol. F. Jasieńskiego

• Wystawa jedwabnych zwojów i japońskich kimon z kolekcji Teruo Tamury z Kioto

• Fotografie Takuyi Tsukahary „Ocean jako fantazja” (do 23.08)

◊ **ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 13-16 *9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu, pt., sb. nieczynne, nd. 11-14 wtępn wolny):

• Starożytny Egipt • Starożytności i średniowiecze Małopolski • Pradzieje Nowej Huty • Kraków przed 1000 lat • Dziejów tkanie. Od plecionki do tkaniny artystycznej • Świat szkła

◊ **Podziemia Kościoła św. Wojciecha**; (pn.-sb. 10-16): • „Święty Wojciech. Biskup, męczennik, patron Polski”

◊ **ARCHIDIECEZJALNE** (Kanonicza 19-21, tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15):

• Pokój Ojca Św. z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 r. jako prof. KUL

◊ **COLLEGIUM MAIUS UJ** (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30)

• Maciej z Miechowa 1457-1523

◊ **ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (pn., śr.-pt. 10-17, sb., nd. 10-14):

• Koronka na wsi polskiej (do 31.08)

◊ **WALONIA** (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (wt.-cz. 10-14 – wt. wolny):

• Walończycy z Liège i okolic

◊ **GEOLOGICZNE** (Senacka 3, tel. 422-19-10); (wt. 10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14) (nieczynne do 31.08)

◊ **HISTORYCZNE**

◊ **KRZYSZTOFORY** (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22); (wyst. stała nieczyn. do odwołania) Sale wystawowe na parterze; (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):

• Artysty ukraińscy – absolwenci krakowskiej ASP (do 31.08)

◊ **DOM POD KRZYŻEM** (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18):

• Wyst. stała: „Dzieje teatru krakowskiego”

• Joanna Braun – scenografia

◊ **KAMIENICA HIPOLITÓW** (pl. Mariacki 3) (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):

• Ogrody Krakowa

◊ **STARA SYNAGOGA** (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18):

• Z dziejów i kultury Żydów krakowskich

• Wycinanki Marty Gołąb (do 31.08)

◊ **DOM ŚLAŃSKI** (Pomorska 2) (pn.-pt. 9-15, cz. 11-18) • „Kraków 1939-1945” • „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1956”

◊ **CELESTAT** (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18):

• Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego

• Krowodrza na starej fotografii (do 31.07)

◊ **ZWIERZYŃCIEK SALON ARTYSTYCZNY** (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt. 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14): • Rzeźba, malarstwo i rysunek

Wiesława Pastuły • Wiesław Nowak – malarstwo • Holina Cieślina-Brzeska – Wystawa autorska (do 31.08)

◊ **PRZYRODNICZE** (Sebastiana 9, tel. 22-59-59) (nieczynne do 31.08)

◊ **HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO** – **KTF** (Lubicz 25/542, tel. 422-28-52); (codz. 9-16): • Rodowód polskiej nafty

◊ **HISTORII FOTOGRAFII** (Józefitów 16, tel. 634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30):

• „Pejzaże oksfordzkie” (Terence Wright)

◊ **MŁODEJ POLSKI** – **RYDLÓWKA** (Tetmajera 28, tel. 637-07-70); (wt., śr., pt., sb. 10-15, cz. 15-19) (urlap do 18.08)

◊ **DWOREK JANA MATEJKI** (Krzesławice, Wańkowicza 25, tel. 644-56-74) (codz. 10-15)

◊ **PALAC SZUKI** (pl. Szczepański 4); (9-20):

• Wystawa malarstwa „École de Paris” Artystów polscy żydowskiego pochodzenia z kolekcji Wacława Fibaka (do 30.08)

◊ **LOTNICTWA** (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) (wt.-pt. 9-16, sb. 10-15, nd. 10-16)

◊ **STAREGO TEATRU** (Jagiellońska 1, tel. 422-85-66); (wt.-pt. 11-13 i na godz. przed spektaklem): • 200 lat Starożytności

◊ **UBEZPIECZENIE** (Dunajewskiego 3, tel. 422-88-11); (wt.-pt. 9-11, w innych godz. i w sob. po wcześniejszym uzgodn.): (wtępn wolny):

• Z dziejów ubezpieczeń w Polsce

◊ **WIELICZKA**

◊ **MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH**: Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn., śr.-nd. 10-16):

• Dzieje Wieliczki • Solniczki • 400 lat Kościoła św. Sebastiana w Wieliczce • Moja przygoda w Muzeum (do 31.08)

◊ **EKSPOZYCJA PODZIEMNA** – III poz. kopalin soli (pn., śr.-nd. 7.30-18.30, wt. 10-16)

• Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze • Ośrodki dawnego przemysłu solnego Europy w iknografii (do 31.12)

◊ **KOPALNIA SOLI „WIELICZKA”** (Dąbówicza 10) (8-16): • Podziemna trasa turystyczna poziom III-III; Kaplice solne: Bł. Kingi, Św. Antoniego, Św. Krzyża; Jez. Solankowe: E. Baracza, J. Piłsudskiego, Weimar; kolekcja solnych rzeźb, maszyn i urządzeń górniczych

◊ **NIEPOŁOMICE** – **ZAMEK** (pn.-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14)

GALERIE

◊ **AUSTRIACKI KONSULAT GENERALNY** (Cybulskiego 9, Galeria I p.); (pn.-pt. 12-16):

• Wystawa Stanisława Michno i Wolfganga Hofera (do 31.07)

◊ **BRONISŁAWA CHROMEGO** (Park Decjusza) (śr.-pt. 12-18, sb., nd. 11-18):

• Ekspozycja stała

◊ **CKZ** (Meiselsa 17) (pn.-pt. 10-18, sb., nd. 10-14): • Joanna Budyn-Kamykowska – „Ogród wewnętrzny” – pastele (do 18.08)

◊ **DK PODGORZE** (Krasieńskiego 18/20); (pn.-pt. 9-19, sb. 9-13): • Kazimierz Zbigniew Łoński z Zamościa: Eklibrisy (do 31.07)

◊ **KRAKOWSKA FUNDACJA DZIENNIARZY** (Szczepańska 1): • Eklibrisy z motywami krakowskimi „Cracoviana V” (do 31.07)

◊ **GALERIA „m”** (os. Złotego Wieku 14):

• Malarstwo i grafika Anny Pomykalskiej i Iwony Dobrzańskiej (do 31.07)

◊ **GALERIA MCK** (Rynek Gł. 25) (wt.-sb. 11-18, nd. 11-17): • Emil Nolde: Akwarele i grafiki

◊ **„KANONICZKA 1”**: (Kanonicza 1); (codz. 10-18): • Ich czas widzenia (do 31.07)

◊ **KRYPTA U PIJARÓW** (Pijarska 2) (wt.-sb. 13-17): • In Continuo – sztuka z inspiracji religijnych (do 26.09)

◊ **PIWNICA** (Floriańska 53) (codz. 9-20):

• Średniowieczne narzędzia tortur

◊ **„PRYZMAT”** (Łobzowska 3); (pn.-pt. 9-15.30):

• Marian Szulc (1922-1996) Retrospektywa

◊ **„SUMA”** (Hotel Polonia, Basztowa 25/Pawia 2); (codz. 7-22): • Wystawa akwarel Kazimierza Masłowskiego

◊ **„TEMPORARY CONTEMPORARY”** (Dolnych Młynów 7); (wt.-pt. 11-13; 15-18):

• Ekspozycja stała

◊ **„ZDERZAK”** (Floriańska 3):

• Jan Młodziejewicz „5.30” Tempory na papierze i płótnie oraz sztywne plakaty (do 31.07)

◊ **GALERIA ZPAP** (Sukiennice, Rynek Gł. 1/3, tel. 421-81-64); (pn.-pt. 10-18; sb. 10-14)

• W cyklu „Trzy dzieła”: Janusz Wątor (do 31.07) • Kolekcja własna Galerii

◊ **KRZESZOWICKI OŚRODEK KULTURY: GALERIA** (Krakowska 30); (pn.-pt. 9-15)

• Wystawa z okazji X-lecia Galerii

INNE

◊ **OGRÓD ZOOLOGICZNY**: Las Wolski, dojazd autobusem linii 134, kasa ZOO czynna w godz. 9-18, tel. 425-35-51.

◊ **OGRÓD BOTANICZNY** (Kopernika 27): (szklarnie 10-14, pt. niecz.); Bilety: szklarnia – 3, ulg. 1.50.

POLECAMY

NA WIELKIM EKRANIE

„Armageddon”
reż. Michael Bay
Kino „Kijów”

Amerykańscy naukowcy odkrywają, że do Ziemi zbliża się ogromny asteroid. By uratować mieszkańców naszej planety przed uderzeniem kosmicznego „okrucia” wielkości Teksasu, trzeba w jego kierunku wysłać specjalną ekspedycję. Oprócz astronautów, pasażerami dwóch promów kosmicznych zostają inżynierowie z platform wiertniczych. Wśród odtwórców głównych ról znaleźli się m.in. Bruce Willis, Steve Buscemi, Liv Tyler i Ben Affleck. Mimo iż scenariusz wydaje się być ludzako podobny do niedawnego „Dnia zagłady” Mimi Leader, „Armageddon” (według Biblii „koniec świata”) zarobił w Stanach Zjednoczonych już 100 milionów dolarów. Jak będzie u nas? (Zaproszenia) (ART)

„Chinese Box”
reż. Wayne Wang
Kino „Pod Baranami”

Film, pokazywany w naszym mieście w cyklu Wakacyjne Kino Nocne, miał swoją premierę pięć miesięcy temu. Akcja tego dzieła toczy się w Hongkongu. Angielski dziennikarz dowiadyuje się, że jest śmiertelnie chory. Postanawia poświęcić ostatnie miesiące życia na filmowanie miasta, które już niebawem zostanie przejęte przez Chiny. W czasie zbierania materiału, spotyka piękną Azjatkę, w której zakochuje się. Czy z wzajemnością?

W filmie jednego z najlepszych reżyserów młodego pokolenia, oglądamy znakomity duet aktorski Jeremy Irons – Gong Li. Uczta dla smakoszy kina! (ART) (Zaproszenia)

MUZYCZNYM TRAKTEM

Jazz

w „Piwnicy pod Baranami”

Jak zwykle o godz. 21, w ramach III Letniego Festiwalu Jazzowego „Piwnica” zaprasza, w tej edycji już niestety po raz ostatni, na finałowy koncert specjalny z udziałem młodej wschodzącej gwiazdy wokalistyki jazzowej Sani Orasmaa. Będą jej akompaniować Jan Jarczyk, Andrzej Cudich oraz Janusz Stefański, słynny krakowski perkusista mieszkający od 20 lat w Niemczech, ostatnio często odwiedzający Polskę, jednak dawno nie słyszany w „Piwnicy pod Baranami”.

Dla Czytelników, którzy zgłoszą się przed koncertem w „Gazecie Krakowskiej” mamy dwa podwójne zaproszenia. Życzymy dobrej zabawy. (mar)

SZLAKIEM GALERII

Przedmioty z osobowością

Właścicielka „Operry” Bożena Kulczyńska zajmuje się promocją sztuki przedmiotu, który to termin, w porozumieniu z prof. Ireną Huml, uważa za znacznie trafniejszy aniżeli sztuka użytkowa, która kojarzy się bardziej z produkcją seryjną. W galerii panuje różnorodność, a prezentowane tu przedmioty „domowego pożytku” odbiegają od schematyzmu.

Galeria „Opera” (ul. Floriańska 36) czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. od 12 do 19, w sobotę od 10 do 15. (mar)

ZAPROSZENIA
O GODZ. 12
TEL. 412-16-94 (AG)

TELEFONY NA KŁOPOTY

Policja 997,
Straż Pożarna 998,
Pog. Ratunkowe 999

W RAZIE CHOROBY

◊ **INFORMACJA** służby zdrowia 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali – czynny całą dobę)

DYŻURY SZPITALI

◊ **KRAKÓW**

• chirurgii ogólnej, chirurgii urazowej, laryngologicznej, urologicznej, okulistycznej (Złota Jesień 1, tel. 647-66-66), chirurgii dziecięcej (Prądnicka 35, tel. 633-31-05).

• Domowa Pomoc Lekarska – lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64

• Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00

• Całodobowa Pomoc Lekarska – tel. 266-14-71

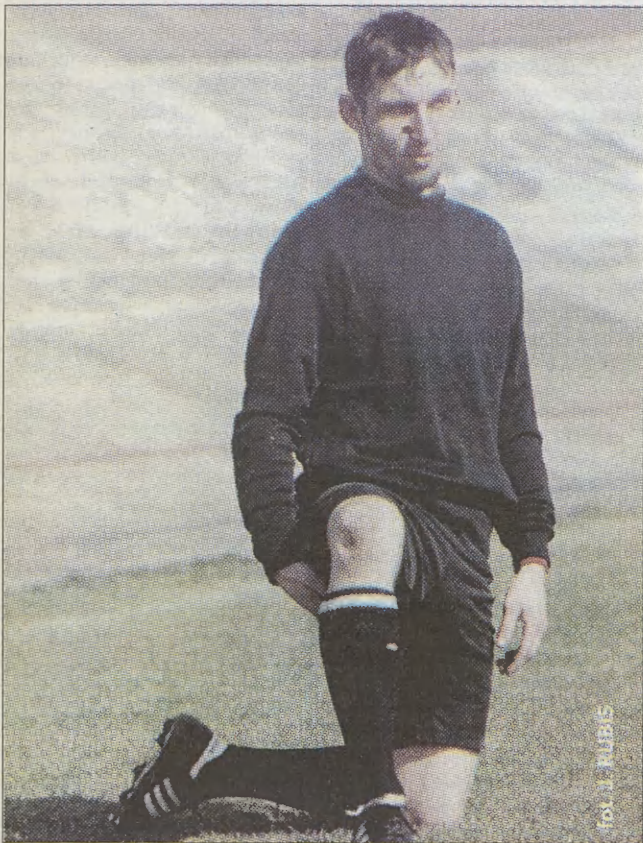
◊ **BIELSKO-BIAŁA**

• Wyzwolenia 18 – 400-61, Wyspiańskiego 21 – 320-15, Sobieskiego 83 – 359-04

Tomasz Siemieniec

W akcji desperacji

Czwórka zawodników Cracovii, nie mogąc dogadać się z działaczami w sprawie nowych warunków płacowych (zrezygnowano z kontraktów, obniżono znacznie premie za zdobyte punkty) została wystawiona na listę transferową. Jak doszło do tej sytuacji zapytaliśmy jednego z nich — Tomasza Siemienia.



— Klub zalega nam z wypłatami, są to spore kwoty, na które złożyło się zadłużenie z 1996, 97 i tego roku. Skończyła się już nasza cierpliwość. Zdajemy sobie sprawę, że trudno będzie odzyskać pieniądze. Nie wiem jak inni, ale ja chciałbym zmienić klub.

— Trenowaliście jednak z drużyną i graliście w meczach sparingowych. Czy można więc będzie liczyć na Ciebie w pierwszym meczu ligowym, w niedzielę z Orletem Łuków?

— Jak najbardziej, jestem zdecydowany zagrać. Na razie dałem działaczom czas, by poszukali mi nowego klubu. Ubiegły sezon nie był dla mnie zły, więc może znalazłby się jakiś kontrahent, który mógłby zapłacić za mnie niezłe pieniądze, a te przydałyby się na wyrównanie zaległości innym. Nie uprzedzajmy jednak faktów, zobaczymy co będzie dalej — choćby z lipcową wypłatą.

— Czy pieniądze z gry w piłkę to Twoje jedyne źródło utrzymania?

— Na szczęście nie jestem skazany wyłącznie na Cracovii. Pracuję codziennie po 8 godzin, będąc przedstawicielem handlowym firmy „Karsi”. Mam wyrozumiałego szefa, zresztą kibica Cracovii, więc gdyby pojawiła się ciekawa oferta z innego klubu, to zgodziłby się na moje odejście.

— Oprócz czwórki: Ciebie, Pawła Depy, Marka Węgla, Walde-

mara Góry, pozostali przystali na nowe warunki płacowe.

— Ja rozmawiałem z działaczami już po wystawieniu mnie na listę. Nie rozpaczam z tego powodu, powiedziałem, żeby mnie już z niej nie skreślali. Nie mogłem zgodzić się na nowe stawki, zwłaszcza, w przypadku, gdy klub winien mi jest niemałe pieniądze. Chciałem, by w ramach rekompensaty za długi dano mi kartę zawodniczą do ręki, ale o tym nie ma mowy.

— Gdyby przyszła oferta z klubu niższej klasy rozgrywkowej, zdecydowałbyś się na odejście?

— Tak i nie chodzi tu tylko o pieniądze. Mogę mieć takie same warunki, byle by była pewność dotrzymywania umów. Będąc w Cracovii tylko rosła długi klubu wobec mnie i mam świadomość, że to się nie skończy. Mnie te sprawy nie powinny interesować, ja jestem od grania. Nie chcę tego dalej ciągnąć. Mam rodzinę i trzeba ją przecież utrzymać, żona już też traci cierpliwość. Nie poszukiwałem jednak na własną rękę. Do 28 lutego mogę zmienić klub.

— Może powstająca spółka z miastem wygeneruje w krótkim czasie jakieś środki?

— Trzeba mieć nadzieję, ale to wszystko za długo trwa. Na razie warunki jakie zaproponowano zawodnikom są na poziomie IV-ligowym. Do tej pory też mieliśmy małe pieniądze, ale teraz uległy one drastycznemu obniżeniu.

— Pochodną złej sytuacji finansowej są kłopoty kadrowe — o powrocie do II ligi można chyba zapomnieć?

— W obecnej sytuacji jest to nierealne. Drużynę stać będzie zapewne na środek tabeli. Obrona została w mocnym składzie, gorzej jest z atakiem. Trudno jest piłkarzom walczyć za wszelką cenę, gdyż sprawy finansowe mocno rzutują na psychikę. **Jacek ŻUKOWSKI**

Grzegorz Kaliciak

Z każdym grać o zwycięstwo

W spotkaniu z Newtown również Grzegorz Kaliciak strzelił swoją bramkę, uderzył w swoim stylu. Z pierwszej piłki, tak, że bramkarzowi z Wysp Brytyjskich pozostało tylko wyjąć piłkę z siatki.

— Nieważne czy strzeliłem w swoim stylu czy nie w swoim, ważne, żeby piłka wpadła do siatki i z tego się najbardziej cieszę. — powiedział zawodnik.

— Walijczycy nie byli zbyt wymagającym przeciwnikiem. W następnej rundzie będzie już trudniej.

— Szczerze mówiąc nie myślimy na razie o tym. Przed nami ciężki wyjazdowy mecz z Polonią w Warszawie i na tym koncentrujemy się w tej chwili.

— Spodziewaliście się, że będzie dzisiaj aż tak łatwo?

— Na pewno się nie spodziewaliśmy. Owszem zdawaliśmy sobie sprawę, że trzeba szybko strzelić bramkę to później będzie łatwiej, ale nie myśleliśmy, że będzie tak dobrze. Tymczasem w drugiej połowie zagraliśmy dwadzieścia minut i strzeliliśmy pięć bramek. Po prostu super.

— Czy czujecie już w swojej grze więcej swobody? Czy tapecie — mówiąc po piłkarsku — świeżość?

— Nie ulega wątpliwości, że z meczu na mecz będziemy grali coraz lepiej. Świeżość powoli przychodzi i niedługo będzie dużo lepiej.

— W najbliższą niedzielę gracie z Polonią w Warszawie. W końcowym rozrachunku może to być mecz, którego wynik decydował będzie o mistrzostwie Polski.

— W każdym spotkaniu gramy o zwycięstwo. My nie kalkulujemy. Do Warszawy również jedziemy, by wygrać. Zrobimy wszystko co w naszej mocy, by to uczynić.

— Po meczu nie podbiegliście do sektora X podziękować za doping. Obraziliście się o coś na kibiców?

— Podbiegliśmy w niedzielę, po meczu z Odrą, ale nikogo tam nie było. Dzisiaj podziękowaliśmy głównie sektorom A i B. Myślę, że jednak od następnego meczu u siebie znów wrócimy do zwyczajów, w którym podbiegamy do wszystkich sektorów. W końcu gramy dla kibiców. **(bk)**

Co słychać w V lidze

Węgrzcanka i Orzeł niemal gotowe

Chociaż do rozpoczęcia rozgrywek w klasie okręgowej pozostały dwa tygodnie, już obecnie podczas spotkań kontrolnych drużyny prezentują dobrą dyspozycję. W śróde w Brzegach spotkały się Węgrzcanka z Orłem Piaski Wielkie.

Węgrzcanka — Orzeł 2:1 (1:0). Bramki: Fima, Marek — Ząbczyński.

WĘGRZCANKA: Czech — Gastoł, Chajdecki, Kot — Ptasznik, Marek, Fima, Sadko, Piwowarczyk — Koziołek, Małota. Na zmiany wchodził: Cebulak, Ziobro, Kalisz, Nowak, Gawlik.

ORZEŁ: Wiśniewski — Ciesielski, Tyrański, Filo — Toma-

na, Bogusz, Kozień, Łazarczyk, Ząbczyński — Siwek, Chlipala. Na zmiany wchodził: Pukło, Bańbula.

Spotkanie odbyło się na boisku Iskry Brzegi, która gościnie wynajmuje swój obiekt piłkarzom Węgrzcanki na treningi i mecze sparingowe (boisko w Węgrzcu jest w remoncie). Mecz był szybki, pełen interesujących akcji, i

podobał się około stu zgromadzonym kibicom. Przewagę mieli gospodarze, ale tradycyjnie zawodzili strzelecko. Obaj trenerzy byli zadowoleni z postawy swoich zespołów, chociaż nie wystąpiły w pełnych składach. W Węgrzcu zabrakło Martyniuka, Duska i Suchcika, a w Orle Turbasy, Kostrza, Łabusia i Cegielskiego. Pewną niespodzianką była gra w Węgrzcu Koziołka, który nie pojawiał się na boiskach od trzech ostatnich meczów poprzedniego sezonu. **(pg)**

Wanda — WTS-Atlas Wrocław

Bez mistrza świata

Kolejna wielka „firma” zagości na torze Wandy. Ten żużlowy pojedynek miał odbyć się przed dwoma tygodniami, lecz z powodu występów zawodnika gości — Mariusza Węgrzyka w finale mistrzostw Europy juniorów, spotkanie zostało przełożone na najbliższą niedzielę.

Chyba niepotrzebnie wprowadzono zamieszanie do ligowego terminarza, gdyż goście nawet bez utalentowanego juniora byłiby przecież w stanie rozprawić się z Wandą w wysokich rozmiarach.

Mecze takie jak z krakowianami wrocławianie traktują jako przetarcie przed bardziej wymagającymi konfrontacjami: z Wybrzeżem Gdańsk, Wóknarzem Małmą Częstochowa czy RKM-em Energo Invest Rybnik, a więc najgroźniejszymi konkurentami do awansowego miejsca. Po zeszłorocznej degradacji celem wrocławian jest przecież jak najszybszy powrót w szeregi II-ligowców. W nie tak przecież odległej przeszłości notowali znakomite

osiągnięcia, będąc trzykrotnym mistrzem kraju (1993, 94, 95 rok). I realizują te zamierzenia. Nie doznali strat kadrowych, a dodatkowo pozyskali z Unii Tarnów Mirosława Cierniaka. W dotychczasowych 13 spotkaniach zgromadzili 24 punkty, a więc tylko raz przegrywając — sensacyjnie na torze w Tarnowie 43:47. Na taką sensację nie zanoszą się w Krakowie, gdyż gospodarze nie będą w stanie podjąć skutecznej walki z potentatem. Wrocławianie zrezygnowali z przyjazdu do Krakowa zawodnika zagranicznego. A byłby nim niebyle kto — bo sam indywidualny mistrz świata Amerykanin Greg Hancock. Niestety przyjemność oglądania tego

znakomitego zawodnika ominię krakowską publiczność. Badaż za to inni, dobrzy jak nie krajowe warunki żużlowcy Goście zapowiadają następujący skład: 1. Adam Łabędzki, 2. Krzysztof Świder, 3. Piotr Baron, 4. Mirosław Cierniak, 5. Dariusz Śledź, 6. Mariusz Węgrzyk, 7. Rafał Haj, 8. Bartosz Stanek. Gospodarze przeciwstawia im: Dariusza Balińskiego, Sławomira Piskorza, Węgra Laszlo Bodiego, Jarosława Ślęzaka, Arkadiusza Zarembe, Dariusza Fijałkowskiego, Pawła Włodarczyka. Bodi pozwoli może na uniknięcie degradacji. Nadal nie w pełni sprawny po odniesionej kontuzji jest Mariusz Niemczura. Wynik potyczki jest przesądzony, Wanda może walczyć tylko o zachowanie twarzy i uniknięcie pogromu, jaki był jej udziałem w meczu wyjazdowym. Początek zawodów w niedzielę o godz. 17. **(Żuk)**

Bez Szmała i Kierczaka?

Szczypiorniści Hutnika zaczęli

W ubiegłym sezonie szczypiorniści Hutnika walczyli w II lidze. Nie udało się im awansować do I ligi, gdyż przegrali rywalizację z akademikami z Białej Podlaskiej. Nadzieje na rychły powrót trzeba chyba będzie odłożyć na później, gdyż Hutnik zamiast wzmacniać kadrę, może zostać osłabiony, co oczywiście będzie miało niebagatelny wpływ na wyniki zespołu.



składu jakim będziemy dysponować. Została więc dwunastka zawodników, poza wymienionymi byli wszyscy pozostali. Z drużyny juniorów dokoptowałem trzech naszych wychowanków: Rafała Brodniewicza, Miłosza Wasilewskiego i Bartłomieja Gmyrka.

— Jak będą wyglądać przygotowania do sezonu?

— Wszelkie nasze sprawy bytowe rozstrzygną się po walnym zebraniu klubu, które zaplanowano na poniedziałek. Na razie nie są podpisane z zawodnikami żadne umowy. Póki co, trenujemy u siebie. Nie wiem czy wyjedziemy na obóz. Chciałbym, by doszedł do skutku 12 sierpnia i trwał 8-10 dni. Bazą byłoby Zakopane.

— Na co będzie stać zespół w zreformowanej lidze?

— Jeśli Szmał i Kierczak odejdą, a na ich miejsce będziemy mieć tylko juniorów, to nie ma mowy o podjęciu walki o awans do grona najlepszych. Po to dokonano reorganizacji by grały silne zespoły, a my do takich nie będziemy się zaliczać. **(Żuk)**